

**STUDIA
PRAWNICZE
KUL**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

RADA NAUKOWA

Wiesław CHRZANOWSKI, Janina CIECHANOWICZ-McLEAN,
Andrzej DZIĘGA, Józef KRUKOWSKI, Barbara MIKOŁAJCZYK,
Henryk MISZTAŁ, Marek SAFJAN, Stanisław SAGAN, Marian STASIAK,
Adam STRZEMBOSZ, Hanna SUCHOCKA, Renata SZAFARZ,
Marian ZDYB, Andrzej ZOLL

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor naczelny – Antoni DĘBIŃSKI

Zastępcy redaktora naczelnego:

Piotr STANISZ

Stanisław WRZOSEK

Członkowie redakcji:

Wiesław BAR

Artur KUŚ

Anna PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK

Tadeusz STANISŁAWSKI

Sekretarze redakcji:

Wojciech Sz. STASZEWSKI

Monika WÓJCIK

Wszystkie artykuły i studia zamieszczone w czasopiśmie są recenzowane.

RECENZENCI TOMU

Paweł FAJGIELSKI, Paweł SMOLEŃ,
Krzysztof WIAK, Stanisław WRZOSEK

STUDIA PRAWNICZE KUL

1 (45) 2011

Wydawnictwo KUL
Lublin 2011

Tłumaczenia streszczeń
na język angielski: Bogdan Sekściński, Konrad Szulga, Krzysztof Teszner
na język rosyjski: Bohdan Kukhareenko

Opracowanie redakcyjne
Monika Wójcik

Opracowanie komputerowe
Wojciech Olech

Projekt okładki
Agnieszka Gawryszuk

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2011

ISSN 1897-7146

nakład 250 egz.

Adres redakcji
„Studia Prawnicze KUL”
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Al. Raławickie 14
20-950 Lublin
tel. 0-81 445-35-31, fax 0-81 445-37-26
sp_red@kul.lublin.pl

Wydawnictwo KUL
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin
tel. 0-81 740-93-40, fax 0-81 740-93-50
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl
<http://wydawnictwo.kul.edu.pl>

Druk i oprawa
elpil
ul. Artyleryjska 11
08-110 Siedlce
e-mail: info@elpil.com.pl

STUDIA I ARTYKUŁY

LESZEK ĆWIKŁA*

PRAWNE PODSTAWY STOSUNKÓW POLSKO-CZECOSŁOWACKICH W DZIEDZINIE TURYSTYKI W LATACH 1919-1939

Stosunki bilateralne polsko-czechosłowackie w latach 1918-1939 cechowała nieufność i niechęć. Władze czechosłowackie postrzegały Polskę jako państwo politycznie niestabilne. Na arenie międzynarodowej Czechosłowacja obrała strategię dystansowania się od Polski, nie traktując jej jako wiarygodnego partnera. Przywódcy państwa czechosłowackiego: prezydent Tomáš Garrigue Masaryk (1920-1935) i jego najbliższy współpracownik, minister spraw zagranicznych Edvard Beneš (1918-1935), w latach 1935-1938 prezydent Czechosłowacji odnosili się do Polski i Polaków bardzo niechętnie i nie byli zainteresowani zacieśnieniem relacji politycznych, uważając, że doprowadziłoby ono do osłabienia pozycji międzynarodowej Czechosłowacji¹. Ten stan rzeczy był w znacznym stopniu rezultatem niesprowokowanego przez Polskę konfliktu terytorialnego między obydwojma państwami, który zaciążył na relacjach w całym okresie międzywojennym².

* Dr; Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

¹ Czescy badacze wskazują, iż złe stosunki polsko-czechosłowackie w znacznym stopniu wynikały z postawy polskich kół rządowych. Zob. np. J. Valenta, *Masaryk i sprawy polskie*, „Dzieje Najnowsze” 32 (2000), z. 3, s. 61-77; J. Dejmek, *Edvard Beneš a Polska międzywojenna (Uwagi w związku z jednym z aspektów polityki zagranicznej Beneša)*, „Dzieje Najnowsze” 32 (2000), z. 3, s. 89-118. Stosunki polsko-czechosłowackie posiadają bogatą literaturę w sensie ilościowym. Spośród niedawno ogłoszonych w języku polskim prac monograficznych odnotować trzeba obszerną pracę autorstwa M. K. Kamińskiego, *Konflikt polsko-czeski 1918-1921*, Warszawa 2001, napisaną w oparciu o szeroką kwerendę w archiwach czeskich oraz doskonale udokumentowaną źródłowo książkę S. Pilarskiego, *Zarys stosunków polsko-czechosłowackich 1918-1933*, Toruń 2008. Z dawniejszych prac wymienić należy wysoko ocenioną przez krytykę monografię A. Szklarskiej-Lohmannowej, *Polsko-czechosłowackie stosunki dyplomatyczne w latach 1918-1925*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967 oraz J. Kozeńskiego, *Czechosłowacja w polskiej polityce zagranicznej 1932-1938*, Poznań 1964. Każda z prac zawiera literaturę przedmiotu.

² Początek konfliktów granicznych przypadł na dzień 23 stycznia 1919 r., kiedy to armia czechosłowacka dokonała agresji na część Śląska Cieszyńskiego, wchodzącą w skład państwa polskiego i zamieszkałą w większości przez ludność polską. Zachodnie mocarstwa, reprezento-

Wysiłki na rzecz zbliżenia z państwem czechosłowackim, podjęte przez stronę polską nie zakończyły się pomyślnie. W dniu 6 listopada 1921 r. doszło do podpisania układu, który w istocie uznawał terytorialne status quo, jednakże opinia publiczna zaprotestowała, a Sejm odmówił jego ratyfikacji³. Po przewrocie majowym istotne znaczenie dla stosunków dwustronnych miała niechęć Józefa Piłsudskiego do Republiki Czechosłowackiej, wynikająca z odmiennej od czechosłowackiej wizji rozwiązania problemów Europy Środkowo-Wschodniej, chociaż do końca 1932 r. były one poprawne⁴. Do ich pogorszenia doszło w 1933 r. z powodu zajęcia przez oba rządy odmiennego stanowiska wobec tzw. Paktu Czterech⁵ oraz na skutek zawarcia 16 maja 1935 r. przez rząd czechosłowacki układu o pomocy wzajemnej ze Związkiem Radzieckim. Za fatalne w skutkach należy uznać wystosowanie przez rząd polski po konferencji w Monachium ultimatum do Pragi z żądaniem natychmiastowego oddania Zaolzia, które poparły Niemcy, chociaż dzisiaj już wiadomo, iż Polska nie współpracowała z III Rzeszą w 1938 r. w tym zakresie⁶. 2 października 1938 r. wojska polskie przekroczyły Olzę, przez co w przyszłości obarczono Polskę zarzutem współpracy z Niemcami

wane przez Radę Ambasadorów, uznały fakty dokonane i podjęły 28 lipca 1920 r. arbitralną decyzję, zgodnie z którą, wbrew zasadzie etnicznej, znaczna część Śląska Cieszyńskiego przypadła Czechom. Zob. Decyzję Konferencji Ambasadorów w sprawie Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy, [w:] W. Kułski, M. Potulicki, *Współczesna Europa polityczna. Zbiór umów międzynarodowych 1919-1939*, Warszawa-Kraków 1939, s. 267-278. Konflikt polsko-czeski o Śląsk Cieszyński był przedmiotem kilku szczegółowych analiz. Zob. zwłaszcza M. K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski...*, passim; J. Valenta, *Česko-polské vztahy v letech 1918-1920 a Těšínské Slezsko*, Ostrava 1961; S. Pilarowski, *Zarys stosunków...*, s. 16-66; A. Szklarska-Lohmannowa, *Polsko-czechosłowackie...*, s. 13-88; A. Giza, *Stosunki polsko-czeskie 1795-1920*, Szczecin 1995, s. 136-175; J. Kozeński, *Czechosłowacja...*, s. 20-27; M. Heller, *Spór o Zaolzie po I wojnie światowej*, [w:] *Rok 1918 w Polsce i w państwach sąsiednich. Osiemdziesięciolecie zakończenia I wojny światowej z perspektywy śląskiej*, pod red. L. Kuberskiego i M. Lisa, Opole [br. r. wyd.], s. 137-146; D. Gawrecki, *Československo-polský konflikt o Těšínsko v letech 1918-1920, jeho příčiny a následky*, [w:] *Rok 1918...*, s. 129-138; K. Lewandowski, *Stosunki polsko-czechosłowackie w latach 1918-1939*, [w:] *Przyjaźnie i antagonizmy. Stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918-1939*, pod red. J. Żarnowskiego, Wrocław i in. 1977, s. 217-234.

³ Umowa polityczna między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, z aneksem, [w:] *Stosunki polsko-czesko-słowackie w latach 1918-1939*, wybór i oprac. E. Orłof, A. Pasternak, Rzeszów 1994, s. 60-62. Więcej na ten temat: A. Szklarska-Lohmannowa, *Polsko-czechosłowackie...*, s. 83-88; S. Pilarowski, *Zarys stosunków...*, s. 94-99; P. Wandycz, *Trzy próby poprawy stosunków polsko-czechosłowackich 1921-1926-1933*, [w:] *Z dziejów polityki i dyplomacji polskiej. Studia poświęcone pamięci Edwarda hr. Raczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie*, Warszawa 1994, s. 223-226.

⁴ J. Kozeński, *Próby zbliżenia polsko-czechosłowackiego w latach 1926-1931*, „Przegląd Zachodni” 20 (1964), nr 2, s. 310-327.

⁵ S. Pilarowski, *Zarys stosunków...*, s. 241-251.

⁶ M. Cygański, *Narastający kryzys w stosunkach Czechosłowacji z Niemcami i Polską w latach 1933-1938*, „Studia Śląskie” 57 (1998), s. 304-310.

w rozbiórze Czechosłowacji. W listopadzie wymuszono też zwrot niewielkich terenów w Spiszu i Orawie, co zraziło do Polski Słowaków⁷.

Chłodne stosunki polityczne między obydwooma państwami rzutowały na współpracę gospodarczą, wojskową i naukową. Kwestie gospodarcze zostały uregulowane w kilku umowach dwustronnych. 20 października 1921 r. podpisano w Warszawie umowę handlową, gwarantującą m.in. wprowadzenie klauzul najwyższego uprzywilejowania oraz wzajemne ułatwienia tranzytowe, która nie została jednak ratyfikowana⁸. W kwietniu 1925 r. został podpisany pakiet porozumień, regulujących szereg istotnych dla obydwu państw kwestii finansowych, handlowych i prawnych⁹.

⁷ K. Lewandowski, *Stosunki polsko-czechosłowackie...*, s. 254-256; J. Kozeński, *Czechosłowacja...*, s. 267-287.

⁸ A. Szklarska-Lohmannowa, *Polsko-czechosłowackie...*, s. 83; 163-164; M. K. Kamiński, M. J. Zacharias, *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939*, Warszawa 1998, s. 67.

⁹ Były to następujące dokumenty: Umowa pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w przedmiocie uregulowania obrotu prawnego w sprawach cywilnych, karnych i niespornych, podpisana w Pradze dnia 6 marca 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 14, poz. 80). Umowa została ratyfikowana w Warszawie 12 września 1925 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce w Pradze 14 grudnia 1925 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 2 stycznia 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w przedmiocie uregulowania obrotu prawnego w sprawach cywilnych, karnych i niespornych, podpisanej wraz z Protokółem dodatkowym w Pradze dnia 6 marca 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 14, poz. 81). Porozumienie prowizoryczne regulujące stosunki ekonomiczne pomiędzy Rzeczpospolitą Polską, a Republiką Czeskosłowacką, podpisane w Warszawie dnia 7 kwietnia 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 81, poz. 449). Porozumienie zostało ratyfikowane w Warszawie 30 stycznia 1926 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce w Pradze 10 lutego 1926 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 19 lipca 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Porozumienia Prowizorycznego, regulującego stosunki ekonomiczne pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką, podpisanego w Warszawie dnia 7 kwietnia 1925 r. (Dz. U. Nr 81, poz. 450). Konwencja handlowa między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką, podpisana w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 111, poz. 644). Konwencja została ratyfikowana w Warszawie 8 października 1925 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce również w Warszawie 22 października 1926 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 28 października 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konwencji Handlowej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką, podpisanej w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. z dołączonymi do niej załącznikami A, B, C, D, E, F i Protokółem końcowym z tej samej daty (Dz. U. Nr 111, poz. 645). Umowa pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w sprawach prawnych i finansowych, podpisana w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 41, poz. 256). Umowa została ratyfikowana w Warszawie 15 września 1925 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce w Pradze 14 kwietnia 1926 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 22 kwietnia 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Umowy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w sprawach prawnych i finansowych, podpisanej w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 256). Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką w sprawie ochrony prawnej i pomocy prawnej w sprawach podatkowych, podpisana w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 12, poz. 76). Umowa została ratyfikowana w Warszawie 15 września 1925 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce w Pradze 14 grudnia 1925 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 4 stycznia 1926 r. w sprawie

10 lutego 1934 r. w Pradze podpisano konwencję handlową i nawigacyjną¹⁰.

wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w sprawie ochrony prawnej i pomocy prawnej w sprawach podatkowych, podpisanej w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. Nr 12, poz. 77). Umowa pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w sprawie zapobieżenia dwukrotnemu opodatkowaniu w dziedzinie podatków spadkowych, podpisana w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 13, poz. 78). Umowa została ratyfikowana w Warszawie 15 września 1925 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce w Pradze 14 grudnia 1925 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 4 stycznia 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w sprawie zapobieżenia dwukrotnemu opodatkowaniu w dziedzinie podatków spadkowych, podpisanej w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 79). Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w sprawie zapobieżenia podwójnym opodatkowaniom w dziedzinie bezpośrednich podatków państwowych, podpisana w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 14, poz. 82). Umowa została ratyfikowana w Warszawie 28 września 1925 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce w Pradze 14 grudnia 1925 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 2 stycznia 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką w sprawie zapobieżenia podwójnym opodatkowaniom w dziedzinie bezpośrednich podatków państwowych, podpisanej wraz z Protokółem końcowym w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. Nr 14, poz. 83). 30 maja 1925 r. została podpisana w Pradze Konwencja między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką o ułatwieniach w małym ruchu granicznym (Dz. U. z 1926 r. Nr 43, poz. 263). Konwencja została ratyfikowana w Warszawie 28 września 1925 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce również w Warszawie 22 kwietnia 1926 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 22 kwietnia 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konwencji pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką o ułatwieniach w małym ruchu granicznym, podpisanej w Pradze dnia 30 maja 1925 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 264). 5 września 1925 r. została podpisana w Pradze Konwencja sanitarna pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką (Dz. U. z 1926 r. Nr 107, poz. 629). Konwencja została ratyfikowana w Warszawie 20 października 1926 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce również w Warszawie 22 października 1926 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 26 października 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konwencji Sanitarnej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką, podpisanej w Pradze dnia 5 września 1925 r. (Dz. U. Nr 107, poz. 630). Tak więc Polska ratyfikowała umowy bardzo szybko (większość we wrześniu 1925 r.), natomiast Czechosłowacja zwlekała (ostatecznie część umów ratyfikowała w grudniu 1925 r., pozostałe w ciągu 1926 r.). Najdłużej ciągnęła się sprawa ratyfikacji umowy handlowej, co spowodowało konieczność jej poprawienia (konwencję uzupełniono dodatkowymi protokołami, zob. Protokół dodatkowy do Konwencji handlowej, z dnia 23 kwietnia 1925 r. pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką, podpisany w Pradze dnia 3 lipca 1925 r. (Dz. U. z 1926 r. Nr 111, poz. 646) oraz II Protokół dodatkowy do Konwencji handlowej z dn. 23 kwietnia 1925 r. między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką, podpisany w Pradze dn. 21 kwietnia 1926 r. (Dz. U. Nr 111, poz. 648)) i w październiku 1926 r. wymieniono dokumenty ratyfikacyjne. Na temat umów zob. *Umowy gospodarcze z Czechosłowacją*, „Przegląd Gospodarczy” 6 (1925), s. 531-542; A. Szklarska-Lohmannowa, *Polsko-czechosłowackie...*, s. 149-161; Z. Konečný, *Umowa handlowa między Polską i Czechosłowacją z 1925 roku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 23 (1968), nr 1, s. 75-96.

¹⁰ Konwencja handlowa i nawigacyjna między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką podpisana w Pradze, dnia 10 lutego 1934 r. (Dz. U. z 1937 r. Nr 22, poz. 142 oraz Dz. Urz. Min. Skar. z 1937 r. Nr 9, poz. 270). Konwencja została przyjęta, ratyfikowana i potwierdzona przez Prezydenta RP w Warszawie 25 listopada 1935 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce również w Warszawie 18 lutego 1937 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 15 marca 1937 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konwencji handlowej i na-

Współpraca wojskowa ograniczyła się do trwającej do połowy lat 30. współpracy sztabów generalnych, ale ze względów politycznych nie została sfinalizowana układem ustanawiającym sojusz polsko-czechosłowacki¹¹.

Współpraca naukowa pomiędzy obydwooma państwami nie została uregulowana w ogólnej umowie naukowej. Wyraźnie zaznaczone elementy naukowe znalazły się tylko w dwóch porozumieniach: umowie statystycznej oraz umowie hydrologicznej¹². Jednak w praktyce – dzięki nawiązywaniu kontaktów bezpośrednio pomiędzy zainteresowanymi instytucjami naukowymi – Czechosłowacja była jednym z głównych partnerów naukowych Polski¹³.

Współpraca polsko-czechosłowacka w dziedzinie turystyki rozpoczęła się w momencie podpisania konwencji turystycznej (pierwszej na świecie), będącej formą częściowych rozwiązań odnoszących się do turystyki międzynarodowej. Zapowiedź jej przygotowania znalazła się w pkt II protokołu obrad odbytych w Krakowie w dniach 25 kwietnia – 6 maja 1924 r. między Komisarzem Polskim i Czechosłowackim przy Międzynarodowej Komisji Delimitacyjnej Polsko-Czechosłowackiej, zatwierdzonego przez Konferencję Ambasadorów¹⁴. Obaj komisarze zobowiązali się do „zalecenia” rządów jak

wigacyjnej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanej w Pradze dnia 10 lutego 1934 r. (Dz. U. Nr 22, poz. 143 oraz Dz. Urz. Min. Skar. Nr 9, poz. 271). Na temat polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej zob. M. Leczyk, *Polsko-czechosłowackie stosunki gospodarcze (1921-1939)*, „Zeszyty Naukowe. Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej w Kutnie” 5 (2003), s. 5-27; J. Langner, *Polsko-czechosłowacka współpraca na terenach pogranicza w latach 1918-1938*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 23 (1968), nr 1, s. 68-74.

¹¹ Na temat polsko-czechosłowackiej współpracy wojskowej zob. W. Balcerak, *Sprawa polsko-czechosłowackiego sojuszu wojskowego w latach 1921-1927*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 3 (1967), s. 207-226; H. Bułhak, *Z dziejów stosunków wojskowych polsko-czechosłowackich w latach 1921-1927*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 5 (1969), s. 115-144; H. Bułhak, *Z dziejów stosunków wojskowych polsko-czechosłowackich w latach 1927-1936*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 11 (1975), s. 97-150; M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921-1939*, Białystok 1997, s. 78-86; 136-137; 214-226; 383-392; S. Pilarski, *Zarys stosunków...*, s. 166-167; 183-186; K. Lewandowski, *Stosunki polsko-czechosłowackie...*, s. 239-240.

¹² Porozumienie pomiędzy Polską a Czechosłowacją [z dnia 8 czerwca 1922 r.] w przedmiocie udzielania sobie wzajemnie wiadomości, dostarczanych przez spisy perystyczne ludności (M.P. Nr 153, poz. 93); Deklaracja Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Rządu Republiki Czechosłowackiej [z dnia 16 kwietnia 1923 r.] w przedmiocie wymiany wyników badań hydrologicznych i odnośnych specjalnych wydawnictw (M.P. Nr 225, poz. 296).

¹³ Więcej na temat współpracy naukowej: P. Komorowski, *Współpraca naukowa polsko-czechosłowacka w aspekcie umów zawartych między Polską i Czechosłowacją w okresie międzywojennym*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 30 (1985), nr 3-4, s. 743-752; A. Měšťan, *Československo-polské kulturní vztahy v letech 1919-1945*, [w:] *Češi a Poláci v minulosti*, t. 2, Praha 1967, s. 620-623.

¹⁴ Załącznik do Oświadczenia Rządowego z dnia 19 grudnia 1925 r. w sprawie uchwały Konferencji Ambasadorów z dnia 5 września 1924 r., dotyczącej Protokołu, podpisanego w Krakowie dnia 6 maja 1924 r. w związku z ustaleniem granicy polsko-czechosłowackiej w okręgu Jaworzyny (Dz. U. Nr 133, poz. 952).

najszybszego zawarcia takiej konwencji, a jej zadaniem powinno być umożliwienie i ułatwienie rozwoju turystyki na górskim pograniczu polsko-czechosłowackim, przede wszystkim poprzez „zniesienie trudności paszportowych, ułatwienia komunikacyjne itd.”. W art. XVI aneksu A do protokołu szczegółowo uregulowano kwestie przekraczania granicy, zaś a art. XVII i XVIII zapowiedziano poprawę stanu dróg i wybudowanie połączenia kolejowego pomiędzy obydwoma państwami. Strony miały również porozumiewać się odnośnie do ujednolicenia sposobu budowy i znaczenia ścieżek i szlaków tatrzańskich, przechodzących z jednej strony na drugą oraz co do ułatwień w ich używaniu.

Pierwotny tekst konwencji został przygotowany podczas konferencji w Zakopanem w dniach 6-8 września 1924 r. z udziałem przedstawicieli władz, ekspertów oraz innych osób obu stron. Następnie była dyskutowana w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz podczas konferencji międzyministerialnych. Po wprowadzeniu poprawek przedstawiono ją w maju 1925 r. w Pradze przedstawicielom obu rządów do rokowań¹⁵. Podpisana została w Pradze 30 maja 1925 r.¹⁶

Dokument, liczący 14 artykułów, wszedł w życie 12 czerwca 1926 r. po ratyfikacji przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za zgodą Sejmu i Senatu po upływie 15 dni od dnia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych¹⁷. Konwencja umożliwiła – zgodnie z art. 4 – poruszanie się w określonym obszarze przygranicznym Czechosłowacji i Polski na podstawie legitymacji towarzystw turystycznych lub narciarskich, które wskażą rządy obu państw, bez konieczności posiadania paszportu. Legitymacje podlegały zatwierdzeniu przez władze administracyjne I instancji stałego miejsca zamieszkania posiadacza legitymacji oraz urzędu konsularnego drugiej strony.

Pas turystyczny szczegółowo określono w art. 2 konwencji. Obejmował on trzy obszary: jeden w Tatrach i dwa w rejonie Karpat Wschodnich

¹⁵ *Konwencja turystyczna z Czechosłowacją i układ P. T. T. z towarzystwami turystycznymi czechosłowackimi i jugosłowiańskimi*, „Przegląd Turystyczny” 1925, nr 2, s. 3-4; W. Goetel, *Spór o Jaworzynę a Park Narodowy Tatrzański*, „Wierchy” 1925, s. 21.

¹⁶ Konwencja Turystyczna pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką, podpisana dnia 30 maja 1925 r. w Pradze (Dz. U. z 1926 r. Nr 57, poz. 333). Na temat konwencji zob. np. M. Orłowicz, *Turystyczne ułatwienia graniczne na granicy Polsko-Czechosłowackiej*, „Ziemia” 13 (1928), s. 108-109; tenże, *Konwencja turystyczna polsko-czechosłowacka*, „Wierchy” 1926, s. 135-140.

¹⁷ Sejm uchwalił ustawę 30 lipca 1925 r. Zob. ustawę z dnia 30 lipca 1925 r. w sprawie ratyfikacji konwencji turystycznej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką z dnia 30 maja 1925 r. (Dz. U. Nr 89, poz. 626). Prezydent Rzeczypospolitej ratyfikował konwencję 15 września 1925 r. Dokumenty ratyfikacyjne zostały wymienione w Warszawie 27 maja 1926 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 29 maja 1926 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konwencji Turystycznej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanej dnia 30 maja 1925 r. (Dz. U. Nr 57, poz. 334).

w okolicach Ławocznego i Worochty. W kolejnych artykułach konwencji przewidziano wzajemne udzielanie turystom upoważnionych towarzystw zniżek kolejowych, uruchomienie przez obie strony połączeń autobusowych w pasie turystycznym, uruchomienie w pasie turystycznym połączeń telefonicznych, wzajemne przekazywanie sobie wiadomości meteorologicznych, dostęp i transport do schronisk przez terytorium drugiego państwa, w przypadku gdy będzie to niezbędne. Konwencja utrzymała tzw. „Beskidówki”, na podstawie których członkowie lokalnych śląskich towarzystw turystycznych mogli w celach turystycznych przekraczać granicę na Śląsku Cieszyńskim w dni świąteczne i przedświąteczne (art. 11).

Art. 5 konwencji umożliwiał organizowanie na pograniczu polsko-czechosłowackim wycieczek szkolnych. W tym celu należało uzyskać od właściwych władz administracyjnych pierwszej instancji specjalne legitymacje zbiorowe dla wycieczek szkolnych na okres do sześciu dni w celu poruszania się w pasie turystycznym. Warunkiem ich otrzymania było posiadanie przez kierownika wycieczki listy imiennej uczestników wycieczki, poświadczenia dyrektora szkoły oraz legitymacji właściwego towarzystwa wraz z zatwierdzeniem przez odpowiednie władze.

Wykonanie postanowień konwencji powierzono Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z innymi właściwymi ministrami¹⁸.

Minister Spraw Wewnętrznych okólnikiem nr 64 z 12 czerwca 1926 r.¹⁹ określił, iż z praw wynikających z konwencji ze strony polskiej mogli korzystać w ciągu całego roku członkowie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego oraz w sezonie zimowym, tj. od 1 grudnia do 30 kwietnia członkowie Polskiego Związku Narciarskiego (ci ostatni musieli poruszać się na nartach lub z nartami). Władza administracyjna pierwszej instancji stałego miejsca zamieszkania miała zatwierdzać legitymację oraz urząd konsularny miał wydawać wizę bezpłatnie na okres jednego roku. Po upływie roku zatwierdzenie mogło być przedłużone na dalszy okres, jeśli posiadacz legitymacji nie nadużywał jej oraz wykazał, że jest nadal członkiem towarzystwa. Z kolei zgodnie z przepisami wykonawczymi do Konwencji turystycznej

¹⁸ Odnośnie do interpretacji przepisów konwencji zob. okólnik Nr 49 z dnia 31 marca 1931 r. (AP. 1240/17) w sprawie interpretacji postanowień polsko-czechosłowackich umów turystycznej i o małym ruchu granicznym (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 3, poz. 89); okólnik [Ministra Spraw Wewnętrznych] Nr 7 z dnia 6 lutego 1936 r. w sprawie ruchu osobowego przez granicę polsko-czechosłowacką (Nr 117-cz-21) (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 4, poz. 17); pismo Nr AP. 117/Cz./2 z dnia 9 marca 1933 r. O legitymacjach turystycznych (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 4, poz. 64).

¹⁹ Okólnik Nr 64 z dnia 12 czerwca 1926 r. Nr. BO. 6830/26 do wszystkich P. P. Wojewodów i P. Komisarza Rządu na Min. st. Warszawę w sprawie przepisów wykonawczych do konwencji turystycznej polsko-czechosłowackiej z dnia 30 V 1925 r. (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 4, poz. 205 oraz *Zbiór Zarządzeń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (okólniki i pisma okólne) (1918-1930)*, cz. II, Warszawa 1931, s. 1030-1031).

polsko-czechosłowackiej z dnia 30 maja 1925 r., turyści piesi mogli przekraczać granicę celną w obydwu kierunkach na drogach turystycznych, za które uznano drogi i ścieżki opatrzone znakiem turystycznym lub drogi i ścieżki używane przez turystów lub narciarzy, uwidocznione na mapach wojskowych. Przepisy uregulowały również procedurę przeprowadzania uproszczonej odprawy celnej²⁰.

Konwencja polsko-czechosłowacka wynikała z postanowień Rady Ambasadorów, rozstrzygającej o przynależności terytorium Jaworzyny w Tatrach do Czechosłowacji²¹. We wstępie do konwencji jako powód jej zawarcia podano, iż rządy obydwu państw pragną umożliwić swym obywatelom korzystanie z piękna przyrody przez ułatwianie i popieranie ruchu turystycznego na pograniczu polsko-czechosłowackim. U podstaw koncepcji konwencji – zdaniem W. Goetla – leżał projekt otwarcia w przyszłości granicy polsko-czechosłowackiej dla ruchu turystycznego²². Z kolei Z. Kulczycki słusznie zauważa, iż istotnym czynnikiem, wpływającym na decyzję o zawarciu konwencji było to, że cały obszar, którego ona dotyczyła, uprzednio (do 1918 r.) był częścią terytorium Austro-Węgier i stanowił jednolity teren gospodarczy i turystyczny. Do zawarcia konwencji przyczynił się również nacisk opinii publicznej w tej sprawie, inspirowany przez organizacje turystyczne²³.

Posiadający dokumenty konwencyjne początkowo mogli przekraczać granicę praktycznie w dowolnym punkcie i nie podlegali żadnym ograniczeniom i kontroli. Od chwili wprowadzenia w Polsce ograniczeń dewizowych w połowie lat trzydziestych uruchomiono na granicy określone punkty przejściowe celem poddania turystów kontroli dewizowej²⁴. Ograniczenia dewizowe uniemożliwiły poza tym planowane rozszerzenie strefy konwencji o dalsze obszary umożliwiające turystom polskim zwiedzanie Niżnych Tatr, a turystom czechosłowackim przyjazd do Krakowa²⁵.

Przyznanie członkom Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego prawa poruszania się po całym obszarze konwencji polsko-czechosłowackiej spowodowało, że znacznie zwiększyła się liczebność jego członków (w 1923 r.

²⁰ Dz. Urz. Min. Skar. z 1927 r. Nr 5, poz. 65.

²¹ W. Goetel, *Szkic przebiegu sprawy Jaworzyny*, „Przegląd Turystyczny” 1925, nr 1, s. 7-9.

²² Tenże, *Spór o Jaworzynę...*, s. 14.

²³ Z. Kulczycki, *Zarys historii turystyki w Polsce*, Warszawa 1977, s. 105-106.

²⁴ „Ilustrowany Kurjer Codzienny” z dnia 18 grudnia 1936 r.

²⁵ Tamże, z dnia 12 maja 1933 r. Na konwencji polskiej wzorowały się Austria i Włochy. Państwa te zawarły podobne porozumienie umożliwiające poruszanie się na obszarze kilku-nastu granicznych przełęczy alpejskich. Tamże, z dnia 22 września 1933 r.; *Konwencja turystyczna włosko-austriacka*, „Przegląd Turystyczny” 1934, nr 3, s. 10. Zob. też Z. Kulczycki, *Zarys historii...*, s. 105-106.

skupiało ono 4373 członków, a w 1933 r. liczyło już 19 719 członków)²⁶. Inne towarzystwa turystyczne, zarówno po stronie polskiej, jak i czechosłowackiej podejmowały starania o rozciągnięcie na nie postanowień konwencji, jednak rządy obu państw nie wyrażały na to zgody, przede wszystkim obawiając się wykorzystywania przepustek do obchodzenia przepisów o opłatach paszportowych²⁷.

W latach 30. Polskie Towarzystwo Turystyczne prowadziło rozmowy z Klubem Czeskosłowackich Turystów odnośnie do nowelizacji konwencji, szczególnie rozszerzenia pasa turystycznego w Karpatach, których nie udało się jednak zakończyć pomyślnie²⁸. Ostatecznie kres tej inicjatywie położył konflikt polsko-czechosłowacki o Zaolzie, w efekcie którego korzystanie z konwencji zostało zawieszone²⁹.

Ułatwienia turystyczne dotyczyły również okolicy Jaworzyny (obszar po obu stronach granicy szerokości 15 km), gdzie nie obowiązywały przepisy odnoszące się do ograniczeń przebywania w strefie nadgranicznej. Na podstawie art. XVI aneksu A do protokołu obrad odbytych w Krakowie w dniach 25 kwietnia – 6 maja 1924 r. między Komisarzem Polskim i Czechosłowackim przy Międzynarodowej Komisji Delimitacyjnej Polsko-Czechosłowackiej³⁰, osobom, które w sezonie letnim lub zimowym zamieszkały w jednej z miejscowości klimatycznych tatrzańskich na terytorium Rzeczypospolitej lub Czechosłowacji, były wydawane na okres do trzech miesięcy specjalne legitymacje, zwane „Legitymacjami tatrzańskimi”, uprawniające do przekraczania granicy w okresie ich ważności. Osoby, które zatrzymywały się w miejscowości klimatycznej przez krótki okres lub przechodziły przez nią bez zatrzymywania się, wydawano „Legitymacje tatrzańskie” ważne 6 dni. Turyści należący do jednego z towarzystw turystycznych, mających siedzibę na obszarze Rzeczypospolitej lub Czechosłowacji,

²⁶ Dane za J. Gaj, *Zarys historii turystyki w Polsce*, Warszawa 2003, s. 77.

²⁷ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Materiały dotyczące zakresu działania Wydziału Porządku Publicznego MSW 1931-1932, sygn. 813, k. 50-51, Sprawa ułatwień turystycznych na pograniczu Polsko-Czechosłowackim.

²⁸ Zob. AAN, Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, sygn. 202, k. 10. Przebieg uroczystości jubileuszowych 60-lecia P.T.T. w Zakopanem w niedzielę dnia 7 maja 1933 r.; *Sprawozdanie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z działalności za czas od 1 marca 1930 do 31 marca 1931*, „Wierchy” 1931, dodatek, s. XXXII-XXXIII; *Sprawozdanie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z działalności za czas od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932*, „Wierchy” 1932, dodatek, s. XV; *Przed rozszerzeniem pasa turystycznego polsko-czechosłowackiego*, „Przegląd Turystyczny” 1933, nr 2, s. 8.

²⁹ „Wiadomości Ziem Górskich” 1939, nr 5, s. 10.

³⁰ Załącznik do Oświadczenia Rządowego z dnia 19 grudnia 1925 r. w sprawie uchwały Konferencji Ambasadorów z dnia 5 września 1924 r., dotyczącej Protokołu, podpisanego w Krakowie dnia 6 maja 1924 r. w związku z ustaleniem granicy polsko-czechosłowackiej w okręgu Jaworzyny (Dz. U. Nr 133, poz. 952).

wymienionych w konwencji turystycznej, której zawarcie zostało zapowiedziane w pkt II protokołu, mogli przekraczać granicę na podstawie legitymacji, stwierdzającej członkostwo w związku, wydanej przez władze związku i ważnej w okresie jednego roku. Na takich samych zasadach jak posiadacze „Legitymacji tatrzańskich” mogli przekraczać granicę również obywatele polscy i czechosłowaccy posiadający ważny paszport zagraniczny, wizowany przez właściwą placówkę drugiego państwa oraz turyści z innych państw, posiadający paszport wizowany przez właściwą władzę tego państwa, na obszarze którego chcieli zamieszkać w celach wypoczynkowych. Osoby wyżej wymienione, posiadający ważną „Legitymację tatrzańską” lub kartę członkowską, mogły przekraczać granicę także na drogach ubocznych i przenosić bez opłat celnych bagaż podręczny oraz ekwipunek turystyczny lub narciarski. „Legitymacje tatrzańskie” wydawała oraz karty związków turystycznych potwierdzała właściwa władza administracyjna I instancji tego państwa, na terytorium którego była położona miejscowość klimatyczna tatrzańska, w której chciał zatrzymać się turysta lub miało siedzibę właściwe towarzystwo turystyczne, ewentualnie upoważniony przez nią organ³¹.

Istotne postanowienia dla rozwoju turystyki znalazły się również w umowach handlowych zawartych pomiędzy Polską i Czechosłowacją. Chodzi o kwestie związane z ułatwieniami w połączeniach kolejowych. W art. 22 konwencji handlowej podpisanej w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. obydwie państwa zobowiązały się do wzajemnego stosowania w zakresie taryf kolejowych zasady najwyższego uprzywilejowania i zgodziły się w celu ułatwienia międzynarodowego ruchu kolejowego „stosować wzajemnie życzliwą politykę taryfową”. Zgodnie z następnym artykułem miano wprowadzić bezpośrednie połączenia kolejowe pomiędzy obydwooma państwami oraz pomiędzy jednym z państw – stron konwencji a państwami trzecimi przez terytorium drugiego państwa – strony konwencji, a także uprościć formalności celne i paszportowe. Podobne postanowienie znalazło się w art. XXIV konwencji handlowej i nawigacyjnej zawartej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanej w Pradze dnia 10 lutego 1934 r.

³¹ Zgodnie z pkt a 3 protokołu cieszyńskiego z dnia 28 lipca 1924 r., zawierającego przepisy wykonawcze do protokołu krakowskiego, osoba ubiegająca się o „Legitymację tatrzańską”, musiała przedstawić dokument poświadczający jej obywatelstwo (polskie lub czechosłowackie) oraz w przypadku ubiegania się o legitymację ważną trzy miesiące – dowód zapisania do rejestru mieszkańców w miejscowości tatrzańskiej lub dowód zapisania do rejestru mieszkańców innej gminy i posiadania dodatkowego miejsca zamieszkania w danej miejscowości klimatycznej. Zob. okólnik [Ministra Spraw Wewnętrznych] Nr 7 z dnia 6 lutego 1936 r. w sprawie ruchu osobowego przez granicę polsko-czechosłowacką (Nr 117-cz-21) (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 4, poz. 17). Zob. też M. Orłowicz, *Turystyczne ułatwienia...*, s. 107-108.

W dniu 30 maja 1927 r. została podpisana w Pradze konwencja pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką w przedmiocie uregulowania wzajemnej komunikacji kolejowej³². W art. 3 obydwie strony zadeklarowały, iż dołożą wszelkich starań w celu usprawnienia komunikacji kolejowej między ich obszarami. Szczególnie służba kolejowa, pocztowa, celna, paszportowa i inna miała być wykonywana tak, „by przewóz osób, bagażów i towarów odbywał się możliwie najszybciej”. W protokole końcowym dołączonym do konwencji obydwie strony zobowiązały się do podjęcia „we właściwym czasie” rozmów na temat przeprowadzania wspólnej kontroli paszportowo-celnej.

W lipcu 1939 r. rozpoczęto prace nad umową polsko-słowacką o uregulowaniu wzajemnych stosunków granicznych w komunikacji kolejowej. Projekt był wzorowany na umowie polsko-węgierskiej³³. Ze względu na wybuch wojny prac nie udało się sfinalizować.

W 1930 r. koleje czechosłowackie udzieliły 50-procentowej zniżki kolejowej w II lub III klasie pociągów osobowych lub pospiesznych wycieczkom szkolnym, składającym się z co najmniej 10 osób, udającym się do Czechosłowacji lub przejeżdżającym przez to państwo. Ulgę można było uzyskać na podstawie podania, potwierdzonego przez dyrekcję szkoły, przy czym w podaniu winno znaleźć się stwierdzenie, że chodzi o wycieczkę szkolną w celach krajoznawczych. Podanie musiało być przesłane do kolei czechosłowackich co najmniej 3 tygodnie przed rozpoczęciem podróży. Podanie można było przesłać za pośrednictwem czechosłowackich placówek dyplomatycznych i konsularnych lub za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Pradze³⁴.

Niewątpliwie istotny wpływ na rozwój turystyki polsko-czechosłowackiej miały przepisy paszportowe. Co prawda państwo polskie generalnie dążyło do ograniczenia wyjazdów za granicę³⁵, to jednak wytyczne w tym

³² Dz. U. z 1929 r. Nr 84, poz. 624. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych miała miejsce w Warszawie w dniu 23 listopada 1929 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 27 listopada 1929 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konwencji pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką w przedmiocie uregulowania wzajemnej komunikacji kolejowej, podpisanej wraz z Protokółem Kończącym w Pradze dnia 30 maja 1927 r. (Dz. U. z 1929 r. Nr 84, poz. 625).

³³ Zob. pismo Dyrektora Departamentu Ogólnego Ministerstwa Komunikacji do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 18 lipca 1939 r., AAN, Ministerstwo Komunikacji, T. 3 Polsko-Słowacja umowa kolejowa, sygn. 115, k. 150-151.

³⁴ Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do wszystkich władz, urzędów i szkół, podległych Ministerstwu W. R. i O. P. w sprawie zniżek kolejowych dla wycieczek szkolnych w Czechosłowacji (Dz. Urz. Min. Wyz. Rel. i Oś. Pub. z 1930 r. Nr 6, poz. 94).

³⁵ Zob. okólnik Nr 58 z dnia 4 maja 1932 r. (AP. 131/1) w sprawie ograniczeń przy wydawaniu paszportów (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 8, poz. 93); okólnik Nr 41 z dnia 24 kwietnia 1933 r. (AP. 128/60) w sprawie polityki paszportowej (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 6, poz. 93); okólnik

zakresie nie obejmowały wszystkich państw, w tym Czechosłowacji. Na wyjazd do Czechosłowacji paszporty były wydawane na ogólnych zasadach, o ile liczba wyjazdów w ciągu roku kalendarzowego nie przekroczyła 5 tys. osób. Osoba ubiegająca się o paszport nie miała obowiązku wykazywania konieczności wyjazdu. Za wydany paszport uiszczala opłatę ulgową, bez względu na jej stan majątkowy. Władze paszportowe nie mogły uzależniać wydania paszportu od zgody władz skarbowych. Jedynie w przypadku ubiegania się o wydanie paszportu bezpłatnego konieczne było przedstawienie – zgodnie z obowiązującymi przepisami – np. zaświadczenia lekarskiego dla wyjazdu w celach kuracyjnych oraz uzyskanie zgody Ministerstwa Spraw Wewnętrznych³⁶.

Zgodnie z okólnikiem Nr 30 z dnia 29 maja 1937 r. w sprawie wyjazdów zagranicznych (Nr AP. 128-27)³⁷, Czechosłowacja, obok Austrii, Finlandii, Łotwy i Szwecji, znalazła się w grupie państw, w stosunku do których nie stosowano ograniczeń w sprawach paszportowych. Do państw tych wyjazd mógł nastąpić bez specjalnych ograniczeń walutowych. Za podstawę obliczenia opłaty za paszport przyjęto okres 15-dniowy ważności paszportu. Opłata wynosiła 40 zł, a w przypadku dłuższego okresu – kwota ulegała proporcjonalnemu zwiększeniu.

Obywatel czechosłowacki, który chciał w celach turystycznych legalnie przekroczyć granicę państwa polskiego, musiał posiadać ważny dokument podróży uprawniający do wyjazdu za granicę i uzyskać na takim dokumencie wizę przedstawicielstwa polskiego w Czechosłowacji. Wiza była ważna jeden miesiąc od daty jej wystawienia i uprawniała do jednokrotnego wjazdu na terytorium państwa polskiego a opłata za nią wynosiła 10 franków złotych (za wizę wielokrotną ważną na wielokrotny wjazd i wyjazd z terminem trzymiesięcznym opłata wynosiła 20 franków złotych)³⁸.

Zgodnie z pozycją 47 ogólnej taryfy opłat konsularnych, stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 19 maja 1925 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Pracy i Opieki Społecznej w sprawie ogólnej taryfy opłat konsularnych³⁹, za wizę wielokrotną ważną

Nr 59 z dnia 16 czerwca 1933 r. (AP. 128/60) w sprawie polityki paszportowej (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 11, poz. 143).

³⁶ Okólnik Nr 3 z dnia 16 stycznia 1935 r. w sprawie wyjazdów do Czechosłowacji (Nr AP. 128-133) (Dz. Urz. Min. Spraw Wew. Nr 3, poz. 8).

³⁷ Dz. Urz. Min. Spraw Wew. z 1937 r. Nr 14, poz. 102.

³⁸ Okólnik [z dnia 2 listopada 1923 r.] w sprawie wysokości opłat konsularnych za wizy od obywateli czechosłowackich (Dz. Urz. Min. Spraw Zag. Nr 14, poz. 167). Zob. też okólnik [z dnia 10 października 1924 r.] w sprawie opłat za wizy od obywateli obcych (Dz. Urz. Min. Spraw Zag. Nr 8, poz. 110).

³⁹ Dz. U. Nr 56, poz. 402.

do 1 roku, cudzoziemiec (a więc również obywatel Czechosłowacji) musiał zapłacić 20 zł, zaś za wizę tranzytową bez prawa zatrzymania się na terytorium Rzeczypospolitej – 1 zł i 2 zł za wizę tranzytową powrotną, ważną na dwa przejazdy terytorium polskiego bez prawa zatrzymania się. Termin ważności wizy ustalał konsul według własnego uznania lub na zasadzie wzajemności, przy czym termin nie mógł przekroczyć terminu maksymalnego.

Zgodnie z treścią zarządzenia E.III.686/5/1 z 1933 r. w sprawie opłat wizowych⁴⁰, obywatele czechosłowaccy mogli skorzystać z wizy bezpłatnej, jeśli przyjeżdżali w celach wypoczynkowych lub leczniczych do uzdrowisk w Polsce. Chodziło o te uzdrowiska, na powrót z których Ministerstwo Komunikacji przyznało 50% ulgi na bilety kolejowe⁴¹. Niezbędnym warunkiem było posiadanie biletu kolejowego do jednej z 99 wymienionych w zarządzeniu miejscowości lub do miejscowości położonej nad morzem w powiecie morskim. Miejscowości zostały podzielone na dwie grupy: jedną grupę stanowiły miejscowości, przyjeżdżając do których można było uzyskać wizę bezpłatną w ciągu całego roku, drugą zaś miejscowości, na przyjazd do których można było uzyskać wizę bezpłatną w okresie od 15 maja do 31 października. Ponadto – zgodnie z zawartymi porozumieniami – na zasadzie wzajemności z opłat ulgowych mogli korzystać uczestnicy wycieczek, złożonych co najmniej z dziesięciu osób, posiadający paszporty indywidualne lub paszport zbiorowy (ulga dotyczyła wiz pobytowych jednorazowych, z prawem pobytu, nieprzekraczającym jednego miesiąca, lub wiz przejazdowych powrotnych).

Od 1 lipca 1934 r. obowiązywała nowa taryfa opłat konsularnych i kosztów postępowania, stanowiąca załącznik do rozporządzenia Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 18 kwietnia 1934 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Opieki Społecznej w sprawie taryfy opłat konsularnych⁴². Wysokość opłat za wizowanie paszportów pozostawiono bez zmian.

Zgodnie z Instrukcją wykonawczą do rozporządzenia Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 18 kwietnia 1934 r. w sprawie Taryfy Opłat Konsularnych (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 376)⁴³, w przypadku wycieczek obywateli czechosłowackich, na zasadzie wzajemności, ich członkowie (jeśli wycieczka składała się przynajmniej z 10 osób) powinni otrzymywać bezpłatne wizy

⁴⁰ Dz. Urz. Min. Spraw Zag. Nr 13, poz. 113.

⁴¹ Zgodnie z okólnikiem E.III.686/5/4, stwierdzenie, że chodzi o uzdrowiska, na powrót z których Ministerstwo Komunikacji przyznało 50% ulgi za bilety kolejowe, zostało z zarządzenia wykreślone. [Okólnik] opłaty wizowe (Dz. Urz. Min. Spraw Zag. z 1934 r. Nr 2, poz. 3).

⁴² Dz. U. Nr 42, poz. 376.

⁴³ Dz. U. Nr 10, poz. 90.

pobytowe jednorazowe z prawem pobytu, nieprzekraczającym jednego miesiąca lub bezpłatne wizy przejazdowe powrotne. Cudzoziemcy, przyjeżdżający w celach odpoczynkowych lub leczniczych do uzdrowisk w Polsce, otrzymywali wizy bezpłatne, o ile posiadali bilet do jednej z wymienionych w Instrukcji miejscowości. Miejscowości, wymienione w Instrukcji, zostały podzielone na dwie grupy: w grupie pierwszej znalazło się 23 miejscowości, do których można było przyjeżdżać przez cały rok, zaś w grupie drugiej 34 miejscowości, do których można było przyjeżdżać w okresie od 15 maja do 31 października.

Na podstawie obwieszczenia w sprawie opłat wizowych pobieranych od obywateli niektórych państw i niektórych kategorii cudzoziemców⁴⁴, uczestnicy wycieczek złożonych co najmniej z 10 obywateli czechosłowackich, posiadających paszporty indywidualne lub paszport zbiorowy zostali zwolnieni z opłat za jednorazowe wizy przejazdowe powrotne lub pobytowe z prawem pobytu do jednego miesiąca.

W okresie międzywojnia w związku z niepomyślną sytuacją ekonomiczną po I wojnie światowej, poszczególne państwa, chroniąc się przed wywozem za granicę wartości dewizowych, wprowadzały ograniczenia wysokości kwot, jakie wyjeżdżający z kraju turysta mógł ze sobą zabrać. Osoby wyjeżdżające w celach turystycznych do Czechosłowacji musiały przestrzegać ogólnego ustawodawstwa dewizowego. W drugiej połowie lat 30. XX w. Komisja Dewizowa nieco złagodziła przepisy w zakresie wyjazdów turystycznych do Czechosłowacji.

31 lipca 1936 r. Komisja Dewizowa wydała okólnik nr 29, w którym upoważniła banki dewizowe do sprzedaży i udzielania zezwoleń na wywóz osobom udającym się w celach turystycznych lub kuracyjnych do Czechosłowacji, akredytyw w koronach czeskich do wysokości równowartości 1000 zł od osoby w stosunku miesięcznym ponad normę przewidzianą w § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24 lipca 1936 r. (czyli 200 zł na jedną osobę)⁴⁵. Ponadto każda wyjeżdżająca osoba, posiadająca osobny paszport zagraniczny, mogła wywieźć pieniądze polskie lub czechosłowackie do wysokości 30 zł⁴⁶.

4 czerwca 1937 r. postanowienie powyższe zostało zmienione i odtąd osoba mająca miejsce zamieszkania w Rzeczypospolitej, posiadająca paszport zagraniczny umożliwiający wyjazd do Czechosłowacji i wyjeżdżająca do tego państwa w celach turystycznych lub kuracyjnych, mogła nabyć

⁴⁴ Dz. Urz. Min. Spraw Zag. z 1937 r. Nr 5, poz. 41.

⁴⁵ Zob. rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 24 lipca 1936 r. o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. U. Nr 57, poz. 419 oraz Dz. Urz. Min. Skar. Nr 20, poz. 617).

⁴⁶ Okólnik [Komisji Dewizowej] Nr 29 z dnia 31 lipca 1936 r. w sprawie akredytyw na Czechosłowację (Dz. Urz. Min. Skar. Nr 21, poz. 679).

w banku dewizowym i wywieźć za granicę akredytywy wystawione jedynie w koronach czechosłowackich do wysokości równowartości 800 zł w stosunku miesięcznym na czas zadeklarowanego we wniosku pobytu w Czechosłowacji. Ponadto każdy miał prawo wywieźć pieniądze polskie do wysokości 50 zł, przy czym nie mógł wówczas korzystać z uprawnień zawartych w § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24 lipca 1936 r.⁴⁷ Następnie Komisja Dewizowa rozszerzyła powyższe upoważnienie, zezwalając na wywóz kwoty 50 zł nie tylko w walucie polskiej, ale również w koronach czechosłowackich⁴⁸.

Zgodnie z okólnikiem Komisji Dewizowej z dnia 10 stycznia 1938 r., banki dewizowe mogły dokonywać we własnym zakresie przydziałów zagranicznych środków płatniczych na wyjazd do Czechosłowacji tylko według zasad ogólnie obowiązujących, zamieszczonych w § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24 lipca 1936 r. Na udzielanie zezwoleń w rozmiarach wyższych bank musiał uzyskać zezwolenie Komisji⁴⁹.

7 kwietnia 1938 r. Komisja Dewizowa wydała okólnik⁵⁰, który uchylił obowiązywanie okólnika nr 29 z dnia 10 stycznia 1938 r. Okólnikiem z 7 kwietnia 1938 r. Komisja od nowa uregulowała kwestię sprzedaży akredytyw na wyjazd do Czechosłowacji. Banki dewizowe uzyskały upoważnienie Komisji do sprzedaży i udzielania zezwoleń na wywóz obywatelom polskim posiadającym paszport zagraniczny ważny na Czechosłowację i wyjeżdżającym do tego państwa w celach turystycznych lub kuracyjnych, akredytyw w wysokości równowartości 800 zł na jeden paszport zagraniczny w stosunku miesięcznym na czas zadeklarowanego we wniosku pobytu w Czechosłowacji. Akredytywy mogły być wystawiane jedynie w koronach czechosłowackich na jeden z sześciu enumeratywnie wymienionych banków w Pradze lub na ich oddziały i korespondentów w Czechosłowacji. Ponadto osoba mogła wywieźć pieniądze polskie lub czechosłowackie do wysokości kwoty 30 zł. Na wywóz sum wyższych należało uzyskać zgodę Komisji Dewizowej. Osoby, którym przyznano prawo wywozu środków płatniczych do Czechosłowacji na podstawie niniejszego okólnika, nie mogły korzystać z uprawnień przewidzianych

⁴⁷ Okólnik Komisji Dewizowej z dnia 4 czerwca 1937 r. o zmianie Okólnika nr 29 z dnia 30 lipca 1936 r. w sprawie akredytyw na Czechosłowację (Dz. Urz. Min. Skar. Nr 15, poz. 501).

⁴⁸ Zmiana okólnika Komisji Dewizowej Nr 29 z dnia 4.VI.1937 r. (Dz. Urz. Min. Skar. z 30 czerwca 1937 r. Nr 16, poz. 551).

⁴⁹ Zob. okólnik Komisji Dewizowej z dnia 10 stycznia 1938 r. o zmianie okólnika Nr 29 z dnia 30 lipca 1936 r. częściowo zmienionego okólnikiem z dnia 4 czerwca 1937 r. w sprawie akredytyw na Czechosłowację (Dz. Urz. Min. Skar. Nr 2, poz. 59).

⁵⁰ Okólnik Komisji Dewizowej z dnia 7 kwietnia 1938 r. o zmianie Okólnika nr 29 z dnia 30 lipca 1936 r. częściowo zmienionego okólnikiem z dn. 4 VI 1937 i 10 I 1938 r. w sprawie akredytyw na Czechosłowację (Dz. Urz. Min. Skar. Nr 11, poz. 298).

w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 24 lipca 1936 r. oraz nie mogły nabyć zagranicznych środków płatniczych do wysokości równowartości kwoty 200 zł.

23 maja 1939 r. została zawarta umowa turystyczna polsko-słowacka. W celu jej wykonania Komisja Dewizowa wydała zarządzenie oraz Polski Instytutowi Rozrachunkowy wydał okólnik⁵¹. Zgodnie z § 8 zarządzenia, każdy obywatel Polski, posiadający paszport zagraniczny, ważny na wyjazd do Słowacji, mógł nabyć w banku dewizowym upoważnionym przez Komisję i wywieźć czeki emitowane przez Polski Instytut Rozrachunkowy, opiewające na korony słowackie, do wysokości 700 koron słowackich na każdy tydzień zadeklarowanego we wniosku pobytu w Słowacji na okres nie dłuższy niż 4 tygodnie. Ponadto mógł wywieźć 30 zł lub równowartość tej sumy w dowolnych zagranicznych środkach płatniczych. Osoby, które uzyskały prawo wywozu środków płatniczych do Słowacji na podstawie powyższych przepisów, nie mogły korzystać z uprawnień zawartych w § 12 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24 lipca 1936 r. w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 20 stycznia 1939 r., ani z prawa nabycia zagranicznych środków płatniczych na podstawie paszportu zagranicznego. Osobom, które wyjechały do Słowacji na okres dłuższy niż 4 tygodnie – jak stanowił § 9 – mogły być przesyłane dodatkowo czeki Polskiego Instytutu Rozrachunkowego w odstępach miesięcznych do wysokości kwoty 1300 koron słowackich miesięcznie na osobę. Dodatkowym warunkiem było posiadanie ważnego paszportu w okresie przysyłania czeków i dostarczenie zaświadczenia konsulatu RP, stwierdzającego pobyt w Słowacji i termin ważności paszportu. Na wywóz sum wyższych lub na dłuższy okres zgody udzielała Komisja Dewizowa, do której należało złożyć wniosek (§ 10).

W okólniku zostały szczegółowo omówione zasady sprzedaży turystycznych czeków słowackich. W formie załączników do okólnika zostały dołączone: lista banków upoważnionych przez Polski Instytut Rozrachunkowy do sprzedaży turystycznych czeków słowackich oraz skupu czeków emitowanych przez Narodowy Bank Słowacji (9 banków i ich oddziały) oraz lista instytucji bankowych upoważnionych do realizacji na terenie Słowacji czeków emitowanych przez Polski Instytut Rozrachunkowy oraz sprzedaży czeków emitowanych przez Narodowy Bank Słowacji (7 instytucji i ich oddziały).

⁵¹ Zarządzenie Komisji Dewizowej z dnia 26 maja 1939 r. w sprawie obrotu płatniczego z Republiką Słowacką (Dz. Urz. Min. Skar. z dnia 10 czerwca 1939 r. Nr 15, poz. 348); okólnik [Polskiego Instytutu Rozrachunkowego] Nr 21/BANK [z dnia 3 czerwca 1939 r.] w sprawie ruchu turystycznego polsko-słowackiego, [w:] A. Mantel, B. Matecki, T. Bielobradek, *Polskie ustawodawstwo dewizowe, dodatek Nr 9, czerwiec 1939 r.*, Warszawa 1939, s. 1249-1253.

Przedstawiając stosunki polsko-czechosłowackie w dwudziestoleciu międzywojennym w dziedzinie turystyki nie sposób pominąć wspólnych działań na rzecz utworzenia pogranicznych parków narodowych, mających istotne znaczenie dla rozwoju turystyki.

Akcję mającą na celu utworzenie z Pienin parku narodowego prowadziła od chwili zorganizowania Państwowa Komisja Ochrony Przyrody (czyli od 1920 r.), a następnie Państwowa Rada Ochrony Przyrody. Komisji udało się zablokować parcelację gruntów na obszarze dworskim Czorsztyn, którą zamierzał przeprowadzić Okręgowy Urząd Ziemski w Krakowie. W 1923 r. został opracowany pierwszy ogólny projekt terytorialny parku, który przesłano do Ministerstwa Zdrowia. 10 września 1923 r. miała miejsce konferencja w Szczawnicy z udziałem przedstawicieli Państwowej Komisji Ochrony Przyrody, zainteresowanych ministerstw oraz właścicieli okolicznych nieruchomości. Efektem obrad było uchwalenie trzech wniosków: Państwowa Komisja Ochrony Przyrody miała zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z wnioskiem o dokonanie wymiany terenu, przeznaczonego na rezerwat ścisły, na odpowiednie obszary z majątków rządowych, teren rezerwatu częściowego miał być włączony w całości do okręgu sanitarnego Szczawnicy oraz Państwowa Komisja Ochrony Przyrody miała zwrócić się do Krakowskiej Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych o dokonanie niezbędnych pomiarów i wykonanie map oraz o oszacowanie w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa wartości terenu rezerwatu zupełnego. Realizując wnioski, Komisja we wrześniu 1923 r. wystąpiła do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z wnioskiem o przejęcie przez państwo terenu, przeznaczonego na rezerwat poprzez wymianę na odpowiedni majątek państwowy. Ministerstwo przychylnie ustosunkowało się do wniosku, ale jego realizację odłożyło ze względu na istniejące trudności formalne i ustawodawcze⁵².

Sprawami Pienin zajmowano się również podczas obrad odbytych w Krakowie w dniach 25 kwietnia – 6 maja 1924 r. między Komisarzem Polskim i Czechosłowackim przy Międzynarodowej Komisji Delimitacyjnej Polsko-Czechosłowackiej. W aneksie B do protokołu tzw. krakowskiego, podpisanego w dniu 6 maja 1924 r. przez pełnomocników obu stron, przewidziano m.in. uregulowanie spraw turystycznych i komunikacyjnych w Pieninach⁵³. Jak pisze delegat rządu, stojący na czele delegacji polskiej dla delimitacji granicy polsko-czechosłowackiej W. Goetel, podczas rozmów

⁵² W. Goetel, *Utworzenie Parku Narodowego w Pieninach*, „Ochrona Przyrody” 9 (1929), s. 18-20.

⁵³ Aneks B do protokołu z dnia 6 maja 1924 r. dołączony w formie załącznika do Oświadczenia Rządowego z dnia 19 grudnia 1925 r. w sprawie uchwały Konferencji Ambasadorów z dnia 5 września 1924 r., dotyczącej Protokołu, podpisanego w Krakowie dnia 6 maja 1924 r. w związku z ustaleniem granicy polsko-czechosłowackiej w okręgu Jaworzyny (Dz. U. z 1925 r. Nr 133, poz. 952).

delegacja polska złożyła wniosek, aby na przyległych do siebie obszarach górskich Polski i Czechosłowacji zostały utworzone cztery parki: w Tatrach, Pieninach, Babiej Górze i Czarnohorze. Wniosek został podtrzymany przez stronę polską i czechosłowacką podczas konferencji, zwołanej do Zakopanego we wrześniu 1924 r., po czym przystąpiono do jego realizacji⁵⁴. W marcu 1929 r. udało się ostatecznie nabyć od właścicieli Pienin przez Skarb Państwa za gotówkę tereny, które miały wejść w skład parku. W dniach 30 i 31 maja 1929 r. zebrała się w Pieninach komisja złożona z przedstawicieli Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. W jej pracach uczestniczyli właściciel Krościenka oraz nadleśniczy i jego funkcjonariusze ze Starego Sącza. Komisja po przeprowadzeniu obszernych narad i dokładnym obejrzeniu Pienin, przygotowała szczegółowy program dalszej pracy nad utworzeniem parku. Komisja określiła granice przyszłego parku, zobowiązała Ministerstwo Rolnictwa do wykupienia od właściciela Krościenka niektórych nieruchomości, niezbędnych do utworzenia parku (na co zainteresowany ustnie wyraził zgodę), określiła zasady gospodarki ochronnej na obszarze przyszłego parku i na terenach przyległych oraz zasady udostępniania terenów chronionych dla turystów. O przeprowadzonych przez stronę polską pracach nad utworzeniem parku narodowego w Pieninach Ministerstwo Spraw Zagranicznych miało poinformować stronę Czechosłowacką⁵⁵.

Jednostka organizacyjna szczególnie pod nazwą „Park Narodowy w Pieninach” została utworzona rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 23 maja 1932 r.⁵⁶ Administracyjnie podlegała pod zarząd Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie. Nadzór fachowy nad parkiem sprawował Zakład Doświadczalny Lasów Państwowych w Warszawie. Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 9 lipca 1932 r. utworzono Słowacki Rezerwat Przyrodniczy w Pieninach⁵⁷. W ten sposób powstał pierwszy w Europie transgraniczny park natury. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 października 1954 r. został utworzony Pieniński Park Narodowy⁵⁸.

Zgodnie z przepisami dla zwiedzających Park Narodowy w Pieninach, bez uiszczania opłaty do parku można było wchodzić jedynie po oznakowanych szlakach turystycznych, natomiast poza obrębem szlaków należało

⁵⁴ W. Goetel, *Utworzenie Parku...*, s. 21.

⁵⁵ Tamże, s. 24-27; tenże, *Tworzenie górskich Parków Narodowych w Polsce*, „Wierchy” 1928, s. 149-151.

⁵⁶ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 23 maja 1932 r. o utworzeniu z rezerwatu w Pieninach jednostki organizacyjnej szczególnej pod nazwą „Park Narodowy w Pieninach” (M.P. Nr 123, poz. 156).

⁵⁷ W. Goetel, *Akcja górskich Parków Narodowych*, „Wierchy” 1932, s. 139-142.

⁵⁸ Dz. U. z 1955 r. Nr 4, poz. 24.

uiścić opłatę. Po parku można było poruszać się jedynie pieszo, natomiast zabroniony był wjazd rowerem, motocyklem lub samochodem, jak również łodzią motorową po Dunajcu. Wjazd konno był możliwy tylko na wyznaczonych drogach i za zgodą kierownictwa parku. W parku można było poruszać się tylko po drogach, ścieżkach i wyznaczonych szlakach turystycznych. Zakazane było zaśmiecanie parku, zanieczyszczanie źródeł, potoków i niszczenie przyrody⁵⁹.

Nie udało się natomiast utworzyć parku narodowego w Tatrach, chociaż projekt ochrony Tatr w formie parku narodowego powstał już w 1885 r., a od początku niepodległej Rzeczypospolitej podejmowano w tym zakresie inicjatywy⁶⁰. Realnych kształtów zaczęły one nabierać podczas sporu polsko-czechosłowackiego o tzw. Jaworzynę Spiską⁶¹. Zgodnie z pkt II protokołu obrad odbytych w Krakowie w dniach 25 kwietnia – 6 maja 1924 r. między Komisarzem Polskim i Czechosłowackim przy Międzynarodowej Komisji Delimitacyjnej Polsko-Czechosłowackiej⁶² zobowiązano się do „zalecenia” rządowi jak najszybszego zawarcia konwencji o parku przyrodniczym (rezerwacie), wzorowanej na konwencji zawartej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Kanadą. Park miał stworzyć na pograniczu polsko-czechosłowackim „rejony zastrzeżone dla kultury, fauny i flory, oraz charakteru krajobrazu miejscowego”. Ostatecznie Trybunał Międzynarodowy w Hadze wyrokiem przyznał obszar Jaworzyny Czechosłowacji, natomiast Liga Narodów zobowiązała obydwa państwa do zawarcia specjalnego układu granicznego.

W celu realizacji pkt II protokołu krakowskiego w dniach 6-8 września 1924 r. odbyło się w Zakopanem wspomniane posiedzenie obydwu delegacji w Międzynarodowej Komisji Delimitacyjnej, w którym uczestniczyli również przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, władz administracyjnych i ekspertów polskich oraz czechosłowackich, podczas którego porozumiano się co do utworzenia czterech większych rezerwatów, obejmujących

⁵⁹ „Kwartalny Biuletyn Informacyjny” 1934, nr 1, s. 6-7.

⁶⁰ Zob. *Ochrona Tatr. Protokół konferencji w sprawie ochrony Tatr, zwołanej przez Państwową Komisję Ochrony Przyrody w Zakopanem w dn. 5 i 6 września r. 1920*, „Ochrona Przyrody” 1920, z. 2, s. 60-77. Zarys projektu utworzenia w Tatrach parku narodowego został przedstawiony przez S. Sokołowskiego w broszurze *Tatry jako park narodowy*, Kraków 1923. Na konieczność utworzenia parku wskazywał J. G. Pawlikowski, *Tatry parkiem narodowym*, „Wierchy” 1923, s. 12-25.

⁶¹ Na temat przyczyn sporu zob. A. Chybiński, *Jaworzyna dla Polski*, „Wierchy” 1923, s. 3-12.

⁶² Protokół obrad odbytych w Krakowie w dniach 25 kwietnia 1924 r. do 6 maja 1924 r. między Komisarzem Polskim i Czechosłowackim przy Międzynarodowej Komisji Delimitacyjnej Polsko-Czechosłowackiej dołączony w formie załącznika do Oświadczenia Rządowego z dnia 19 grudnia 1925 r. w sprawie uchwały Konferencji Ambasadorów z dnia 5 września 1924 r., dotyczącej Protokołu, podpisanego w Krakowie dnia 6 maja 1924 r. w związku z ustaleniem granicy polsko-czechosłowackiej w okręgu Jaworzyny (Dz. U. z 1925 r. Nr 133, poz. 952).

obszary chronione częściowo lub całkowicie na Babiej Górze, w Tatrach, Pieninach i na Howerli⁶³.

Ponownie naukowcy z obu państw zebrali się w grudniu 1925 r. w Krakowie. Efektem obrad było podpisanie protokołu, w którym ustalono zasady organizacji parku, obszarów, ochrony krajobrazu, ochrony lasów, roślinności, zwierząt, uregulowania turystyki. Park miał powstać w drodze zawarcia pomiędzy obydwojoma państwami umowy międzynarodowej, po czym każde z państw miało wydać stosowną ustawę. Parkiem miały zarządzać specjalne komisje parkowe, które miały ściśle ze sobą współpracować. Teren parku miał być nadzorowany przez specjalną straż parkową. W parku planowano wprowadzenie dwóch stref ochrony: ochrony ścisłej i ochrony częściowej. Szlaki turystyczne miały być ściśle wytyczone i oznakowane⁶⁴.

W oparciu o ustalenia protokołu został opracowany projekt ustawy o utworzeniu w Tatrach parku narodowego, którego autorem był J. G. Pawlikowski, współpracujący w tym zakresie z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Państwową Radą Ochrony Przyrody⁶⁵. Następnie projektem zajęli się najwybitniejsi prawnicy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, po czym trafił do Komisji Kodyfikacyjnej RP, w ramach której pracami nad ustawą kierował prof. F. Zoll⁶⁶.

W połowie listopada 1928 r. zebrała się we Lwowie Podkomisja Prawa Rzeczowego Komisji Kodyfikacyjnej RP, w posiedzeniu której uczestniczyli rzeczoznawcy z zakresu ochrony przyrody. Zebrani doszli do wniosku, że nie należy tworzyć specjalnej ustawy o tatrzańskim parku narodowym, ale wystarczy uzupełnić ogólny projekt ustawy o ochronie przyrody rozdziałami, poświęconymi parkom narodowym. W związku z tym F. Zoll dokonał poprawek w ustawie o ochronie przyrody i ustawa w nowym brzmieniu została przyjęta przez podkomisję. W grudniu 1928 r. projekt przyjęła Komisja Kodyfikacyjna i następnie został przekazany do Ministerstwa Sprawiedliwości⁶⁷.

Dalsze kroki podjęło Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, uzyskując poparcie rządu, który wykupił z rąk prywatnych wielkie obszary w Tatrach

⁶³ W. Goetel, *Spór o Jaworzynę...*, s. 21.

⁶⁴ W sprawie Narodowego Parku Tatrzańskiego (*Odezwa uczonych polskich i czesko-słowackich do społeczeństw*), „Ochrona Przyrody” 6 (1926), s. 140-141; W sprawie Narodowego Parku Tatrzańskiego (*odezwa uczonych polskich i czeskosłowackich do społeczeństw*), „Przegląd Turystyczny” 1927, nr 5-6, s. 2-4; *Odezwa uczonych polskich i czecho-słowackich w sprawie Narodowego Parku Tatrzańskiego*, „Wierchy” 1926, s. 133-135.

⁶⁵ W. Goetel, *Parki Narodowe na pograniczu polsko-czeskosłowackim*, „Wierchy” 1926, s. 129.

⁶⁶ Tenże, *Dookoła utworzenia pogranicznych Parków Narodowych*, „Wierchy” 1927, s. 141-142.

⁶⁷ W. Goetel, *Tworzenie górskich Parków Narodowych...*, s. 139.

z przeznaczeniem na park. Podobne działania podjął rząd czechosłowacki⁶⁸. W tym czasie zaczęły jednak pojawiać się publikacje atakujące ideę parków narodowych i poddające w wątpliwość celowość utworzenia parku narodowego w Tatrach⁶⁹.

Ponieważ utworzenie parku przeciągało się w czasie, o podjęcie stanowczych działań zaapelowały organizacje turystyczne. Podczas VI Zjazdu Rady Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych, który odbył się we Lwowie, uczestnicy zwrócili się do czynników oficjalnych i społecznych w Polsce i Czechosłowacji z prośbą o poczynienie wszelkich możliwych kroków w celu przyspieszenia utworzenia w Tatrach parku narodowego⁷⁰. Z kolei w dniu 11 marca 1934 r. Zjazd Związku Polskich Towarzystw Turystycznych podjął uchwałę wzywającą do jak najszybszego utworzenia Narodowego Parku Tatrzańskiego. W uchwale jednocześnie podziękowano Polskiemu Towarzystwu Tatrzańskiemu i Państwowej Radzie Ochrony Przyrody za ich prace na rzecz powstania parku⁷¹.

Dopiero pismem z dnia 23 maja 1936 r. Nr IV NS-6035/36 Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołał specjalną komisję, której celem było dokonanie wstępnych prac, których zwieńczeniem miało być uznanie polskich Tatr za park narodowy⁷². Komisja pracowała w ośmiu wyspecjalizowanych podkomisjach, których efekty pracy były przedstawiane na posiedzeniach plenarnych⁷³. Komisja przygotowała projekt

⁶⁸ *Tatrzański Park Narodowy wchodzi w okres ostatecznej realizacji*, „Przegląd Turystyczny” 1933, nr 1, s. 6; *W przededniu powstania Parku Narodowego w Tatrach*, „Przegląd Turystyczny” 1933, nr 2, s. 2-3; W. Mileski, *Realizacja Parku Narodowego w Tatrach*, „Przegląd Turystyczny” 1933, nr 4, s. 7-8; W. Goetel, *Utworzenie pogranicznych Parków Narodowych*, „Wierchy” 1933, s. 173-176; tenże, *Tatry Parkiem Narodowym*, „Turysta w Polsce” 1936, nr 4, s. 8-9.

⁶⁹ Seria artykułów ukazała się w Ilustrowanym Kurjerze Codziennym. Zob. *Atak Na Park Narodowy Tatrzański*, „Przegląd Turystyczny” 1934, nr 1, s. 2-6.

⁷⁰ *Sprawozdanie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z działalności za czas od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932*, „Wierchy” 1932, dodatek, s. XXII.

⁷¹ *O indywidualne zniżki turystyczne na kolejach*. Z obrad Zjazdu polskich towarzystw turystycznych, „Turystyka. Biuletyn Polskiego Biura Podróży »Orbis«” z 15 marca 1934 r., nr 5, s. 1.

⁷² Archiwum Państwowe w Krakowie [dalej: APK], Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 189. Pismo przewodniczącego Komisji W. Szafera do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 7 maja 1937 r. Zob. też W. Mileski, *Prace Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego*, „Turysta w Polsce” 1936, nr 11, s. 4-5.

⁷³ Zob. APK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 189. Protokoły posiedzeń plenarnych Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego. Zob. też *Sprawozdanie z pierwszego posiedzenia Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego, odbytego w dniu 8 czerwca 1936 r. w Krakowie w Instytucie Botanicznym UJ*, „Kwartalny Biuletyn Informacyjny” 1936, nr 3, s. 2-9; *Sprawozdanie z 2 posiedzenia Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego, odbytego w dniu 17 sierpnia 1936 r. w Zakopanem*, „Kwartalny Biuletyn Informacyjny” 1936, nr 4, s. 5-26; *Sprawozdanie z trzeciego plenarnego zebrania Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego, odbytego w Warszawie w dniu 23 kwietnia 1937 r.*, „Kwartalny Biuletyn Informacyjny” 1937, nr 3, s. 1-12; W. Goetel, *Sprawa Tatrzańskiego Parku Narodowego*, „Wierchy” 1936, s. 169-173.

rozporządzenia o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego. W dniu 23 kwietnia 1937 r. projekt został zaakceptowany przez XVIII Zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody⁷⁴. Uczestnicy Zjazdu zwrócili się do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą, „aby raczył sprawę wydania rozporządzenia w przedmiocie utworzenia w Tatrach Parku Narodowego traktować jako bardzo pilną”⁷⁵.

Jednak zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 26 czerwca 1939 r.⁷⁶ został utworzony Park Przyrody w Tatrach, który swym zasięgiem obejmował obszary nadleśnictw Jaworzyna i Zakopane. Podlegał bezpośrednio Dyrekcji Lasów Państwowych okręgu krakowsko-śląskiego. Zadaniem Parku było „utrzymanie tatrzańskiej flory i fauny oraz ochrona wszelkich innych tworów przyrody, których zachowanie leży w interesie publicznym za względów naukowych, estetycznych, historycznych, pamiątkowych lub ze względu na swoiste cechy krajobrazu”. W związku z tym Park jako jednostka organizacyjna prowadził własne prace badawczo-naukowe, współdziałał w prowadzeniu takich prac przez instytucje i pracowników naukowych, prowadził prace mające na celu inwentaryzację podlegających ochronie tworów przyrody, regulował motorowy, konny i pieszy wstęp do Parku osób nienależących do administracji Lasów Państwowych (w szczególności załatwiał sprawy, związane z wprowadzaniem warunków i ograniczeń ruchu turystycznego na obszarze Parku) oraz wykonywał wszelkie czynności zlecone oraz podejmował je z własnej inicjatywy w granicach otrzymanych uprawnień (§ 2). Na czele Parku stał Kierownik Parku Przyrody w Tatrach z siedzibą w Jaworzynie. Przy Kierowniku, jako ciało doradcze i opiniodawcze, funkcjonowała Komisja Parku Przyrody w Tatrach (§ 3 i 4). Na mocy § 7 ust. 1 został nałożony na Kierownika obowiązek ustalenia odpowiednich miejsc wstępu do Parku oraz dróg niepublicznych, ścieżek i szlaków dla ruchu motorowego, konnego i pieszego osób nienależących do administracji Lasów Państwowych. Mateczniki, rezerваты oraz inne miejsca szczególnie ważne z punktu widzenia ochrony flory i fauny powinny być dla tych osób zamknięte. Zasady i warunki ruchu turystycznego na obszarze Parku miały być określone przez instrukcje wydane przez

⁷⁴ Projekt rozporządzenia Rady Ministrów o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego oraz Uzasadnienie, „Kwartalny Biuletyn Informacyjny” 1937, nr 3, s. 2-9.

⁷⁵ APK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 189. Pismo przewodniczącego Komisji W. Szafra do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 7 maja 1937 r. Zob. też W. Goetel, *O ochronę przyrody gór*, „Wierchy” 1937, s. 149-151.

⁷⁶ Zarządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 26 czerwca 1939 r. o uznaniu lasów państwowych na obszarze Nadleśnictw Jaworzyna i Zakopane w krakowsko-śląskim okręgu Lasów Państwowych za lasy ochronne i o utworzeniu jednostki organizacyjnej szczególnej pod nazwą „Park Przyrody w Tatrach” (M.P. Nr 154, poz. 365 oraz Dz. Urz. Min. Rol. i Ref. Rol. Nr 8, poz. 62). Zob. też W. Goetel, *Park Przyrody w Tatrach*, „Wiadomości Ziem Górskich” 1939, nr 8, s. 6-9.

Dyrekcję Naczelną Lasów Państwowych. W szczególności instrukcje miały ustalić trasy masowego ruchu turystycznego, wycieczkowego i narciarskiego oraz kierunki ścieżek turystycznych i sposób ich przeprowadzania, jak również miały określić miejsca i warunki budowy schronisk, obozowania i biwakowania turystów oraz campingu.

Na obszarze Parku było zakazane (§ 7 ust. 3): niszczenie flory i fauny (w szczególności poprzez zrywanie i wykopywanie roślin, zabijanie i chwytanie zwierząt oraz wynoszenie z Parku okazów roślinnych, zwierzęcych i mineralnych), strzelanie z wszelkiej broni palnej, z wyjątkiem obrony koniecznej, palenie ognisk, chyba że byłoby to konieczne za względu na ochronę życia ludzkiego, pływanie na wodach Parku (poza wodami publicznymi), a także uprawianie na tych wodach sportów zimowych. Zbieranie nasion, grzybów, jagód, ziół itp. mogło być dozwolone w granicach i w sposób, w jakim nie przynosiło szkody podlegającym ochronie tworom przyrody.

Podsumowując należy stwierdzić, iż cechą charakterystyczną stosunków politycznych polsko-czechosłowackich w okresie międzywojennym był brak poprawnego ich ułożenia, co wynikało ze wzajemnego antagonizmu. Podejmowane działania w kierunku zbliżenia z naszym południowym sąsiadem nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Okresy współpracy miały charakter chwilowy i związane były z rozwojem sytuacji międzynarodowej, przede wszystkim wzrastającego zagrożenia ze strony Niemiec.

Stosunki polityczne ujemnie wpływały również na współpracę pomiędzy obydwojema państwami w dziedzinie turystyki, chociaż w tym zakresie były bardziej przyjacielskie. Analiza regulacji pozwala wyciągnąć wnioski, iż polskie władze państwowe traktowały Czechosłowację jako jedno z najważniejszych państw z punktu widzenia ruchu turystycznego. Politykę paszportowo-wizową oraz wprowadzenie ograniczeń dewizowych, wynikających z tendencji ogólnoświatowych (kryzys gospodarczy) oraz konieczności ochrony bilansu płatniczego starano się w miarę możliwości łagodzić, przede wszystkim poprzez wprowadzenie ułatwień w przekraczaniu granicy, ulgowych opłat za wydanie paszportu czy uzyskanie wizy, jak również wprowadzenie w drugiej połowie lat 30. specjalnego ustawodawstwa dewizowego. Przyjęte rozwiązania sprzyjały rozwojowi turystyki polsko-czechosłowackiej, o czym świadczą liczby. Według danych za lata 1932-1936, pod względem liczby turystów przyjeżdżających do Polski Czechosłowacja znajdowała się na trzecim miejscu (po Niemczech i Austrii)⁷⁷.

⁷⁷ Dane za M. Fularski, *Aktualne problemy turystyki zagranicznej*, Warszawa 1938, s. 18.

LEGAL ASPECT OF THE POLISH-CZECHOSLOVAK RELATIONS IN THE FIELD OF TOURISM IN THE YEARS 1919-1939

Summary

The article addresses the Polish-Czechoslovak relations in tourism in the years 1919-1939. The author analyses Appendix A to the minutes of the meeting held in Krakow from 25 April to 6 May 1924 between the Polish and Czechoslovak Commissioners of the Polish-Czechoslovak Frontier Delimitation Commission. The appendix was intended to facilitate tourist activity in the area of Jaworzyna. Furthermore, the author discusses the Tourist Convention done at Prague on 30 May 1925. Also, some selected provisions of Polish-Czechoslovak trade conventions are highlighted that were of significance for tourism development. The next part of the article analyses passport and visa regulations governing entry into Czechoslovakia from Poland and back; the author also draws attention to foreign currency regulations to be respected by persons entering Czechoslovakia for tourist purposes. The final part of the article revolves around the joint action of both states towards the establishment of frontier national parks, which was of crucial value for tourism development (the establishment of national parks in the Pieniny and Tatra mountains).

ПРАВОВЫЕ АСПЕКТЫ ПОЛЬСКО-ЧЕХОСЛОВАЦКИХ ОТНОШЕНИЙ В СФЕРЕ ТУРИЗМА В 1919-1939 ГОДАХ

Резюме

В статье оговариваются польско-чехословацкие отношения в сфере туризма в 1919-1939 годах. Проанализировано приложение А к протоколу заседания, состоявшегося в Кракове 25 апреля – 6 мая 1924 г. между польским и чехословацким комиссарами при Международной польско-чехословацкой комиссии по делимитации, которое ввело упрощение туризма в области Явожина, и туристическую конвенцию, подписанную в Праге 30 мая 1925 г. Далее рассмотрены положения польско-чехословацких торговых соглашений, которые имеют большое значение для развития туризма. Остальная часть статьи посвящена анализу паспортных и визовых регуляций выезда из Польши в Чехословакию и из Чехословакии в Польшу, а также девизные нормы, которые должны соблюдать лица, посещающие Чехословакию в туристических целях. В заключительной части статьи оговорены совместные действия двух стран, направленные на создания пограничных национальных парков, которые имеют большое значение для развития туризма (речь идёт создании национальных парков в Пенинах и Татрах).

CZESŁAW PAWEŁ KŁAK*

GENEZA USTAWY Z 17 CZERWCA 2004 R. O SKARDZE NA NARUSZENIE PRAWA STRONY DO ROZPOZNANIA SPRAWY BEZ NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI

Ustawa z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki¹ [dalej: ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r.], która obowiązuje od dnia 17 września 2004 r. (art. 19 tej ustawy), przy czym od 1 maja 2009 r. w wersji znowelizowanej, przewiduje „środek odwoławczy” służący na przewlekłość postępowania przygotowawczego prowadzonego lub nadzorowanego przez prokuratora oraz postępowania sądowego, jak również postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego, jak też innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (art. 1 ust. 1 tej ustawy).

Już z samego tytułu ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wynika, że skarga służy na naruszenie prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Jest to więc środek prawny, stanowiący reakcję na naruszenie tego prawa w danym postępowaniu (karnym, cywilnym, sądownoadministracyjnym), mający na celu wymuszenie jego sprawnego i szybkiego biegu, a więc jest to środek ochrony prawa do rozpoznania sprawy do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”.

Ustawodawca w tytule ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. odwołał się do pojęcia „rozpoznania sprawy” „bez nieuzasadnionej zwłoki”, co nawiązywać ma do rozwiązań konstytucyjnych. Zauważyć jednak należy, że Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r.² posługuje się pojęciem „rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki”. Brak tu jest więc konsekwencji terminologicznej, choć nie niesie to za sobą żadnych następstw merytorycznych, gdyż

* Dr; Uniwersytet Rzeszowski.

¹ Dz. U. Nr 179, poz. 1843 z późn. zm.

² Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

z językowego punktu widzenia „rozpatrzenie” to rozważenie czegoś, zaznajomienie, przeanalizowanie³, „rozpoznanie” zaś to rozważanie, rozstrzygnięcie, zbadanie, rozpatrzenie⁴.

W konsekwencji „rozpatrzenie” i „rozpoznanie” można uznać za synonimy. Zaznaczyć w tym miejscu należy jednak, że ustawodawca nie powinien posługiwać się synonimami⁵, zwłaszcza w sytuacji, w której akt prawny niższego rzędu służy realizacji praw gwarantowanych aktem prawnym wyższego rzędu.

Ustawodawca nie odwołał się *expressis verbis* do pojęcia „rozsądnego terminu” postępowania, znanego Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 6 ust. 1), ani też nie nazwał skargi na przewlekłość „środkiem odwoławczym”.

Warto wskazać, że w jednym z projektów ustawy zapewniającej środek zwalczający przewlekłość postępowania, już w samym tytule odwołano się do pojęcia „rozsądnego terminu” postępowania (projekt z dnia 1 lipca 2003 r. ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania w rozsądnym terminie sprawy w postępowaniu sądowym)⁶.

Posłużenie się terminem „rozsądnego terminu” postępowania, w powiązaniu z rozwiązaniami przyjętymi w tym projekcie, wyraźnie wskazywało na inspirację i uwzględnienie w nim przede wszystkim „dorobku” konwencyjnego, w tym zwłaszcza Komisji i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka⁷.

Odejście w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. od terminologii konwencyjnej związane jest z tym, że standard rzetelnego procesu, określony w art. 45 ust. 1 Konwencji jest wyższy od tego, który wynika art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, na co słusznie zwróciła uwagę Rada Legislacyjna⁸, co nie zmienia jednak tego, że ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. realizować ma międzynarodowe zobowiązania Polski w zakresie zapewnienia skutecznego „środka odwoławczego” na przewlekłość postępowania.

Skoro standard wynikający z Konstytucji jest wyższy od standardu konwencyjnego, realizacja tego pierwszego służy jednocześnie realizacji tego drugiego.

³ Słownik języka polskiego PWN, red. M. Szymczak, Warszawa 1984, s. 106.

⁴ Tamże, s. 109.

⁵ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2008, s. 108.

⁶ W. Wróbel, *W sprawie projektu ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania w rozsądnym terminie sprawy w postępowaniu sądowym (projekt ustawy z dnia 1 lipca 2003 r.)*, „Przegląd Legislacyjny” 2003, nr 4, s. 158.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

Posłużenie się więc w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. terminologią konstytucyjną nie podważa tego, że przyjęte rozwiązania służą zapewnieniu stronie „skutecznego środka odwoławczego” na przewlekłość postępowania w rozumieniu art. 13 Konwencji, co zresztą wynika z uzasadnienia projektu ustawy⁹, zwłaszcza że w tekście ustawy prawodawca wyraźnie odwołał się do systemu strasburskiego, chociażby jeżeli chodzi o ujęcie kryteriów oceny przewlekłości postępowania (art. 2 ust. 1 ustawy), czy też cel skargi – przyspieszenie biegu postępowania w sprawie i zapobieżenie wystąpieniu przewlekłości na dalszym etapie procesu.

Wprowadzając w życie ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r. ustawodawca dążył więc do zrealizowania dwóch celów: konkretyzacji wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji zasady, że każdy ma prawo do procesu „bez nieuzasadnionej zwłoki” i wprowadzenia rozwiązań służących realizacji tego prawa, jak również do wypełnienia międzynarodowych zobowiązań Polski, wynikających z członkostwa w Radzie Europy¹⁰.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. realizuje więc, poprzez stworzenie instrumentu pozwalającego na zakwestionowanie nadmiernej długości postępowania, prawo do sądu w rozumieniu konstytucyjnym, jak i konwencyjnym¹¹, przewiduje bowiem mechanizm wymuszający realizację prawa do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” („w rozsądnym terminie”)¹², które to prawo jest jednym z elementów prawa do sądu, o czym w dalszej części.

W konsekwencji, ustawodawca wprowadzając w życie ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r., dążył do zapobieżenia przewlekłości postępowania sądowego, który to stan godzi zarówno w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak również art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Pojęcie rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” i rozpatrzenia sprawy w „rozsądnym terminie” są w istocie rzeczy tożsame¹³.

W orzecznictwie przyjmuje się, że z art. 45 ust. 1 Konstytucji, tak jak z art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wynika obowiązek takiego zorganizowania systemu

⁹ Druk sejmowy nr 2256, publikacja na stronie www.sejm.gov.pl

¹⁰ Tamże.

¹¹ M. Zbrojewska, *Skarga na przewlekłość postępowania karnego*, „Palestra” 2004, nr 11-12, s. 21.

¹² Postanowienie SA w Szczecinie z 21 stycznia 2010 r., II A K S 17/09, niepubl.; postanowienie SA w Szczecinie z 30 września 2009 r., II A K S 12/09, niepubl.

¹³ I. Nowikowski, *O zasadzie szybkości w polskim procesie karnym (zagadnienia wybrane)*, [w:] *Państwo. Prawo. Myśl Prawnicza. Prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003, s. 169.

jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy podolać rozstrzygnięciu spraw sądowych w „rozsądnych terminach”¹⁴.

Twierdzi się również, że z Konstytucji wynika uprawnienie oskarżonego do sprawiedliwego rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie (art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Konwencji Europejskiej)¹⁵.

Zakłada się zatem, że z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika obowiązek stworzenia należytych warunków, które umożliwić będą rozpoznawanie spraw w „rozsądnych terminach”, a to oznacza, iż utożsamia się rozpatrzenie sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” z obowiązkiem jej rozpoznania „w rozsądnym terminie”.

W orzecznictwie przyjmuje się również, że obowiązek rozstrzygnięcia sprawy w „rozsądnym terminie”, co stanowi w myśl art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. jeden z celów postępowania karnego, jest emanacją prawa podmiotowego, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji Europejskiej¹⁶. Także w tym przypadku widać, iż pojęcie rozpatrzenia sprawy w „rozsądnym terminie” rozumiane jest identycznie, jak rozpatrzenie sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”.

W postanowieniu z dnia 4 marca 2010 r.¹⁷ Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że rozpoznawanie spraw „bez nieuzasadnionej zwłoki” to inaczej rozpoznawanie spraw „w rozsądnym terminie”.

Na koniec warto wskazać, że również Trybunał Konstytucyjny, wskazując, co wchodzi w zakres prawa do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, twierdzi, że na prawo do sądu składa się m.in. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd w rozsądnym terminie¹⁸, gdyż art. 45 ust. 1 Konstytucji uwzględnia treść art. 6 ust. 1 Konwencji Europejskiej¹⁹.

Nie może więc ulegać wątpliwości, że termin rozpatrzenie sprawy w „rozsądnym terminie” Trybunał traktuje jako synonim rozpoznania sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”.

¹⁴ Postanowienie SN z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005, nr 20, poz. 237; postanowienie SN z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121; postanowienie SN z 5 stycznia 2007 r., III SPP 47/06, OSNP 2007, nr 23-24, s. 364; postanowienie SN z 13 listopada 2007 r., III SPP 44/07, OSNP 2008, nr 23-24, poz. 368.

¹⁵ Postanowienie SA w Lublinie z 18 listopada 2009 r., II AKz 671/09, LEX nr 560536; postanowienie SA w Katowicach z 10 lutego 2010 r., II AKz 76/10, LEX nr 585349.

¹⁶ Postanowienie SA w Katowicach z 15 października 2008 r., II A Ko 216/08, KZS 2009, nr 1, poz. 113.

¹⁷ Sygn. V KK 225/09, publ. OSNKW 2010, nr 6, poz. 53.

¹⁸ Wyrok TK z 6 maja 2008 r., SK 49/04, OTKA 2008, nr 4, poz. 55; wyrok TK z 31 marca 2009 r., SK 19/08, OTKA 2009, nr 3, poz. 29.

¹⁹ Wyrok TK z 4 marca 2008 r., SK 3/07, OTKA 2008, nr 2, poz. 25.

Skoro między wskazanym pojęciami nie ma sprzeczności, a w orzecznictwie przyjmuje się, że są to pojęcia tożsame, rozwiązanie ustawowe nie może być zakwestionowane z perspektywy Konwencji Europejskiej.

Należy jednak zaznaczyć, że polska konstytucja nie gwarantuje prawa do „skutecznego środka odwoławczego”, jeżeli chodzi o naruszenie wolności i praw w niej określonych. Inaczej rzecz ujmując, polska Ustawa zasadnicza nie zna odpowiednika art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Konstytucja gwarantując prawo do sądu, nie zapewnia zatem jednocześnie prawa do „środka odwoławczego”, służącego do egzekwowania tego prawa. Stąd też skarga na przewlekłość postępowania jest pozakonstytucyjnym środkiem ochrony prawa do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”²⁰. Nie podważa to w żadnej mierze jej skuteczności, gdyż to nie umiejscowienie środka prawnego decyduje o jego skuteczności, lecz jego cechy. Konstytucyjnym środkiem ochrony wolności i praw człowieka jest bowiem prawo do skierowania wniosku do Rzecznika Praw Obywatelskich o ochronę wolności i praw (art. 80 Konstytucji), co nie zmienia jednak tego, że nie jest to środek „skuteczny” w świetle kryteriów strasburskich, o czym w dalszej części.

Niewątpliwie tytuł ustawy jest rozbudowany²¹. Mógłby z całą pewnością być krótszy i bardziej przejrzysty (np. o skardze na przewlekłość postępowania). Skoro bowiem ustawa ta określa, co należy rozumieć pod pojęciem przewlekłości postępowania, a także wskazuje krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi, jak również precyzuje, w jakim postępowaniu może to mieć miejsce, tytuł ustawy mógłby być syntetyczny, bez żadnej szkody dla praktyki jej stosowania. W doktrynie nie budzi wątpliwości, że tytuł aktu normatywnego powinien być sformułowany w sposób ogólny, najzwęższej z możliwych²². Inaczej rzecz ujmując, określenie przedmiotu ustawy powinno być ujęte krótko i prosto, w taki sposób, aby możliwe było jego zapamiętanie²³.

W obecnym stanie prawnym już sam tytuł ustawy ogranicza możliwość wniesienia skargi na przewlekłość wyłącznie do postępowania przygotowawczego prowadzonego lub nadzorowanego przez prokuratora. Przesądza więc on o tym, że ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r., odnośnie do

²⁰ M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu*, Wrocław 2004, s. 149.

²¹ P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 26.

²² G. Wierczyński, [w:] T. Bąkowski, P. Bielski, K. Kaszubowski, M. Kokoszyński, J. Stelina, J. Warylewski, G. Wierczyński, *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz do rozporządzenia*, Warszawa 2003, s. 105 i 107.

²³ Tamże, s. 107; S. Wronkowska, [w:] S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa 2004, s. 60.

postępowania przygotowawczego, ma ograniczone zastosowanie, co znajduje potwierdzenie w jej tekście (art. 1 ust. 1; art. 2 ust. 1; art. 12 ust. 3; art. 13 ust. 3).

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. do chwili obecnej była jeden raz nowelizowana – ustawą z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki²⁴. Ustawa ta wprowadziła zasadnicze zmiany do ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

Przed wszystkim rozszerzono zakres ustawy na postępowanie przygotowawcze prowadzone lub nadzorowane przez prokuratora. Do czasu wejścia w życie nowelizacji, skargą na przewlekłość postępowania nie można było zakwestionować przebiegu tego etapu postępowania karnego. Niewątpliwie nowelizacja w tym zakresie „wymuszona” została przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, który konsekwentnie stoi na stanowisku, że przedmiotem oceny, czy rozpatrzenie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie, powinno być całe postępowanie, poprzez wszystkie jego stadia, tj. począwszy od śledztwa lub dochodzenia²⁵. Z całą pewnością niewłaściwie prowadzone postępowanie przygotowawcze negatywnie oddziałuje na długość całego postępowania karnego, w tym może wpływać na niepotrzebne przedłużenie sądowego stadium procesu²⁶. Zdaniem Europejskiej Komisji Praw Człowieka, rzetelność procesu może być rażąco naruszona przez złamanie gwarancji zawartych w art. 6 ust. 1 Konwencji Europejskiej w stadium początkowym postępowania. Taki pogląd Komisja wyraziła m.in. w decyzji z dnia 10 września 1997 r. w sprawie Kornienko v. Polska²⁷.

Po drugie, wprowadzono możliwość wniesienia skargi na przewlekłość postępowania przed sądem rejonowym i okręgowym lub okręgowym i apelacyjnym, jako skargi na „całość” postępowania sądowego (art. 4 ust. 1a i 1b ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą). Do czasu wejścia w życie nowelizacji taka możliwość nie istniała, a skarga mogła jedynie dotyczyć danego etapu postępowania przed sądem (a więc np. postępowania przed sądem okręgowym), co powodowało, że ocena dokonywana przez sąd rozpoznający skargę ograniczała się wyłącznie do tego etapu postępowania. Siłą rzeczy zawężało to zakres postępowania prowadzonego w wyniku wniesienia skargi na przewlekłość.

²⁴ Dz. U. Nr 61, poz. 498.

²⁵ J. Kasiński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego – wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2009, nr 11-12, s. 44.

²⁶ J. Tylman, *Problemy zasady koncentracji w postępowaniu karnym*, „Państwo i Prawo” 1973, nr 7, s. 83.

²⁷ Nr skargi 29261/95; publ. LEX nr 41036.

Po trzecie, sąd rozpoznający skargę może obecnie z urzędu zalecić podjęcie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Do czasu wejścia w życie nowelizacji sąd mógł podjąć decyzję na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy wyłącznie na wniosek skarżącego. Wyraźnie zatem wzmocniono dyscyplinujący charakter skargi na przewlekłość.

Po czwarte, określono minimalną wysokość „sumy pieniężnej” zasądzonej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. – 2000 zł oraz podwyższoną wysokość kwoty maksymalnej – z 10 000 zł na 20 000 zł. Nadal jednak „suma pieniężna”, o której mowa w art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. przyznawana jest na żądanie skarżącego. W ten sposób dążono do zapewnienia „słusznego zadośćuczynienia” już na etapie postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na przewlekłość.

Po piąte, wprowadzono rozwiązanie, że odrzucenie skargi na przewlekłość rodzi obowiązek zwrotu opłaty uiszczonej przy jej wniesieniu (art. 17 ust. 3 ustawy). Do czasu wejścia w życie nowelizacji, tylko uwzględnienie skargi obligowało do zwrotu opłaty.

Nowelizacja ustawy miała na celu podniesienie skuteczności ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., jako środka mającego przeciwdziałać przewlekłości postępowań oraz mającego zapewnić efektywny i realny tryb przeciwdziałania przewlekłości postępowania przygotowawczego, sądowego i wykonawczego²⁸.

Obecnie nie toczą się żadne prace nad nowelizacją ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Oznacza to, że ustawodawca uznał, iż przyjęte rozwiązania są właściwe i nie wymagają żadnych zmian, mimo że w doktrynie postulowało się i postuluje się nadal zmianę niektórych regulacji, a w orzecznictwie nadal występują rozbieżności dotyczące zasadniczych kwestii związanych ze skargą na przewlekłość, których podstawą są niejasne przepisy ustawy. Ustawa nowelizująca z 20 lutego 2009 r. nie rozstrzygnęła wszystkich pojawiających się wątpliwości i rozbieżności, nie rozwiązała zatem problemów powstałych na tle stosowania ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., co znajduje swój wyraz między innymi w orzecznictwie, które w wielu istotnych kwestiach nadal pozostaje rozbieżne (np. odnośnie do charakteru „sumy pieniężnej” przyznawanej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy). W perspektywie czasu niezbędne jest więc podjęcie dyskusji na temat tego, czy skarga na przewlekłość postępowania jest „skutecznym środkiem odwoławczym” na przewlekłość postępowania w rozumieniu art. 13 Konwencji Europejskiej, do czego skłania nie tylko praktyka

²⁸ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, druk sejmowy nr 1281, s. 1, publikacja na stronie www.sejm.gov.pl

stosowania ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., ale również orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.²⁹ każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności³⁰ także zwraca uwagę na element czasu, stanowiąc, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd (art. 6 ust. 1).

Również Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 14 ust. 3 lit. c) nawiązuje do kryterium czasu rozpoznania sprawy, gwarantując każdej osobie oskarżonej o popełnienie przestępstwa rozprawę bez nieuzasadnionej zwłoki³¹.

Nie może ulegać wątpliwości, iż prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu³², jak również prawa do sądu w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji Europejskiej.

Skuteczność prawa do sądu jest ściśle powiązana z brakiem przewlekłości w toku postępowania, przy czym podważa skuteczność prawa do sądu nie tylko przewlekłe postępowanie rozpoznawcze, ale również i opieszałe postępowania w przedmiocie wykonania orzeczenia sądowego, co nie budzi wątpliwości w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu³³.

Także z punktu widzenia Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, rozstrzygnięcie sprawy „w rozsądnym terminie” nierozzerwalnie wiąże się z prawem do sądu, co nie budzi wątpliwości w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka³⁴.

²⁹ Dz. U. 1997 r., Nr 78, poz. 483.

³⁰ Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

³¹ I. Nowikowski, *W kwestii skargi na nierozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie w postępowaniu karnym (zagadnienia wybrane)*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego. Księga Pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, red. A. Marek, Toruń 2004, s. 283-284.

³² Postanowienie TK z dnia 30 października 2006 r., S 3/06, OTKA 2006, nr 9, poz. 146.

³³ Wyrok ETPZC z 28 lutego 2006 r. w sprawie Gaponenko v. Ukraina, nr skargi 9254/03, LEX nr 171993 (ang.); wyrok ETPC z 28 lutego 2006 r. w sprawie Berestovyy v. Ukraina, nr skargi 35132/02, LEX nr 171949 (ang.); wyrok ETPC z 14 lutego 2006 r. w sprawie Glova i Regin v. Ukraina, nr skargi 4292/04, LEX nr 172067 (ang.); wyrok ETPC z 14 lutego 2006 r. w sprawie Dušek v. Czechy, nr skargi 30276/03, LEX nr 171987; wyrok ETPC z 14 lutego 2006 r. w sprawie Šebeková i Horvatičová v. Słowacja, nr skargi 73233/01, LEX nr 172041 (ang.).

³⁴ Wyrok ETPC z 21 lutego 1975 r. w sprawie Golder v. Wielka Brytania, nr skargi 4451/00, LEX nr 80789.

Jak podkreśla się w doktrynie, prawo do sądu jest traktowane jako jedno z podstawowych praw człowieka, zapewniające skuteczną ochronę i realizację innych podstawowych praw.

Wśród najistotniejszych elementów tego prawa mieści się prawo do rzetelnego procesu sądowego, w tym zagwarantowanie każdemu podmiotowi możliwości rozpatrzenia i rozstrzygnięcia przez sąd przedstawionej przez niego sprawy w „rozsądnym terminie” („bez nieuzasadnionej zwłoki”)³⁵.

Inaczej rzecz ujmując, na prawo do sądu składa się m.in. prawo do uzyskania w „rozsądnym terminie” („bez nieuzasadnionej zwłoki”) rozstrzygnięcia sprawy orzeczeniem sądu³⁶.

W konsekwencji, na płaszczyźnie proceduralnej podstawowe znaczenie zagwarantowania prawa do sądu ma nakaz rozpatrzenia sprawy przez sąd „bez nieuzasadnionej zwłoki” („w rozsądnym terminie”), albowiem szybkość, sprawność i efektywność są jednymi z podstawowych wartości sądowego stosowania prawa, jak też warunkami skuteczności prawa w ogóle. Sprawa ma być rozstrzygnięta jak najszybciej, celem zapewnienia efektywności sprawiedliwego rozstrzygnięcia³⁷.

Tym samym prawo do sądu traci na znaczeniu, gdy wikła zainteresowanego w przewlekłe długotrwałe procesy i mimo nakładu energii i środków finansowych nie przynosi mu żadnego pożytku³⁸.

Z reguły szybkie uzyskanie orzeczenia sądowego leży w bezpośrednim interesie jednostki, gdyż poszukuje ona na drodze sądowej ochrony swych wolności i praw, jest więc zainteresowana, aby postępowanie z jej udziałem toczyło się szybko i sprawnie, a wszelkie opóźnienia w tym zakresie mogą ujemnie rzutować na jej sytuację³⁹.

W doktrynie podkreśla się, że gwarancja prawa do osądzenia sprawy „w rozsądnym terminie” stanowi jedną z cech uczciwego (rzetelnego) procesu⁴⁰. Twierdzi się również, że długotrwałe postępowanie narusza prawo

³⁵ K. Gonera, *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11-12, s. 3; A. Młynarska-Sobaczewska, *Prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grafowska, R. Grabowski, Warszawa 2009, s. 401 i 404.

³⁶ S. Pilipiec, *Teoretycznoprawne aspekty zasady prawa do sądu*, „Annales UMCS”, Sectio G, 2000, s. 227; M. Wyrzykowski, *Zasada demokratycznego państwa prawa*, [w:] *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa 1998, s. 82.

³⁷ P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 11.

³⁸ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 11-12.

³⁹ P. Sarnecki, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. III, Warszawa 2003, komentarz do art. 45, s. 5.

⁴⁰ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 54-55; J. Pradel, *Rzetelny proces w europejskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1996, s. 24; M. Barącz, *Pojęcie i cechy*

do rozpatrzenia sprawy „w rozsądnym terminie”, prowadząc tym samym do naruszenia jednej z gwarancji rzetelnego procesu⁴¹. Jest to stanowisko trafne, gdyż proces nie jest całkowicie rzetelny, jeśli sprawa nie zostanie rozpoznana w „rozsądnym terminie”.

Jak więc trafnie wskazał Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, w wyroku z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie *Kart v. Turcja*⁴², rozpatrzenie sprawy w „rozsądnym terminie” jest nieodłącznym elementem prawa do rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 Konwencji Europejskiej.

Pogląd zbieżny z zaprezentowanym Trybunał wyraził w wyroku z dnia 1 marca 2002 r. w sprawie *Kutić v. Chorwacja*⁴³. W wyroku z dnia 23 czerwca 1993 r. w sprawie *Ruiz-Mateos v. Hiszpania*, Europejski Trybunał Praw Człowieka wyraźnie stwierdził, że niezakończenie procesu sądowego w „rozsądnym terminie” stanowi naruszenie prawa do rzetelnego procesu⁴⁴.

Pogląd, iż brak rozpoznania sprawy w „rozsądnym terminie” pozostaje w sprzeczności z wymogiem rzetelnego procesu prezentowany jest konsekwentnie i jednolicie w literaturze międzynarodowej, gdzie postępowanie nadmiernie długie uznaje się za nierzetelne⁴⁵.

Trzeba również pamiętać, że nierozpoznanie sprawy w „rozsądnym terminie” może w niektórych przypadkach mieć następstwa w odniesieniu do przestrzegania innego prawa gwarantowanego przez Konwencję⁴⁶. W wyniku nadmiernie długiego postępowania może bowiem np. dojść do naruszenia prawa do swobodnego poruszania się (art. 2 Protokołu nr 4 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁴⁷), albowiem oskarżony nie będzie mógł, do czasu zakończenia postępowania, opuścić kraju, w którym toczy się proces (np. na skutek objęcia go zakazem opuszczania kraju – art. 277 § 1 k.p.k. lub dozorem Policji – art. 275 § 1 k.p.k.).

„uczciwego procesu karnego”, *„Państwo i Prawo”* 1991, nr 12, s. 75; C. Nowak, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwie ETPC*, [w:] *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, red. P. Wileński, Warszawa 2009, s. 114.

⁴¹ A. Drzemczewski, M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka a Polska. Trzy lata po ratyfikacji*, [w:] *O prawach człowieka w podwójną rocznicę paktów. Księga Pamiątkowa w hołdzie Profesor Annie Michalskiej*, red. T. Jasudowicz i C. Mik, Toruń 1996, s. 146.

⁴² Nr skargi 8917/05, publ. LEX nr 534363.

⁴³ Nr skargi 48778/99, publ. LEX nr 75648.

⁴⁴ M. A. Nowicki, *Kamienie Milowe. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Warszawa 1997, s. 199-201.

⁴⁵ Zob. V. Berger, *Jurisprudence de la Cour européenne des droits de l'homme*, Sirey, 1994, s. 165-168; F. Schurmann, *Europäischer Gerichtshof für Menschenrechte – Chronik der Rechtsprechung (1.01 – 30.06.1993)*, „Aktuelle Juristische Praxis” 1993, s. 1136-1145; 1282-1293.

⁴⁶ Decyzja ETPC z 11 grudnia 2001 r. w sprawie *Truszkowska v. Polska*, nr skargi 52586/99, LEX nr 49860.

⁴⁷ Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175.

Państwo musi zatem zapewnić jednostce wszelkie warunki do szybkiego i sprawnego rozpoznania jej sprawy, tak aby proces ukończony został „w rozsądnym terminie” („bez nieuzasadnionej zwłoki”). Zobowiązanie takie wynika zarówno z Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r., jak również z wiążących Polskę umów międzynarodowych⁴⁸.

Polska ratyfikując Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jak również Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych zobowiązała się do przyjęcia gwarancji wynikających z tych aktów prawnych i to zarówno w sferze stanowienia prawa, jak i jego stosowania⁴⁹.

Nie oznacza to jednak, że uwzględnienie postulatu szybkości i sprawności postępowania pozostawać ma w sprzeczności z prawdą obiektywną, gdyż to klóciłoby się ze sprawiedliwością orzekania⁵⁰. Szybkość postępowania nie może więc mieć miejsca kosztem prawdziwości dokonywanych ustaleń faktycznych⁵¹. Proces karny powinien zatem przebiegać i trwać możliwie najkrócej, nie można jednak przy tym zapominać, że musi on cechować się rzetelnością i sprawiedliwością, zaś dokonywane ustalenia faktyczne mają być prawdziwe⁵². Inaczej rzecz ujmując, prawo do rozpoznania sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” („w rozsądnym terminie”) musi być skorelowane z prawem do rzetelnego, a zarazem wnikliwego i wszechstronnego rozpoznania sprawy

Na powyższe zwrócił uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 12 października 1992 r. w sprawie *Boddaert v. Belgia*, w którym uznał, iż szybkość orzekania nie może stanowić przeszkody we właściwym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości⁵³. Owe właściwe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, to przede wszystkim troska o to, aby rozstrzygnięcie oparte było na prawidłowo poczynionych ustaleniach

⁴⁸ J. Bielański, *Prawo do rozsądnego czasu postępowania. Uwagi na tle uregulowań Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Konstytucji RP oraz nowego kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. V, red. L. Bogunia, Wrocław 2000, s. 70; Z. Świda, *Właściwość sądu i prawo strony do rozstrzygnięcia sprawy „w rozsądnym terminie”*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 10, s. 37.

⁴⁹ J. Bielański, *Prawo...*, s. 70.

⁵⁰ Na gruncie procesu karnego zob. Z. Świda, W. Jasiński, M. Kuźma, *Dyrektywa rozstrzygania sprawy w rozsądnym terminie a realizacja zasady prawdy materialnej w polskim procesie karnym*, [w:] *Zasada prawdy materialnej*, red. Z. Sobolewski i G. Artymiak, Kraków 2006, s. 15-42 i cytowana tam literatura; M. Rogalski, [w:] G. Artymiak, M. Klejnowska, Cz. P. Kłak, M. Rogalski, Z. Sobolewski, P. K. Sowiński, *Proces karny. Część ogólna*, s. 34-36.

⁵¹ Z. Świda, W. Jasiński, M. Kuźma, *Dyrektywa...*, s. 16.

⁵² A. Sakowicz, [w:] K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 11.

⁵³ Wyrok ETPC z dnia 12 października 1992 r. w sprawie *Boddaert v. Belgia*, publikacja na stronie www.echr.coe.int

faktycznych, dokonanych przy zachowaniu wymogów rzetelności postępowania.

Warto również wskazać, że Trybunał uważa, że szybkość postępowania musi być „rozsądna” (wymagany jest więc „rozsądny pośpiech”), nie może zatem odbywać się kosztem czynionych ustaleń faktycznych⁵⁴.

Pośpiech w prowadzeniu postępowania musi być więc „umiarkowany”, a szybkość postępowania nie może być celem samym w sobie⁵⁵.

Nie jest więc tak, że szybkość postępowania ma być realizowana za wszelką cenę, kosztem rzetelności rozpoznania sprawy. Rzetelność postępowania jest nadrzędnym wymogiem wynikającym z art. 6 Konwencji Europejskiej⁵⁶.

Zbieżny pogląd z zaprezentowanymi sformułowany został w polskim orzecznictwie⁵⁷.

Warto w tym miejscu przytoczyć pogląd Trybunału Konstytucyjnego, zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 maja 2002 r., że postulat szybkości postępowania cywilnego, mający u podstaw dyrektywę przeciwdziałania przewlekłości postępowania, jest jednak ograniczony zastrzeżeniem, że dążenie do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, może mieć uzasadnienie tylko wówczas, jeśli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy⁵⁸. Takie stanowisko prezentowane jest również w doktrynie⁵⁹.

Wprawdzie pogląd wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny odnosi się do postępowania cywilnego, ale nie powinno budzić wątpliwości, że w każdym postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości postulat szybkości i sprawności postępowania nie może prowadzić do wydawania

⁵⁴ Wyrok ETPC z 23 lutego 2006 r. w sprawie Ognyanova i Choban v. Bułgaria, nr skargi 46317/99, LEX nr 172031 (ang.); wyrok ETPC z 21 lutego 2006 r. w sprawie Şeker v. Turcja, nr skargi 52390/99, LEX nr 172043 (ang.); wyrok ETPC z 31 maja 2005 r. w sprawie Toğcu v. Turcja, nr skargi 27601/95, publikacja na stronie www.ech.coe.int; wyrok ETPC z 6 października 2005 r. w sprawie Nesibe Haran v. Turcja, nr skargi 28299/95, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 17 lutego 2004 r. w sprawie İpek v. Turcja, nr skargi 25760/94, publikacja na stronie www.ech.coe.int

⁵⁵ Wyrok ETPC z 17 marca 2005 r. w sprawie Türkoğlu v. Turcja, nr skargi 34506/97, publikacja na stronie www.ech.coe.int; wyrok ETPC z 20 września 2005 r. w sprawie Dizman v. Turcja, nr skargi 27309/05, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 24 marca 2009 r. w sprawie Mojsiejew v. Polska, nr skargi 11818/02, LEX nr 486948.

⁵⁶ Wyrok ETPC z 13 marca 2007 r. w sprawie Laskowska v. Polska, nr skargi 77765/01, LEX nr 248617.

⁵⁷ Zob. np. wyrok SA w Łodzi z dnia 22 stycznia 2001 r., II AKA 249/00, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 10, poz. 19.

⁵⁸ Wyrok TK z dnia 13 maja 2002 r., SK 32/01, OTKA 2002, nr 3, poz. 31.

⁵⁹ M.in. A. Józefowicz, *Prawo do skargi na przewlekłość postępowania sądowego*, „Jurysta” 2004, nr 10, s. 3.

orzeczeń nieznajdujących oparcia w prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych (*arg. ex art. 2 i 45 ust. 1 Konstytucji*).

Na konieczność zapobiegania przewlekłości (nadmiernej długości) postępowania w ramach stosowania prawa zwracano uwagę w polskim orzecznictwie na długo przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r. (17 października 1997 r.), jak też przed wejściem w życie w ramach polskiego porządku prawnego Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (19 stycznia 1993 r.).

Tytułem przykładu należy wskazać na uchwałę Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1969 r. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o dział spadku obejmującego gospodarstwo rolne, w której to uchwale Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na fakt, że niedociągnięcia w zakresie stosowania przepisów proceduralnych powodują zbędną przewlekłość postępowania⁶⁰. W innej uchwale – z dnia 15 lipca 1974 r., tym razem pełny skład Sądu Najwyższego, uznał, iż do trafnego jurydycznie i słusznego ze społecznego punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy powinno dochodzić tylko przy takim nakładzie czasu, wysiłku i środków, które są niezbędne i usprawiedliwione istotnymi potrzebami postępowania.

We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił również, iż zdawać sobie należy sprawę z tego, że znaczny upływ czasu od zdarzenia, które stanowiło podstawę wszczęcia postępowania, do chwili prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza w połączeniu z przewlekłością postępowania, nie tylko utrudnia prawidłowe rozstrzygnięcie, ale zmniejsza zakres jego społecznego oddziaływania⁶¹. W postanowieniu z dnia 1 lutego 1975 r. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na fakt, że przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania nie może następować automatycznie, jako rezultat przewlekłości postępowania przygotowawczego⁶².

Natomiast w wyroku z dnia 18 kwietnia 1985 r. Sąd Najwyższy wskazał, że przewlekłość postępowania może doprowadzić do zatarcia w pamięci sądu orzekającego obrazu przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem osądu i doprowadzić do ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym⁶³.

Przytoczone orzecznictwo w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje na fakt, że już przed przystąpieniem Polski do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i przed wejściem w życie Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r., w orzecznictwie zwracano

⁶⁰ Uchwała Izby Cywilnej SN z dnia 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, OSNC 1970, nr 3, poz. 39.

⁶¹ Uchwała SN z dnia 15 lipca 1974 r., KwPr 2/74, OSNC 1974, nr 12, poz. 203.

⁶² Postanowienie SN z dnia 1 lutego 1975 r., IV KZ 26/75, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 45.

⁶³ Wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1985 r., II KR 70/85, ONSPG 1986, nr 5, poz. 67.

uwagę na konieczność prawidłowego (rzetelnego) stosowania przepisów prawa, gdyż, jak słusznie wskazano, uchybienia w tym zakresie mogą prowadzić do niepotrzebnych opóźnień, czy nawet wydania nieprawidłowego rozstrzygnięcia. Zwrócono również uwagę na konieczność procedowania w taki sposób, aby od czasu wszczęcia postępowania do wydania prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie, upłynął tylko i wyłącznie taki czas, który jest niezbędny do merytorycznego wyjaśnienia sprawy.

Nie zmienia to jednak faktu, że nie istniał w polskim systemie prawa skuteczny środek prawny pozwalający stronie, która uznała, że dane postępowanie prowadzone jest „opieszale”, „długotrwale”, na podniesienie zarzutu przewlekłości postępowania⁶⁴. W szczególności, w orzecznictwie Trybunału uznano, że środki odwoławcze, wnoszone w toku instancji, nie mogą być uznane za skuteczne środki odwoławcze w rozumieniu art. 13 Konwencji przeciw przewlekłości postępowania, jako że celem tych środków jest doprowadzenie do uchylenia lub zmiany samej decyzji kończącej postępowanie, nie zaś zakwestionowanie nadmiernej długości postępowania⁶⁵. Takim skutecznym „środkiem odwoławczym” nie była również skarga do prezesa sądu czy też prezesa sądu nadzrędnego, gdyż po pierwsze, nie dawała skarżącemu prawa do udziału w postępowaniu prowadzonym na skutek jej wniesienia, a ponadto, co ważniejsze, uznanie zasadności skargi mieściło się w sferze uprawnień dyskrecyjnych prezesa sądu, a skarżący nie mógł w żadnym trybie zakwestionować jego stanowiska.

Jak wyjaśnił Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 26 października 2000 r. w sprawie Kudła v. Polska, prawo krajowe musi zapewnić jednostce środki służące zapobieganiu lub właściwemu reagowaniu na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, jak również prowadzić do „słusznego zadośćuczynienia” z tytułu naruszenia wolności lub prawa gwarantowanego konwencyjnie. Pogląd ten był zbieżny ze stanowiskiem, które Trybunał prezentował już wcześniej, a mianowicie, że art. 13 Konwencji musi być interpretowany, jako przepis zapewniający „skuteczny środek odwoławczy” każdemu, kto twierdzi, że jego prawa i wolności gwarantowane Konwencją zostały naruszone⁶⁶.

⁶⁴ M. Romańska, *Skarga na przewlekłość postępowania sądowego*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11-12, s. 39; wyrok ETPC z 18 listopada 1999 r. w sprawie Wojnowicz v. Polska, nr skargi 33082/96, LEX nr 41117; decyzja EKPC z 14 stycznia 1998 r. w sprawie Głowacki v. Polska, nr skargi 25029/94, LEX nr 41053; decyzja EKPC z 15 kwietnia 1997 r. w sprawie Podbielski v. Polska, nr skargi 27916/95, LEX nr 41008; decyzja EKPC z 15 kwietnia 1997 r. w sprawie Zmaliński v. Polska, nr skargi 26622/95, LEX nr 41006.

⁶⁵ Decyzja ETPC z 9 września 1998 r. w sprawie Kaźmierczak v. Polska, nr skargi 28848/95, LEX nr 41076.

⁶⁶ Wyrok ETPC z 6 września 1978 r. w sprawie Klass i inni v. Niemcy, nr skargi 5029/71, LEX nr 80801.

We wskazanym wyroku Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił również, że prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, o którym mowa w art. 6 Konwencji, nie będzie efektywne (skuteczne), jeżeli nie zostanie wprowadzona możliwość wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania w pierwszym rzędzie do władz krajowych⁶⁷. W konsekwencji Trybunał powiązał art. 13 Konwencji z art. 6 ust. 1, wskazując, że ten ostatni przepis wspiera gwarancje, o których mowa w art. 6. Trybunał nawiązał więc do rzymskiej zasady *Ubi ius, ibi remedium* – „Gdzie prawo tam i środek odwoławczy (środek jego realizacji)”⁶⁸.

Pogląd ten został zaakceptowany w późniejszym orzecznictwie Trybunału⁶⁹. Obecnie nie budzi już wątpliwości, że musi istnieć środek odwoławczy służący na przewlekłość postępowania⁷⁰.

W wyroku w sprawie Horvat przeciwko Chorwacji, Trybunał nawiązując do wyroku w sprawie Kudła przeciwko Polsce, przypomniał, że właściwa interpretacja art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności jest taka, iż artykuł ten gwarantuje środek odwoławczy przed organem krajowym w razie zarzutu złamania, wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji, wymogu rozpoznania sprawy w „rozsądnym terminie”⁷¹.

W doktrynie nie budzi wątpliwości, że linia orzecznicza zapoczątkowała orzeczeniem w sprawie Kudła przeciwko Polsce znalazła swoją kontynuację w wyroku w sprawie Horvat przeciwko Chorwacji⁷².

W ten sposób Trybunał odszedł tym samym od pierwotnego stanowiska, które zakładało, że w sytuacji, gdy stwierdzono naruszenie standardu rozpatrzenia sprawy „w rozsądnym terminie”, nie orzekano już o naruszeniu prawa do środka odwoławczego.

⁶⁷ Wyrok ETPC z dnia 26 października 2000 r. w sprawie Kudła v. Polska, nr skargi 30210/96, LEX nr 42804.

⁶⁸ M. Kuryłowicz, *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawniczych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Zakamycze 1999, s. 124.

⁶⁹ Wyrok ETPC z dnia 14 października 2003 r. w sprawie D.M. v. Polska, nr skargi 13557/02, LEX nr 81409; decyzja ETPC z dnia 7 listopada 2002 r. w sprawie Zawadka v. Polska, nr skargi 48542/89, LEX nr 56779; decyzja ETPC z dnia 11 czerwca 2002 r. w sprawie Bukowski v. Polska, nr skargi 38665/97, LEX nr 54076.

⁷⁰ Wyrok ETPC z 2 września 2010 r. w sprawie Petkov v. Bułgaria, nr skargi 65417/01, LEX nr 599299 (ang.); wyrok ETPC z 2 września 2010 r. w sprawie Rumpf v. Niemcy, nr skargi 46344/06, LEX nr 599296 (ang.).

⁷¹ Wyrok ETPC z 26 lipca 2001 r. w sprawie Horvat v. Chorwacja, nr skargi 51585/99, publikacja na stronie www.echr.coe.int

⁷² M. Sykulska, *Prawo do skutecznego środka odwoławczego na przewlekłość postępowania – skutki wyroku Kudła przeciwko Polsce dla polskiego prawa i praktyki*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, t. XIII, *Prawa człowieka: wczoraj, dziś, jutro*, red. J. Zajadło, s. 394-395.

Do czasu wydania wyroku w sprawie Kudła v. Polska, Trybunał przyjmował, że relacja pomiędzy art. 6 ust. 1 a art. 13 Konwencji, opiera się na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*, jako że gwarancje art. 6 ust. 1 Konwencji są ściślejsze i korzystniejsze z punktu widzenia jednostki niż wymogi stawiane skutecznym środkom prawnym w rozumieniu art. 13 Konwencji⁷³. Tytułem przykładu należy wskazać m.in. na decyzję ETPC z 30 listopada 1999 r. w sprawie Trojanowski i Rokosz v. Polska⁷⁴, w której Trybunał stwierdził jednoznacznie, że wymagania art. 13 Konwencji są mniej dokładne i są pochłaniane przez art. 6 ust. 1 Konwencji. W innym orzeczeniu – w sprawie Sporrong i Lönnroth v. Szwecja z 23 września 1983 r., jak też w orzeczeniu w sprawie Håkansson i Stureson v. Szwecja z 21 lutego 1980 r., Trybunał wskazał, że art. 6 Konwencji musi być traktowany jako *lex specialis* w stosunku do art. 13, którego gwarancje są słabsze, zostają więc w takiej sytuacji wchłonięte przez gwarancje art. 6 Konwencji⁷⁵.

W wyroku Kudła v. Polska Trybunał zmienił filozofię patrzenia na relację między art. 6 a art. 13 Konwencji w kontekście naruszenia prawa do rozpatrzenia sprawy w „rozsądnym terminie”. Jak wskazał Trybunał, prawo do rzetelnego procesu, zawierające wymóg rozsądnego czasu postępowania, jest mniej skuteczne, jeżeli wewnętrzny porządek prawny nie przewiduje możliwości przedstawienia skargi z tego tytułu w pierwszym rzędzie władzom krajowym. W konsekwencji, Trybunał przeniósł na systemy krajowe bezpośredni ciężar udostępnienia skarżącym odpowiednich środków odwoławczych służących realizacji prawa do „rozsądnego terminu” postępowania⁷⁶.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Kudła v. Polska niewątpliwie ma charakter precedensowy, albowiem, jak wskazano, zmienia podejście Trybunału odnośnie do relacji między art. 6 a art. 13 Konwencji, w następstwie czego w krajowych porządkach prawnych państw – stron Konwencji musi istnieć skuteczny środek odwoławczy umożliwiający zaskarżenie przed władzami krajowymi naruszenia gwarancji wynikających z art. 6 Konwencji, w tym prawa do rozpatrzenia sprawy

⁷³ Zob. T. Vospernik, *Das Verhältnis zwischen Art. 13 und art. 6 EMRK – Absorption oder „Apfel und Birne“?*, „Österreichische Juristen-Zeitung“, vo. 56, Heft 10 (2001), s. 361-368; F. Matscher, *Zur Funktion und Tragweite der Bestimmung des Art. 13 EMRK*, [w:] *Völkerrecht. Recht der Internationalen Organisationen. Weltwirtschaftsrecht. Festschrift für Ignaz Seidl – Hohenveldern*, red. K. H. Böckstieger et al., Carl Heymanns Verlag KG 1988, s. 315-337; M. Holoubek, *Das Recht auf eine wirksame Beschwerde bei einer nationalen Instanz. Zur Bedeutung des art. 13 EMRK*, „Juristische Blätter“, Heft 3, März 1992, s. 137-155.

⁷⁴ Nr skargi 32731/96, publ. LEX nr 41123.

⁷⁵ M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 425.

⁷⁶ K. Drzewiecki, *Gdzie prawo, tam i środek odwoławczy*, „Rzeczpospolita” z 5 października 2004 r., C4.

„w rozsądnym terminie”, a Trybunał władny jest ocenić, czy taki środek prawny w danym systemie prawa jest skuteczny w rozumieniu art. 13 Konwencji⁷⁷. Co istotne, w orzecznictwie Trybunału tylko w odniesieniu do naruszenia prawa do rozpatrzenia sprawy „w rozsądnym terminie” przyjmuje się, że wymogi art. 13 Konwencji nie są skonsumowane przez art. 6 ust. 1⁷⁸.

Już przed wydaniem przez Trybunał wyroku w sprawie Kudła v. Polska, Europejska Komisja Praw Człowieka w raporcie w sprawie Mikulski v. Polska wyraźnie wskazała, że brak środków odwoławczych na przewlekłość postępowania stanowi naruszenie art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i to niezależnie od tego, czy w sprawie stwierdzi się naruszenie standardu „rozsądnego terminu”, czy też innych gwarancji art. 6 Konwencji. W szeregu orzeczeń dotyczących spraw włoskich Trybunał jednoznacznie wskazał, że muszą istnieć krajowe środki ochrony przed przewlekłością postępowania⁷⁹. W doktrynie postulowano zatem zasadnie wprowadzenie do polskiego prawa „środka odwoławczego” służącego zwalczaniu przewlekłości postępowania, uzasadniając tym, że skoro prawo do rozpoznania sprawy „w rozsądnym terminie”, określone w art. 6 ust. 1 Konwencji, objęte jest gwarancją przewidzianą w art. 13 tejże Konwencji, a to wymaga wprowadzenia skutecznego „środka odwoławczego”⁸⁰. Nie budziło przy tym wątpliwości, że „środek odwoławczy” w rozumieniu art. 13 Konwencji służy zapewnieniu jednostce prawa do sądu – aby prawo to było skuteczne, jednostka musi mieć jasną, praktyczną możliwość zaskarżenia do właściwego i kompetentnego organu naruszenia jej prawa, gwarantowanego przez Europejską Konwencję o Ochronie Praw

⁷⁷ M. Balcerzak, *Projekt ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sądowego – w celu wykonania wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Kudła v. Polska (skarga nr 30210/96, wyrok – 26.10. 2000)*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy. Ochrona Praw Człowieka w Systemie Prawa Europejskiego” 2003, nr 3, s. 94.

⁷⁸ Wyrok ETPC z 9 marca 2006 r. w sprawie Menesheva v. Rosja, nr skargi 59261/00, LEX nr 174503.

⁷⁹ Wyrok ETPC z 26 lutego 1993 r. w sprawie Pizzetti v. Włochy, skarga nr 12444/86, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 28 lipca 1999 r. w sprawie Di Mauro v. Włochy, nr skargi 34256/96, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 28 lipca 1999 r. w sprawie Ferrari v. Włochy, nr skargi 33440/96, publikacja na stronie www.echr.coe.int

⁸⁰ Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Glosa do wyroku ETPC z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie Jabłoński przeciwko Polsce, skarga nr 33492/96*, „Palestra” 2001, z. 3-4, s. 32; W. Hermeliński, *Skuteczny środek zaskarżenia przewlekłości postępowania sądowych*, „Palestra” 2002, s. 3-4, s. 7 i n.

Człowieka i Podstawowych Wolności⁸¹. Istnienie „środka odwoławczego” musi być więc dostatecznie pewne⁸².

Jak podkreśla się konsekwentnie w doktrynie, to wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Kudła v. Polska stał się impulsem do uchwalenia ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, która weszła w życie 17 września 2004 r. (zgodnie z brzmieniem art. 19 cytowanej ustawy)⁸³, która od 1 maja 2009 r. nosi nazwę: ustawa o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, albowiem stwierdzona przez Trybunał niezgodność wewnętrznego (krajowego) systemu prawnego z wymogami Konwencji oznacza, że dane państwo nie zapewniło minimalnego standardu, wymaganego przez ten wiążący je akt prawa międzynarodowego, a to wymaga podjęcia prac legislacyjnych w celu usunięcia niezgodności. Państwo zobowiązane jest więc dostosować swoje ustawodawstwo do wymagań Konwencji⁸⁴. Wyrok w sprawie Kudła v. Polska wymusił więc *de facto* wprowadzenie do polskiego porządku prawnego skargi na przewlekłość postępowania. Nie tylko zresztą w Polsce pod wpływem orzecznictwa Trybunału „środek odwoławczy” na przewlekłość został wprowadzony. Taka sytuacja miała też miejsce np. we Włoszech, gdzie pod wpływem orzecznictwa Trybunału zarzucającego brak „skutecznego środka odwoławczego” na przewlekłość postępowania uchwalono tzw. ustawę Pinto, która taki środek przewiduje.

Wykładnia zaprezentowana przez Trybunał w wyroku Kudła v. Polska nie może budzić wątpliwości. Skoro bowiem Konwencja Europejska gwarantuje każdemu prawo do rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie (art. 6 ust. 1 Konwencji), a art. 13 Konwencji zapewnia każdemu, czyje prawa

⁸¹ Wyrok ETPC z 30 października 1999 r. w sprawie F.E. v. Francja, nr skargi 38212/97, LEX nr 77343.

⁸² Wyrok ETPC z 28 czerwca 1984 r. w sprawie Campbell i Fell v. Wielka Brytania, nr skargi 7819/77, LEX nr 80940; wyrok ETPC z 30 października 1998 r., nr skargi 38212/97, LEX nr 77343; decyzja ETPC z 1 marca 2010 r. w sprawie Demopoulos i in., Chrysostomi, Lordos i Lordou Anastasiadou, Kanari – Eliadou i in., Kilara Sotiriou i Kilara Moushoutta, Stylos, Charalambou Onoufriou i in. i Chrysostomou v. Turcja, nr skargi 46113/99, LEX 560906.

⁸³ P. Kładoczny, *Uwagi dotyczące litery i praktyki stosowania ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki*, OSA 2004, nr 12, s. 1; M. Kłopotka, *Skarga na przewlekłość w postępowaniu sądowym (ze szczególnym uwzględnieniem przepisów postępowania karnego)*, [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. XIX, red. L. Bogunia, Wrocław 2006, s. 149; A. Bodnar, *Skarga na przewlekłość do reformy*, „Rzeczpospolita” z 11 kwietnia 2008 r., C3; K. Drzewiecki, *Gdzie prawo...*, C4.

⁸⁴ P. Grzegorzczak, *Skutki wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w krajowym porządku prawnym*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 6, s. 25 i cytowana tam literatura oraz orzecznictwo.

i wolności zawarte w konwencji zostały naruszone, prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego, to w wewnętrznym porządku prawnym Państwa – Strony Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności taki skuteczny środek, umożliwiający zakwestionowanie długości (przewlekłości) danego postępowania, musi istnieć.

Inaczej rzecz ujmując, skoro art. 13 Konwencji gwarantuje dostępność środka prawnego na poziomie krajowym w celu zapewnienia stosowania gwarancji wynikających z Konwencji, a co za tym idzie, stwierdzenia niezgodności działania lub zaniechania organów państwa z treścią wolności i praw zawartych w Konwencji⁸⁵, a przewlekłe postępowanie pozostaje w sprzeczności z wymogiem rozpoznania sprawy „w rozsądnym terminie”, co stanowi naruszenie prawa gwarantowanego konwencyjnie, niezbędne jest, aby w wewnętrznym porządku prawnym istniał „środek odwoławczy” umożliwiający stwierdzenie owego naruszenia i wdrożenie procedury naprawczej.

Trybunał we wskazanym wyroku uznał, że prawo do rozpatrzenia sprawy w „rozsądnym terminie” byłoby mniej efektywne, gdyby nie istniała możliwość przedłożenia skargi opartej na Konwencji najpierw do władz krajowych – wymogi art. 13 Konwencji postrzegać należy raczej jako wdrażające art. 6 ust. 1 Konwencji, niż podlegające absorpcji przez ogólny obowiązek nałożony przez ten artykuł – zapewnienie jednostkom postępowania bez nieuzasadnionych i nadmiernych opóźnień⁸⁶. „Środek odwoławczy” na przewlekłość ma więc pozwalać skarżącemu skorzystać z prawa do „rozsądnego terminu” postępowania.

Ponadto, skoro z art. 35 Konwencji Europejskiej wynika obowiązek wykorzystania przez skarżącego wszystkich dostępnych i skutecznych środków krajowych przed wniesieniem skargi do Trybunału⁸⁷, tj. ochrona

⁸⁵ Wyrok ETPC z 27 kwietnia 1988 r. w sprawie Boyle i Rice v. Wielka Brytania, nr skargi 9659/82, LEX nr 81051.

⁸⁶ M. Balcerzak, *Skuteczny środek odwoławczy w prawie krajowym a prawo do rozsądnego czasu postępowania. Sprawa Kudła v. Polsce – wyrok z 28 października 2000 r.*, [w:] *Polska wobec europejskich standardów praw człowieka*, red. T. Jasudowicz, Toruń 2001, s. 267.

⁸⁷ Wyrok ETPC z 29 czerwca 1999 r. w sprawie Dewicka v. Polska, nr skargi 38670/97, LEX nr 41099; wyrok ETPC z 15 lipca 2004 r. w sprawie Bednarska v. Polska, nr skargi 53413/99, publikacja na stronie www.sejm.gov.pl; wyrok ETPC z 7 czerwca 2005 r. w sprawie Fukev v. Ukraina, nr skargi 71186/01, LEX nr 153348; wyrok ETPC z 31 stycznia 2006 r. w sprawie Kranc v. Polska, nr skargi 12888/02, LEX nr 168726; wyrok ETPC z 21 lipca 2009 r. w sprawie Seliwiak v. Polska, nr skargi 3818/04, LEX nr 511085; M. Krzyżanowska-Mierzevska, *Krajowe środki odwoławcze przewidziane przez prawo polskie jako warunek dopuszczalności skargi indywidualnej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa organów kontrolnych Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w:] *Polska w Radzie Europy. 10 lat członkostwa. Wybrane zagadnienia*, red. H. Machińska, Warszawa 2002, s. 190-191.

przyznawana przed Trybunałem ma charakter subsydiarny, to powinny istnieć krajowe środki, które jednostka może wykorzystać zanim skieruje skargę do Trybunału⁸⁸.

Zasada ta, mająca stworzyć pozwanemu Państwu możliwości rozpatrzenia zarzutów we własnym porządku prawnym, zanim trafią one do Strasburga – jest oparta na domniemaniu odzwierciedlonym w art. 13 Konwencji, że istnieje skuteczny i dostępny środek krajowy w odniesieniu do zarzutów naruszenia praw jednostki zagwarantowanych w Konwencji⁸⁹. Pamiętać przy tym należy, że przed wniesieniem skargi do Trybunału skarżący zobowiązany jest wykorzystać tylko takie środki prawne, które oferują rozsądną możliwość naprawienia skutków naruszenia wolności lub praw gwarantowanych przez Konwencję⁹⁰. Inaczej rzecz ujmując, prawo do rozpatrzenia sprawy „w rozsądnym terminie” to prawo gwarantowane konwencyjne ze wszystkimi skutkami z tego faktu płynącymi, w tym także z zakresu zapewnienia należytej, tj. „skutecznej” i „dostępnej” ochrony w ramach systemu prawnego Państwa – Strony Konwencji, z której należy skorzystać zanim sprawa trafi do Strasburga. Jak wskazał Trybunał w wyroku w sprawie *Kişmir v. Turcja*⁹¹, skutkiem obowiązywania art. 13 Konwencji jest przepisowy wymóg istnienia krajowego środka prawnego, który pozwala na zajęcie się istotą „dającej się uzasadnić skargi” na naruszenie wolności lub prawa gwarantowanego konwencyjnie. Jednocześnie twierdzi się, że państwo zobowiązane jest zapewnić efektywne „zadośćuczynienie” z tytułu naruszenia Konwencji⁹², a więc uwzględnienie zasadności „środka

⁸⁸ A. Błachnio-Parzych, *Standardy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka a polskie regulacje w przedmiocie środków służących przeciwdziałaniu przewlekłości postępowania w sprawach karnych*, [mps], s. 1; wyrok ETPC z 16 września 1996 r. w sprawie *Akdivar i inni v. Turcja*, nr skargi 21893/93, LEX nr 80165; decyzja ETPC z 11 czerwca 2002 r. w sprawie *Paślowski v. Polska*, nr skargi 38678/97, LEX nr 75572; wyrok ETPC z 8 stycznia 2004 r. w sprawie *Ayder i inni v. Turcja*, nr skargi 23656/94, LEX nr 100314; wyrok ETPC z 23 września 2004 r. w sprawie *Rachevi v. Bułgaria*, nr skargi 47877/99, LEX nr 141528; decyzja ETPC z 1 marca 2005 r. w sprawie *Michalak v. Polska*, nr skargi 24549/03, LEX nr 148865; wyrok ETPC z 3 listopada 2009 r. w sprawie *Staszewska v. Polska*, nr skargi 10049/04, LEX nr 523381.

⁸⁹ M. Balcerzak, *Skuteczny środek odwoławczy...*, s. 267.

⁹⁰ M. Krzyżanowska-Mierzewska, *Krajowe środki...*, s. 191 i cytowane tam orzecznictwo strasburskie.

⁹¹ Nr skargi 27306/95, publ. na stronie www.echr.coe.int

⁹² Wyrok ETPC z 18 lutego 2009 r. w sprawie *A. i inni v. Wielka Brytania*, nr skargi 3455/05, LEX nr 479574; wyrok ETPC z 2 lutego 2006 r. w sprawie *Ağtaş v. Turcja*, nr skargi 33240/96, LEX nr 171929 (ang.); wyrok ETPC z 2 lutego 2006 r. w sprawie *Artum i in. v. Turcja*, nr skargi 33239/96, LEX nr 171933 (ang.); wyrok ETPC z 8 listopada 2005 r. w sprawie *Kaniewski v. Polska* z 8 listopada 2005 r., nr skargi 38049/02, LEX nr 165648; decyzja ETPC z 24 maja 2005 r. w sprawie *Dziedzic v. Polska*, nr skargi 50428/99, LEX nr 151018; wyrok ETPC z 8 kwietnia 2004 r. w sprawie *Ózalp i in. v. Turcja*, nr skargi 32457/96, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok Wielkiej Izby ETPC z 6 maja 2003 r. w sprawie *Kleyn i in. v. Holandia*, nr skargi 39343/98, LEX nr 78239;

odwoławczego” prowadzić powinno co do zasady do naprawienia ujemnych następstw wynikłych dla skarżącego z naruszenia jego wolności lub praw.

Państwo zobowiązane jest więc taki środek wprowadzić (zapewnić)⁹³, przy czym Konwencja wyraźnie podkreśla, że ma to być środek dostępny i „skuteczny” zarówno w teorii, jak i praktyce⁹⁴, co oznacza, iż musi on rzeczywiście, tak pod względem praktycznym, jak i pod względem prawnym, zapewniać jednostce ochronę jej wolności i praw, w tym ochronę przed przewlekłością postępowania⁹⁵.

Środek odwoławczy w rozumieniu art. 13 Konwencji nie oznacza środka, co do którego istnieje pewność, że przyniesie korzystny rezultat dla skarżącego, ale zwyczajnie każdy dostępny środek odwoławczy do organu państwowego właściwego do rozpoznania meritum skargi⁹⁶. Art. 13 Konwencji nie gwarantuje więc pomyślnego wyniku postępowania

wyrok ETPC z 30 stycznia 2001 r. w sprawie *Basic v. Austria*, nr skargi 29800/96, LEX nr 76538; wyrok ETPC z 28 marca 2000 r. w sprawie *Kaya v. Turcja*, nr skargi 22535/93, LEX nr 76885; wyrok ETPC z 12 maja 2000 r. w sprawie *Khan v. Wielka Brytania*, nr skargi 35394/97, LEX nr 76886; wyrok ETPC z 13 czerwca 2000 r. w sprawie *Timurtas v. Turcja*, nr skargi 23551/94, LEX nr 76773; wyrok ETPC z 26 października 2000 r. w sprawie *Hasan i Chaush v. Bułgaria*, nr skargi 30985/96, LEX nr 76728; wyrok ETPC z 10 października 2000 r. w sprawie *Akkoç v. Turcja*, nr skargi 22947/93, LEX nr 76726; wyrok ETPC z 28 listopada 1997 r. w sprawie *Mentes i inni v. Turcja*, nr skargi 23186/94, LEX nr 79565; wyrok ETPC z 6 listopada 1980 r. w sprawie *Van Oosterwijck v. Belgia*, nr skargi 7654/76, LEX nr 80814.

⁹³ Wyrok ETPC z 15 lipca 2004 r. w sprawie *Bednarska v. Polska*, nr skargi 53413/99, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 1 czerwca 2004 r. w sprawie *Altun v. Turcja*, nr skargi 24561/94, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 31 marca 2005 r. w sprawie *Adali v. Turcja*, nr skargi 38187/97, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 2 czerwca 2006 r. w sprawie *Kumru Yilmaz i inni v. Turcja*, nr skargi 36211/97, LEX nr 172019 (ang.); decyzja ETPC z 19 stycznia 2010 r. w sprawie *Bock v. Niemcy*, nr skargi 22051/07, LEX nr 560652.

⁹⁴ Wyrok ETPC z 13 lutego 2001 r., nr skargi 29731/96, LEX nr 76286; decyzja ETPC z 16 października 2001 r. w sprawie *Nowicka v. Polska*, nr skargi 30218/96, LEX nr 49834; wyrok ETPC z 8 lipca 2004 r. w sprawie *Djanzozov v. Bułgaria*, nr skargi 45950/99, LEX nr 139419; wyrok ETPC z 11 października 2005 r. w sprawie *Sychev v. Ukraina*, nr skargi 4773/02, LEX nr 157889; wyrok ETPC z 12 marca 2009 r. w sprawie *Makarov v. Rosja*, nr skargi 15217/07, LEX nr 487003; M. Balcerzak, *Skuteczny środek odwoławczy...*, s. 268.

⁹⁵ Wyrok ETPC z 8 listopada 2005 r. w sprawie *Gongadze v. Ukraina*, nr skargi 34056/02, LEX nr 165439; wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r. w sprawie *Yöyler v. Turcja*, nr skargi 26973/95, LEX nr 80333; wyrok ETPC z 10 maja 2001 r. w sprawie *T.P. i K.M. v. Wielka Brytania*, nr skargi 28945/95, LEX nr 76202; wyrok ETPC z 4 maja 2001 r. w sprawie *Jordan v. Wielka Brytania*, nr skargi 24746/94, LEX nr 76196; wyrok ETPC z 3 kwietnia 2001 r. w sprawie *Keenan v. Wielka Brytania*, nr skargi 27229/95, LEX nr 76211; uchwała 7 sędziów SN z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005, nr 5, poz. 71.

⁹⁶ Decyzja ETPC z 7 listopada 2002 r. w sprawie *Zawadka v. Polska*, nr skargi 48524/99, LEX nr 56779; decyzja ETPC z 30 listopada 2000 r. w sprawie *Peryt v. Polska*, nr skargi 42042/98, LEX nr 44913.

zainicjowanego wniesieniem „środka odwoławczego”⁹⁷. Na podstawie tego artykułu nie ma wymogu, aby skarżący uzyskał korzystną decyzję. Chodzi jedynie o uprawnienie organów rozpatrujących sprawę do wydania takiej decyzji, gdyby zaakceptowały argumenty skarżącego⁹⁸.

Środek odwoławczy musi być „zwyczajnie” („normalnie”) dostępny (osiągalny)⁹⁹ dla pociotu, którego prawa naruszono, siłą rzeczy więc środek nadzwyczajny nie realizuje standardu wynikającego z art. 13 Konwencji Europejskiej¹⁰⁰. Stąd też wnioski kierowane do takich organów, jak Minister Sprawiedliwości czy też Rzecznik Praw Obywatelskich o skorzystanie z nadzwyczajnych środków zaskarżenia, Trybunał nie uznaje za skuteczne, ze względu na to, że decyzja tych organów ma charakter dyskrejonalny, a osoba fizyczna nie ma prawa składać tego typu środków samodzielnie¹⁰¹.

Konwencja nie determinuje rozwiązań szczegółowych odnośnie do „środka odwoławczego” w rozumieniu art. 13 Konwencji, w szczególności nie określa, jaki ma to być środek (skarga do sądu powszechnego, skarga konstytucyjna) i w jakim trybie rozpoznawany. Nie istnieje zatem jednolity model środka czy też środków służących na nadmierną długość postępowania, a z Konwencji wynikają jedynie ogólne założenia odnośnie do cech tego środka¹⁰². Państwa mają więc dość szeroki margines swobody w doborze środków służących realizacji praw wynikających z Konwencji. Musi to być jednak w każdym przypadku środek „skuteczny” i „dostępny” zarówno w praktyce, jak i w teorii¹⁰³, a korzystanie ze „środków odwoławczych” nie

⁹⁸ Wyrok ETPC z 16 lutego 2000 r. w sprawie Amann v. Szwajcaria, nr skargi 27798/95, LEX nr 76904.

⁹⁹ Wyrok ETPC z 7 lipca 1989 r. w sprawie Soering v. Wielka Brytania, A 161, par. 120; wyrok ETPC z 28 października 1994 r. w sprawie Murray v. Wielka Brytania, A. 300 – A, par. 100, cyt. za M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja...*, s. 424.

⁹⁹ Wyrok ETPC z 14 października 2003 r. w sprawie Małasiewicz v. Polska, nr skargi 22072/02, LEX nr 81408; decyzja ETPC z 7 listopada 2002 r. w sprawie Olczak v. Polska, nr skargi 30417/96, LEX nr 56783.

¹⁰⁰ Wyrok ETPC z 24 marca 2009 r. w sprawie Tudor v. Rumunia, nr skargi 219111/03, LEX nr 486973; wyrok ETPC z 5 marca 2009 r. w sprawie Janković v. Chorwacja, nr skargi 38478/05, LEX nr 487025; decyzja ETPC z 23 października 2001 r., nr skargi 51837/99, LEX nr 49835.

¹⁰¹ Wyrok ETPC z 12 marca 2009 r. w sprawie Makaron v. Rosja, nr skargi 15217/07, LEX nr 487003; decyzja ETPC z 31 maja 2001 r. w sprawie Hajnrich v. Polska, nr skargi 44181/98, LEX nr 47545; decyzja ETPC z 4 marca 1998 r. w sprawie Edamski v. Polska, nr skargi 29691/96, LEX nr 41060; decyzja ETPC z 21 października 1998 r. w sprawie Piechowicz v. Polska, nr skargi 38857/97, LEX nr 41080; M. Krzyżanowska-Mierzejewska, *Krajowe środki...*, s. 191.

¹⁰² D. Szumiło-Kulczycka, *Skarga na naruszenie prawa...*, s. 233.

¹⁰³ Wyrok ETPC z 27 czerwca 2000 r. w sprawie İlhan v. Turcja, nr skargi 22277/93, LEX nr 76761; decyzja ETPC z 13 lutego 2001 r. w sprawie Krombach v. Francja, nr skargi 29731/96, LEX nr 76286; decyzja ETPC z 16 października 2001 r. w sprawie Nowicka v. Polska, nr skargi 30218/96, LEX nr 49834; decyzja ETPC z 28 maja 2002 r. w sprawie Urbańczyk v. Polska, nr skargi 33777/96, LEX nr 55263; wyrok ETPC z 28 lutego 2006 r. w sprawie Jakub v. Słowacja, nr skargi

może być bezpodstawnie uniemożliwiane przez działania lub zaniechania organów państwa¹⁰⁴.

W orzecznictwie Trybunału nie budzi wątpliwości, że gwarancje wynikające z Konwencji mają być skuteczne i praktyczne¹⁰⁵, a nie teoretyczne i iluzoryczne¹⁰⁶. Stąd też środek w postaci wniosku o przyspieszenie postępowania nie jest uznawany w orzecznictwie strasburskim za skuteczny środek odwoławczy w rozumieniu art. 13 Konwencji, jako że nie może on w rzeczywisty sposób wpłynąć na bieg procesu, w tym jego usprawnienie i przyspieszenie¹⁰⁷.

Skuteczności „środka odwoławczego” nie podważa fakt, że jest on rozpoznawany przez „zwykłe” sądy, a nie przez Sąd Najwyższy, czy też Trybunał Konstytucyjny¹⁰⁸. Art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nie wymaga bowiem, aby organem rozpoznającym taki środek była najwyższa instancja sądowa lub sąd (trybunał) konstytucyjny. Ba, przepis ten w ogóle nie wymaga, aby organem rozpoznającym „środek odwoławczy” był sąd, może być to inny organ państwowy, o czym w dalszej części.

Odnosnie do zarzutu przewlekłości postępowania „środek skuteczny” w rozumieniu art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, to co do zasady środek, którego użycie powoduje przerwanie przewlekłości lub zapobiega dalszej przewlekłości postępowania, jak też prowadzi do zapewnienia stosownego zadośćuczynienia za zaistniałą zwłokę w postępowaniu¹⁰⁹, przy czym w orzecznictwie Trybunału

2015/02, LEX nr 172009 (ang.); wyrok ETPC z 29 czerwca 2006 r. w sprawie Božić v. Chorwacja, nr skargi 22457/02, LEX nr 182236; M. Kłopocka, *Skarga...*, s. 151; wyrok ETPC z 19 lutego 1998 r. w sprawie Dalia v. Francja, Reports 1998 – I; wyrok ETPC z 20 lutego 1991 r. w sprawie Vernillo v. Francja, Series A, nr 198.

¹⁰⁴ Wyrok ETPC z 13 czerwca 2000 r. w sprawie Timurtas v. Turcja, nr skargi 23531/94, LEX nr 76773; wyrok ETPC z 27 czerwca 2000 r. w sprawie Galman v. Turcja, nr skargi 21986/93, LEX nr 76762; wyrok ETPC z 26 października 2004 r. w sprawie Çağan v. Turcja, nr skargi 33646/96, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 31 maja 2005 r. w sprawie Çelikkilek v. Turcja, nr skargi 27693/95, publikacja na stronie www.echr.coe.int

¹⁰⁵ Wyrok ETPC z 15 stycznia 2004 r. w sprawie Tegdağ v. Turcja, nr skargi 27699/95, publikacja na stronie www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 15 lutego 2000 r. w sprawie Garcia Manibado v. Hiszpania, nr skargi 38695/97, LEX nr 76901.

¹⁰⁶ Wyrok ETPC z 14 stycznia 2010 r. w sprawie Vanjak v. Chorwacja, nr skargi 29889/04, LEX nr 434234.

¹⁰⁷ Decyzja EKPC z 7 lipca 1997 r. w sprawie Wójcik v. Polska, nr skargi 26757/95, LEX nr 41020.

¹⁰⁸ J. Sobczak, *Opieszalność skarżymy w kraju*, „Rzeczpospolita” z 8 marca 2005 r., C1.

¹⁰⁹ L. Garlicki, *Implementacja orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ustawodawstwie krajowym (problemy przewlekłości postępowania)*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy. Wybór orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich” 2002, nr 2, t. 1, s. 7-8; M. Balcerzak, *Projekt ustawy o skardze...*, s. 96; wyrok ETPC z 10 sierpnia 2006 r. w sprawie Dobrev v. Bułgaria, nr skargi 55389/00, LEX nr 190415.

uznaje się, że taki środek powinien w pierwszej kolejności służyć przyspieszeniu postępowania i zapobiegać jego nieuzasadnionemu przedłużaniu się¹¹⁰. Kompensacyjny charakter środka nie jest więc decydujący¹¹¹. Dopuszczalne jest więc, aby środek pełnił wyłącznie funkcję zapobiegającą naruszeniu Konwencji, jak też aby zapewnił właściwe zadośćuczynienie w związku z naruszeniem, które nastąpiło¹¹².

Środek odwoławczy służący na przewlekłość postępowania ma dawać możliwość podniesienia zarzutu przewlekłości postępowania przez organem krajowym, a postępowanie w jego przedmiocie powinno zapewniać szybką ochronę praw gwarantowanych w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności¹¹³.

Środek odwoławczy na przewlekłość postępowania musi umożliwiać ocenę nie tylko postępowania sądowego, ale również postępowania przed-sądowego. Jeżeli tak nie jest, to krajowy „środek odwoławczy” nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 13 Konwencji¹¹⁴. Taki pogląd Europejski Trybunał Praw Człowieka zaprezentował m.in. w wyroku z dnia 8 kwietnia 2008 r. w sprawie Krawczak v. Polska, nr skargi 40387/06.

Środek służący na przewlekłość postępowania nie ma być środkiem zapewniającym odwołanie od rozstrzygnięć zapadających w danym postępowaniu, lecz służyć zaskarżeniu jego nadmiernej długości¹¹⁵. Ten sposób rozumienia pojęcia „skuteczny środek odwoławczy” konsekwentnie reprezentuje Europejski Trybunał Praw Człowieka¹¹⁶.

Z art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nie wynika założenie, że tylko pojedynczy środek może być uznany za skuteczny w rozumieniu tego przepisu. Państwo może wprowadzić „zestaw” środków odwoławczych, które łącznie spełniać będą wymóg „skuteczności”¹¹⁷, nawet jeżeli zaoferowane środki prawne wzięte

¹¹⁰ M.in. wyrok ETPC z 30 stycznia 2001 r. w sprawie Holzinger v. Austria, nr skargi 23459/94, LEX nr 76543.

¹¹¹ K. Machowicz, *Ochrona praw człowieka w Rzeczypospolitej Polskiej na tle standardów europejskich*, Lublin 2009, s. 75.

¹¹² Decyzja ETPC z 11 czerwca 2002 r. w sprawie Bukowski v. Polska, nr skargi 38665/97, LEX nr 54076.

¹¹³ Decyzja EKPC z 6 września 1995 r. w sprawie Gibas v. Polska, nr skargi 24559/94, LEX nr 40906.

¹¹⁴ A. Bodnar, *Skarga...*, C3.

¹¹⁵ Wyrok ETPC z 2 lutego 2006 r. w sprawie Öztoprak i in. v. Turcja, nr skargi 33247/96, LEX nr 172033 (ang.); M. Kłopocka, *Skarga...*, s. 150.

¹¹⁶ Np. decyzja ETPC z dnia 11 czerwca 2002 r., w sprawie Bukowski v. Polska, nr skargi 38665/97, LEX nr 54076.

¹¹⁷ M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja...*, s. 422 i cytowane tam orzecznictwo strasburskie; wyrok ETPC z 6 października 2005 r. w sprawie Lukenda v. Słowenia, nr skargi 23032/02, LEX nr 157811.

z osobna nie są „skuteczne”¹¹⁸. Stanowisko to spotkało się z krytyką w doktrynie, niemniej jednak jest ono konsekwentnie prezentowane w orzecznictwie Trybunału¹¹⁹.

Gdy „środek odwoławczy”, który jest skuteczny, został użyty, użycie innego środka, który daje ten sam efekt nie jest wymagane¹²⁰. Tym bardziej więc nie jest wymagane skorzystanie ze środka, który nie jest skuteczny¹²¹. Warto jednocześnie wskazać, że Trybunał stoi na stanowisku, że środek odwoławczy w stosunku do długości wciąż toczącego się postępowania może zostać jedynie uznany za skuteczny, gdy szczególna uwaga poświęcona jest szybkości samej skargi dotyczącej długości postępowania, gdyż odpowiedni charakter „środka odwoławczego” może zostać podważony przez nadmierne trwanie postępowania zainicjowanego wniesieniem tego środka¹²². Inaczej rzecz ujmując, przebieg postępowania zainicjowanego wniesieniem „środka odwoławczego” ma być szybki i sprawny, środek ten powinien być więc rozpoznany bez zbędnej zwłoki.

Podsumowując: art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przewiduje autonomiczną gwarancję proceduralną, służącą ochronie wolności i praw zawartych w Konwencji, w tym prawa do rozpatrzenia sprawy „w rozsądnym terminie”¹²³. Stąd też w prawie krajowym musi istnieć „skuteczny środek odwoławczy” przeciw przewlekłości postępowania, albowiem prawo do „rozsądnego czasu” postępowania gwarantowane jest przez art. 6 Konwencji Europejskiej.

„Środek odwoławczy” służący na przewlekłość postępowania musi być dostępny oraz dawać możliwość skutecznej i adekwatnej reakcji na nadmierną długość postępowania¹²⁴. Pamiętać przy tym należy, że sam „środek

¹¹⁸ Wyrok ETPC z 25 marca 1983 r. w sprawie *Silver v. Wielka Brytania*, Series A, nr 61; wyrok ETPC w sprawie *Leander v. Szwecja*, Series A, nr 116.

¹¹⁹ J. A. Frowein, W. Peukert, *Europäische Menschenrechtskonvention – Kommentar*, Kehl-Strasbourg-Arlington 1996, nr 430-431; P. van Dijk, H. J. H. van Hoof, *Theory and Practice of the European Convention of Human Rights*, Denwer-Boston 1990, s. 531.

¹²⁰ Decyzja ETPC z 27 października 1998 r. w sprawie *Kazimierzczak v. Polska*, nr skargi 33863/96, LEX nr 41082; decyzja ETPC z 7 lipca 1997 r. w sprawie *Wójcik v. Polska*, nr skargi 26757/95, LEX nr 41020; decyzja ETPC z 10 września 1997 r. w sprawie *Grzeszczuk v. Polska*, nr skargi 23029/93, LEX nr 41030.

¹²¹ Decyzja ETPC z 23 kwietnia 1998 r. w sprawie *Chojak v. Polska*, nr skargi 32220/96, LEX nr 41127; decyzja ETPC z 3 grudnia 1997 r. w sprawie *Ciepluch v. Polska*, nr skargi 31488/96, LEX nr 41051.

¹²² Wyrok ETPC z 29 czerwca 2006 r. w sprawie *Počuča v. Chorwacja*, nr skargi 38550/02, LEX nr 182358.

¹²³ M. Balcerzak, *Konstrukcja prawa do skutecznego środka odwoławczego (Right to an effective remedy) w uniwersalnym i regionalnych systemach ochrony praw człowieka*, [w:] *O ludzki wymiar praw człowieka. Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, red. J. Białocerkiewicz, M. Balcerzak, A. Cieczko-Durlak, Toruń 2004, s. 55.

¹²⁴ A. Błachnio-Parzych, *Standardy...*, s. 4.

odwoławczy” może spełniać wymogi art. 13 Konwencji, natomiast praktyka jego stosowania może być niezgodna z Konwencją i wypracowanym na jej podstawie orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Błędy stosowania prawa mogą prowadzić więc do uznania, że praktyka orzekania w przedmiocie danego „środka odwoławczego” jest wadliwa i w istocie prowadzi do naruszenia Konwencji (np. nieadekwatność remediów orzekanych w razie stwierdzenia przewlekłości)¹²⁵.

Jeżeli skarga na przewlekłość postępowania w rozumieniu ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. ma realizować standard wynikający z art. 13 Konwencji Europejskiej musi być środkiem „skutecznym” i „dostępnym” w rozumieniu nadanym tym pojęciom przez Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

THE ORIGIN OF THE ACT OF 17 JUNE 2004 ON COMPLAINT AGAINST
AN INFRINGEMENT OF THE RIGHT OF A PARTY TO HEARING THE CASE
IN THE COURT PROCEEDINGS WITHOUT UNDUE DELAY

S u m m a r y

The article discusses the origin of the Act of 17 June 2004 on complaint against an infringement of the right of a party to hearing the case in preparatory proceedings conducted or supervised by the prosecutor and in the court proceedings without undue delay.

The author points to the ruling by the European Court of Human Rights in the case of *Kudła v. Poland* of 26 October 2000 as the incentive for the act; in its judgement, the court ruled that the States-Parties to the Convention are obliged to provide measures to prevent or respond adequately to the infringement of the right to a hearing within a reasonable time. Consequently, the complaint against protracted proceedings as provided for by this act must be an „effective” and „available” remedy within the meaning of Article 13 of the European Convention on Human Rights. The author analyses the rulings of the court regarding the „effective” and „available” remedy that needs to be highlighted in a complaint against undue delay in the court proceedings.

¹²⁵ L. Garlicki, *Przewlekłość postępowania...*, s. 36.

**ПРОИСХОЖДЕНИЕ ЗАКОНА ОТ 17 ИЮНЯ 2004 Г. О ЖАЛОБЕ НА НАРУШЕНИЕ
ПРАВА СТОРОНЫ НА РАССМОТРЕНИЕ ДЕЛА БЕЗ НЕОБОСНОВАННОЙ
ПРОСРОЧКИ**

Р е з ю м е

В статье представлено происхождение закона от 17 июня 2004 г. о жалобе на нарушение права стороны на рассмотрение дела в предварительном расследовании, которое ведёт или контролирует прокурор, и в судебного производстве без необоснованной просрочки.

Автор указывает, что непосредственным толчком для вступления в силу данного закона был приговор Европейского Суда по Правам Человека в деле Кудла против Польши от 26 октября 2000 года, в котором Суд решил, что государства – члены Конвенции обязаны обеспечить меры по предотвращению, или соответственное реагирование на нарушение права на рассмотрение дела в течение разумного срока. Поэтому, согласно 13 статье Конвенции, жалоба на затягивание расследования в соответствии с данным законом должна быть „эффективным” и „доступным” средством обжалования. Автор анализирует практику Суда относительно таких свойств, как „эффективность” и „доступность” средства обжалования, которым должна соответствовать жалоба на затягивание процесса.

ALEKSANDRA MEŻYKOWSKA*

ZAGROŻENIE BEZPOŚREDNIM ATAKIEM TERRORYSTYCZNYM PRZY UŻYCIU BRONI MASOWEGO RAŻENIA, JAKO OKOLICZNOŚĆ UZASADNIAJĄCA UŻYCIE SIŁY W SAMOOBRONIE

Historia powstania Karty Narodów Zjednoczonych, szczególnie artykułu 51, pokazuje, że zapisane w Karcie zasady użycia siły były wynikiem intensywnych dyskusji. Ponadto, podstawowe pojęcia odnoszące się do użycia siły nie zostały zdefiniowane i miały podlegać interpretacji w praktyce państw oraz organów Organizacji Narodów Zjednoczonych¹. Regulacje zawarte w Karcie od samego początku jej powstania konfrontowane były z licznymi wyzwaniami. Do najważniejszych z nich należą rozumienie pojęcia samoobrony (szczególnie w kontekście zagrożenia użyciem broni masowego rażenia), użycie siły przeciwko podmiotom niepaństwowym, użycie siły w celu ratowania obywateli znajdujących się poza granicami państwa, interwencja humanitarna czy koncepcja odpowiedzialności za ochronę. Nowe wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego zintensyfikowały zaś debatę dotyczącą kwestii uprzedzającej i prewencyjnej samoobrony.

Niniejszy artykuł poświęcony jest problemowi, czy państwa mają prawo użycia siły w samoobronie w celu powstrzymania zagrożenia spowodowanego przez możliwość użycia broni masowego rażenia przez podmioty niepaństwowe – terrorystów. W związku z tak przedstawionym problemem muszą być rozważone m.in. następujące kwestie: po pierwsze, kwestia tego, czy istnieje prawo do samoobrony przeciwko podmiotom niepaństwowym; po drugie, czy zagrożenie stworzone w wyniku posiadania przez podmioty niepaństwowe broni masowego rażenia może uzasadniać użycie siły

* Dr; Uczelnia Łazarskiego w Warszawie.

¹ Zob. T. M. Franck, *Recourse to Force, State Action Against Threats and Armed Attacks*, Cambridge University Press 2002, s. 51.

w samoobronie w przypadku bezpośrednio grożącego ataku; po trzecie, czy w świetle prawa międzynarodowego możliwe i zasadne byłoby skierowanie działań w samoobronie jedynie przeciwko podmiotom niepaństwowym, a nie przeciwko państwom, które są źródłem zagrożenia.

Celem artykułu jest udowodnienie tezy, że praktyczne rozszerzenie odpowiedzialności państw za działania podmiotów niepaństwowych operujących z ich terytorium², co wyraźnie zostało zaakceptowane przez społeczność międzynarodową poprzez zaaprobowanie użycia siły przez USA w Afganistanie, powoduje w konsekwencji rozszerzenie zakresu prawa do samoobrony państw w sposób bezpośredni zagrożonych atakami terrorystycznymi. Znajdująca coraz szersze uznanie międzynarodowe koncepcja odpowiedzialności pośredniej pozwala lepiej uzasadnić tezę, iż w przypadku zagrożenia atakiem terrorystycznym przy użyciu broni masowego rażenia państwo ma prawo użyć siły zbrojnej w samoobronie, nawet w sytuacji, gdy atak taki jeszcze nie nastąpił. Podmiotami, w które wymierzone będą działania zbrojne powinny być przede wszystkim grupy zbrojne, ale w konsekwencji także państwo, na którego terytorium znajdują one schronienie. Nie jest bowiem możliwe podjęcie działań zbrojnych przeciwko podmiotom niepaństwowym poza terytorium państwa zagrożonego bez naruszenia integralności terytorialnej państwa, z którego dokonywane są ataki. Na państwie, które daje schronienie terrorystom i toleruje ich działania ciąży pozytywny obowiązek zapobiegnięcia atakom terrorystycznym dokonywanym z jego terytorium. Założeniem artykułu jest, iż użycie siły skierowane przeciwko grupom terrorystycznym powinno spełniać takie same warunki wynikające z prawa międzynarodowego, jak w przypadku użycia siły bezpośrednio przeciwko państwom. Pewne modyfikacje wynikać mogą jednakże z tego, że zagrożenie użyciem broni masowego rażenia przez podmioty niepaństwowe może przybierać inne formy, niż zagrożenie użyciem takiej broni przez podmioty państwowe, większe będą też trudności dowodowe w celu wykazania, iż zagrożenie atakiem jest bezpośrednie.

Pierwszą kwestią, która musi zostać rozważona, szczególnie w kontekście dotychczasowej praktyki państw, jest to, czy „atak zbrojny” w rozumieniu artykułu 51 Karty może być przeprowadzony przez podmioty niepaństwowe.

Tekst Karty nie daje klarownej odpowiedzi na to pytanie. Wielu komentatorów ocenia kwestię istnienia prawa do użycia siły w samoobronie

² Rozważania zawarte w niniejszym artykule ograniczają się do podmiotów niepaństwowych związanych z terroryzmem, nie odnoszą się do innego rodzaju ugrupowań zbrojnych; zob. m.in. W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia prawa międzynarodowego w związku z konfliktem zbrojnym*, Warszawa 2009, s. 44.

przeciwko atakom terrorystycznym jako kontrowersyjną³. W doktrynie zwykle się stwierdza, że przed atakami z 11 września 2001 r. niewielu przedstawicieli państw czy doktryny dopuszczało możliwość użycia siły w samoobronie w odpowiedzi na ataki podmiotów niepaństwowych⁴ i że koncepcja zakładająca istnienie prawa do samoobrony w odpowiedzi na ataki podmiotów niepaństwowych zyskała nowych zwolenników po 11 września 2001 r. Wskazać można jednak kilka argumentów przeczących takiemu założeniu. Po pierwsze, zarówno przed, jak i po 11 września 2001 r. państwa i komentatorzy dopuszczają użycie siły w samoobronie przeciwko aktorom niepaństwowym jedynie przy zachowaniu kryteriów wymaganych do skorzystania z prawa do samoobrony w „tradycyjnych” sytuacjach; a po drugie, sytuacje ataków terrorystycznych, które prowokowały użycie siły zarówno przed, jak i po 11 września oraz same wydarzenia z tego dnia różniły się tak dalece, że trudno opierając się na reakcji państw na tak odmienne od siebie sytuacje wyciągać wnioski dotyczące zmiany interpretacji norm prawa międzynarodowego.

Ogólnych argumentów uzasadniających pozytywną odpowiedź na pytanie, czy użycie siły przez grupy terrorystyczne może prowokować prawo do samoobrony, należy szukać przede wszystkim w nowoczesnej koncepcji bezpieczeństwa. Koncepcja ta zakłada reakcję na zagrożenia pochodzące m.in. od podmiotów niepaństwowych. Tendencja do szerszej interpretacji niektórych pojęć prawnych uwzględniająca współczesny stan stosunków międzynarodowych jest także widoczna w innych obszarach prawa międzynarodowego, m.in. w ewolucji zasad dotyczących odpowiedzialności korporacji transnarodowych za naruszenia praw człowieka⁵. Uznanie, że grupy terrorystyczne mogą przeprowadzić atak zbrojny w rozumieniu artykułu 51 Karty postrzegane jest przez część autorów jako część ogólnego trendu w kierunku wzrastającego uznania podmiotów niepaństwowych w prawie międzynarodowym⁶. Ponadto należy wskazać, że treść artykułu 51 Karty nie stwarza jakichkolwiek podstaw do zaakceptowania wniosku, że prawo państw do samoobrony ograniczone jest jedynie do przypadków, kiedy atak

³ Zob. m.in. Ch. Gray, *International Law and the Use of Force*, Oxford University Press 2008, s. 198. W literaturze polskiej wątpliwości co do zakresu prawa do samoobrony przeciwko atakom zbrojnym podmiotów niepaństwowych wyraża m.in. W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia...*, s. 43 i nn.

⁴ Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 199.

⁵ Zob. m.in. A. Mężykowska, *Prawa i odpowiedzialność korporacji transnarodowych w świetle międzynarodowego prawa praw człowieka*, [w:] *Korporacje transnarodowe. Jeden temat, różne spojrzenia*, Academica Wydawnictwo SWPS 2010.

⁶ Zob. R. Wolfrum, *The Attack of September 11, 2001, the Wars Against the Taliban and Iraq: Is There a Need to Reconsider International Law and the Recourse to Force and Rules in Armed Conflict?*, „Max Planck Yearbook of United Nations Law” 7 (2003).

zbrojny przeprowadzony został przez inne państwo. Jak słusznie wskazywane jest w doktrynie, sytuacja, w której państwo byłoby ograniczone w użyciu siły, podczas gdy grupy terrorystyczne skłonne byłyby użyć siły zbrojnej, łącznie z bronią masowego rażenia, byłaby sprzeczna z wymogami współczesnego prawa międzynarodowego oraz wymogami bezpieczeństwa międzynarodowego⁷.

Praktyka państw, jak i organizacji międzynarodowych była w tym zakresie przed 11 września 2001 r. niejednolita. Poszczególne sytuacje użycia siły oceniane były w zależności od okoliczności nie tylko faktycznych, ale i politycznych danego przypadku. Przed tą datą jedynie kilka państw przywoływało artykuł 51 w celu uzasadnienia użycia siły w odpowiedzi na ataki terrorystyczne. Do takich sytuacji zaliczyć można użycie siły przez Izrael w 1968 r. przeciwko Libanowi i w 1985 r. przeciwko Tunezji oraz przez Stany Zjednoczone przeciwko Libii w 1986 r., a także przeciwko Irakowi w 1993 r.⁸ Te przypadki użycia siły charakteryzowało kilka cech wspólnych. Państwa użyły siły przeciwko innym państwom zaangażowanym w ataki, a nie przeciwko samym organizacjom terrorystycznym. Ponadto, państwa będące ofiarami ataków terrorystycznych twierdziły, że państwom, przeciwko którym użyto siłę, można przypisać odpowiedzialność za udzielenie schronienia terrorystom i niezapobieżenie dokonanym z ich terytoriów atakom terrorystycznym. Dodatkowo, państwa, które użyły siły opierały się na argumentie, iż ich działania były nie tylko odpowiedzią na ataki, do których już doszło, ale też miały na celu zapobiegnięcie przyszłym atakom. Ponadto, siły zbrojne użyte zostały w odpowiedzi na ataki przeciwko obywatelom przebywającym poza granicami kraju⁹. Wskazane przypadki użycia siły ocenione były bardzo różnie przez społeczność międzynarodową. Działania zbrojne Izraela skierowane w stosunku do Bejrutu jednogłośnie potępione przez Radę Bezpieczeństwa w rezolucji 262 (1968)¹⁰, nie zyskały

⁷ Zob. M. Krajewski, *Preventive Use of Force and Military Actions against Non-State Actors: Revisiting the Right of Self-defence In Insecure Times*, www.uni-potsdam.de, s. 22.

⁸ Lista wskazanych przypadków, kiedy państwo użyło siły zbrojnej powołując się na prawo do samoobrony przeciwko atakom dokonywanym przez siły nieregularne bądź terrorystyczne nie jest wyczerpująca. Jako przykłady tego typu użycia siły T. M. Franck wymienia jeszcze działania zbrojne Izraela przeciwko Libanowi podjęte w 1982 r. oraz konflikt pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Nikaragwą (1980-1986); zob. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 57-62. Obie te sytuacje zostały jednak ocenione negatywnie, odpowiednio przez Zgromadzenie Ogólne (m.in. rezolucja Zgromadzenia Ogólnego z 26 czerwca 1982 r., A/RES/ES-7/5) oraz Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (International Court of Justice, *Military and Paramilitary Activities in and Against Nicaragua* (Nicaragua v. United States of America), judgment of 27 June 1986, I.C.J. Reports 1986).

⁹ Zob. W. O'Brien, *Reprisals, Deterrence and Self-Defence In Counterterror Operations*, „Virginia Journal of International Law” 1990, vol. 30, s. 421 i nn.

¹⁰ Rezolucja RB 262 (1968).

poparcia Stanów Zjednoczonych głównie z uwagi na to, że zdaniem USA nie spełniały kryterium proporcjonalności oraz z tego powodu Libanowi nie można było przypisać odpowiedzialności za atak na samolot izraelski¹¹. Warto zauważyć, że w powyższych przypadkach, państwa, przeciwko którym podjęto działania zbrojne opierając się na prawie do samoobrony, oskarżane były o zaangażowanie w terroryzm. Jedynym państwem, które ominęły te oskarżenia była Tunezja¹².

W wielu przypadkach użycia siły przez państwa poszkodowane atakami terrorystycznymi, państwa, które powstrzymały się od potępienia użycia siły, zachowały jednak daleko idącą ostrożność w swych działaniach, tak by nie dać podstaw do twierdzeń, że popierają zastosowanie w tych przypadkach doktryny samoobrony (m.in. w przypadku działań zbrojnych Izraela przeciwko Tunezji). Jednakże ten brak poparcia dla zakwalifikowania działań zbrojnych jako samoobrony nie powinien stanowić podstawy do wyciągania wniosku o nieistnieniu uprzedniej praktyki państw w zakresie użycia siły w odpowiedzi na ataki terrorystyczne. Należy zauważyć, że w literaturze podnosi się, że ataki te, aby mogły zostać zaklasyfikowane jako przypadki samoobrony, przede wszystkim nie spełniały kryterium konieczności, ponieważ ataki przeciwko obywatelom, które spowodowały działania państw, już nastąpiły, a działania podjęte przez państwa zaatakowane miały przede wszystkim charakter odwetowy. Z tego względu zdaniem części doktryny należy je zakwalifikować jako represalia, a nie przypadki samoobrony¹³. Rozstrzygnięcie kwestii proporcjonalności jest jednakże ściśle uzależnione od kwalifikacji prawnej działań, które spowodowały użycie siły. Punktem wyjścia do oceny działań w samoobronie powinno być bardzo szczegółowe przeanalizowanie wydarzeń, które doprowadziły do użycia siły. Jeżeli bowiem przedmiotem rozważań prawnych jest dopuszczalność prawna samoobrony, do oceny ataku i tego, czy uzasadniał on samoobronę, należy zastosować te same kryteria niezależnie od tego, kto był autorem ataku. W sytuacji, w której mamy do czynienia z użyciem siły w samoobronie w relacjach międzypaństwowych, to przede wszystkim do państwa zaatakowanego należy ocena zagrożenia. Również w przypadku użycia siły przez podmioty niepaństwowe, to do państwa zaatakowanego należeć będzie ocena ataku i środków koniecznych w celu jego odparcia. Należy jednak zauważyć, że i tak skomplikowane kwestie dowodowe mogą okazać się w sytuacji oceny prognozowanych działań aktorów niepaństwowych jeszcze

¹¹ Zob. R. Falk, *The Beirut Raid and the International Law of Retaliation*, „The American Journal of International Law” 1969, vol. 63, s. 415. Warto zwrócić uwagę, iż autor ten wskazuje, że Izrael z uwagi na jednostronność składu RB i ocen dokonywanych w zakresie odpowiedzialności, nie przywiązywał żadnej wagi do faktu, iż jego działania zostały potępione przez RB (tamże, s. 421).

¹² Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 199.

¹³ Tamże, s. 197; zob. także W. O'Brien, *Reprisals...*, s. 435 i nn.

trudniejsze niż w przypadku oceny działań państw. Ten czynnik powinien być także uwzględniony w trakcie dokonywanych ocen. Na państwie zaatakowanym spoczywać będzie ciężar dowiedzenia, że użycie siły spełniło warunki przewidziane dla „tradycyjnego” użycia siły.

Oceniając w sposób ogólny reakcję pozostałych państw na wskazane powyżej przypadki użycia siły przez państwa będące przedmiotem ataków terrorystycznych, można stwierdzić, że kilka państw potencjalnie dotkniętych problemem terroryzmu przedstawiało stanowiska, w których często w sposób ogólny dopuszczały one użycie siły w samoobronie przeciwko terrorystom w celu zapobieżenia atakowi, który ma być dokonany¹⁴. Państwa te wskazywały jednak na niespełnienie w poszczególnych sytuacjach niektórych z kryteriów użycia siły.

W odróżnieniu od powyżej wskazanych operacji militarnych, szybkie, ograniczone w zasięgu akcje podjęte przez państwa zaatakowane przez terrorystów działających z terytoriów innych państw, działania niepociągające nadmiernego użycia siły lub następcej okupacji terytorium państwa zostały zaaprobowane zasadniczo jednogłośnie przez społeczność międzynarodową jako konieczne i proporcjonalne do zamierzonego celu. W następujących sytuacjach Rada Bezpieczeństwa, ani żaden inny organ ONZ nie wydała rezolucji potępiających użycie siły: działania Izraela w 1956 r. przeciwko bazom Fedainów na Synaju, tureckie akcje na terytorium Iraku w latach 1995-1996 oraz 2007-2008, działania irańskie przeciwko Kurdom na terenie Iraku w 1995 r., działania militarne Senegal w 1992 i 1995 r. na terytorium Gwinei-Bissau, operacje Tadżykistanu przeciwko siłom nieregularnym mudżahedinów dokonujących ataków z terytorium Afganistanu, zbombardowanie przez USA celów w Sudanie i Afganistanie po zamachach terrorystycznych na ambasadę USA w Kenii i Tanzanii w 1998 r., czy akcje USA w Pakistanie i Syrii w 2008¹⁵. We wskazanych sytuacjach organy ONZ powstrzymywały się od formułowania ocen w odniesieniu do tych przypadków użycia siły, dlatego też brak jest dokumentów, w których państwa odwołujące się do siły przedstawiłyby szczegółowe uzasadnienia w zakresie podstawy odpowiedzialności państwa zaatakowanego za działania organów

¹⁴ Zob. m.in. mowa wygłoszona przez G. Schultza, ówczesnego Sekretarza Stanu USA, w której stwierdził on: „A nation attacked by terrorists is permitted to use force to prevent or pre-empt future attacks, to seize terrorists, or to rescue its citizens, when no other means is available” [w:] *International Legal Materials* 204, vol. 25 (styczeń 1986 r.), cyt. za J. Kranza, *Między wojną...*

¹⁵ Te przypadki użycia siły wymienione i opisane są m.in. przez T. M. Francka, *Recourse...*, s. 55-64; J. Kranza, *Między wojną a pokojem: świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej*, [w:] *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki*, red. J. Kranza, Warszawa 2009, s. 165. W odniesieniu do sytuacji użycia siły w Kenii i Tanzanii, T. M. Franck zauważa, że ten przypadek użycia siły zbrojnej spotkał się z krytyką na innych forach (tamże).

niepaństwowych. W 1998 r. RB wydała rezolucję nr 1189, w której potępiła „masowe i przerażające akty międzynarodowego terroryzmu” i podkreśliła zobowiązania nałożone na państwa na mocy Karty NZ polegające m.in. na „obowiązku powstrzymania się od organizowania, podżegania do, wspierania czy uczestniczenia w atakach terrorystycznych w innym państwie oraz od godzenia się na zorganizowaną działalność na swoim terytorium nakierowaną na popełnianie takich aktów”¹⁶. Dopiero w 1999 r. w konsekwencji wcześniej wydawanych rezolucji dotyczących Afganistanu, reżimu Talibów, czy ataków na ambasady USA w Kenii i Tanzanii Rada Bezpieczeństwa wydała rezolucję 1267, w której potępiła stałe wykorzystywanie terytorium afgańskiego dla udzielania schronienia i ćwiczenia terrorystów, planowania działań terrorystycznych i zezwalania, by terytorium Afganistanu stało się bazą, z której dokonywane są ataki terrorystyczne¹⁷.

W ostatnich latach najwięcej kontrowersji co do legalności użycia siły opartej na argumentie prawa do samoobrony przeciwko atakom nieregularnych siły zbrojnych wywołały działania Izraela prowadzone na terytoriach Libanu oraz Syrii w latach 2001-2006. Pomimo bardzo rozbieżnej oceny działań Izraela dokonanej przez poszczególne państwa, warto podkreślenia jest to, że w pierwszych latach po rozpoczęciu w 2001 r. operacji Izrael wskazywał na aktywne zaangażowanie zarówno Libanu jak i Syrii w działania terrorystyczne skierowane przeciwko niemu i na tej podstawie opierał swoje roszczenie o prawo do skorzystania z samoobrony przeciwko tym państwom¹⁸. W konsekwencji należy stwierdzić, że argumentacja Izraela uzasadniająca użycie siły w latach 2001-2002 nie była oparta na prawie podjęcia działań przeciwko podmiotom niepaństwowym w przypadku, gdy brak jest zaangażowania w działania terrorystyczne po stronie państwa terytorialnego¹⁹. Wydaje się, że na szerszy zakres odpowiedzialności państw Izrael powołał się w październiku 2003 r. dokonując bezpośrednich nalotów na terytorium syryjskie, wskazując, że działał w samoobronie przeciwko państwu, które „jedynie” sponsorowało terroryzm. W trakcie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa zwołanego na wniosek Syrii, przedstawiciel Izraela oskarżył władze syryjskie o „zachęcanie, dawanie schronienia, trenowanie, finansowanie oraz wspieranie logistyczne” szeregu grup terrorystycznych, w tym organizacji, która dokonała zamachu będącego bezpośrednią

¹⁶ Rez. 1189 (1998).

¹⁷ Rez. 1267 (1999). W kontekście tej rezolucji warto też pamiętać o cytowanej powyżej rezolucji 1189, w której RB wskazała na obowiązki państw w zakresie „powstrzymania się od organizowania, podżegania do, wspierania czy uczestniczenia w atakach terrorystycznych w innym państwie oraz od godzenia się na zorganizowaną działalność na swoim terytorium nakierowaną na popełnianie takich aktów.”

¹⁸ UN doc A/57/854-S/2003/80.

¹⁹ Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 235.

przyczyną działań podjętych przez Izrael²⁰. Rada Bezpieczeństwa nie wydała ostatecznie rezolucji potępiającej użycie siły przez Izrael, ale dyskusja, która toczyła się wtedy w RB wskazywała, że brak było szerokiego poparcia dla koncepcji zastosowania siły w samoobronie przeciwko bazom terrorystycznym położonym w państwie trzecim²¹. Natomiast ograniczone użycie siły przez Izrael przeciwko Syrii we wrześniu 2007 r. nie wywołało praktycznie żadnego sprzeciwu międzynarodowego, a Rada Bezpieczeństwa nie zwołała, mimo wniosku Syrii, w tej sprawie nadzwyczajnego posiedzenia²². Bardzo skomplikowana sytuacja geopolityczna będąca przyczyną konfliktów na Bliskim Wschodzie i wynikająca z niej całkowita niemożność dokonania przez państwa obiektywnej oceny przypadków użycia siły, do których dochodzi w tamtym regionie, niestety zasadniczo utrudnia dokonywanie ocen z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Wydaje się, że dla oceny praktyki państw w dużej mierze niemiarodajne są wypowiedzi przedstawicieli państw oceniające zaistniałe przypadki użycia siły. Warto też mieć na względzie, że choć Izrael obciążał do pewnego stopnia odpowiedzialnością Liban i Syrię, na pewno działań tych państw nie można zakwalifikować jako spełniających kryterium „efektywnej” bądź „generalnej” kontroli w rozumieniu orzecznictwa organów międzynarodowych. Mimo to w rezolucji 1701 z 2006 r.²³ zdaniem niektórych komentatorów Rada Bezpieczeństwa pośrednio potwierdziła prawo Izraela do użycia siły zbrojnej w trakcie operacji defensywnych będących reakcją na ataki przeprowadzone przez Hezbollah z terytorium Libanu²⁴.

Z jednoznaczną oceną nie spotkały się także działania Etiopii w Somalii na przełomie lat 2006/2007²⁵. Spowodowane to było głównie tym, że interwencja ta była w znikomym stopniu przedmiotem dyskusji międzynarodowej i zarówno Etiopia, jak i Stany Zjednoczone, które w styczniu 2007 r. również przeprowadziły ataki powietrzne na Somalię, nie przedstawiły obszernego uzasadnienia prawnego dokonanych działań²⁶. Z kolei działania zbrojne przeprowadzone w marcu 2008 r. przez Kolumbię na terytorium Ekwadoru przeciwko partyzantce FARC zostały ocenione przez Organizację

²⁰ UN Press Release SC/7887, 5 października 2003 r.

²¹ Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 237.

²² UN doc A/61/1041-S/2007/537. Zob. także D. Joyner, *North Korean Links to Building of a Nuclear Reactor in Syria: Implications for International Law*, „American Society of International Law Insight” 2008, vol. 12, no 8.

²³ Rez. 1701 (2006).

²⁴ Zob. T. Waisberg, *Columbia's Use of Force Against a Terrorist Organization: International Law and the Use of Force Against Non-State Actors*, „American Society of International Law Insight” 2008, vol. 12, no 17, s. 1.

²⁵ Zob. J. Kranz, *Między wojną...*, s. 169-171.

²⁶ Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 249.

Państw Amerykańskich jako naruszenie suwerenności, terytorialnej i integralności Ekwadoru oraz zasad prawa międzynarodowego²⁷.

Bardzo zróżnicowana ocena wskazanych przypadków użycia siły dokonana przez społeczność międzynarodową spowodowana była nie tylko względami politycznymi, które w dużej mierze determinowały tę ocenę, ale też materiałem dowodowym przedstawionym przez państwa w zakresie tego, z jakiego terytorium dokonywany był atak, jaki był stosunek władz państwa do grup terrorystycznych znajdujących tam schronienie, jakie były skutki ataków grup nieregularnych i jakie działania zbrojne, z uwzględnieniem zastosowania zasad konieczności i proporcjonalności, zostały podjęte w celu zapobieżenia potencjalnym atakom lub w reakcji na nie. Warto wskazać, że głównym argumentem, który stanowił podstawę do odrzucenia przez Radę Bezpieczeństwa roszczeń państw o prawo do skorzystania z prawa do samoobrony w odpowiedzi na ataki grup zbrojnych dokonujących działań z terytoriów państw sąsiednich było naruszenie przez państwa broniące się integralności terytorialnej państwa, z którego dokonano ataków²⁸.

W celu określenia działań, jakie mogą zostać podjęte przez zaatakowane państwo przeciwko terrorystom działającym z terytorium innego państwa, rozróżnić należy przede wszystkim dwie sytuacje. Pierwsza, to sytuacja, w której związek pomiędzy państwem a grupą terrorystyczną jest możliwy do udowodnienia, a poziom kontroli nad podmiotami niepaństwowymi osiąga poziom uzasadniający odpowiedzialność państwa za działania grup terrorystycznych jako organów *de facto* państwa i w konsekwencji użycie siły przeciwko temu państwu. Druga sytuacja zachodzi wtedy, gdy grupy terrorystyczne działają z terytorium określonego państwa, ale współpraca pomiędzy państwem a podmiotem niepaństwowym nie osiąga poziomu, który uzasadniałby przypisanie odpowiedzialności za działania tych podmiotów państwu jako jego organom *de facto* i przeprowadzenie działań skierowanych bezpośrednio przeciwko temu państwu²⁹.

²⁷ Rezolucja Rady Organizacji Państw Amerykańskich z 5 marca 2008 r., OAS/CP/RES/930 (1632/08).

²⁸ Zob. Rezolucja RB potępiająca użycie siły przez Izrael przeciwko Tunezji w 1985 r. rez. 573 (1985) oraz rezolucja z 16 czerwca 2000 r. dotycząca sytuacji w Demokratycznej Republice Konga 1304 (2000).

²⁹ Wyróżnić można jeszcze trzecią grupę sytuacji, w której środki siłowe użyte są przeciwko terrorystom na terenach niepodlegających suwerenności żadnego państwa (morze otwarte, międzynarodowa przestrzeń powietrzna). Sytuacje takie nie będą przedmiotem omówienia w niniejszym artykule.

W tradycyjnej interpretacji koncepcji użycia siły atak zbrojny mógł być jedynie skutkiem działania państwa³⁰. Uwzględniając fakt, że grupy terrorystyczne działają zwykle z terytorium innego państwa, powszechnie przyjmuje się, że użycie siły w odpowiedzi na atak terrorystyczny dokonany z innego państwa będzie dopuszczalne jedynie w przypadku istnienia powiązania pomiędzy terrorystami a państwem, czyli w sytuacji, gdy państwu będzie można przypisać odpowiedzialność za akty terrorystów³¹.

W odniesieniu do sytuacji, w której związek pomiędzy państwem a grupą terrorystyczną jest możliwy do udowodnienia, a poziom kontroli nad podmiotami niepaństwowymi osiąga poziom uzasadniający odpowiedzialność państw za działania podmiotów niepaństwowych, argumenty popierające użycie siły przeciwko państwu aktywnie zaangażowanemu w działania terrorystyczne znaleźć można w praktyce organów NZ i państw, a także orzecznictwie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS) oraz Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii (MTKJ). Kwestią wymagającą rozważenia jest natomiast to, jaki poziom kontroli nad podmiotami niepaństwowymi pozwala na przypisanie temu państwu odpowiedzialności za działania danej organizacji.

Zgromadzenie Ogólne wskazało w licznych wydanych dokumentach na obowiązek państw powstrzymania się od działalności, która może być szkodliwa dla innych państw, nie ograniczając tych sytuacji jedynie do takich, w których państwo ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za działania innych podmiotów będących *de facto* organami tego państwa. Deklaracja z 1965 r. o niedopuszczalności interwencji w wewnętrzne sprawy państw i o ochronie ich niezawisłości i suwerenności³² może być interpretowana jako akceptująca fakt, że państwa, których „pokój i bezpieczeństwo” zostały zagrożone przez „działalność wywrotową i wszelkie formy pośredniej interwencji” mogą być uprawnione do samoobrony³³. Kwestią sporną pozostaje problem oceny tego, co może stanowić „pośrednią ingerencję”. Także w Deklaracji z 1970 r. w sprawie zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współpracy pomiędzy państwami Zgromadzenie Ogólne wskazało na obowiązek państw powstrzymania od „organizowania, podlegania, wspomagania lub uczestniczenia w aktach wojny domowej lub w aktach terrorystycznych w innym państwie, bądź zezwolenia na zorganizowaną działalność na jego własnym terytorium obliczoną na

³⁰ Zob. M. Krajewski, *Preventive Use...*, s. 19. Podobnie Y. Dinstein, który postrzega prawo do samoobrony jako zakotwiczone w zasadzie suwerenności państw; zob. Y. Dinstein, *War, Aggression and Self-defence*, Cambridge University Press 2005, s. 180.

³¹ Zob. M. Wood, *The Law on the Use of Force: Current Challenges*, „Singapore Year Book of International Law” (2007), vol. 11, s. 6.

³² Rez. A/RES/ 2131 (XX) z 21 grudnia 1965 r.

³³ Zob. m.in. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 53.

dokonanie takich aktów, jeżeli akty, o których mowa w niniejszym paragrafie, wiążą się z groźbą użycia siły lub z jej użyciem”³⁴. Podobnie w rezolucji w sprawie definicji agresji znajduje się sformułowanie wskazujące na sytuacje, w których można państwu przypisać odpowiedzialność za działania podmiotów niepaństwowych. Definicja stanowi, iż aktem agresji jest m.in. „wysyłanie przez państwo lub w jego imieniu band lub grup zbrojnych, oddziałów nieregularnych lub najemników, które dokonują zbrojnych aktów przeciwko innemu państwu w stopniu dorównującym aktom wymienionym powyżej, względnie zaangażowanie się w znaczny sposób w takie działanie”³⁵. Z definicji jasno wynika, że odpowiedzialność państwa nie ogranicza się do sytuacji, gdy sprawuje ono kontrolę nad podmiotami niepaństwowymi, ale też rozciąga się na sytuacje, gdy jest ono w inny, mniej bezpośredni sposób zaangażowane w ich działalność.

Niestety część sformułowań użytych w powyższych dokumentach nie została nigdzie sprecyzowana, co powoduje, że próba wykorzystania do uzasadnienia działań państwa powyższych definicji napotyka na duże trudności.

Zarówno MTS jak i MTKJ podjęły próby stworzenia konstrukcji prawnych, umożliwiających przypisanie państwom odpowiedzialności za działania podmiotów niepaństwowych. Choć oba trybunały przedstawiły nieco odmienne stanowiska w tej kwestii, należy zauważyć, że oba uznały, iż problem dowodowy stanowi kwestię kluczową przy określaniu odpowiedzialności państw. Jednakże poglądy MTS dotyczące tej problematyki zawarte w wyroku w sprawie Nikaragui przeciwko Stanom Zjednoczonym (1986)³⁶, w wyroku w sprawie platform naftowych (Iran p. Stanom Zjednoczonym)³⁷, a następnie w opinii doradczej w sprawie budowy muru na okupowanym terytorium palestyńskim (2004)³⁸, czy też uchylenie się przez Trybunał od rozważenia tych kwestii w sprawie Kongo przeciwko Ugandzie (2005) przyniosły jeszcze więcej pytań i spotkały się z krytyką³⁹. Ogólnie

³⁴ Rezolucja 2625 (XXV) Zgromadzenia Ogólnego wraz z Deklaracją w sprawie zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współpracy pomiędzy państwami, z 24 października 1970 r. (tłum. *Zbiór dokumentów PISM* 1970, t. II).

³⁵ Rezolucja 3314 (XXIX) Zgromadzenia Ogólnego w sprawie definicji agresji wraz z aneksem, z 14 grudnia 1974 r. (tłum. *Zbiór dokumentów PISM* 1974, nr 12).

³⁶ Sprawa dotycząca militarnej i paramilitarnej działalności w i przeciwko Nikaragui (Nikaragua p. Stanom Zjednoczonym), wyrok MTS z 27 czerwca 1986 r., I.C.J. Reports 1986.

³⁷ Sprawa dotycząca platform naftowych (Iran p. Stanom Zjednoczonym), wyrok MTS z 6 listopada 2003 r., I.C.J. Reports 2003.

³⁸ Sprawa dotycząca prawnych konsekwencji budowy muru na okupowanych terytoriach palestyńskich International, opinia doradcza MTS z 9 lipca 2004 r., I.C.J. Reports 2004.

³⁹ Sprawa dotycząca działań zbrojnych na terytorium Kongo (Kongo p. Ugandzie), wyrok MTS z 19 grudnia 2005, I.C.J. Reports 2005. W literaturze wskazuje się, że MTS celowo uniknął wydając orzeczenie w sprawie *Kongo p. Ugandzie* rozważań dotyczących samoobrony przeciwko

należy jednak stwierdzić, że oba organy sądowe powiązały odpowiedzialność państw za działania terrorystów ze sprawowaniem przez państwo kontroli nad terrorystami oraz terytorium, z którego dokonywane są ataki.

Dopuszczalność podjęcia działań zbrojnych przeciwko terrorystom powiązanym z państwem jest związana po pierwsze z określeniem rodzaju akcji, jaka może uzasadniać odpowiedź zbrojną oraz ustaleniem i oceną relacji zachodzącej pomiędzy państwem i grupami zbrojnymi. W swoim orzecznictwie MTS skoncentrował się na ocenie stopnia kontroli, jaką państwa muszą sprawować nad grupami zbrojnymi, aby można było im przypisać odpowiedzialność za ich działania. Orzecznictwo MTS ograniczyło zasadniczo sytuacje, w których państwa są uprawnione do użycia siły w odpowiedzi na wrogie działania innych podmiotów. Trybunał ten wielokrotnie wypowiadał się co do znaczenia pojęcia „atak zbrojny”. W sprawie Nikaragua przeciwko USA stwierdził, że nie każdy przypadek użycia siły zbrojnej stanowić może atak zbrojny uzasadniający samoobronę. W opinii Trybunału pomoc przyznana przez państwo oddziałom nieregularnym w formie szkoleń, dostarczenia uzbrojenia oraz finansowania nie wypełnia kryteriów ataku zbrojnego. Dodatkowo, zdaniem Trybunału użycie siły o mniejszym natężeniu nie może dawać jakichkolwiek uprawnień do środków zaradczych [...] związanych z użyciem siły⁴⁰. W sprawie tej Trybunał uznał, że zaangażowanie Stanów Zjednoczonych po stronie *contras*, a nawet ogólna kontrola USA nad tymi siłami charakteryzująca się wysokim stopniem zależności od nich, nie uzasadniała odpowiedzialności USA za działania *contras*, ponieważ Stany nie sprawowały skutecznej kontroli nad nimi i nie kierowały oraz nie wymagały dokonania żadnych aktów sprzecznych z prawem międzynarodowym⁴¹. Trybunał potwierdził, że ogólna sytuacja zależności i udzielania wsparcia nie byłaby wystarczająca dla uzasadnienia przypisania tego działania państwu⁴². W doktrynie podkreśla się jednak, że pomimo faktu, iż powyższy wyrok bardzo wysoko ustalił poprzeczkę w zakresie tego, jakie działania mogą być uznane za atak zbrojny, rozważania zawarte w wyroku dają podstawę do przyjęcia, że w sytuacji, gdyby istniały dowody na trwałe, zakrojone na szeroką skalę wsparcie dla pośredniej

atakami podmiotów niepaństwowych mając na względzie brak zaangażowania w te działania Konga. Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 202. Rozważania MTS w zakresie odpowiedzialności państw za działania grup zbrojnych zostały rozbieżnie ocenione w doktrynie, krytykę wyraził m.in. J. Kranz, *Między wojną...*, s. 206, przeciwny pogląd prezentuje m.in. W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia...*, s. 44.

⁴⁰ Sprawa dot. militarnej i paramilitarnej działalności..., par. 249.

⁴¹ Sprawa dot. militarnej i paramilitarnej działalności..., par. 115.

⁴² Komentarz do projektu Artykułów o odpowiedzialności międzynarodowej państw, Komisja Prawa Międzynarodowego, „Yearbook of the International Law Commission” 2001, t. II, cz. II, s. 48-49.

agresji, upoważniłoby to państwo ofiarę do użycia siły zbrojnej w samoobronie zgodnie z artykułem 51⁴³.

W sprawach platform wiertniczych⁴⁴ oraz Kongo przeciwko Ugandzie⁴⁵ Trybunał uznał, że państwa mają ograniczone możliwości reakcji w przypadku użycia przeciwko nim siły. Trybunał nie dał jednak wyraźnej odpowiedzi na pytanie, czy ataki na dużą skalę dokonywane przez formacje nieregularne z terytorium jednego państwa na terytorium drugiego państwa mogą być uważane za atak zbrojny⁴⁶. W sprawie Kongo Trybunał zauważył, że ataki przeprowadzane przez siły nieregularne z terytorium Kongo na terytorium Ugandy nie mogą być przypisane Kongu, ponieważ „ataki nie pochodziły od grup zbrojnych lub jednostek nieregularnych wysłanych przez Kongo lub w imieniu Kongo, w rozumieniu artykułu 3 (g) rezolucji Zgromadzenia Ogólnego 3314 (XXIX) w sprawie definicji agresji, przyjętej 14 grudnia 1974”⁴⁷.

Natomiast w opinii doradczej w sprawie muru Trybunał zajął stanowisko, że konstrukcja muru nie spełniała kryteriów samoobrony, ponieważ Izrael nie był przedmiotem ataku obcego państwa, z uwagi na fakt, że ataki terrorystyczne dokonywane były z terytoriów okupowanych przez Izrael⁴⁸. Orzeczenie Trybunału zostało poddane krytyce z dwóch podstawowych powodów. Po pierwsze, jak już zostało wspomniane, ani tekst Karty, ani rezolucje RB (np. 1368, 1373) nie przewidują, że sprawcą ataku zbrojnego może być jedynie państwo, a po drugie, źródłem krytyki było wprowadzenie kryterium, że atak musi pochodzić z zewnątrz⁴⁹.

Także Izba Odwoławcza MTKJ wypowiedziała się na temat poziomu kontroli nad siłami nieregularnymi koniecznego do przypisania odpowiedzialności za ich akty państwu, z którego terytorium dokonują swoich działań. Uwzględniając praktykę państw oraz organów sądowych Trybunał wskazał, że kryterium skutecznej kontroli wynikające m.in. ze sprawy Nikaragui znajduje zastosowanie jedynie w sytuacjach, kiedy grupa bądź poszczególne jednostki nie są zorganizowane pod względem wojskowym.

⁴³ Zob. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 65.

⁴⁴ Sprawa dot. platform naftowych..., par. 72.

⁴⁵ Sprawa Kongo p. Ugandzie..., par. 165.

⁴⁶ Zob. np. Sprawa Kongo p. Ugandzie..., par. 147 i 148.

⁴⁷ Sprawa Kongo p. Ugandzie..., par. 146.

⁴⁸ Sprawa dot. budowy muru..., par. 139 i 140.

⁴⁹ Zob. opinia odrębna sędzi R. Higgins (Sprawa dot. budowy muru..., s. 215), podobnie sędziowie T. Burgenthal, P. Koojimans oraz sędzia B. Simma w sprawie Kongo p. Ugandzie. Sędziowie ci wskazali w swoich opiniach odrębnych, że z art. 51 Karty nie wynika takie ograniczenie, a dodatkowym wsparciem dla tego argumentu jest praktyka państw szeroko interpretująca pojęcie samoobrony. Akceptacja dla zdań odrębnych zawarta została w literaturze, zob. m.in. W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia...*, s. 47; J. Kranz, *Miedzy wojną...*, s. 190.

W stosunku natomiast do grup militarnych bądź paramilitarnych, zaproponował zastosowanie testu ogólnej kontroli (*overall control*) będącej pojęciem szerszym niż samo finansowanie, szkolenie, bądź wyposażanie lub dostarczenie wsparcia operacyjnego takim siłom i zakładającej także uczestniczenie w planowaniu i nadzorowaniu operacji militarnych⁵⁰. Izba zdecydowała, że działania sił nieregularnych mających charakter militarny mogą być przypisane państwu „niezależnie od szczególnych instrukcji państwa sprawującego kontrolę dotyczących dokonania każdego z tych aktów”⁵¹. W przypadku natomiast grup niezorganizowanych pod względem militarnym w praktyce wymaga się wyższego stopnia kontroli, bowiem od państwa wymagane jest wydawanie szczegółowych instrukcji dotyczących dokonania poszczególnych czynów⁵². Niezależnie jednak od faktu, że MTKJ zdecydował się na wprowadzenie testu ogólnej kontroli, należy pamiętać, że postępowania toczące się przed MTKJ dotyczyły indywidualnej odpowiedzialności karnej, a nie odpowiedzialności państw.

W świetle powyższych wyroków ciekawą kwestią do rozważenia jest stanowisko zajęte przez MTS w sprawie dotyczącej zastosowania Konwencji o zakazie i karaniu ludobójstwa⁵³. MTS ponownie potwierdził, że nieregularne oddziały mogą być dla celów odpowiedzialności międzynarodowej zrównane z organami państwa, jeżeli zostanie dowiedzione, że „działały one zgodnie z instrukcjami państwa lub pod jego »skuteczną kontrolą« [...] w odniesieniu do każdej operacji, w której doszło do domniemanego naruszenia”⁵⁴. Szczególnie warte odnotowania jest, że w wyroku tym MTS dodatkowo doprecyzował kryteria, które muszą być spełnione w celu przypisania odpowiedzialności państwom za uczestniczenie w popełnieniu zbrodni ludobójstwa stwierdzając, że konieczne jest, by pomoc dostarczana osobom, które dopuszczają się ludobójstwa dostarczana była w pełnej świadomości, że będzie ona wykorzystana do popełnienia ludobójstwa⁵⁵. Wyrok MTS z 2007 r. skłania do rozważenia kwestii, czy wymagana przez Trybunał od państwa wiedza, co do tego, w jakim celu ma być spożytkowana pomoc dostarczana grupom zbrojnym, zamiast z punktu widzenia możliwości przypisania państwu odpowiedzialności za działania podmiotów prywatnych, nie powinna być raczej dyskutowana

⁵⁰ Sprawa Prokurator p. *Duško Tadić* (IT-94-1-A (1999)), wyrok Międzynarodowego Trybunału Karnego dla b. Jugosławii, Izba Odwoławcza, z 15 lipca 1999 r., para. 137.

⁵¹ Sprawa Prokurator p. *Duško Tadić* (IT-94-1-A (1999)), wyrok Międzynarodowego Trybunału Karnego dla b. Jugosławii, Izba Odwoławcza, z 15 lipca 1999 r., para. 137.

⁵² Sprawa Prokurator p. *Duško Tadić*..., par. 124-137.

⁵³ Sprawa dot. Zastosowania Konwencji o zakazie i karaniu ludobójstwa (Bośnia i Hercegowina p. Serbii i Czarnogórze), wyrok MTS z 26 lutego 2007 r., ICJ Reports 2003.

⁵⁴ Sprawa dot. Zastosowania Konwencji o zakazie i karaniu ludobójstwa..., par. 400.

⁵⁵ Sprawa dot. Zastosowania Konwencji o zakazie i karaniu ludobójstwa..., par. 423.

w kategoriach współsprawstwa przy popełnianiu określonych czynów za-bronionych przez prawo międzynarodowe.

Pomimo różnic, jakie zarysowały się w orzecznictwie obu trybunałów⁵⁶, niekwestionowane jest, że uzależniają one przypisanie państwu odpowiedzialności za działania sił nieregularnych w znacznej mierze od dostępnych dowodów, a „stopień kontroli może jednakże różnić się w zależności od faktycznych okoliczności sprawy”⁵⁷.

Poza powyższymi przykładami orzecznictwa, z którego wynika po-wiązanie odpowiedzialności państwa za działania grup nieregularnych z po-ziomem kontroli sprawowanej przez państwo, należy wskazać, że formalne zaakceptowanie i wyrażenie poparcia dla działań nieregularnych grup zbroj-nych przez państwo również powoduje skutek, iż grupy takie będą uważane za organy państwa *de facto*, a odpowiedzialność za ich czyny będzie mogła być przypisana państwu⁵⁸. Teza taka sformułowana została przez MTS w wyroku dotyczącym dyplomatycznego i konsularnego personelu Stanów Zjednoczonych w Iranie. W ocenianej sytuacji MTS przypisał Iranowi odpo-wiedzialność międzynarodową za niezapobieżenie atakowi na pomiesz-czenia dyplomatyczne Stanów Zjednoczonych oraz za niedoprowadzenie do zakończenia tego ataku⁵⁹. W literaturze wyrok ten oceniany jest jako punkt zwrotny w zakresie kształtowania się pośredniej odpowiedzialności państw (*indirect state responsibility*), która omówiona zostanie poniżej⁶⁰.

Zauważając krytykę skierowaną w stosunku do obu trybunałów przez część doktryny należy jednak pamiętać, że podejście obu tych organów sądowych do możliwości przypisania odpowiedzialności państwu jest toż-same ze stanowiskiem zaprezentowanym w projekcie Artykułów o odpo-wiedzialności międzynarodowej państw przyjętym w 2001 r.⁶¹ Zgodnie z art. 18 projektu działania podmiotów prywatnych mogą być przypisane państwu, jeżeli te podmioty działały zgodnie z instrukcjami albo pod kierow-nictwem lub kontrolą tego państwa przy wykonywaniu tych działań.

⁵⁶ Warto odnotować, że inne organy sądowe również rozważały kwestię poziomu kontroli koniecznej w celu przypisania postępowania podmiotów niepaństwowych państwom, zob. m.in. sprawa *Starrett Housing Corp. i inni p. Rządowi Islamskiej Republiki Iranu* i innym, decyzja częściowa z 19 grudnia 1983 r. Irańsko-Amerykańskiego Trybunału Skargowego, a także bogate orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, sprawa *Loizidou p. Turcji*, wyrok z 18 grudnia 1996 r., *Ilascu i inni p. Mołdowie i Rosji*, wyrok z 8 lipca 2004 r.

⁵⁷ Sprawa Prokurator p. *Duško Tadić...*, para. 117.

⁵⁸ Sprawa dotycząca dyplomatycznego i konsularnego personelu Stanów Zjednoczonych w Iranie (Stany Zjednoczone p. Iranowi), wyrok MTS z 24 maja 1980 r., ICJ Reports 1980, par. 74.

⁵⁹ Sprawa dotycząca dyplomatycznego i konsularnego personelu Stanów Zjednoczonych w Iranie..., par. 60-68.

⁶⁰ Zob. V.-J. Proulx, *Babysitting Terrorists: Should States Be Strictly Liable for Failing to Prevent Transborder Attacks*, „Berkley Journal of International Law” 2005, vol. 23, s. 618.

⁶¹ Projekt Artykułów o odpowiedzialności międzynarodowej państwa.

Kwestia odpowiedzialności za współuczestnictwo poruszona jest natomiast jedynie w odniesieniu do pomocy udzielonej innemu państwu w popełnieniu aktu sprzecznego z prawem międzynarodowym. Art. 16 odzwierciedla zasadę, iż „państwo, które pomaga lub wspiera inne państwo w popełnieniu bezprawnego czynu międzynarodowego przez to ostatnie, ponosi międzynarodową odpowiedzialność za te działania, jeżeli (a) państwo dokonuje tego posiadając wiedzę na temat okoliczności bezprawnego czynu międzynarodowego [...]”. Choć przyjęcie założenia o możliwości uznania państwa za współodpowiedzialne wraz z podmiotem niepaństwowym bez konieczności przeprowadzenia testu „skutecznej” czy „ogólnej” kontroli, a jedynie w oparciu o fakt, że państwo to świadomie pomaga lub wspiera prywatne grupy w popełnianiu niezgodnego z prawem działania wydaje się bardzo korzystne w perspektywie krótkoterminowej, trzeba zauważyć, że akceptacja dla tego poglądu pociągnęłaby za sobą daleko idące skutki w świetle prawa międzynarodowego. Trzeba też pamiętać, że mniejsze wymagania dla przypisania odpowiedzialności państwu, kiedy ponosi ono współodpowiedzialność z innym państwem wynikają z tego, że wszystkie państwa wyposażone są w podmiotowość międzynarodowoprawną. W przypadku zaś podmiotów niepaństwowych odpowiedzialność może być przypisana państwu jedynie wtedy, gdy akty tych podmiotów mogą być utożsamiane z aktami państwa⁶². Uznanie na gruncie prawa międzynarodowego podmiotowości podmiotów niepaństwowych, jakimi są zorganizowane grupy zbrojne poprzez zaakceptowanie możliwości, że państwa są współodpowiedzialne za ich działania, a nie jedynie, że ponoszą za nie odpowiedzialność wtedy, gdy możliwe jest przypisanie aktów tych grup państwu, mogłoby pociągnąć daleko idące konsekwencje. W literaturze podkreśla się, że zaakceptowanie poglądu o możliwości wspólnej odpowiedzialności państwa oraz zorganizowanych grup zbrojnych zmierza w istocie do nadania grupom terrorystycznym podmiotowości międzynarodowoprawnej i objęcia ich ochroną prawa gwarantowaną dla agentów państwowych⁶³.

Zasady odpowiedzialności państw za działania podmiotów niepaństwowych zawężające tę odpowiedzialność do sytuacji, gdy państwo sprawuje skuteczną lub ogólną kontrolę nad tymi podmiotami uniemożliwiają przypisanie odpowiedzialności państwu w sytuacji, gdy grupy terrorystyczne działają z terytorium określonego państwa, ale współpraca pomiędzy tymi dwoma podmiotami nie osiąga poziomu, który uzasadniałby przypisanie odpowiedzialności za działania tych podmiotów państwu jako jego organom

⁶² Zob. D. Jinks, *State Responsibility for the Acts of Private Armed Groups*, „Chicago Journal of International Law” 83 (2003), s. 90.

⁶³ Tamże, s. 92-94.

de facto i przeprowadzenie działań skierowanych bezpośrednio przeciwko państwu.

W swojej praktyce przed 11 września 2001 r. państwa rzadko odwoływały się do argumentu, iż państwo, z którego terytorium dokonywane były ataki ponosi odpowiedzialność jedynie w oparciu o okoliczność, że umożliwiało podmiotom niepaństwowym podjęcie działań i nie zapobiegło atakom terrorystycznym. Państwa dotknięte atakami terrorystycznymi wskazywały raczej na zaangażowanie państw, z których wywodzili się terroryści w działalność terrorystyczną, w ten sposób uzasadniając skierowanie przeciwko nim siły zbrojnej. Praktyka państw oraz dokumenty wydane przez organy organizacji międzynarodowych będące reakcją na te przypadki użycia siły, nie doprowadziły do ujednolicenia ocen prawnych w tym względzie. W literaturze można odnaleźć poglądy zakładające, że praktyka ONZ, szczególnie Rady Bezpieczeństwa, która pełni pierwszorzędną rolę w zakresie oceny przypadków użycia siły, pozwala na wysunięcie tezy, iż państwo poszkodowane może powołać się na prawo do samoobrony przeciwko każdemu państwu, chociażby jedynie udzielającemu schronienia, popierającemu lub tolerującemu działania, które doprowadzają lub mogą doprowadzić do ataków terrorystycznych⁶⁴. Wielu zwolenników ma jednak pogląd zakładający, że po spełnieniu pewnych określonych kryteriów istnieje prawo do samoobrony przeciwko podmiotom niepaństwowym odpowiedzialnym za ataki terrorystyczne, ale zakres tego prawa nie jest dokładnie określony⁶⁵.

Ogólne zasady przypisania państwu odpowiedzialności za działania podmiotów niepaństwowych zostały wypracowane m.in. w omówionym powyżej orzecznictwie trybunałów międzynarodowych, jednakże praktyka państw wskazuje, iż tak wypracowane zasady nie zawsze odpowiadają współczesnym poglądom wielu państw na tę kwestię, a co ważne, można mieć wątpliwości, czy odzwierciedlają praktykę państw w tym zakresie.

Powszechnie prezentowany jest pogląd, że znaczne rozszerzenie, w stosunku do zasad określonych przez orzecznictwo MTS i MTKJ, zakresu odpowiedzialności państw w kontekście działalności zorganizowanych grup zbrojnych przyniosła praktyka państw, która miała miejsce po wydarzeniach

⁶⁴ Zob. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 67.

⁶⁵ Zob. m.in. Ch. Gray, *International Law...*, s. 199. Należy zwrócić uwagę, że autorka wskazuje na istnienie prawa do samoobrony przeciwko podmiotom niepaństwowym, a więc równocześnie, jak się wydaje, opowiada się przeciwko rozszerzaniu odpowiedzialności państwa za udzielanie schronienia podmiotom niepaństwowym, czy samo ich wspieranie. Z drugiej jednakże strony nie wskazuje, jak należy rozwiązać dylemat braku podmiotowości międzynarodowej terrorystów i związanych z tym komplikacji w zakresie przypisywania im odpowiedzialności prawno-międzynarodowej za dokonywane czyny. W literaturze polskiej podobny pogląd prezentuje W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia...*, s. 43 i nn.

z 11 września 2001 r. Rezolucje 1368 (z 12 września 2001 r.) oraz 1373 (z 28 września 2001 r.) Rady Bezpieczeństwa przyjęte bezpośrednio po atakach określiły je jako akty stanowiące „zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”, a także zawierały wyraźne uznanie prawa państwa do samoobrony, które powinno być wykonywane „w zgodzie z Kartą” i „jak uznane jest przez Kartę Narodów Zjednoczonych”⁶⁶. Choć rezolucje te nie zakwalifikowały wyraźnie tych aktów terrorystycznych jako „ataków zbrojnych”, w literaturze powszechna jest jednak ocena, iż sformułowania użyte w rezolucjach RB co najmniej w sposób pośredni sugerowały, że wydarzenia z 11 września stanowiły „atak zbrojny” i zezwoliły w związku z tym na użycie siły⁶⁷. Autorzy przyjmujący taki pogląd twierdzą, że skoro warunkiem koniecznym zgodnego z prawem wykonania prawa do samoobrony wynikającego z Karty jest atak zbrojny, przywołanie przez Radę Bezpieczeństwa w rezolucjach artykułu 51 Karty powoduje zakwalifikowanie do tej kategorii ataków z 11 września⁶⁸. Należy pamiętać, że w przypadku wcześniejszych ataków terrorystycznych (np. ataków na ambasady amerykańskie w Kenii i Tanzanii) RB nie zakwalifikowała tych ataków w sposób, jaki zrobiła to w stosunku do ataków z 11 września 2001 r. Potwierdzenie dla tych wniosków stanowią podjęcie przez Stany Zjednoczone działań zbrojnych w odwołaniu do rezolucji RB oraz pozytywna reakcja na działania militarne wyrażona przez wiele państw, Sekretarza Generalnego ONZ oraz przynajmniej część doktryny. Ponadto, po wydarzeniach z 11 września 2001 r. Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) oraz Organizacja Państw Amerykańskich (OPA) w sposób ogólny przyjęły, że dokonane ataki terrorystyczne skutkowały możliwością odwołania się do prawa do samoobrony w rozumieniu art. 51 Karty.

Równocześnie trzeba zauważyć, że początkowo RB nie przypisała w rezolucjach 1368, czy 1373 odpowiedzialności za ataki terrorystyczne żadnemu państwu. Następnie w rezolucji 1378 potępiła reżim Talibów za „dopuszczenie, by Afganistan wykorzystywany był jako baza dla eksportu terroryzmu przez Al-Kaidę i inne grupy terrorystyczne i za zapewnienie »bezpiecznych przestworzy« Osamie Bin Ladenowi, Al-Kaidzie i innym podmiotom stowarzyszonym”⁶⁹. Stany Zjednoczone obarczyły reżim Talibów odpowiedzialnością za działania Al-Kaidy stwierdzając m.in. że reżim Talibów zezwolił na to, by część terytorium Afganistanu wykorzystywana

⁶⁶ Rez. 1368 (2001), 1373 (2001).

⁶⁷ Zob. D. Jinks, *State Responsibility...*, s. 85; Ch. Gray, *International Law...*, s. 199; M. Krajewski, *Preventive Use...*, s. 20. Wątpliwości co do twierdzenia, że ataki z 11 września można traktować jako „atak zbrojny” wyraża natomiast W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia...*, s. 48 i nn.

⁶⁸ Zob. D. Jinks, *State Responsibility...*, s. 85; T. M. Frank, *Terrorism and the Right of Self-Defense*, „The American Journal of International Law” 2001, vol. 95, s. 839; 842.

⁶⁹ Rez. 1378 (2001).

była przez tę organizację jako baza do przeprowadzania operacji⁷⁰. W tekstach rezolucji Rady Bezpieczeństwa zezwalających na skorzystanie z prawa do samoobrony w Afganistanie, jak i w stanowiskach prezentowanych przez Stany Zjednoczone uzasadniających działania militarne nie ma odniesienia do tzw. testu „skutecznej kontroli” wypracowanego w praktyce MTS, jak i znajdującego odzwierciedlenie w kodyfikacji norm prawa zwyczajowego w zakresie odpowiedzialności państw. W rezolucji wydanej 12 września 2001 r. RB zwróciła się do państw, „by pilnie podjęły wspólne działania w celu wymierzenia sprawiedliwości sprawcom, organizatorom oraz sponsorom tych ataków terrorystycznych” oraz podkreśliła, że „odpowiedzialni za pomoc, wsparcie czy dostarczanie schronienia sprawcom, organizatorom i sponsorom tych działań będą ponosili odpowiedzialność”. Zdaniem niektórych komentatorów sformułowanie to potwierdza prawo zaatakowanego państwa do traktowania tych, którzy umożliwiają działanie terrorystom, na równi z podmiotami dokonującymi ataków, przeciwko którym państwo poszkodowane ma prawo użyć siły w samoobronie⁷¹. Tekst rezolucji RB i w konsekwencji oparcie odpowiedzialności Afganistanu za działania Al-Kaidy jedynie o kryterium udzielania schronienia oraz wsparcia, oceniane jest jako zasadnicze poluzowanie tradycyjnych zasad odpowiedzialności⁷². W literaturze wskazuje się jednak, iż fakt dość powszechnej akceptacji dla użycia siły po 11 września 2001 r. stanowić mógł jedynie czasowe, będące potrzebą chwili porozumienie pomiędzy państwami, stojącymi na stanowisku, że prawo do użycia siły przeciwko atakom terrorystycznym już się ukształtowało, a państwami, które dopiero po tych wydarzeniach skłonne były zaakceptować istnienie takiego prawa, jako nowy sposób interpretacji art. 51 Karty. Kolejne wydarzenia na arenie międzynarodowej w zakresie problematyki użycia siły spowodowały jednak, że wątpliwości tej drugiej grupy państw miały powrócić⁷³.

Zasadnicza część doktryny ocenia, że dopiero wydarzenia, które miały miejsce po 11 września 2001 r. mogą być traktowane jako stanowiące podstawę do twierdzeń o rozszerzaniu się zakresu odpowiedzialności państw. Warto jednak mieć na względzie, że już w okresach wcześniejszych państwa przywoływały samoobronę jako kwalifikację prawną użycia siły w sytuacjach, gdy podejmowały odpowiedź na działania jednostek nieregularnych. Odwołanie się do samoobrony powoduje, że państwu, przeciwko któremu jest ona skierowana, należy przypisać odpowiedzialność za pewne działania podmiotów niepaństwowych. Można wskazać, że wcześniejsza praktyka

⁷⁰ UN doc S/2001/946 (2001).

⁷¹ Zob. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 54.

⁷² Zob. D. Jinks, *State Responsibility...*, s. 90.

⁷³ Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 194.

przynajmniej niektórych państw (działania Izraela w 1968 r. przeciwko Libanowi i w 1985 r. przeciwko Tunezji oraz działania Stanów Zjednoczonych przeciwko Libii w 1986 r., a także przeciwko Irakowi w 1993 r.), opierała się do pewnego stopnia na podobnych założeniach, jak praktyka USA po 11 września 2001 r.: odpowiedzialności państw, które umożliwiają przeprowadzenie ataków terrorystycznych przeciwko innym państwom i im nie zapobiegają. Oczywiście nie należy zapominać, że we wcześniejszej praktyce, państwa opierały odpowiedzialność państw, przeciwko którym kierowały samoobronę, głównie na ich zaangażowaniu w terroryzm. Z kolei trudno byłoby oceniać sytuację zaangażowania w terroryzm jako spełniającą kryterium „skutecznej kontroli”. Z tego też względu wydaje się, że praktyka państw przed 9/11 nie powinna być całkowicie lekceważona. Dodatkowym argumentem na potwierdzenie tezy o niepozbyciu znaczenia wcześniejszej praktyki państw jest też to, że państwa przywoływały jako argument za użyciem siły w samoobronie konieczność zapobieżenia dalszym atakom. Można przyjąć, iż państwa te zakładały, że skoro państwo, z którego terytorium organizowane są ataki nie jest w stanie samo tym atakom zapobiec, konieczne jest wyegzekwowanie tego obowiązku przez inne państwa, w tym przypadku państwa będące ofiarami ataków terrorystycznych. W literaturze odnaleźć można też pogląd, iż brak podjęcia działań przez Radę Bezpieczeństwa w obliczu wniosków i prośb wielokrotnie przedstawianych przez państwo, w stosunku do którego użyto siły w powołaniu na prawo do samoobrony przed atakami podmiotów niepaństwowych działających z jego obszaru, stanowić może dodatkowe potwierdzenie tezy o obowiązku i stosowaniu rozszerzonych zasad, w stosunku do tych wypracowanych przez MTS, odpowiedzialności państw⁷⁴. Dodatkowo należy zauważyć, że liczba komentatorów, którzy dostrzegają konieczność ponoszenia przez państwo odpowiedzialności „jedynie” za tolerowanie czy udzielanie schronienia na swoim terytorium grupom nieregularnym, które dokonują aktów niezgodnych z prawem międzynarodowym na terenie innych państw stale się zwiększa⁷⁵.

Powyższe spostrzeżenia prowokują do sformułowania postulatów pod adresem organów międzynarodowych rozstrzygających kwestie odpowiedzialności państw. Wydaje się, że wart realizacji byłby wniosek wskazujący na konieczność rozróżnienia w orzecznictwie różnych stopni odpowiedzialności, co po części, jak pokazuje praktyka, już się dokonuje. Stopień odpowiedzialności państwa, w tym także za brak należytej staranności, ma decydujące znaczenie dla możliwych reakcji państwa poszkodowanego

⁷⁴ Zob. V.-J. Proulx, *Babysitting Terrorists...*, s. 641.

⁷⁵ Zob. m.in. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 54; J. Kranz, *Między wojną...*, s. 185 i 206; V.-J. Proulx, *Babysitting Terrorists...*, s. 638; W. O'Brien, *Reprisals...*

działaniami grup terrorystycznych. Od tego, czy działania grup nieregularnych można przypisać państwu zależy będzie możliwość skutecznego powołania się państwo poszkodowane na prawo do samoobrony. Przyjęcie przez MTS założenia, iż państwu można przypisać odpowiedzialność za działania grup nieregularnych jedynie w sytuacji, gdy grupy te działały w zgodzie z instrukcjami tego państwa lub pod jego skuteczną kontrolą w odniesieniu do każdej operacji, w której nastąpiło zarzucane naruszenie, znacznie ogranicza zakres odpowiedzialności państw. W tym kontekście wspomniane powyżej dokumenty przyjęte chociażby przez Zgromadzenie Ogólne sugerują daleko szerszą odpowiedzialność państw.

Omówione w poprzedniej części artykułu przypadki, w których akcje grup nieregularnych działających jako organy państwa *de facto* mogą być przypisane państwu, oceniane są w literaturze jako sytuacja bezpośredniej odpowiedzialności państwa. Zupełnie nowe możliwości przypisania państwu odpowiedzialności za działania grup militarnych stwarza natomiast praktyka państw oraz organizacji międzynarodowych po 11 września 2001 r., która dopuściła odpowiedzialność za udostępnienie schronienia i udzielanie pomocy (oczywiście przy założeniu, że faktycznie jest to praktyka nowa, ponieważ można przywołać przypadki, uzasadniające twierdzenie, że państwa już wcześniej powoływały się na podobne argumenty uzasadniając użycie przez siebie sił zbrojnych). Rozważając kwalifikację prawną tych sytuacji należy wskazać, że nowa sytuacja, w której możliwe byłoby przypisanie odpowiedzialności państwu, jest ściśle związana z pewnymi stanami faktycznymi, a mianowicie z sytuacją, gdy władze państwowe nie kontrolują całego terytorium państwa, ponieważ nie chcą lub nie są w stanie tego dokonać. Wydaje się, że ocenie poddana powinna być szczególnie sytuacja udzielania schronienia, rozumiana jako niesprawowanie przez władze kontroli nad pewną częścią terytorium państwa i w ten sposób umożliwienie grupie terrorystycznej wykorzystania tego terytorium, jako bazy do działań terrorystycznych na terytoriach innych państw.

W odróżnieniu od przywołanej powyżej koncepcji bezpośredniej odpowiedzialności państwa, sytuacja, w której państwo mimo braku bliskiego powiązania pomiędzy nim a grupą terrorystyczną, będzie ponosiło odpowiedzialność międzynarodową w związku z działaniami takiej grupy, określana jest mianem pośredniej odpowiedzialności⁷⁶. Koncepcja ta opiera się na założeniu, że na państwie spoczywa obowiązek zapobiegania atakom terrorystów, a ewentualne naruszenie prawa międzynarodowego polegać będzie na zaniechaniu wypełnienia tego obowiązku. Dlatego też niepodjęcie działań koniecznych dla realizacji tego obowiązku, czy to spowodowane biernością, niechęcią, czy brakiem zainteresowania, będzie powodowało

⁷⁶ Zob. V.-J. Proulx, *Babysitting Terrorists...*, s. 624.

odpowiedzialność równą odpowiedzialności za sprawowanie roli kierowniczej w planowaniu zamachów⁷⁷.

Poparcie dla koncepcji pośredniej odpowiedzialności państw odnaleźć można w praktyce państw, dokumentach przyjmowanych na forum ONZ, czy poglądach części doktryny zmierzających do zakreslenia szerszego zakresu odpowiedzialności państw za działania podmiotów prywatnych, niżby wynikało to z orzecznictwa MTS i MTKJ. Trzeba mieć jednak na uwadze, że część doktryny stanowczo odrzuca podział na bezpośrednią i pośrednią odpowiedzialność. Jak się wydaje, w polskiej literaturze przedmiotu koncepcja ta też nie zyskała uznania⁷⁸.

Akceptacja dla poglądu o istnieniu tego rodzaju odpowiedzialności może z kolei uzasadniać podjęcie przez państwo działań w celu uprzedzenia ataku terrorystycznego, który może być dokonany z terytorium innego państwa z użyciem broni masowego rażenia. Samoobrona może być skierowana przeciwko państwu z tego względu, iż można mu przypisać odpowiedzialność z tytułu niedopełniania obowiązku zapobiegania atakom terrorystycznym dokonywanym z jego terytorium. Próbę uzasadnienia odpowiedzialności państwa z tytułu niedopełnienia obowiązku zapobiegnięcia podjął MTS w sprawie teherańskiej. Po wykluczeniu bezpośredniego zaangażowania władz irańskich w operację zajęcia pomieszczeń dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych, co umożliwiałoby bezpośrednio przypisanie władzom Iranu odpowiedzialności za działania studentów, którzy mogliby zostać uznani za funkcjonariuszy państwa *de facto*, Trybunał rozważył, czy Iran nie był pośrednio odpowiedzialny za wydarzenia w Teheranie poprzez niedopełnienie obowiązku ochrony placówki dyplomatycznej, który to obowiązek wynikał z szeregu przepisów. Trybunał stwierdził, że „rząd irański nie podjął żadnych »właściwych kroków« w celu ochrony pomieszczeń, personelu oraz archiwów misji Stanów Zjednoczonych przed atakami uzbrojonych osób oraz żadnych kroków w celu zapobiegnięcia temu atakowi lub zatrzymania go, zanim został dokonany”⁷⁹.

Odnosząc koncepcję odpowiedzialności pośredniej do sytuacji będącej przedmiotem niniejszego opracowania należy zauważyć, że obowiązek państw zapobiegania atakom terrorystycznym wynika z wielu źródeł i samo

⁷⁷ Odwołując się do tej koncepcji należy przyjąć założenie, że sytuacja taka może mieć miejsce w państwach o osłabionej kontroli nad terytorium, a nie będzie dotyczyć sytuacji, gdy wysoce zaawansowany stopień organizacji terrorystycznych uniemożliwia wielu państwom sprawowanie skutecznej kontroli nad tymi organizacjami i eliminowanie ich.

⁷⁸ Zob. brak odniesienia do tej koncepcji w najnowszej publikacji dotyczącej odpowiedzialności za naruszenia prawa międzynarodowego, W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia...*

⁷⁹ Sprawa dotycząca dyplomatycznego i konsularnego personelu Stanów Zjednoczonych w Iranie..., par. 60-68.

jego istnienie raczej nie podlega dyskusji. Przedmiotem dyskusji pozostają natomiast formy jego realizacji oraz zakres tego obowiązku, czy jest to obowiązek rezultatu, czy może jedynie obowiązek podjęcia wszelkich koniecznych środków w celu zapobieżenia atakowi terrorystycznemu. Można założyć, że przyjęcie obowiązku rezultatu byłoby nierealistyczne i z pewnością mogłoby skutkować zbyt daleko idącymi konsekwencjami w odniesieniu do ewentualnego naruszenia suwerenności państwa. W tym kontekście adekwatne byłyby rozważania dotyczące tego, czy obowiązek zapobiegania w sytuacji, gdy państwo nie ma możliwości skutecznego kontrolowania swojego terytorium, powoduje, że jest ono zobowiązane do zezwolenia na wkroczenie na swoje terytorium obcych wojsk, które ten obowiązek w jego imieniu wypełnią. Wydaje się, że obowiązek ten będzie jedynie polegał na podjęciu w świetle posiadanych informacji wszelkich koniecznych i możliwych kroków, jakie niezbędne są dla zapobieżenia atakowi terrorystycznemu. Niestety, zarówno z punktu widzenia państwa, z którego terytorium może być przeprowadzony atak terrorystyczny, jak i z punktu widzenia państwa, które może być celem ataku, ocena koniecznych działań może być całkowicie różna. Wpływać na to może wiele czynników, ale przede wszystkim ocena dostępnych informacji i dowodów.

Uwzględniając fakt, że koncepcja odpowiedzialności pośredniej nie znalazła jeszcze powszechnego poparcia w doktrynie, należy wskazać na inną próbę uzasadnienia odpowiedzialności państwa za działania grup nieregularnych operujących z jego terytorium. W doktrynie od pewnego czasu przychylność zyskał pogląd uzasadniający podjęcie przez państwo działań zbrojnych przeciwko innemu państwu nie tylko wtedy, kiedy państwo to jest bezpośrednio lub pośrednio odpowiedzialne za pewne wrogie działania, ale także wtedy, gdy nie jest ono skłonne lub nie ma możliwości podjęcia koniecznych kroków w celu zapobieżenia działaniom naruszającym podstawowe zasady prawa międzynarodowego, dokonanych przez inne podmioty działające z/na jego terytorium⁸⁰. Odwołania do tej doktryny znaleźć można w ocenie użycia siły w celu ratowania obywateli przebywających poza granicami państwa, czy chociażby w ocenie legalności interwencji humanitarnej⁸¹. Innym przykładem zastosowania tej doktryny mogłoby być użycie siły przeciwko terrorystom ulokowanym w innym państwie, w sytuacji, gdy państwo terytorialne jest niechętne lub nie jest w stanie przedsięwziąć działań mających na celu zatrzymanie tej aktywności. Możliwość zastosowania tej koncepcji potwierdzona została m.in.

⁸⁰ Zob. M. Wood, *The Law on the Use...*, s. 7.

⁸¹ A. Mężykowska, *Interwencja humanitarna w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 2008.

studium Chatman House na temat zasad użycia siły w samoobronie⁸². W zasadzie w nr 6. stwierdzono, że aby prawo do samoobrony w odpowiedzi na ataki podmiotów niepaństwowych mogło być wykonywane na terytorium innego państwa, „musi być oczywiste, że państwo to nie jest w stanie lub nie chce samo podjąć działań w stosunku do podmiotów niepaństwowych i że konieczne jest użycie siły z zewnątrz w celu przeciwdziałania zagrożeniom w okolicznościach, kiedy nie można uzyskać zgody państwa terytorialnego”. Działania zbrojne pociągną jednak w takiej sytuacji za sobą użycie siły na, a nawet przeciwko terytorium państwa stanowiącego bazę wypadową dla ataków terrorystycznych. W takim przypadku należy założyć, że użycie siły, które powinno być skierowane jedynie w stosunku do podmiotu atakującego, czyli grup terrorystycznych, uzasadnione jest niewypełnieniem przez państwo terytorialne swoich obowiązków podjęcia koniecznych działań w celu doprowadzenia do zaprzestania działań stanowiących naruszenie prawa międzynarodowego⁸³. Taki pogląd prowokować może dwa wnioski: albo użycie siły zostanie oparte o zasadę pośredniej odpowiedzialności państwa stanowiącego bazę, czyli podstawą użycia siły będzie niewywiązanie się z obowiązku w zakresie powstrzymania działań grup terrorystycznych, albo należy przyjąć możliwość użycia siły jedynie przeciwko terrorystom, które to użycie nie będzie równocześnie stanowiło użycia siły przeciwko państwu. Ta druga koncepcja także znalazła zwolenników w doktrynie. Zakłada ona, że w omawianych sytuacjach akcje zbrojne nie mogą i nie będą kierowane przeciwko państwu. Działania powinny być ograniczone i nakierowane jedynie na miejsca bezpośrednio związane z grupami terrorystycznymi. W doktrynie zaprezentowano pogląd, zgodnie z którym ograniczone użycie siły, skierowane jedynie w stosunku do grup terrorystycznych, ograniczyłoby liczbę sytuacji użycia siły w relacjach między państwami. Konkluzja ta oparta jest na założeniu, że samoobrona uzasadnia działania zbrojne jedynie przeciwko atakującemu⁸⁴. Dlatego też użycie siły przeciwko terrorystom ograniczyłoby zakres wykonywania prawa do samoobrony, ponieważ działania militarne podejmowane byłyby jedynie przeciwko atakującemu, a nie przeciwko państwu⁸⁵. Koncepcja ta zakłada, że w przypadku braku powiązania pomiędzy państwem a ugrupowaniem terrorystycznym, samoobrona nie może być skierowana przeciwko

⁸² Chatman House study on Principles on the Use of Force in Self-Defense, The Royal Institute of International Affairs, 200, dostępne: http://www.chathamhouse.org.uk/research/international_law/papers/view/-/id/308/; zob. także W. Wilmshurst, The Chatman House Principles on the Use of Force in Self-Defense, 55 (2006) I.C.L.Q.

⁸³ Chatman House study on Principles on the Use of Force in Self-Defence...

⁸⁴ Zob. Y. Dinstein, *War, Aggression...*, s. 179.

⁸⁵ Zob. M. Krajewski, *Preventive Use...*, s. 23-24; T. Bruha, *Gevaltverbot und humanitares Völkerrecht nach dem 11.September 2001*, „Archives des Völkerrechts” 40 (2002), s. 400.

państwu. Zwolennicy takiego poglądu przyjmują, że w takim przypadku użycia siły brak wywiązania się przez państwo z obowiązku zapobiegania działaniom aktorów niepaństwowych uzasadnia czasowe pogwałcenie integralności terytorialnej państwa terytorialnego. Ograniczony zakres użycia siły ma natomiast sprzyjać generalnemu limitowaniu zakresu użycia siły przez państwa.

Należy zauważyć, że zarówno koncepcja zakładająca możliwość skierowania siły przeciwko państwu, w przypadku jego pośredniej odpowiedzialności za działania podmiotów prywatnych, jak i koncepcja dopuszczająca ograniczone działania zbrojne jedynie przeciwko terrorystom z czasowym naruszeniem integralności terytorialnej państwa stanowiącego schronienie dla terrorystów mają pewne cechy wspólne, ponieważ dopuszczają naruszenie integralności terytorialnej państwa niedopełniającego obowiązków oraz zakładają ograniczony zakres operacji zbrojnej.

Zupełnie inaczej kwestia ta postrzegana jest natomiast przez komentatorów, którzy dopuszczając fakt, że atak zbrojny może być przeprowadzony przez podmioty niepaństwowe, zakładają, że ewentualne wykonanie prawa do samoobrony może być ograniczone jedynie do terytorium państwa zaatakowanego przez terrorystów. Wydaje się, że w sytuacji, gdy państwo, z którego dokonywane są ataki nie jest w stanie zapobiec działaniom ugrupowań zbrojnych lub, co więcej, je toleruje, takie ograniczenie jest zbyt daleko idące. Podobnie należy ocenić rozdzielenie kwestii przypisania ataku zbrojnego podmiotowi niepaństwowemu i braku równoległego rozważenia odpowiedzialności międzynarodowej państwa za działania podmiotów niepaństwowych⁸⁶. Autorzy popierający powyższy pogląd konkludują, że choć praktyka dopuszcza pod pewnymi warunkami prawo do samoobrony przeciwko podmiotom niepaństwowym odpowiedzialnym za ataki terrorystyczne, ale zakres tego prawa nie jest dokładnie określony. Wydaje się jednak, że wskazanie grupy nieregularnej, jako podmiotu, w stosunku do którego wykonywana jest samoobrona, powoduje, że nie będziemy mieli do czynienia z odpowiedzialnością państwa związaną z udzielaniem schronienia, czy wspieraniem grup terrorystycznych, a z odpowiedzialnością podmiotów niepaństwowych. Przyjęcie takiego założenia powoduje jednak daleko idące konsekwencje wynikające z uznania w ten sposób choć pośrednio i w ograniczonym zakresie podmiotowości międzynarodowoprawnej grup terrorystycznych.

Z drugiej strony także przypisanie państwu odpowiedzialności za działania podmiotów niepaństwowych w sytuacji, gdy państwo to jedynie udziela schronienia lub pomocy takim podmiotom, a zaistniała sytuacja nie

⁸⁶ Zob. Ch. Gray, *International Law...*, a także W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia...*, s. 45; 49.

spełnia przywoływanej w orzecznictwie MTS przesłanki „skutecznej kontroli”, również powodować może daleko idące skutki w zakresie prawa międzynarodowego. W literaturze wskazuje się, że zastosowanie kryterium udzielenia pomocy i schronienia zbrojnym grupom terrorystycznym jako wystarczającego dla przypisania odpowiedzialności państwu, spowoduje przypisanie tym podmiotom statusu „armii” czy sił zbrojnych sponsorowanych przez państwo. To w konsekwencji prowadzić może do zakwalifikowania członków takich organizacji jako kombatanów, którzy poddani są określonej ochronie prawnej i nie ponoszą odpowiedzialności karnej za wrogie ataki, które jako takie zgodne są prawem wojennym⁸⁷. Wydaje się, że podobne wnioski wyciągnąć można w stosunku do koncepcji zakładającej możliwość skierowania samoobrony jedynie przeciwko podmiotom niepaństwowym. Warto jednak zauważyć, że, po pierwsze, możliwość przypisania państwu odpowiedzialności jedynie za udzielenie schronienia i pomocy grupom zbrojnym w sytuacji zagrożenia atakiem terrorystycznym z użyciem broni masowego rażenia, może wpłynąć pozytywnie na zwiększenie zaangażowania państw w kontrolę nad własnym terytorium. Po drugie, należy pamiętać, że ewentualna konsekwencja polegająca na tym, że dawni terroryści, a obecnie kombatanzi, nie będą ponosili odpowiedzialności za działania wrogie, ale zgodne z prawem wojennym, w niczym nie osłabia konkluzji o ich ewentualnej odpowiedzialności za agresję czy atak zbrojny. Wydaje się, że możliwość rozszerzenia odpowiedzialności państwa za działania grup terrorystycznych poprzez zastosowanie kryterium udzielenia schronienia lub jedynie tolerowania, byłaby korzystna dla państw wyrażających wolę zapobiegania ewentualnym zamachom terrorystycznym z użyciem broni masowego rażenia.

W świetle powyższych rozważań można przyjąć tezę, że w praktyce państw i organizacji międzynarodowych zaszły duże zmiany w zakresie interpretacji pojęcia odpowiedzialności międzynarodowoprawnej państw w związku z działalnością podmiotów niepaństwowych. Odpowiedzialność nie ogranicza się do sytuacji, w których państwo odpowiada za działalność podmiotów prywatnych, którą można mu przypisać na zasadach wypracowanych w orzecznictwie, ale praktyka rozszerza ją na sytuacje, w których państwo ponosi odpowiedzialność za brak zapobiegania działaniom terrorystów. Zastosowanie jednej z koncepcji zakładających odpowiedzialność państwa i nieodwoływanie się do koncepcji ograniczającej możliwość użycia siły jedynie w stosunku do aktorów niepaństwowych, pozwala uniknąć skomplikowanych rozważań dotyczących podmiotowości międzynarodowoprawnej grup terrorystycznych. Należy bowiem mieć na uwadze, że choć część doktryny opowiada się za kierowaniem samoobrony przeciwko

⁸⁷ Zob. D. Jinks, *State Responsibility...*, s. 94.

grupom terrorystycznym, część autorów opowiada się bezwzględnie przeciwko pogładowi o możliwości prowadzenia wojny przeciwko samym terrorystom⁸⁸.

Na zakończenie tych rozważań można jedynie wspomnieć, że jednym z najczęściej czynionych zarzutów w stosunku do zwolenników rozszerzenia odpowiedzialności państw na obowiązek zapobiegania dokonywania z ich terytoriów ataków terrorystycznych, jest zarzut odnoszący się do tego, że komentatorzy ci nie są w stanie przywołać na poparcie głoszonej przez siebie tezy, żadnych przykładów z praktyki państw poza operacją w Afganistanie⁸⁹. Trudno jednak nie odnieść wrażenia, że argument ten, choć jak najbardziej słuszny, ogranicza w znacznej mierze dyskusję, nie wnosząc do niej nowych elementów. Jest to zresztą argument przywoływany we wszystkich przypadkach dyskusji dotyczących nowych wyzwań stawianych przed prawem międzynarodowym.

Powyższe rozważania skłaniają do poszukania odpowiedzi na pytanie, w jakich sytuacjach zagrożenie bezpośrednim atakiem z użyciem broni masowego rażenia przez podmioty niepaństwowe może uzasadniać użycie siły w samoobronie⁹⁰.

Szybki rozwój siatki terrorystycznej, nowe metody działania i cele terrorystów, a także aktywne zaangażowanie wielu nowych państw w stworzenie broni nuklearnej, powodują, że zagrożenie atakiem terrorystycznym z użyciem broni masowego rażenia staje się realne. Podsumowanie raportu Komisji zapobiegania proliferacji broni masowego rażenia i terroryzmowi, przedłożonego w grudniu 2008 r. zaczyna się od stwierdzenia, że „Komisja uważa, że jeżeli społeczność międzynarodowa nie będzie działać zdecydowanie i w trybie pilnym, jest bardziej prawdopodobne niż nie, że broń masowego rażenia zostanie użyta w ataku terrorystycznym gdzieś na świecie przed końcem 2013 r.”⁹¹ Komisja stwierdziła także, że użycie broni

⁸⁸ Zob. M. Byers, *Terrorism, the Use of Force and International Law After 11 September*, „International and Comparative Law Quarterly” 2002, vol. 51, s. 405-410.

⁸⁹ Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 201.

⁹⁰ Przedmiotem niniejszego artykułu nie są rozważania dotyczące Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych opublikowanej m.in. w latach 2002 i 2006, jako że strategia odnosi się w głównej mierze do samoobrony prewencyjnej, która nie jest przedmiotem szczególnych rozważań w niniejszej publikacji. Fakt, że strategia definiuje nowe zagrożenia dwutorowo, tzn. jako zagrożenia wywołane przemocą stosowaną przez podmioty niepaństwowe – głównie terroryzm oraz zagrożenia powodowane przez tzw. państwa zbójckie popierające terrorystów lub posiadające broń masowego rażenia i będące w stanie tej broni użyć ma bezpośredni związek z problemem dyskutowanym w niniejszym artykule. Zob. M. Bothe, *Terrorism and the Legality of Pre-emptive Force*, „European Journal of International Law” 2003, vol. 14, no 2, s. 228.

⁹¹ Report of the Commission on the Prevention of WMD Proliferation and Terrorism, s. XV.

biologicznej stanowi potencjalnie największe zagrożenie ze strony grup terrorystycznych.

Przez długi czas cały szereg czynników ograniczał zarówno chęć, jak i możliwości terrorystów w zakresie użycia broni masowego rażenia. Terrorysty zwykli posiadać cele polityczne, tradycyjne kulturowe i religijne konotacje, ale ich zamiarem nie było powodowanie ofiar na masową skalę⁹². Nawet jeżeli przyjmujemy, że zastrzeżenie to nie dotyczy już niektórych grup, czego z pewnością dowodzą ataki z 11 września 2001 r., terrorysty nie muszą uciekać się do użycia broni masowego rażenia w celu spowodowania dużej ilości ofiar. Tradycyjnie, broń masowego rażenia była trudno dostępna, a jej użycie wymagało specjalistycznych procedur i zaawansowanej wiedzy. Jednakże stale zwiększająca się liczba ofiar ostatnich zamachów terrorystycznych (ataki w 1998 r. Tanzania i Kenia, ataki z 9/11, atak na Bali w 2002 r., czy ataki w Madrycie w 2004 r.) sprowokowały niektórych autorów do sformułowania tezy zakładającej, że zwiększający się fanatyzm terrorystów oraz złagodzenie wcześniejszych ograniczeń, osłabiły niechęć do użycia broni masowego rażenia⁹³. Pomimo wysiłków zapoczątkowanych już po II Wojnie Światowej zmierzających do zapobiegnięcia proliferacji tego rodzaju broni, wiele z tych broni rozprzestrzeniło się po całym świecie. A co jeszcze ważniejsze, niektóre z reżimów *de facto* oraz siatki terrorystyczne wykazują zwiększone zainteresowanie bronią masowego rażenia⁹⁴. Dotychczas dokonane zostały jedynie dwa zamachy terrorystyczne, w których użyta była broń masowego rażenia. Pierwszy przypadek do użycie sarinu przez sektę Aum Shinrikyo w tokijskim metrze w 1995 r., drugi to ataki przy użyciu węgliku na jesieni 2001 r., których autorstwo początkowo przypisywane było Al-Kaidzie, ale obecnie brak jest dowodów, że zostały one dokonane przez jakąkolwiek znaną organizację terrorystyczną⁹⁵. Obawa, że w najbliższej przyszłości niektóre państwa mogą stać się źródłem ataków terrorystycznych z użyciem broni masowego rażenia przeciwko innym państwom została już zauważona w debatach politycznych, a także raportach ekspertów. Istnieje więc konieczność poddania jej analizie prawnej.

W literaturze od dawna zauważa się, że obecnie obowiązujące przepisy, tak jak interpretowane są przede wszystkim w orzecznictwie międzynarodowych organów sądowych, mogą być postrzegane jako nieadekwatne dla konieczności zwalczania terroryzmu. Niektórzy autorzy dostrzegają ten

⁹² Weapons of mass destruction: The terrorist threat, CRS Report for Congress, March 7 2002.

⁹³ Weapons of mass destruction: The terrorist threat, CRS Report for Congress, March 7 2002, s. 2.

⁹⁴ Weapons of mass destruction: The terrorist threat, CRS Report for Congress, March 7 2002, p. 2.

⁹⁵ Weapons of mass destruction: The terrorist threat, CRS Report for Congress, March 7 2002, p. 3.

problem podkreślając, iż spowodowane jest to w dużej mierze brakami w przepisach dotyczących bezpośrednio zwalczania terroryzmu⁹⁶, inni odwołują się przede wszystkim do konsekwencji, jakie niesie za sobą zbyt formalna interpretacja obowiązujących przepisów stosowana w orzecznictwie organów międzynarodowych⁹⁷.

Przedmiotem niniejszego opracowania nie jest szczegółowa analiza wskazanych pojęć przywoływanych w kontekście samoobrony. Jednakże próba odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest użycie siły w celu powstrzymania ataku terrorystycznego z użyciem broni masowego rażenia, obok odpowiedzi na wcześniej sygnalizowane wątpliwości, wymaga choć pobieżnego ustosunkowania się do kwestii, czy i w jakim zakresie dopuszczalne jest użycie siły w celu zapobiegnięcia dokonaniu ataku terrorystycznego, w szczególności z użyciem broni masowego rażenia.

Analiza sytuacji zagrożenia bezpośrednim atakiem terrorystycznym z użyciem broni masowego rażenia jako okoliczności uzasadniającej użycie siły w samoobronie prowokuje w sposób nieunikniony pokusę odwołania się przez państwa do doktryn przechwytującej, uprzedzającej czy nawet prewencyjnej samoobrony. Doktryny te są próbą odpowiedzi politycznej na zagrożenia dla istnienia państwa spowodowane możliwością użycia m.in. broni masowego rażenia, jednakże są one przedmiotem dużych rozbieżności w doktrynie. Zyskują duże poparcie wśród polityków i są łatwo przywoływane dla uzasadnienia różnego rodzaju działań o charakterze zbrojnym. W literaturze podkreśla się, że samoobrona jako uprawnienie o charakterze prawnym wyewoluowało z koncepcji samozachowania (ang. *self-preservation*) w celu kontrolowania sytuacji, w których używana jest siła w celu osiągnięcia stabilności o charakterze systemowym⁹⁸. Także MTS podkreślił w opinii doradczej dotyczącej legalności groźby lub użycia broni jądrowej, że prawo do samoobrony wynika z fundamentalnego prawa każdego państwa do przetrwania⁹⁹.

W odwołaniu do współczesnego rozumienia koncepcji „zagrożenia dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa” w doktrynie dyskutowana jest możliwość podjęcia działań przechwytujących (*interceptive*), uprzedza-

⁹⁶ Zob. D. Jinks, *State Responsibility*...

⁹⁷ Zob. M. Reisman, *International Legal Responses to International Terrorism*, „Houston Journal of International Law” 1999, vol. 22, no 3, s. 42-50.

⁹⁸ N. Tsagourias, *The shifting laws on the use of force and the trivialization of the UN collective security system: the need to reconstitute it*, „Netherlands Yearbook of International Law” 34 (2003), s. 71.

⁹⁹ Sprawa dot. legalności groźby lub użycia broni jądrowej, MTS opinia doradcza z 8 lipca 1996 r., ICJ Reports 1996, par. 96 i 97.

jących (*anticipatory* lub *preemptive*), czy prewencyjnych (*preventive*)¹⁰⁰. Sformułowania te używane są często zamiennie, szczególnie w debatach politycznych, jednakże różnią się one od siebie zasadniczo znaczeniem. Brak klarownych definicji poszczególnych rodzajów samoobrony powoduje wręcz, iż trudno jest dokonać oceny tego, którzy komentatorzy dopuszczają jako legalne poszczególne jej rodzaje. Z pewnością ogromny wpływ na brak jednolitości w zakresie terminologii miało ogłoszenie w 2002 r. Narodowej Strategii Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, w której omówione zostały przesłanki obrony tradycyjnie kwalifikowanej jako samoobrona uprzedzająca, lecz kontekst, w którym zostały użyte kwalifikował je jako samoobronę prewencyjną¹⁰¹.

Powszechnie przyjmuje się w doktrynie, że „atakiem zbrojnym” w rozumieniu artykułu 51 Karty jest faktyczne użycie siły, a nie zdarzenie, które ma dopiero nastąpić. Równocześnie wielu autorów podkreśla, że ani w powszechnie uznanych zasadach prawa zwyczajowego ani w praktyce państw nie można odnaleźć wsparcia dla poglądu, który ograniczałby samoobronę do sytuacji, w której atak już nastąpił¹⁰². Dlatego też akceptację wielu przedstawicieli doktryny zyskał pogląd zakładający, że nie można wymagać od państwa, aby powstrzymało się od działań w samoobronie do czasu oddania „pierwszego strzału”. Sytuacja, w której państwo bezpośrednio oczekuje ataku jest przez niektórych autorów traktowana jako równoznaczna z atakiem zbrojnym¹⁰³, inni zaś tego typu sytuację bezpośredniego

¹⁰⁰ Terminologia polska użyta w tym zakresie jest tłumaczeniem następujących sformułowań używanych w języku angielskim: samoobrona przechwytyjąca (*interceptive self-defence*), samoobrona uprzedzająca (*anticipatory* lub *preemptive self-defence*) i samoobrona prewencyjna (*preventive self-defence*). W literaturze można spotkać jednak inne klasyfikacje tych działań, np. *anticipatory self-defence* jako samoobrona uprzedzająca, *preemptive self-defence* jako samoobrona prewencyjna, w sytuacji, gdy obie te sytuacje samoobrony stanowią zdaniem autora przykłady szeroko ujmowanej samoobrony prewencyjnej, zob. R. Wolfrum, *The Attack...*, s. 29. Jeszcze inni autorzy unikają w ogóle sformułowań *preemptive* oraz *preventive* używając jedynie określenia *anticipatory* w celu określenia wszystkich form samoobrony mających miejsce zanim nastąpił faktyczny atak. Zob. A. Randelzhofer, *Article 51*, [w:] *The Charter of the United Nations – A Commentary*, red. B. Simma, Oxford University Press 1995, s. 675-676.

¹⁰¹ Zob. szerzej m.in. M. Krajewski, *Preventive Use...*, s. 5 i nn.

¹⁰² Zob. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 67. Podobnie np. M. Bothe, który jako sytuację uzasadniającą samoobronę kwalifikuje: „A threat may be so direct and overwhelming that one cannot require the victim to wait to act in self-defense until the attack has actually started” (zob. M. Bothe, *Terrorism...*, s. 227), a także Wolfrum, *The Attack...*, s. 33. Do grupy autorów, którzy opowiadają się za poglądem, iż samoobrona przysługuje jedynie wtedy, gdy do ataku już doszło zalicza się m.in. A. Cassese, *International Law*, Oxford 2005, s. 357-363.

¹⁰³ Tak np. M. Bothe, *Terrorism...*, s. 231.

zagrożenia traktują właśnie jako sytuację, w której uzasadniona jest samoobrona przechwytyjąca¹⁰⁴ lub uprzedzająca.

Przyjęcie założenia, że samoobrona jest uzasadniona w sytuacji, gdy zagrożenie atakiem jest nieuchronne, oznacza, że decydujące znaczenie ma sam atak, a nie zagrożenie nim¹⁰⁵. Formuła dopuszczająca takie stanowisko przedstawiona została w korespondencji dyplomatycznej dotyczącej wydarzeń związanych ze statkiem *Caroline*, w której uznano, że państwa mają prawo odpowiedzieć na zagrożenie użyciem siły, podczas gdy konieczność samoobrony powinna być „natychmiastowa, przeważająca i nie pozostawiająca wyboru co do środków oraz czasu na rozważania”¹⁰⁶. Choć liczna jest grupa przedstawicieli doktryny i praktyków twierdząca, że w związku z wejściem w życie Karty Narodów Zjednoczonych niewłaściwe jest powoływanie się na kryteria opracowane w XIX w., a dopuszczalność operacji militarnych należy oceniać wyłącznie w świetle obowiązujących przepisów Karty¹⁰⁷, wydaje się, że należy przyjąć, że kryteria sformułowane w sprawie *Caroline* mogą nadal znajdować zastosowanie, o ile zostaną wpisane w treść obowiązujących zasad¹⁰⁸. Kryteria konieczności i nieuchronności wyrażone w sprawie *Caroline* mogą być traktowane jako część prawa zwyczajowego, także pod rządami Karty Narodów Zjednoczonych¹⁰⁹. W praktyce międzynarodowej można wskazać na państwa, które w swojej doktrynie dopuszczały zawsze możliwość użycia siły zbrojnej w samoobronie nie tylko w przypadku wystąpienia wrogich działań, ale także mając na celu odparcie zagrożenia bezpośrednim użyciem siły¹¹⁰.

Poza niewielką grupą autorów, którzy sytuację bezpośredniego zagrożenia atakiem zbrojnym traktują jako sytuację tożsamą z atakiem, pozostali przedstawiciele doktryny klasyfikują tego typu sytuacje jako samoobronę przechwytyjącą lub uprzedzającą. Samoobrona taka jest w ich opinii dopuszczalna, gdy są to ostatnie działania, jakie można podjąć w obliczu ataku, który zgodnie z obiektywnie dostępnymi i wiarygodnymi informacjami jest w ostatniej fazie przygotowania, wykorzystane zostały wszelkie inne środki zapobiegnięcia atakowi, a reakcja spełnia kryterium proporcjonalności.

¹⁰⁴ Y. Dinstein proponuje wprowadzenie pojęcia samoobrony przechwytyjącej mający nastąpić atak, bez konieczności czekania na oddanie przez atakującego pierwszego strzału, zob. Y. Dinstein, *War, Aggression...*, s. 187-192.

¹⁰⁵ N. Tsagourias, *The shifting laws...*, s. 72.

¹⁰⁶ Zob. I. Brownlie, *Principles of Public International Law*, Oxford 2003, s. 701.

¹⁰⁷ Zob. Y. Dinstein, *War, Aggression...*, s. 182-187; Ch. Gray, *International Law...*, s. 117-119; I. Brownlie, *Principles...*, s. 702.

¹⁰⁸ Zob. m.in. M. Shaw, *International Law*, Cambridge University Press 1997, s. 790.

¹⁰⁹ Tak np. M. Bothe, *Terrorism...*, s. 231; T. M. Franck, *Recourse...*, s. 104.

¹¹⁰ Y. Dinstein, *War, Aggression...*, s. 182. Zwolennikami legalności takiego użycia siły były zawsze m.in. Stany Zjednoczone.

Zwolennicy tak definiowanej samoobrony uprzedzającej zakładają, że przepisy Karty NZ są jedynie potwierdzeniem zwyczajowego prawa do samoobrony, które upoważniało do samoobrony na zasadach sformułowanych w sprawie *Caroline*. Niestety, także w orzecznictwie organów międzynarodowych brak jest wskazówek, co do tego, jak oceniać taki przypadek użycia siły. MTS unikał do tej pory rozważań na temat legalności uprzedzającej samoobrony. Pewne pośrednie wnioski co do stanowiska MTS w tej kwestii wynikać mogą jednakże z interpretacji wyroku w sprawie Kongo p. Ugandy. W tej sprawie Trybunał rozważając zasadność roszczeń Ugandy w zakresie tego, czy dopuszczalne jest użycie siły w celu „zabezpieczenia jej uzasadnionych interesów bezpieczeństwa” stwierdził, że wskazywane przez Ugandę interesy miały zdecydowanie zapobiegawczy charakter, a art. 51 Karty nie zezwala na użycie siły zbrojnej w celu ochrony dostrzeganych interesów bezpieczeństwa poza granicami oznaczonymi tym artykułem. W doktrynie tekst wyroku interpretowany jest jako pośrednio wskazujący, że Trybunał nie zaakceptowałby uprzedzającego użycia siły w samoobronie¹¹¹. Brak klarownej definicji powoduje, że trudno jest ocenić, czy tak rozumiana samoobrona uprzedzająca traktowana jest jako całkowicie niedopuszczalna przez większość lub mniejszość przedstawicieli doktryny¹¹².

W doktrynie trudno jest natomiast wskazać zwolenników legalności samoobrony prewencyjnej, która znajduje natomiast poparcie w kręgach politycznych. Można wskazać, że w doktrynie prawnej znajdują się odniesienia do koncepcji „obowiązku zapobiegania” zagrożeniom wynikającym z dostępu niektórych państw oraz terrorystów do broni masowego rażenia¹¹³. Celem akcji prewencyjnych nie jest zapobieżenie bezpośredniemu atakowi, ale uniemożliwienie przeprowadzenia ataku w dłuższej perspektywie¹¹⁴. Większość przedstawicieli doktryny odrzuca możliwość zakwalifikowania operacji prewencyjnych jako działań w samoobronie, ponieważ wymagałoby to bardzo szerokiej interpretacji pojęć „natychmiastowości” i „nieuchronności” ataku. Jako przykłady tego typu operacji wskazywane są niekiedy: zbombardowanie przez Izrael w 1981 r. reaktora Osiraq

¹¹¹ Zob. Ch. Gray, *International Law...*, s. 216.

¹¹² Do poglądu zakładającego, iż doktryna uprzedzającej samoobrony znajduje bardzo niewielkie poparcie przychyliła się m.in. Ch. Gray, *International Law...*, s. 213; także A. Cassese, *International Law...*, s. 357-363. Odmienne m.in. W. Czapliński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004, s. 694 oraz M. Reisman, A. Armstrong, *The Past and Future of the Claim of Preemptive Self-Defence*, „The American Journal of International Law” 2006, vol. 100, s. 525; a także R. Wolfrum, *The Attack...*, s. 33.

¹¹³ Zob. J. Kranz, *Między wojną...*, s. 152.

¹¹⁴ Tamże.

w Iraku, które to działanie zostało potępione przez RB¹¹⁵, a także zbombardowanie przez Izrael obozów terrorystów na terytorium Syrii w 2003 r., czy zbombardowanie syryjskich instalacji nuklearnych w 2007 r. Dwa ostatnie przykłady działań prewencyjnego użycia siły nie zostały z przyczyn politycznych potępione przez RB. Równocześnie, szczególnie ostatni przypadek, spotkał się z bardzo słabą krytyką na forum międzynarodowym.

Koncepcja działań prewencyjnych ma swoje źródła w postrzeganiu samoobrony jako uprawnienia, które wywodzi się z prawa państw do przetrwania. Znajduje także poparcie w argumencie zakładającym, że celem takich operacji jest zagwarantowanie bezpieczeństwa nie tylko państwu sięgającemu po siłę zbrojną, ale też innym potencjalnie zagrożonym państwom. Koncepcja ta związana jest bezpośrednio z kształtującą się nową definicją bezpieczeństwa międzynarodowego.

Koncepcja legalności operacji prewencyjnych nie zyskała szerokiego poparcia i pozostaje bardzo kontrowersyjna¹¹⁶. Należy jednak zauważyć, że – podobnie jak w sytuacji, kiedy siła jest używana w celu interwencji humanitarnej, podmioty relacji międzynarodowych nie są skłonne do prezentowania ogólnego stanowiska w tej kwestii, oceniając takie użycie siły jako całkowicie legalne lub całkowicie nielegalne. Są jedynie gotowi legitymować użycie siły w poszczególnych przypadkach, oceniając je jednostkowo¹¹⁷.

Na skutek braku jasności w odniesieniu do rozmiaru, jak i typu działań, które mogą być podejmowane w ramach samoobrony przechwytyjącej, uprzedzającej, czy prewencyjnej, a także w wyniku częstego zamiennego stosowania tych pojęć, wiele działań podejmowanych przez państwa może być oceniane jako wypełniające kryteria wszystkich tych pojęć. Działania podjęte przez Stany Zjednoczone w odniesieniu do Afganistanu w 2003 r. mogą być zakwalifikowane jako działania, na które zostało udzielone upoważnienie RB, jako działania w samoobronie przeciwko reżimowi *de facto* Talibów, którzy ponoszą odpowiedzialność za ataki terrorystyczne przeciwko USA, ale też równocześnie mogą być postrzegane jako samoobrona prewencyjna w celu usunięcia i zniszczenia źródeł terroryzmu na przyszłość¹¹⁸.

¹¹⁵ Rez. RB 487 (1981) oraz Zgromadzenie Ogólne, Rez. 36/27, 13 listopada 1981 r. Warto jednak zauważyć, że w literaturze można odnaleźć inną kwalifikację tych działań Izraela, zob. Y. Dinstein, *War, Aggression...*, s. 186.

¹¹⁶ Zob. T. M. Franck, *What happens now? The United Nations after Iraq?*, „The American Journal of International Law” 2003, vol. 97, s. 619.

¹¹⁷ Zob. m.in. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 108.

¹¹⁸ Zob. I. Brownlie, *Principles...*, s. 714; Ch. Gray, *International Law...*, s. 215; J. Kranz, *Między wojną...*, s. 159; R. Wolfrum, *The Attack...*, s. 27.

Dlatego też w celu przedstawienia odpowiedzi na pytanie, czy dana operacja może być traktowana jako samoobrona w sytuacji, kiedy atak zbrojny jeszcze nie nastąpił, jednakże jest „jednoznacznie w procesie rozpoczęcia”¹¹⁹, należy rozważyć kwestie pojęć „natychmiastowości”, „konieczności” i „proporcjonalności” oraz ocenić je w świetle dostępnych dowodów. Dodatkowo dla klarowności dyskusji wydaje się konieczne przyjęcie założenia, że sytuacje zmierzające do eliminacji potencjalnych zagrożeń w przyszłości klasyfikowane powinny być jako prewencyjna samoobrona, sytuacje, w których państwo skonfrontowane jest z rychłym atakiem jako samoobrona uprzedzająca, w ramach której szczególną kategorię stanowią sytuacje opisywane w literaturze jako będące równoznaczne z atakiem bądź stanowiące samoobronę przechwytyjącą. W kontekście problemu poruszonego w niniejszym artykule należy zauważyć, że o ile w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z zagrożeniem użyciem broni konwencjonalnej ocena kryterium nieuchronności wydaje się możliwa do dokonania, o tyle w sytuacji zagrożenia użyciem broni masowego rażenia przez podmioty niepaństwowe ocena ta będzie niezmiernie trudna.

Jak już zostało wskazane powyżej, nie wszystkie ataki terrorystyczne mogą być zakwalifikowane jako „atak zbrojny” w rozumieniu Karty¹²⁰. Dlatego też, nie wszystkie z nich mogą skutkować użyciem siły w samoobronie. Wskazanie kryteriów, które musi spełnić atak terrorystyczny w celu zakwalifikowania go jako „ataku zbrojnego” jest decydujące dla odpowiedzi na pytanie, czy dopuszczalne pod względem prawnym jest użycie siły w celu zapobieżenia zagrożeniu terrorystycznemu spowodowanemu przez możliwość użycia broni masowego rażenia.

W świetle zasad regulujących użycie siły można twierdzić, że atak terrorystyczny, którego skutkiem może być samoobrona musi być porównywalny do tradycyjnego „ataku zbrojnego” przeprowadzanego przez państwa. MTS podjął próbę zidentyfikowania kryteriów, które muszą być spełnione w celu zakwalifikowania użycia siły jako ataku zbrojnego uzasadniającego samoobronę. W doktrynie podkreśla się, że aby atak terrorystyczny mógł być zakwalifikowany jako atak zbrojny, musi przybrać formę serii ataków przeciwko terytorium państwa (lub jego przedstawicielom albo obywatelom), stanowiących raczej „spójną serię zbrojnych akcji terrorystycznych, niż pojedynczych i sporadycznych przypadków aktów przemocy”. Użycie siły sporadyczne i na małą skalę nie upoważnia zaatakowanego państwa do przywołania prawa do samoobrony¹²¹. W tym kontekście pojawia się pytanie, w jaki sposób te zasady powinny być stosowane

¹¹⁹ Zob. Y. Dinstein, *War, Aggression...*, s. 190.

¹²⁰ Zob. Ch. Gray, *International Law...*

¹²¹ Zob. A. Cassese, *International Law...*, s. 469.

w odniesieniu do zagrożenia bezpośrednim atakiem z użyciem broni masowego rażenia.

Orzecznictwo MTS zasadniczo przychyli się do stwierdzenia, że zasady proporcjonalności i konieczności mają kluczowe znaczenie w ocenie zakresu prawa do samoobrony. Rozważając sprawę dot. Nikaragui MTS przyznał, że zasada, zgodnie z którą w samoobronie można użyć jedynie środków, które są proporcjonalne do ataku zbrojnego i konieczne do odpowiedzi na niego, jest zasadą ugruntowaną w prawie zwyczajowym¹²². Taki sam wniosek powtórzony został w odniesieniu do możliwości użycia broni jądrowej w opinii doradczej dot. legalności groźby lub użycia broni jądrowej¹²³.

Z oczywistych przyczyn w swojej opinii doradczej MTS nie odniósł się do koncepcji uprzedzającego czy prewencyjnego pierwszego uderzenia z użyciem broni jądrowej. Jednakże należy zauważyć, że pięć potęg nuklearnych zawsze powoływało się na prawo użycia broni jądrowej w celu „zapobieżenia poważnemu i natychmiastowemu atakowi jądrowemu”¹²⁴. Zagrożenie potencjalnym użyciem broni jądrowej stanowiło element polityki odstraszenia. Polityka ta zyskała szerokie uznanie i być może należałoby stwierdzić, że skoro praktyka międzynarodowa dopuszczała istnienie takiej polityki, tym bardziej powinna akceptować możliwość przeprowadzenia przez państwa akcji, jeżeli są one w stanie udowodnić, że istnieje zagrożenie użycia przeciwko nim przez terrorystów broni masowego rażenia.

Ocena, czy działania podjęte w samoobronie znajdują swoje uzasadnienie w prawie międzynarodowym, oparta będzie na ocenie spełnienia dwóch podstawowych przesłanek: zasady proporcjonalności i konieczności. Niestety, z punktu widzenia zagrożeń, jakie stworzone są przez nieregularne oddziały terrorystyczne mogące dysponować bronią masowego rażenia, ocena tych przesłanek będzie znacznie utrudniona w porównaniu do „tradycyjnych” sytuacji konfliktów międzypaństwowych.

Zagrożenie wywołane przez grupy terrorystyczne mogące użyć broni masowego rażenia z konieczności wymaga uwzględnienia pewnego elementu subiektywnego w jego ocenie¹²⁵. Właściwe uwzględnienie elementu subiektywnego będzie zależało od posiadanych przez państwo dowodów i ich właściwej oceny. Dotyczy to zarówno oceny spełnienia kryterium konieczności, jak i kryterium proporcjonalności. Trudność w ocenie spełnienia tych kryteriów powodować może pokusę szukania uzasadnień dla użycia siły w koncepcjach uprzedzającego czy prewencyjnego użycia siły. Oceniając spełnienie kryteriów przewidzianych dla możliwości podjęcia

¹²² Sprawa dot. Nikaragui..., par. 176.

¹²³ Sprawa dot. legalności groźby lub użycia broni jądrowej..., par. 41.

¹²⁴ Zob. A. Cassese, *International Law...*, s. 414.

¹²⁵ Zob. J. Kranz, *Między wojną...*, s. 212.

samoobrony należy wziąć pod uwagę trzy jej elementy: odpowiedniość danego działania dla osiągnięcia celu, niezbędność oraz proporcjonalność w odniesieniu do skutków¹²⁶. Wydaje się, że rozumienie kryterium konieczności w orzecznictwie MTS, aczkolwiek jest to rozumienie dość restrykcyjne, nie zamyka drogi do oceny, jako legalnych działań państw, które musiałyby zmierzyć się z zagrożeniem powodowanym działaniami terrorystów z terytorium innego państwa. Co ważne, w sprawach, w których spełnienie kryterium proporcjonalności było przedmiotem rozważań MTS, Trybunał nie uchylił się od rozważań opartych na szczególnych okolicznościach rozstrzyganych spraw. W sprawie *Platform naftowych* stwierdził, że „[...] Trybunał nie może oceniać w próżni proporcjonalności tej akcji do ataków, na które była ona odpowiedzią”¹²⁷. W tym samym jednak orzeczeniu dokonał oceny proporcjonalności działań USA biorąc pod uwagę skalę ataku, która spowodowała samoobronę oraz skutki spowodowane podjętymi w reakcji działaniami. MTS uznał, że relacja pomiędzy atakiem wywołującym działania w samoobronie, a skutkami tych działań również podlega ocenie z punktu widzenia kryterium samoobrony¹²⁸. Należy zauważyć, że w celu oceny działań państwa zagrożonego atakiem terrorystycznym z użyciem broni masowego rażenia, ocena proporcjonalności tej relacji będzie miała charakter kluczowy. W literaturze podkreśla się jednak, iż brak jest symetrii pomiędzy atakiem a sposobem reakcji, m.in. z tego względu, że proporcjonalność uwzględnia też całość zagrożenia¹²⁹. Można założyć, że jeżeli państwo jest przedmiotem serii następujących po sobie i różniących się pomiędzy sobą działań o charakterze ataku zbrojnego dokonywanych przez inne państwa, wymóg proporcjonalności nie będzie z pewnością oznaczał, że państwo zaatakowane nie ma swobody podjęcia pojedynczej akcji zbrojnej na dużo większą skalę w celu zakończenia kolejno następujących ataków¹³⁰. Należy też zauważyć, że niekiedy celem samoobrony może być całkowite pokonanie przeciwnika¹³¹, choć jeżeli zaakceptuje się pogląd części doktryny o jedynie defensywnym charakterze samoobrony, konkluzja dotycząca całkowitego pokonania przeciwnika wydaje się niedopuszczalna¹³². W kontekście użycia siły przeciwko nieregularnym oddziałom dysponującym bronią masowego rażenia, ocenie będzie podlegało w świetle wskazanych zasad to, jakie zagrożenie zostało stworzone (charakter dokonanych już ataków,

¹²⁶ Tamże, s. 213-215.

¹²⁷ Sprawa dot. platform naftowych..., par. 77.

¹²⁸ Sprawa dot. platform naftowych..., par. 77.

¹²⁹ Zob. J. Kranz, *Miedzy wojna...*, s. 217.

¹³⁰ Doc. A/CN.4/318/ADD.5-7, „Yearbook of International Law Commission” 1980, vol. 2, part I, s. 69.

¹³¹ Zob. Y. Dinstein, *War, Aggression...*, s. 240.

¹³² Zob. W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia...*, s. 49.

stwarzanie potencjalnego zagrożenia), czy zagrożenie to uzasadnia użycie siły, jaka powinna być proporcjonalna reakcja na takie zagrożenie oraz jaki jest cel, do którego realizacji dąży państwo zaatakowane. Dwa czynniki, po pierwsze fakt, że zagrożenie stwarzane jest przez grupy nieregularne oraz okoliczność, iż źródłem zagrożenia jest broń masowego rażenia powodują, że i tak skomplikowana odpowiedź na powyżej sformułowane pytania staje się jeszcze trudniejsza. Jednakże wydaje się, że w doktrynie powszechnie akceptowany jest pogląd, zgodnie z którym okoliczność zagrożenia użyciem broni masowego rażenia miałaby znaczący wpływ na ocenę tego, czy dany atak stanowi wyjątkowo bliskie zagrożenie. Wskazuje się, że możliwość użycia tego rodzaju broni może wpływać na ocenę tego, jak poważne jest zagrożenie oraz na zdolność dokonania ataku¹³³.

Również kryterium proporcjonalności przeprowadzonego ataku ściśle łączy się z oceną okoliczności, w których państwo ma prawo użyć siły. Często w politycznych debatach zwykło oceniać się proporcjonalność użycia siły jedynie w jednym jej aspekcie: czy siła użyta w samoobronie była proporcjonalna do ataków, które ją wywołały. Negatywny wpływ, jaki polityka wywiera na prawo międzynarodowe, np. próbując rozszerzać granice dozwolonego użycia siły, może mieć również konsekwencje wtedy, gdy za pomocą ocen o charakterze politycznym interpretuje się pojęcia prawne np. proporcjonalności. W prawie pojęcie to powinno być interpretowane w kilku aspektach. Proporcjonalność użycia siły do ataku, który nastąpił jest jednym z nich. Państwa mają jednak prawo dokonywać oceny proporcjonalności swoich działań także biorąc pod uwagę całościową skuteczność podejmowanych działań. Niestety powoduje to, że okoliczności, które przez państwo oceniane będą jako zagrożenie dla jego żywotnych interesów, okoliczności w których państwo zaatakowane przez grupy terrorystyczne użyje przeciwko nim siły zbrojnej nie tylko w celu odparcia pojedynczych ataków, ale w celu znacznego osłabienia tych grup, mogą być przez komentatorów ocenione jako np. niezgodne z prawem uprzedzające użycie siły¹³⁴. Niestety, dokonując oceny przypadków użycia siły należy się liczyć z tym, że *de facto*

¹³³ Zob. Principles of International Law on the use of force by States in self-defence, Chatman House..., s. 8: „Whether the attack is ‘imminent’ depends upon the nature of the threat and the possibility of dealing effectively with it at any given stage. Factors that may be taken into account include: the gravity of the threatened attack – whether what is threatened is a catastrophic use of WMD; capability – for example, whether the relevant state or terrorist organisation is in possession of WMD, or merely of material or component parts to be used in its manufacture; and the nature of the attack – including the possible risks of making a wrong assessment of the danger. Other factors may also be relevant, such as the geographical situation of the victim state, and the past record of attacks by the state concerned”.

¹³⁴ Zob. m.in. pogląd prezentowany przez Ch. Gray co do oceny działań Izraela w stosunku do Hezbollahu (Ch. Gray, *International Law...*, s. 242).

jest to ocena prawna faktów politycznych. Jest to ocena, w której organy polityczne mają prawo w uzasadniony sposób brać udział¹³⁵.

W literaturze niejednokrotnie formułowane były już kryteria, które muszą być spełnione przez państwo zagrożone atakiem terrorystycznym w celu uzasadnienia użycia siły przeciwko terytorium państwa, z którego dokonywane są operacje terrorystyczne¹³⁶. Po pierwsze, państwo musi dowiedzieć, że w sposób prawidłowy zidentyfikowało miejsce, z którego pochodziły ataki. Po drugie, należy ustalić, że państwo sprawujące jurysdykcję nad tym terytorium w sposób celowy, z pełną świadomością lub lekko-myślnie zezwoliło na przeprowadzenie ataków. Po trzecie, działania odwetowe podjęte przez zaatakowane państwo muszą być proporcjonalne, tak, aby zminimalizowana została liczba ofiar wśród tych, którzy nie byli zaangażowani w konflikt. Po czwarte, użycie siły musi być odpowiednio szybkie i nie może skutkować długotrwałą okupacją lub wręcz aneksją terytorium. W celu odpowiedzi na pytanie postawione na wstępie artykułu wskazane przesłanki muszą być jeszcze uzupełnione o wcześniejsze stwierdzenie, że w sytuacji, gdy nie można przypisać państwu odpowiedzialności zgodnie z tradycyjnie pojmowanymi kryteriami, należy odwołać się do teorii zakładających odpowiedzialność państwa opartą na niedopełnieniu obowiązku polegającego na niedopuszczeniu do tego, by z terytorium państwa dokonywane były przez podmioty niepaństwowe jakiegokolwiek działania sprzeczne z prawem międzynarodowym. W takiej sytuacji konieczne jest też spełnienie warunku, iż nie jest możliwe uzyskanie zgody państwa, z którego operuje siatka terrorystyczna, na podjęcie działań zbrojnych na jego terytorium.

Nowe zagrożenia spowodowane m.in. zagrożeniem użycia broni masowego rażenia stworzyły konieczność reinterpretacji zasad konieczności i proporcjonalności. Niezależnie od faktu, że w swoim orzecznictwie MTS podkreślał konieczność obiektywnego stosowania kryteriów dopuszczalności użycia siły¹³⁷, w przypadku użycia siły w samoobronie w celu uniknięcia bezpośredniego zagrożenia stwarzanego przez terrorystów posiadających broń masowego rażenia, kluczowe znaczenie ma subiektywna ocena intencji atakującego, natychmiastowość zagrożenia oraz prawdopodobieństwo jego nastąpienia.

Analiza praktyki ONZ i państw prowadzi do wniosku, że nie ma powszechnego porozumienia pomiędzy państwami co do warunków, po spełnieniu których siła może być użyta legalnie w sytuacji bezpośredniego zagrożenia stworzonego przez terrorystów posiadających broń masowego

¹³⁵ Zob. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 55.

¹³⁶ Kryteria takie proponowali np. T. M. Franck, *Recourse...*, s. 68; T. Waisberg, *Columbia's Use...*, s. 2.

¹³⁷ Zob. sprawa dot. platform naftowych..., par. 43.

rażenia¹³⁸. Okoliczność, iż pojęcia przechwytyjącego, uprzedzającego i prewencyjnego użycia siły używane są zamiennie, szczególnie w debatach o charakterze politycznym, sprzyja powstaniu wielu nieporozumień i utrudnia dyskusję nad sytuacjami, które w świetle prawa międzynarodowego mogą być ocenione jako te, w których siła może być użyta zgodnie z prawem. Ostatnia praktyka państw wskazuje, że są one obecnie bardziej skłonne do zaakceptowania siłowych odpowiedzi na zagrożenia stwarzane przez grupy terrorystyczne. Podstawę do akceptacji takiego poglądu stanowi założenie, iż działania podmiotów niepaństwowych mogą być traktowane jako działania dające prawo do samoobrony, a ponadto, iż państwo, które nie dopełnia obowiązku zapobiegnięcia takim atakom ponosi odpowiedzialność międzynarodową. W dyskusjach toczących się na ten temat rzadko poruszane są kwestie dotyczące zagrożeń stwarzanych przez terrorystów dysponujących bronią masowego rażenia. Spowodowane jest to głównie faktem, że przypadki użycia takiego rodzaju broni przez terrorystów nie były przeprowadzone spoza granic zaatakowanego kraju. W dwóch przypadkach, kiedy użyto takiej broni, ataki miały swoje źródło na terytorium zaatakowanego państwa. Jednakże mając na względzie realną perspektywę ataku z użyciem broni masowego rażenia oraz stale podlegającą ewolucji i rozwojowi siatkę organizacji terrorystycznych, kwestia ta powinna stać się przedmiotem szerszej dyskusji.

Podjmując dyskusję na zasygnalizowany temat należy mieć świadomość faktu, że pogląd zakładający, iż nowe wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego, jakie stanowią terroryzm oraz posiadanie i możliwość użycia broni masowego rażenia przez niektóre z państw czy reżimy *de facto*, nie powinien prowadzić do reinterpretacji zasad użycia siły, jest poglądem dominującym w Europie. W Stanach Zjednoczonych większość doktryny przychyliła się do zupełnie przeciwnego zdania¹³⁹.

W świetle powyższych rozważań uzasadnione wydaje się poparcie tezy o konieczności rozważnej reinterpretacji artykułu 51 Karty NZ. Powszechne zaakceptowanie w praktyce państw oraz w doktrynie tezy zakładającej, iż podmioty niepaństwowe mogą podejmować działania klasyfikowane jako atak zbrojny, pozwoliłoby państwu odpowiednio reagować na nowe pojawiające się zagrożenia. Ponieważ koncepcja samoobrony prewencyjnej rozumianej jako reakcja na nieuchronny atak wydaje się nadal części doktryny nie do zaakceptowania, być może szerszy kompromis mógłby zostać osiągnięty wokół ograniczonej odmiany samoobrony uprzedzającej – samoobrony przechwytyjącej rozumianej jako niemożność wymagania od państwa, aby czekało na „pierwszy strzał”. Zawężenie zagrożenia nieuchronnym

¹³⁸ Zob. A. Cassese, *International Law...*, s. 476.

¹³⁹ Zob. M. Krajewski, *Preventive Use...*, s. 17.

atakiem do tej sytuacji, znacznie ograniczyłoby możliwość nadużyć ze strony państw. W sytuacji zagrożenia użyciem broni masowego rażenia przez podmioty niepaństwowe, możliwość użycia siły, która naruszałaby integralność terytorialną państwa, z którego pochodzi to zagrożenie, oparta byłaby na niedopełnieniu przez nie obowiązku zapobieżenia dokonywaniu z jego terytorium działań niezgodnych z prawem międzynarodowym przez podmioty nieregularne. W tym zakresie bardziej przekonująca od koncepcji zakładającej użycie siły jedynie przeciwko terrorystom (z uwagi na kwestie związane z ewentualnością przyznania terrorystom podmiotowości międzynarodowej), wydaje się koncepcja pośredniej odpowiedzialności państw. Zagrożenie użyciem broni masowego rażenia byłoby natomiast dodatkowym czynnikiem wpływającym na konieczność bardzo wnikliwego zbadania, czy atak rzeczywiście jest nieuchronny i bezpośredni oraz przedstawienia szczegółowych dowodów. Przy spełnieniu tych warunków samoobrona przechwytująca w stosunku do planowanego ataku, zakładająca ograniczone użycie siły wydaje się całkowicie do pogodzenia z obecnymi regulacjami obowiązującymi w zakresie użycia siły zbrojnej.

**THE THREAT OF A DIRECT TERRORIST ATTACK BY WEAPONS OF MASS
DESTRUCTION AS A CIRCUMSTANCE JUSTIFYING THE USE OF FORCE
IN SELF-DEFENCE**

S u m m a r y

The legality of the use of military force is by all means one of the most debated issues in international law. New challenges to international security posed by, for example, the development of networks of terrorist groups have kindled the debate on the issue of pre-emptive and preventive self-defence. This article addresses the issue of whether states have the right to use force in self-defence to suppress the threat of non-state actors – terrorists – using weapons of mass destruction.

The article aims to support the thesis that the practical extension of liability of states for the actions of non-state actors operating from their territory, which has clearly been accepted by the international community that approved the use of force by the U.S.A. in Afghanistan, results in the extending of the right to self-defence of states directly exposed to terrorist attacks. The increasingly recognised concept of indirect responsibility helps justify the point that in the event of a threat of a terrorist attack by means of weapons of mass destruction, the state has the right to use military force in self-defence, even when such an attack has not yet occurred. The actors who will be the targets of military action will be primarily armed groups, but also the state that harbours them. The state that affords shelter to terrorists and tolerates their action has a positive obligation of thwart-

ing terrorist attacks carried out from its territory. The article assumes that the use of force against terrorist groups should comply with the same conditions under international law as the use of force directly against other states. Some modifications may, however, arise from the fact that the threat of using weapons of mass destruction by non-state actors can assume other forms than the threat of using such weapons by states; also it will be more difficult to furnish evidence demonstrating that the threat of an attack is direct.

**УГРОЗА НЕПОСРЕДСТВЕННОЙ ТЕРРОРИСТИЧЕСКОЙ АТАКИ ПРИ
ИСПОЛЬЗОВАНИИ ОРУЖИЯ МАССОВОГО ПОРАЖЕНИЯ, КАК ОБСТОЯТЕЛЬСТВО,
ОБОСНОВЫВАЮЩИЕ ИСПОЛЬЗОВАНИЕ СИЛЫ ПРИ САМОЗАЩИТЕ**

Р е з ю м е

Легальность использования вооруженных сил является одной из наиболее интенсивно обсуждаемых проблем, над которыми дискутируют в международном праве. Новые вызовы, стоящие перед международной безопасностью, возникшие в результате развития сети террористических группировок, интенсифицировали дебаты, касающиеся проблемы предупреждающей и превентивной самообороны. Данная статья посвящена проблеме, на сколько государства имеют право использовать силу при самообороне с целью приостановления угрозы, вызванной возможностью использования оружия массового поражения негосударственными субъектами – террористами.

Целью статьи является подтверждение тезиса о практическом расширении ответственности государств при действиях негосударственных субъектов, оперирующих с их территории, что четко было принято международной общественностью в случае одобрения использования силы США в Афганистане. Впоследствии это влечет расширение сферы права на непосредственную самозащиту государств, находящихся под угрозой террористических атак. Находящая более широкое международное признание концепция косвенной ответственности позволяет подтвердить тезис, что в случае угрозы террористической атакой при использовании оружия массового поражения государство имеет право использовать вооруженные силы при самообороне, даже тогда, когда такая атака еще не наступила. Субъектами, против которых направляются вооруженные действия, будут, прежде всего, вооруженные группы, а также государство, на территории которого они находят убежище. На государстве, которое даёт убежище террористам и одобряет их действия, тяготеет позитивная обязанность предупреждения террористических атак, которые совершаются с его территории. Основным положением статьи является то, что использование силы, направленной против террористических групп, должно выполнять такие же условия, которые следуют из международного права, как и в случае использования силы непосредственно против государств. Определенные модифика-

ции могут возникать из-за того, что угроза использования оружия массового поражения негосударственными субъектами может принимать иные формы, чем угроза использование такого оружия государственными субъектами. Так же будут большие сложности с доказательствами, что угроза атакой является действительно прямой.

BOGDAN SEKŚCIŃSKI*

ORZECZNICTWO LUBELSKIEJ DELEGATURY KOMISJI SPECJALNEJ DO WALKI Z NADUŻYCAMI I SZKODNICTWEM GOSPODARCZYM (1947-1954)

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Komisja Specjalna, Komisja, CKS, KS¹) funkcjonowała w latach

* Dr; Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

¹ Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym [dalej: Komisja Specjalna, Komisja, CKS, KS] funkcjonowała w latach 1945-1955. Była wzorcową instytucją polskiego stalinizmu. Została powołana na mocy przepisów dekretu z 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. Nr 53, poz. 302) [dalej: zpz]. Była administracyjnym organem o uprawnieniach policyjno-prokuratorsko-sądowych. Organami wykonawczymi KS były: Biuro Wykonawcze KS [dalej: BWKS] w latach 1945-1950; delegatury KS [dalej: DKS] w latach 1945-1955; terenowe inspektoraty KS [dalej: TIKS] w latach 1947-1950. KS od 1945 r., a jej delegatury (i BWKS) w stopniu ograniczonym od 1947 r., a w pełni od 1950 r. (tylko DKS), jako pozasądowe organy administracyjne sprawowały wymiar sprawiedliwości. M.in. posiadały prawo do kierowania sprawców określonych kategorii przestępstw do obozów pracy przymusowej [dalej: opp] – (KS od 1945 r., a DKS od 1950 r.) oraz były uprawnione do stosowania kary grzywny (od 1947 r. – CKS, BWKS i DKS) i wydawania orzeczeń o przepadku mienia na rzecz Skarbu Państwa (KS od 1945 r., a DKS od 1950 r.). Orzeczenia organów KS – w zasadzie – były ostateczne, tj. formalnie nie podlegały zaskarżeniu w drodze zwykłych środków odwoławczych. Komisja Specjalna oficjalnie została powołana – jako instytucja przejściowa i wyjątkowa – wyłącznie do wykrywania i łapania przestępstw godzących w interesy życia gospodarczego lub społecznego Państwa. W rzeczywistości funkcjonowała ponad 9 lat. Była rządową agendą „od wszystkiego”. Narzędziem represji w rękach ówczesnych władz komunistycznych, dążących wszelkimi sposobami do likwidacji gospodarki wolnorynkowej i własności kapitalistycznej oraz wszelkich zachowań opozycyjnych. W okresie przygotowań do wyborów do Sejmu Ustawodawczego (1946/1947) zajmowała się inwigilacją i zwalczaniem środowisk politycznych opozycyjnych w stosunku do PPR. W latach 1946-1947 prowadziła akcje specjalne nastawione na likwidację indywidualnych gospodarstw rolnych o obszarze przekraczającym 10 ha – skierowane przeciwko tzw. bogaczom wiejskim. W latach 1948-1954 jej działalność była wymierzona przeciwko bogatym chłopom (tzw. kułakom) występującym przeciwko kolektywizacji wsi. Odegrała także decydującą rolę w tzw. bitwie o handel (1947-1954), w wyniku której prawie całkowicie został zlikwidowany prywatny sektor przemysłowo-handlowo-usługowy. Jako organ orzekający w latach 1950-1954 była typowym ogniwem stalinowskiego systemu represji – instytucją, która karała za czyny,

1945-1955. Była specyficznym, pozasądowym administracyjnym organem sprawującym wymiar sprawiedliwości. Środki represji karnej stosowane przez tę instytucję były również swoiste. W części inne niż dotychczas znane i dopuszczalne w polskim prawie karnym, tj. przewidziane w obowiązującym kodeksie karnym z 1932 r. Karami specyficznymi stosowanymi przez organy orzecznicze Komisji Specjalnej opartymi na wzorcach stalinowskich i hitlerowskich były: kara obozu pracy przymusowej (opp) oraz zakaz pobytu sprawcy w województwie jego dotychczasowego miejsca zamieszkania na okres do lat pięciu². Kary dodatkowe, do których stosowania była uprawniona CKS – podobnie jak jej Biuro Wykonawcze (BWKS) oraz delegatury (DKS) – polegające na wywieszaniu ogłoszeń sentencji wyroków na drzwiach wejściowych do przedsiębiorstw sprzedaży, w których przestępstwo zostało popełnione czy publikacji „wyroków” skazujących w pismach codziennych na koszt skazanych³ – były oparte na wzorcach wypracowanych przez Wszechrosyjską Nadzwyczajną Komisję do Walki

kóre nie były przestępstwami ani nawet wykroczeniami. „Status Komisji Specjalnej zaprzeczał konstytucyjnej zasadzie, że karać mogą tylko sądy – i że człowiek ma prawo do sądu [...]” – (prof. A. Witkowski – Uniwersytet Rzeszowski). Ostatni okres funkcjonowania KS – to okres kasaty Komisji i jej delegatur (styczeń-marzec 1955 r.). Komisja Specjalna została zlikwidowana dekretem z dnia 23 grudnia 1954 r o zniesieniu Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. Nr 57, poz. 282). W skali kraju Komisja Specjalna (CKS, BWKS i DKS) w latach 1945-1954 wydała ponad 460 tys. orzeczeń skazujących. Do obozów pracy przymusowej zesłała co najmniej 84 216 osób. Tylko w latach 1946-1949 na mocy decyzji organów Komisji Specjalnej do więzień śledczych trafiło 33 322 osób. Przewodniczącym Komisji Specjalnej przez cały okres jej funkcjonowania, tj. w latach 1945-1954, był Roman Zambrowski *vel* Nusbaum Rubin (B. Sekściński, *Kara obozu pracy w orzecznictwie Lubelskiej Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1950-195)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2007, t. IX, s. 95-96).

² Art. 10 ust. 2 dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej...; art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. Nr 38, poz. 350) [dalej: ustawa o zmianie dekretu] – właściwie zakaz pobytu sprawcy w województwie jego dotychczasowego miejsca zamieszkania „na okres do lat pięciu należy traktować jako jeden ze środków zabezpieczających stosowanych przez Komisję Specjalną”.

³ Art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz. U. Nr 43, poz. 218) [dalej: ustawa o zwalczaniu drożyzny].

z Kонтrewolucją, Spekulacją i Sabotażem (Czeka⁴) – pierwowzór Komisji Specjalnej⁵.

Prawo organów Komisji Specjalnej do osadzania sprawców w obozach pracy przymusowej, z pominięciem drogi sądowej⁶, drogą własnych orzeczeń niepodlegających kontroli sądowej⁷ – jeszcze w okresie istnienia Komisji było postrzegane, jako potężny oręż – potężna broń w walce z nadużyciami – faktycznie z ludźmi nieakceptującymi nowego ładu polityczno-gospodarczego wprowadzanego przemocą przez komunistów w powojennej Polsce. Z tej „potężnej broni” organy KS powinny były korzystać tylko wobec sprawców nadużyć na dużą skalę⁸, a także stosować ją tylko w wyjątkowych wypadkach i tylko do tępienia przestępstw, godzących w interesy życia gospodarczego⁹. W rzeczywistości organy Komisji Specjalnej nie przestrzegały tych zasad. Do aresztów, więzień i opp trafiali nawet ludzie niewinni, niekiedy na zasadzie odpowiedzialności zbiorowej – rodzinnej, którzy nie byli w stanie wywiązać się z obowiązków nałożonych na nich przez komunistyczne państwo bądź przejawiali wrogi stosunek do tzw. „nowej rzeczywistości”¹⁰.

⁴ Wszechrosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kонтrewolucją, Spekulacją i Sabotażem [dalej: Czeka, WCzK] – została powołana w bolszewickiej Rosji przez Radę Komisarzy Ludowych [dalej: RKL] 20 grudnia 1917 r., na wniosek Feliksa Dzierżyńskiego – przedstawiony RKL – na polecenie Włodzimierza Lenina (S. Courtois, N. Werth, J. L. Panné, A. Paczkowski, K. Bartosek, J. L. Margolin i in., *Czarna księga komunizmu*, Warszawa 1999, s. 73). Czeka funkcjonowała w latach 1917-1922. Po wprowadzeniu masowego terroru WCzK została wyposażona w prawo do rozstrzeliwania bez śledztwa i sądu wszystkich przeciwników władzy bolszewickiej, na podstawie przepisów dekretu RKL z dnia 21 lutego 1918 r. (*Декреты Советской власти*, коллектив авторов, t. 1, Moskwa 1957, s. 490-491). Po wybuchu wojny domowej w Rosji przeprowadziła eksterminację znacznej części dawnej elity politycznej i gospodarczej, na szeroką skalę stosując system zakładników i sądów doraźnych. WCzK masowo torturowała więźniów w śledztwie. Liczbę jej ofiar trudno jest ustalić, choć wiadomo, że sięgała setek tysięcy. W 1922 r. została przekształcona w GPU [Państwowy Zarząd Polityczny – *Gosudarstwiennoje Politicheskoje Uprawlenije* (ros.)] – sowiecką policję polityczną (*Encyklopedia powszechna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA 2004 [dalej: *Encyklopedia powszechna PWN*]).

⁵ S. Courtois, N. Werth, J. L. Panné, A. Paczkowski, K. Bartosek, J. L. Margolin i in., *Czarna księga...*, s. 72-73.

⁶ Dekret z 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej..., z późniejszymi zmianami.

⁷ Art. 14 zpz – co stanowiło ewidentne naruszenie obowiązującego wówczas prawa konstytucyjnego (art. 2; 3; 38; 72; 97; 98 Konstytucji RP z dnia 17 marca 1921 r., Dz. U. Nr 44, poz. 267).

⁸ *Potężny oręż w walce z nadużyciami. Z trzydniowych obrad Komisji Specjalnej*, „Głos Ludu” 1946, nr 64, s. 2.

⁹ Uchwała Krajowej Rady Narodowej [dalej: KRN] z dnia 23 września 1946 r. wzywająca Prezydium KRN do ustalenia wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 9, s. 54 – rozdz. II, pkt 1, 3.

¹⁰ P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945-1954 – studium historycznoprawne*, Białystok 2002, s. 157; B. Sekściński, *Represjonowanie*

Lubelska Delegatura Komisji Specjalnej (LDKS¹¹), jako organ orzekający – podobnie jak CKS i inne DKS – mogła stosować kary zasadnicze, zastępcze i dodatkowe wyłącznie w formie, wymiarze i według zasad wyznaczonych aktami prawnymi normującymi tryb postępowania Komisji Specjalnej. Z kar zasadniczych LDKS mogła stosować: karę grzywny (w l. 1947-1954), karę obozu pracy (w l. 1950-1954) oraz obie kary łącznie (w l. 1950-1954)¹². Z kar dodatkowych mogła zarządzić wywieszenie sentencji orzeczenia skazującego na drzwiach wejściowych przedsiębiorstwa, w którym doszło do popełnienia przestępstwa oraz nakazać publikację orzeczenia skazującego w prasie lokalnej na koszt skazanego (w l. 1947-1954), a także orzec:

chłopów w czasie egzekucji świadczeń rzeczowych na Lubelszczyźnie w latach 1946-1947, „Prace Historyczno-Archivalne” 2009, t. XXI, s. 147-149.

¹¹ Lubelska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym [dalej: LDKS] – była typowym ogniwem stalinowskiego systemu terroru w powojennej Polsce. Terenem działania LDKS było miasto Lublin oraz województwo lubelskie. Została powołana do życia 7 stycznia 1946 r. ma mocy przepisów dekretu z 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej.... Działalność rozpoczęła 15 stycznia 1946 r., a zakończyła 5 lutego 1955 r. Była specyficznym – pozakonstytucyjnym, administracyjnym organem, który sprawował wymiar sprawiedliwości na terenie województwa lubelskiego w okresie Polski Ludowej (Konstytucja RP z dnia 17 marca 1921 r.; Mała Konstytucja. Ustawa konstytucyjna o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 lutego 1947 r. (Dz. U. Nr 18, poz. 71); Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (Dz. U. Nr 33, poz. 232) – nie przewidywały tego rodzaju organów wymiaru sprawiedliwości), a jej członkom przysługiwały uprawnienia władz prokuratorskich i sądowych. Na początku swego istnienia zajmowała się wykrywaniem i ściganiem przestępstw społeczno-gospodarczych, a od czerwca 1947 r. również orzekaniem w sprawach o przestępstwa. Od października 1950 r. była wyłącznie organem orzekającym – na wniosek prokuratora – w sprawach o przestępstwa społeczno-gospodarcze i polityczne. Postępowanie przed delegaturą – w zasadzie – miało charakter inkwizycyjny, było jednoinstancyjne, orzeczenia niezaskarżalne, a prawo oskarżonego do obrony było znacznie ograniczone. Na mocy postanowień o tymczasowym aresztowaniu – wydanych przez LDKS – w latach 1946-1950 zostało osadzonych w aresztach śledczych 1329 osób. DKS w Lublinie w latach 1947-1954 skazała na kary zasadnicze 18 490 osób, w tym: do obozu pracy skierowała 2360 osób; karą grzywny ukarała 15 896 osób, a wobec 234 osób orzekła obie kary łącznie. Lubelską DKS kierowali: Stanisław Wawrzonek (styczeń – grudzień 1946 r.) – członek Polskiej Partii Robotniczej [dalej: PPR], były pracownik Technicznego Zarządu Telegrafów i Telefonów w Kowlu; Ludwik Szulc (grudzień 1946 r. – 2 lutego 1947 r. oraz 1-5 marca 1947 r.) – były przewodniczący DKS w Bydgoszczy; Włodzimierz Rzymowski (2 lutego – 1 marca 1947 r.) – członek BWKS; Marian Fic (5 marca 1947 r. – 29 listopada 1954 r.) – mgr prawa, członek PPR; Józef Iwańczuk (jako p.o. przewodniczącego delegatury w okresie od 29 listopada 1954 do 5 lutego 1955 r.) – sędzia Sądu Powiatowego w Chełmie Lubelskim. Oprócz LDKS, na przestrzeni lat 1945-1955 na terenie kraju funkcjonowały zamiejscowe placówki Komisji Specjalnej w: Białymstoku, Bielsku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Jeleniej Górze, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Łodzi (miejska i wojewódzka), Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Wałbrzychu, Warszawie (miejska i wojewódzka), Wrocławiu i Zielonej Górze (B. Sekściński, *Początki działalności Lubelskiej Delegatury Komisji do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym* (1946), „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2004, t. III, s. 169-187; tenże, *Kara obozu pracy*, s. 97).

¹² Ustawa o zwalczaniu drożyzny, art. 17; ustawa o zmianie dekretu, art. 1 pkt 9.

przepadek, zamknięcie przedsiębiorstwa, pozbawienie uprawnień handlowych i przemysłowych, jak również pozbawienie prawa do zajmowania lokalu użytkowego (w l. 1950-1954)¹³. Ponadto, w ramach kary zastępczej LDKS w latach 1950-1954 mogła wymierzyć karę obozu pracy w wysokości do lat 2¹⁴.

Delegatura Komisji Specjalnej w Lublinie – podobnie jak BWKS i inne DKS – prawo do wymierzania kary grzywny w wysokości do 5 000 000 zł oraz niektórych kar dodatkowych uzyskała z dniem 13 czerwca 1947 r.¹⁵ Wyposażenie LDKS w legitymację do wymierzania kar grzywny zapoczątkowało w jej dziejach okres inkwizycyjny. Delegatura od tego czasu zajmowała się wykrywaniem, ściganiem i zarazem karaniem za ujawnione przez siebie przestępstwa. Przysługiwały jej także nadal uprawnienia oskarżyciela publicznego, w postępowaniu przed sądami¹⁶.

Katalog kar zasadniczych stosowanych przez DKS został poszerzony z dniem 2 października 1950 r. po opublikowaniu ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. Wszystkie delegatury KS na mocy tego aktu nabyły prawo do orzekania kary obozu pracy. Mogły stosować ją jako sankcję samoistną bądź łącznie z karą grzywny. Po wejściu w życie tej ustawy został także poszerzony dotychczasowy katalog kar dodatkowych, wymierzanych przez DKS oraz zostało przyznane im prawo do wymierzania sankcji zastępczej – w postaci kary obozu pracy¹⁷, najbardziej dolegliwej formy represji¹⁸.

Delegatura Komisji Specjalnej w Lublinie – podobnie jak CKS i inne DKS (oraz BWKS do 1950 r.) – orzekała w sprawach o przestępstwa określone w różnych aktach prawnych, ale nie stosowała kar w nich ustalonych, lecz te wyznaczone przepisami aktów prawnych normujących postępowanie przed organami Komisji Specjalnej. Również reguły wymiaru kar były normowane w tych aktach. Niezależnie od tego zasady wymiaru kar i ich stopniowość były określane w drodze zarządzeń wewnętrznych nigdzie niepublikowanych, posiadających niekiedy status pism „poufnych”¹⁹. Przewodniczący DKS otrzymywali wytyczne dotyczące wymiaru i zasad stosowania kar –

¹³ Art. 17 ust. 3 ustawy o zwalczaniu drożyzny.

¹⁴ Art. 1 pkt 9 ustawy o zmianie dekretu.

¹⁵ Art. 14, 17, 22 ustawy o zwalczaniu drożyzny.

¹⁶ Zpz; art. 17 ust. 1-2 ustawy o zwalczaniu drożyzny; rozporządzenie Rady Państwa z dnia 18 czerwca 1947 r. w sprawie ustalenia przepisów dotyczących wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. Nr 47, poz. 244).

¹⁷ Art. 1 pkt 9; art. 4 ustawy o zmianie dekretu.

¹⁸ E. Nowak, *Obozy na Śląsku Opolskim w systemie powojennych obozów w Polsce (1945-1950). Historia i implikacje*, Opole 2002, s. 59.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], zespół archiwalny nr 768, *Prokuratura Wojewódzka w Lublinie (1950-1984)* [dalej: ZA-768 PW-L], sygn. 1564, k. 88.

np. obozu pracy – na odprawach organizowanych przez Komisję Specjalną w Warszawie²⁰. Górne granice wymiaru kary obozu pracy za poszczególne przestępstwa były określone przez BWKS [w l. 1945-1950] w ramach aktów kierownictwa wewnętrznego – okólników²¹, a później, tj. od 1950 r., przez Biuro Orzecznictwa Komisji Specjalnej oraz Biuro Nadzoru Komisji Specjalnej, a także przez Generalnego Prokuratora RP (GP RP)²². Dla przykładu – prawo DKS (też CKS) do orzekania kary obozu pracy zostało poszerzone na mocy zarządzenia Nr 30/51 GP RP z dnia 15 października 1951 r.²³ Na mocy tego aktu organy te zostały uprawnione do orzekania kary obozu pracy nawet za czyny niebędące przestępstwami – w świetle wówczas obowiązującego prawa karnego. Po wejściu w życie tego zarządzenia – delegatury mogły orzec karę obozu pracy w wymiarze do 2 lat nawet w stosunku do osób, które dopuściły się wykroczeń, ponieważ na podstawie tego aktu uzyskiwały one rangę przestępstw godzących w interesy życia społecznego i gospodarczego Państwa²⁴.

Przestępstwa, za które LDKS skazywała w latach 1947-1954, można podzielić na 9 grup: przestępstwa związane z obrotem handlowym i produkcją, potajemny ubój zwierząt gospodarskich, nielegalny wyrób spirytusu oraz nielegalny handel alkoholem i tytoniem, nielegalny garbunek skór, przestępstwa urzędnicze, chuligaństwo, przestępstwa polityczne, przestępstwa przeciwko własności społecznej i inne przestępstwa. Ofiarami represyjnej działalności delegatury padali przede wszystkim ludzie ubodzy, starający się zarobić na życie wszelkimi sposobami, w okresie powojennego wszechobecnego kryzysu gospodarczego, ale także i osoby nieakceptujące –

²⁰ Protokół z 18 października 1951 r. z odprawy przewodniczących delegatur Komisji Specjalnej, Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], zespół archiwalny nr 170 – *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Warszawie (1945-1955, 1956-1962)* [dalej: ZA-170 CKS-W], sygn. 11, k. 238-243 (zob. D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945-1954). Wybór dokumentów*, Warszawa 1995, s. 116-119) – [dalej: Protokół z 18 października 1951 r.].

²¹ § 21 pkt 3 uchwały Prezydium KRN z 9 stycznia 1947 r. o ustaleniu przepisów, dotyczących organizacji wewnętrznej, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym (M.P. Nr 19, poz. 42).

²² § 18-19 rozporządzenia Rady Państwa z 12 października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. Nr 47, poz. 429) [dalej: rozporządzenie Rady Państwa z 12 października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji].

²³ Zarządzenie Nr 30/51 Generalnego Prokuratora RP [dalej: GP RP] z 15 października 1951 r. o wzmoczeniu walki z chuligaństwem, APL, ZA-768 PW-L, sygn. 1564, k. 88-90 [dalej: zarządzenie GP RP Nr 30/51].

²⁴ Art. 28-31, art. 38 § 2 Prawa o wykroczeniach z 11 lipca 1932 r. (Dz. U. Nr 60, poz. 572) [dalej: pw]; pkt 4-5 zarządzenia GP RP Nr 30/51.

siłowo wprowadzanej przez komunistów – tzw. „nowej rzeczywistości” – socjalizmu²⁵.

W latach 1947-1950 Lubelska DKS ukarała karą grzywny 10 322 osoby, wymierzając grzywny na kwotę – 152 102 771 zł²⁶. Ten środek represji karnej stosowała przede wszystkim wobec prywatnych kupców i przedsiębiorców oraz osób zajmujących się tzw. handlem łańcuszkowym²⁷. Dla porównania: Olsztyńska DKS w analogicznym okresie, tj. w latach 1947-1950 wymierzyła grzywny na sumę – 65 458 639 zł²⁸. Krakowska DKS tylko w 1948 r. ukarała karą grzywny osoby w 4724 sprawach²⁹. Jest to wynik porównywalny do skazań dokonanych w analogicznym czasie przez LDKS. Z kolei DKS w Szczecinie wydała orzeczenia skazujące na karę grzywny w: 1947 r. –

Tabela 1. Zestawienie kar grzywny wymierzonych przez LDKS w okresie od 3 lipca 1947 r. do 1 października 1950 r.

Rok	Osoby ukarane karą grzywny	Grzywny wymierzone [zł]
	liczba	kwota
1947	2205	22 998 000
1948	4375	69 153 000
1949	2290	39 916 905
1950	1452	20 034 866
Razem	10 322	152 102 771

Źródło: Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], zespół archiwalny nr 771, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym – Delegatura w Lublinie (1946-1955), sygn. 2, k. 236; sygn. 7, k. 242; sygn. 9, k. 122-133; sygn. 11, k. 10, 32, 99, 121, 142, 164, 184, k. nienumerowana [dalej: nn.] – statystyczne sprawozdanie roczne [dalej: SSR] za 1949 r., k. nn. – statystyczne sprawozdania miesięczne [dalej: SSM] za miesiące marzec-kwiecień 1950 r.; APL, zespół archiwalny nr 738, Najwyższa Izba Kontroli – Delegatura w Lublinie (1950) – [dalej: ZA-738 DNIK-L], sygn. 47, k. 105.

²⁵ APL, zespół archiwalny nr 771, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym – Delegatura w Lublinie (1946-1955)* [dalej: ZA-771 DKS-L], sygn. 1-5,13.

²⁶ Tamże, sygn. 2, k. 236, sygn. 7, k. 242; sygn. 9, k. 122-133; sygn. 11, k. 10, 32, 99, 121, 142, 164, 184, k. nn. – SSR za 1949 r., k. nn. – SSM za miesiące marzec-kwiecień 1950 r.; zespół archiwalny nr 738, *Najwyższa Izba Kontroli – Delegatura w Lublinie (1950)*, sygn. 47, k. 105.

²⁷ Handel łańcuszkowy [dalej: HŁ] – nielegalny handel polegający na odsprzedaży z nieuzasadnionym zyskiem artykułów deficytowych, uprzednio zakupionych w placówkach handlu uspołecznionego, APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 2-5. Tamże, sygn. 2, k. 71-72; sygn. 802-803, 807-809, 810-813, 814-816 (Dz. U. 1947 Nr 43, poz. 218, art. 14-15).

²⁸ R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945-1954*, Olsztyn 1995, s. 66.

²⁹ M. Rusek, *Właściwość rzeczowa Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w latach 1946-1949 na przykładzie krakowskiej Delegatury*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2004, s. 273.

w 1745 sprawach; 1948 r. – w 1995 sprawach; 1949 r. – w 1118 sprawach; 1950 r. – w 1297 sprawach. Łącznie w latach 1947-1950 Szczecińska DKS wydała 6155 orzeczeń grzywnowych³⁰.

W latach 1950-1954 „komplety orzekające” LDKS wymierzyły kary grzywny 5808 osobom, stosując wobec niektórych zarazem karę obozu pracy, tj. w 234 przypadkach. Wartość orzeczonych w tym czasie kar grzywny wyniosła – 64 835 333, 33 zł³¹.

Tabela 2. Zestawienie kar grzywny wymierzonych przez LDKS w latach 1950-1954

Rok	Osoby ukarane karą grzywny	Grzywny wymierzone [zł]
	liczba	kwota
1950 ^a	158	–*
1951	1066	–*
1952	1951	648 070 ^b
1953	1767	785 090 ^c
1954 ^d	866	511 900
Razem	5808	1 945 060 ^e

^a październik – grudzień; ^b czerwiec – listopad; ^c styczeń – grudzień, ^d styczeń – listopad; ^e APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13 – dane nie obejmują sumy grzywien wymierzonych w okresie od października 1950 r. do maja 1952 r. oraz kwoty grzywien wymierzonych w grudniu 1952 r. – z powodu braku danych w kwerendowanych źródłach archiwalnych. Podana kwota – po przeliczeniu po kursie obowiązującym przed wejściem ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz. Nr 50, poz. 459), tj. wg wartości złotego sprzed 30 października 1950 r. – byłaby równa 64 835 333,33 zł; * – brak danych.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13, k. nn. – SSM ze stycznia 1950 r., k. 41, 71; SSM z 1951 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 179, 197; SSM z 1952 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 111, 128, 145, 162, 179, 196; SSM z 1953 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 178, 195; SSM z 1954 r. – k. 8, 26, 43, 60, 78, 95, 116, 134, 151, 170, 187.

Lubelska DKS w latach 1950-1954 – pomimo że nie była uprawniona *expressis verbis* do karania za wykroczenia – skazała na karę grzywny 361 sprawców wykroczeń. Najliczniejszą grupę wśród skazanych – przez komplety orzekające delegatury – za wykroczenia stanowili żebracy (98,89%), tj. osoby ukarane na podstawie art. 32 pw³². Niekiedy LDKS wobec sprawców wykroczeń stosowała karę grzywny łącznie z karą obozu pracy. Np. w lipcu 1953 r. komplet orzekający DKS w Lublinie skazał Stefana J. za

³⁰ A. Wiśniewski, *Analiza prawna orzeczeń Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, [w:] *Działalność Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Szczecinie w latach 1945-1954. Materiały z konferencji naukowej z 20 marca 1998 r.*, red. Z. Chmielewski, Szczecin 1998, s. 54-59; 64-65; 68-69; 70.

³¹ APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

³² Tamże, sygn. 817-823.

Tabela 3. Zestawienie grzywien wymierzonych sprawcom wykroczeń przez LDKS w latach 1950-1954

Rok	Liczba orzeczonych kar grzywny bądź grzywien wraz z karą opp – ogółem	Liczba spraw o wykroczenia otrzymana przez LDKS do rozpoznania – ogółem	Osoby ukarane za wykroczenia karami zasadniczymi – ogółem	Liczba grzywien samoistnych wymierzonych przez LDKS za wykroczenia					Osoby ukarane przez LDKS za wykroczenia karą grzywny i zarazem karą obozu pracy			Osoby ukarane za wykroczenia karą grzywny bądź karą obozu pracy – ogółem
				ogółem	w tym z:				ogółem	w tym z:		
					art. 28 pw	art. 29 pw	art. 31 pw	art. 32 pw		art. 28 pw	art. 32 pw	
1950	158	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
1951	1066	31	25	–	–	–	19	–	–	–	–	19
1952	1951	375	313	1	–	2	270	2	–	2	2	275
1953	1767	88	54	–	–	–	45	1	1	–	–	46
1954	866	33	21	–	–	–	21	–	–	–	–	21
Razem	5808	527	413	1	–	2	355	3	1	2	2	361
Udział %			100	0,28	–	0,56	99,16	100	33,33	66,67		87,41

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13, k. nn. - SSM ze stycznia 1950 r., k. 41, 71; SSM z 1951 r. - k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 179, 197; SSM z 1952 r. - k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 111, 128, 145, 162, 179, 196; SSM z 1953 r. - k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 178, 195; SSM z 1954 r. - k. 8, 26, 43, 60, 78, 95, 116, 134, 151, 170, 187; sygn. 817-823.

Tabela 4. Osoby skazane w latach 1950-1954 przez komplety orzekające LDKS na karę grzywny bądź na karę grzywny i zarazem karę opp
– ze wskazaniem wysokości wymierzonych grzywien

Rok	Liczba wydanych orzeczeń – ogółem	Liczba osób skazanych na kary zasadnicze – ogółem	Osoby skazane na karę grzywny bądź i zarazem na karę opp					→ z tego osoby skazane na karę grzywny i zarazem karę opp	→ z tego osoby skazane tylko na karę grzywny – ogółem
			w tym w wysokości [zł]:						
			ogółem	do 1000	do 5000	do 30 000	ponad 30 000		
1950 ^a	164	180	158	146	12	–	–	27	131
1951	1303	1515	1066	999	67	–	–	128	938
1952	2749	2776	1951	1849	100	2	–	25	1926
1953	4204	2423	1767	1649	118	–	–	43	1724
1954 ^b	1563	1274	866	770	96	–	–	11	855
Razem	9983	8168	5808	5413	393	2	–	234	5574
Udział % → 100			71,11	93,20	6,77	0,03	–	4,03	95,97

^a Dotyczy miesięcy październik – grudzień, ^b Dotyczy miesięcy styczeń – listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13, k. nn. – SSM ze stycznia 1950 r., k. 41, 71; SSM z 1951 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 179, 197; SSM z 1952 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 111, 128, 145, 162, 179, 196; SSM z 1953 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 178, 195; SSM z 1954 r. – k. 8, 26, 43, 60, 78, 95, 116, 134, 151, 170, 187.

wykroczenie z art. 28 pw na karę grzywny w wysokości 500 zł oraz karę obozu pracy w wymiarze 1 miesiąca³³.

Początkowo, tj. w latach 1945-1947, prawo do stosowania kar dodatkowych przysługiwało wyłącznie Komisji Specjalnej³⁴. Sytuacja ta uległa zmianie po wejściu w życie ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r.³⁵ oraz przepisów ustawy z dnia 20 lipca 1950 r.³⁶ – skonkretyzowanych rozporządzeniem z dnia 12 października 1950 roku³⁷. Od 13 czerwca 1947 r. LDKS mogła w ramach kar dodatkowych zarządzić wywieszenie sentencji orzeczenia skazującego na drzwiach wejściowych przedsiębiorstwa, w którym doszło do popełnienia przestępstwa oraz ogłoszenie orzeczenia skazującego w prasie lokalnej na koszt skazanego³⁸. Po 1 października 1950 r. delegatura była uprawniona również do wymierzania kar dodatkowych, takich jak: przepadek towarów, przedmiotów, urządzeń i narzędzi, zamknięcie przedsiębiorstwa, pozbawienie uprawnień handlowych i przemysłowych, pozbawienie prawa do zajmowania lokalu³⁹.

Najczęściej DKS w Lublinie orzekała przepadek mienia – na rzecz Skarbu Państwa – zasekwestrowanego osobom, które dopuściły się przestępstw związanych z obrotem handlowym, w szczególności spekulacji. Delegatura także często orzekała konfiskatę mienia zajętego sprawcom, skazanym za „przestępstwa” ścigane w ramach akcji „U”⁴⁰, m.in. takie jak: tajny ubój oraz zakwestionowanego u oskarżonych, zajmujących się nielegalnym wyrobem spirytusu oraz nielegalnym handlem alkoholem i tyto- niem. Łącznie LDKS w latach 1950-1954 orzekła przepadek mienia wobec

³³ APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 821, nr rep. 2093.

³⁴ § 19 regulaminu KS z 16 listopada 1945 r. dot. postępowania w sprawach skierowania do pracy przymusowej w trybie artykułu 10 dekretu o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej, AAN, ZA-170 CKS-W, sygn. 2, k. 79-81 (zob. D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945-1954). Wybór dokumentów...*, s. 125-127) [dalej: Regulamin KS z 16 listopada 1945 r.]; art. 1 pkt 2 – [art. 10³] dekretu z 14 maja 1946 r. o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. Nr 23, poz. 149).

³⁵ Ustawa o zwalczaniu drożyzny.

³⁶ Ustawa o zmianie dekretu.

³⁷ Rozporządzenie Rady Państwa z dnia 12 października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji.

³⁸ Art. 17 ust. 3 ustawy o zwalczaniu drożyzny.

³⁹ Art. 7 ust. 1 pkt b-c dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (tekst jedn. Dz. U. z 1950 r. Nr 41, poz. 374).

⁴⁰ Akcja „U” – dotyczyła zwalczania: „potajemnego uboju” zwierząt gospodarskich, tj. bez uprzedniego uzyskania zezwolenia odpowiednich władz; nielegalnego handlu mięsem pochodzącym z tego uboju oraz nielegalnego obrotu żywcem, APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 3-5.

Tabela 5. Zestawienie liczbowe osób skazanych na karę grzywny bądź na karę grzywny i zarazem karę opp przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954

Rok	Osoby skazane na karę grzywny bądź na karę grzywny i zarazem karę opp									
	ogółem	w tym za:								tzw. inne przestępstwa
		przestępstwa związane z obrotem handlowym – m.in. za: spekulację i nadużycia	tzw. potajemny ubój	chuliğaństwo	nielegalny wyrób i handel alkoholem oraz tytoniem	przestępstwa urzędnicze (art. 286-290 kk z 1932 r. i art. 39 mkk ^a z 1946 r.)	przestępstwa polityczne	nielegalny garbunek skór	przestępstwa przeciwko własności społecznej	
1950	158	127	–	–	10	–	–	1	–	20
1951	1066	745	117	1	84	26	–	–	–	93
1952	1951	927	570	13	94	94	–	–	–	253
1953	1767	1237	50	10	107	253	–	38	2	70
1954	866	577	–	6	55	100	–	31	–	97
Razem	5808	3613	737	30	350	473	–	70	2	533
%	100	62,21	12,69	0,52	6,03	8,14	–	1,20	0,03	9,18

^a mkk – mały kodeks karny z 1946 r., tj. dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192) [dalej: mkk].

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13, k. nn. – SSM ze stycznia 1950 r., k. 41, 71; SSM z 1951 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 179, 197; SSM z 1952 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 111, 128, 145, 162, 179, 196; SSM z 1953 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 178, 195; SSM z 1954 r. – k. 8, 26, 43, 60, 78, 95, 116, 134, 151, 170, 187.

Tabela 6. Zestawienie liczbowe osób, które utraciły mienie na rzecz Skarbu Państwa wskutek przypadku orzeczonego przez LDKS jako kara dodatkowa lub jako środek zabezpieczający w latach 1950-1954

Rok	Liczba wydanych orzeczeń – różnego rodzaju – ogółem	Osoby ukarane karami zasadni- czymi – karą obozu pracy lub karą grzywną albo oboma kara- mi łącznie – ogółem	Osoby, które utraciły mienie na rzecz Skarbu Państwa wskutek przepadku orzeczonego jako kara dodatkowa lub jako środek zabezpieczający									
			w tym w sprawach dot. „przestępstw” m.in. takich jak:									
			ogółem	spekulacja i naduży- cia w obrocie handlo- wym	tajny ubój	nielegalny wyrob spirytusu i nielegal- ny handel alkoholem i tytoniem	nielegalny garbunek skór	przestępstwa urzęd- nicze (art. 286-290 mk z 1946 r. kk z 1932 r. i art. 39	chuliğaństwo	przestępstwa poli- tyczne	tzw. inne przestęp- stwa	
1950 ^a	164	180	37	30	1	5	–	–	–	–	1	
1951	1303	1515	403	121	121	112	–	1	–	–	48	
1952	2749	2776	931	256	520	111	–	9	2	–	33	
1953	4204	2423	759	416	145	159	18	1	–	3	17	
1954 ^b	1563	1274	372	267	–	41	22	–	4	–	38	
Razem	9983	8168	2502	1090	787	428	40	11	6	3	137	
Udział %			100	43,56	31,45	17,11	1,60	0,44	0,24	0,12	5,48	

^a październik – grudzień, ^b styczeń – listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13, k. nn. – SSM ze stycznia 1950 r., k. 41, 71; SSM z 1951 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 179, 197; SSM z 1952 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 111, 128, 145, 162, 179, 196; SSM z 1953 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 178, 195; SSM z 1954 r. – k. 8, 26, 43, 60, 78, 95, 116, 134, 151, 170, 187.

2205 osób. Dla przykładu, Warszawska DKS w latach 1952-1954 orzekła przepadek mienia w stosunku do 8421 osób⁴¹.

Delegatura Komisji Specjalnej w Lublinie sprawców „przestępstw spekulacyjnych” podlegających ukaraniu grzywną osądzała w ciągu 12 godzin od czasu popełnienia czynu, względnie następnego dnia. Tego rodzaju sposób wymierzania sprawiedliwości miał służyć wg kierownictwa DKS w Lublinie skutecznemu ukróceniu spekulacji na terenie Lublina. Tylko w lipcu 1949 r. w ramach „sądów 12 godzin” LDKS ukarała 50 spekulantów. Łączna suma grzywien orzeczonych wobec nich wyniosła 4 591 000 złotych. Ten system represji – szybkiego karania – stosowany przez LDKS powodował, że orzeczenia wydawane w tym trybie przez jej komplety orzekające były obarczone wieloma brakami oraz błędami merytorycznymi i formalnymi. Zawierały szereg rażących usterek – niewłaściwe imiona i nazwiska oskarżonych, mylne daty urodzenia, itp. Niekiedy w orzeczeniach tego rodzaju brakowało dat lub określenia miejsc popełnienia „przestępstw”⁴². Część błędów LDKS sama naprawiała po pewnym czasie. W szczególności prostowała orzeczenia o ukaraniu, na mocy których skazała niewłaściwe osoby, które faktycznie nie naruszyły obowiązującego prawa, a zostały ukarane przez delegaturę w drodze oczywistego błędu⁴³. Po likwidacji LDKS, tj. od stycznia 1955 r. – jej orzeczenia były zmieniane i uzupełniane w drodze postanowień wydawanych przez Sąd Wojewódzki w Lublinie (SWL) – najczęściej na wniosek Prokuratora Wojewódzkiego w Lublinie (PWL). W latach 1955-1958 wpłynęło do IV Wydziału Sądu Wojewódzkiego w Lublinie 136 różnego rodzaju wniosków dotyczących w różnym stopniu orzeczeń wydanych przez CKS lub LDKS. Środki odwoławcze IV Wydział SWL przekazał do decyzji prezesowi SWL. Natomiast pozostałe postulaty wg właściwości przesłał prokuraturze bądź załatwił we własnym zakresie. Za pewnego rodzaju kuriozum należy uznać orzeczenia SWL dotyczące określenia kary łącznej grzywny, którą sąd ustalając, jednocześnie orzekał jej zamianę w razie nieściągalności na „obóz pracy” na okres od kilku tygodni do kilku miesięcy. Jednak wszystkie wnioski o warunkowe zawieszenie orzeczonej zastępczej kary obozu pracy – Sąd Wojewódzki w Lublinie załatwiał pozytywnie, odraczając wykonanie jej na okres 2 lat⁴⁴.

⁴¹ W. Domagalski, *Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (w świetle materiałów Komisji i jej Delegatury Warszawskiej)*, [w:] *Archiwum Kryminologii*, t. XXII, Warszawa 1996, s. 111.

⁴² APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 4, k. 66, 67; APL, zespół archiwalny nr 988, *Sąd Wojewódzki w Lublinie (1953-1959)* [dalej: ZA-988 SW-L], sygn. 4, k. nr poz. rep. 62/1955, 423/1955, 444/1955, 445/1955, 561/1955, 562/1955, 668/1955.

⁴³ APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 2, k. 93, 103.

⁴⁴ APL, ZA-988 SW-L, sygn. 4-8 – [sygn. 4, nr poz. rep. 62/1955, 423/1955, 444/1955, 445/1955, 561/1955, 562/1955, 668/1955].

Tabela 7. Ogólne zestawienie poglądowe kar zasadniczych i dodatkowych wymierzonych przez komplety orzekające LDKS w latach 1947-1954

Rok	Kary zasadnicze				Kary dodatkowe		
	ogółem	w tym:			ogółem	w tym:	zamknięcie przedsiębiorstwa
		kara obozu pracy (dalej: KOP)	kara grzywny (dalej: KG)	kara łączna (KOP + KG)		przepadek	
1947 ^a	2205	–	2205	–	–	–	–
1948	4375	–	4375	–	–	–	–
1949	2290	–	2290	–	–	–	–
1950	1632	22	1583	27	37	37	–
1951	1515	449	938	128	405	403	2
1952	2776	825	1926	25	931	931	–
1953	2423	656	1724	43	759	759	–
1954 ^b	1274	408	855	11	372	372	–
Razem	18 490	2360	15 896	234	2504	2502	2
Udział %	100	12,76	85,97	1,27	100	99,92	0,08

^a lipiec – grudzień, ^b styczeń – listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 2, k. 236; sygn. 7, k. 242; sygn. 9, k. 122-133; sygn. 11, k. 10, 32, 99, 121, 142, 164, 184, k. nn. – SSR za 1949 r., k. nn. – SSM za miesiące marzec-kwiecień 1950 r.; sygn. 13, k. nn. – SSM ze stycznia 1950 r., k. 41, 71; SSM z 1951 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 179, 197; SSM z 1952 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 111, 128, 145, 162, 179, 196; SSM z 1953 r. – k. 8, 25, 42, 59, 76, 93, 110, 127, 144, 161, 178, 195; SSM z 1954 r. – k. 8, 26, 43, 60, 78, 95, 116, 134, 151, 170, 187; APL, ZA-738 DNIK-L, sygn. 47, k. 105.

Łącznie w latach 1947-1954 DKS w Lublinie skazała na kary zasadnicze 18 490 osób, w tym na karę obozu pracy skazała 2360 osób, karą grzywny ukarała 15 896 osób, a 234 osobom wymierzyła zarazem karę obozu pracy i grzywny. Dla porównania: Olsztyńska DKS (ODKS) w 1952 r. wydała 500 orzeczeń obozowych, a w 1953 r. – 643. Natomiast orzeczeń grzywnowych w 1952 r. ODKS wydała 1573, a w 1953 – 939⁴⁵.

W latach 1950-1954 DKS w Lublinie otrzymała do rozpoznania 10 708 wniosków o ukaranie. Załatwiła 10 707 z nich, z tego: 9983 spraw przez wydanie orzeczeń kończących postępowanie (skazujących lub umarzających); 48 spraw przez przekazanie ich do rozpoznania Komisji Specjalnej w Warszawie; 576 spraw przez zwrot ich prokuraturom do uzupełnienia; 100 spraw w tzw. inny sposób, np. przez przekazanie jakiejś instytucji do

⁴⁵ R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura...*, s. 196.

Tabela 8. Sposób załatwienia wniosków o ukaranie otrzymanych przez LDKS w latach 1950-1954

Wnioski o ukaranie załatwiono											
Rok	wpłynęło – ogółem	w tym przez:									
		ogółem	wydanie orzeczenia				przekazanie sprawy Ko- misji Specjal- nej	zwrot akt prokuraturze do uzu- pełnienia	w tzw. inny sposób		
			skarżującego	w tym przez wydanie orzeczenia:							
				ogółem	umarzającego postępowanie						
					w trybie kodeksowym	w tym:					
						ogółem				w trybie amnestyjnym	
						1950 ^a				173	164
1951	1421	1420	1303	1260	43	43	–	22	93	2	
1952	3134	2994	2749	2332	417	94	323	20	216	9	
1953	4274	4359	4204	2235	1969	88	1881	4	142	9	
1954 ^b	1706	1761	1563	1147	416	68	348	–	118	80	
Razem	10 708	10 707	9983	7138	2845	293	2552	48	576	100	
Udział	100%	99,99%	93,24%	71,50%	28,50%	10,30%	89,70%	0,45%	5,38%	0,93%	

^a październik – grudzień, ^b styczeń – listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

załatwienia w trybie administracyjnym lub dyscyplinarnym⁴⁶. Dla porównania: Warszawska DKS (WDKS) tylko w latach 1951-1954 otrzymała 33 030 wniosków o ukaranie. To do niej w tym okresie najczęściej wpływało takich postulatów karnych, a najmniej do DKS w Koszalinie. WDKS tylko w latach 1952-1954 załatwiła 27 285 spraw, z tego: 26 388 spraw przez wydanie orzeczenia (96,71%); 171 spraw przez przekazanie do rozpoznania CKS (0,63%); 664 sprawy przez zwrot prokuraturze do uzupełnienia (2,43%); 62 sprawy w tzw. inny sposób (0,23%)⁴⁷.

W części końcowej prezentuję zestawienia tabelaryczne osób skazanych przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954, kiedy to delegatura była już tylko wyłącznie organem orzekającym – skategoryzowane wg rodzajowych grup przestępstw ze wskazaniem liczby osób ukaranych oraz rodzajów i wymiaru orzeczonych kar. Stanowią one syntetyczne udokumentowanie tez oraz konstatacji przedstawionych w części wstępnej oraz zasadniczej niniejszego artykułu. Obrazują skalę natężenia represji reżimu komunistycznego wobec określonych grup społecznych obywateli, którzy nie chcieli zaakceptować sowietyzacji Polski, nowego ładu społecznego i gospodarczo-politycznego, narzucanego społeczeństwu polskiemu przez i pod kierunkiem obcoplemiennych wysłanników Moskwy.

Dane liczbowe zawarte w powyższych zestawieniach tabelarycznych obiektywnie i dobitnie prezentują obraz represyjności stalinowskiego organu terroru, jakim była w ówczesnym czasie na Lubelszczyźnie miejscowa Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Wnioski z zestawień tabelarycznych w sposób prosty nasuwają się same, potwierdzają tezy oraz konstatacje wcześniej przedstawione w niniejszym artykule. Dowodzą, iż był to organ, którego głównym celem było zniewolenie społeczeństwa Ziemi Lubelskiej, drogą bezprawnych i nieuzasadnionych represji, w wyniku których najczęściej ucierpieli szarzy obywatele, ci najbiedniejsi – już raz dotkliwie skrzywdzeni przez okupanta hitlerowskiego. Reżim komunistyczny, który objął rządy w powojennej Rzeczypospolitej z nadania Józefa Stalina, za wszelką cenę dążył do przebudowy w niej systemu gospodarki wolnorynkowej na planowy, nakazowo-rozdzielczy, stosując różne metody nacisku, wobec prywatnych przedsiębiorców. Była zwalczana wszelka „inicjatywa prywatna” nie tylko przez LDKS, ale i miejscową ubecję i inne komunistyczne organy, pod pozorem walki z tzw. spekulacją⁴⁸.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ W. Domagalski, *Działalność Komisji...*, s. 109-110.

⁴⁸ Instytut Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Lublinie, zespół archiwalny nr IPN Lu-040 – Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie [Sprawozdania Wydziału IV (1948)], sygn. 10, k. 57.

Tabela 9. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 za przestępstwa związane z obrotem handlowym i produkcją – m.in. za spekulację oraz nadużycia w handlu i produkcji

Rok	Osoby skazane na kary zasadnicze – KOP lub KG albo KOP+KG – ogółem	Osoby skazane – za przestępstwa związane z obrotem handlowym i produkcją – na kary zasadnicze												Osoby skazane na kary dodatkowe – przepadek lub zamknięcie przedsiębiorstwa – ogółem				w tym osoby wobec których orzeczono: zamknięcie przedsiębiorstwa	
		w tym na karę:												ogółem					
		obozu pracy				grzywny				→ z tego osoby skazane łącznie na KOP i KG									
		w tym na okres do:				w tym w wysokości:													
		ogółem	do 6 m	do 12 m	do 18 m	ponad 18 m	ogółem	do 1.000 zł	do 5.000 zł					do 30.000 zł	ponad 30.000 zł				
1950 ^a	180	10	10	-	-	127	115	12	-	-	5	37	30	30	-				
1951	1515	141	134	6	-	745	718	27	-	-	11	405	123	121	2				
1952	2776	1080	153	134	16	927	902	25	-	-	3	931	256	256	-				
1953	2423	1450	213	159	40	1237	1165	72	-	-	22	759	416	416	-				
1954 ^b	1274	796	219	176	32	577	524	53	-	-	7	372	267	267	-				
Razem	8168	4349	736	613	94	3613	3424	189	-	-	48	2504	1092	1090	2				
%	100	53,24	16,92	83,29	12,77	83,08	94,77	5,23	-	-	(1,10)	100	43,61	99,82	0,18				

a październik – grudzień, b styczeń – listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Tabela 10. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 – za chuligaństwo

Rok	Osoby skazane na kary zasad- nicze – KOP lub KG albo KOP+K – ogółem	Osoby skazane – za chuligaństwo – na kary zasadnicze												Osoby skazane na kary do- datkowe – przepadek lub zamk- nięcie przedsiębiorstwa – ogółem	Osoby skazane – za chuligań- stwo – na kary dodatkowe				
		ogółem		w tym na karę:				w tym na karę:				ogółem	przepadek					zamknięcie przedsiębiorstwa	
				obozy pracy		grzywny		w tym w wysokości:		w tym w wysokości:									
		ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		w tym w wysokości:		w tym w wysokości:		w tym w wysokości:			w tym w wysokości:		w tym w wysokości:		
1950 ^a	180	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1951 ^b	1515	18	17	5	6	4	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1952	2776	188	175	89	52	21	13	13	7	6	-	-	-	1	2	-	-	-	-
1953	2423	118	108	62	29	11	6	10	10	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-
1954 ^c	1274	89	83	49	20	8	6	6	3	3	-	-	-	-	4	-	-	-	-
Razem	8168	413	383	205	107	44	27	30	21	9	-	-	-	4	6	6	-	-	-
Udział %	100	5,07	92,74	53,52	27,94	11,49	7,05	7,26	70,00	30,00	-	-	-	(0,97)	0,24	100	-	-	-

^a W 1950 r. LDKS nie zajmowała się zwalczaniem chuligaństwa. Zwalczanie chuligaństwa zapoczątkowało wejście w życie zarządzenia Nr 30/51 GP RP z 15 października 1951 r. Był to akt niepublikowany, kierownictwa wewnętrznego (poufny), APL, ZA-768 PW-L, sygn. 1564, k. 88-90. Chuligaństwo było przestępstwem wykreowanym przez GP RP – Stefana Kalinowskiego – b. dyrektora BWKS w latach 1948-1950. Zgodnie z ww. zarządzeniem do przestępstwa chuligaństwa zaliczano m.in. zachowania określone w art. 127-133; 230; 235; 236; 237; 239-241 k.k. z 1932 r. (Dz. U. Nr 60, poz. 571) oraz w art. 28; 29; 30; 31; 38 § 2 pw. Wg definicji autorstwa Stefana Kalinowskiego chuligaństwem był każdy wybrzyk chuligański skierowany przeciwko porządkowi publicznemu, przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko godności człowieka pracy, przeciwko jego prawu do spokojnego wypoczynku, stanowiący naruszenie podstawowych zasad współżycia społecznego w Polsce Ludowej, godzący w wykonanie zadań planu 6-letniego i rozwój budownictwa socjalistycznego; zarządzenia Nr 30/51 GP RP; ^b tylko grudzień; ^c styczeń – listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Tabela 11. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 za „potajemny ubój” zwierząt gospodarskich

Rok	Osoby skazane na kary zasadnicze – KOP lub KG albo KOP+K – ogółem	Osoby skazane – za potajemny ubój – na kary zasadnicze										Osoby skazane na kary dodatkowe – przepadek lub zamknięcie przedsiębiorstw – ogółem		Osoby skazane – za potajemny ubój – na kary dodatkowe					
		ogółem		w tym na karę:						ogółem						w tym osoby wobec których orzeczono:			
				obozu pracy		grzywny												→ z tego osoby skazane łącznie na KOP i KG	
						w tym w wysokości:													
		w tym na okres do:						ogółem		do 1000 zł		do 5000 zł		do 30 000 zł		ponad 30 000 zł			
		ogółem		do 6 m		do 12 m		do 18 m		ponad 18 m									
1950 ^a	180	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
1951	1515	279	162	63	32	45	72	11	16	22	117	91	26	30	2	2	2	2	2
1952	2776	854	284	185	72	11	16	570	538	30	2	3	3	3	3	3	3	3	3
1953 ^b	2423	99	49	34	7	6	2	50	47	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3
1954 ^c	1274	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Razem	8168	1233	496	283	124	49	40	737	676	59	2	2	2	2	2	2	2	2	2
Udział %	100	15,1	40,23	57,06	25,00	9,88	8,06	59,77	91,72	8,01	0,27	–	–	–	–	–	–	–	–

Tabela 12. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 za nielegalny wyrób „spirytyusu”, tzw. samogonki i nielegalny handel alkoholem i tytoniem*

Rok	Osoby skazane na kary zasadnicze - KOP lub KG albo KOP+KG - ogółem	w tym na karę:										Osoby skazane na kary dodatkowe - przepadek lub zamknięcie przedsiębiorstwa – ogółem				Osoby skazane za – za nielegalny wyrób „spirytyusu” i nielegalny handel alkoholem i tytoniem – na kary dodatkowe			
		ogółem		obozu pracy				grzywny				ogółem		przepadek				zamknięcie przedsiębiorstwa	
				w tym na okres do:		w tym w wysokości:													
		ogółem	do 6 m	do 12 m	do 18 m	ponad 18 m	ogółem	do 1000 zł	do 5000 zł	do 30 000 zł	ponad 30 000 zł	→ z tego osoby skazane łącznie na KOP i KG							
1950 ^a	180	13	3	3	-	-	-	10	10	-	-	-	6	5	5	-	-		
1951	1515	175	91	82	8	1	-	84	74	10	-	-	28	112	405	112	-		
1952	2776	214	110	70	33	6	1	94	75	19	-	-	4	111	931	111	-		
1953	2423	201	94	77	13	4	-	107	75	32	-	-	4	159	759	159	-		
1954 ^b	1274	80	25	22	3	-	-	55	32	23	-	-	1	41	372	41	-		
Razem	8168	673	323	254	57	11	1	350	266	84	-	-	43	428	2504	428	-		
Udział %	100	8,24	47,99	78,64	17,65	3,40	0,31	52,01	76,00	24,00	-	-	(6,39)	17,09	100	100	-		

^a październik – listopad; ^b styczeń – lipiec; wrzesień – listopad; * LDKS sprawy o nielegalny handel tytoniem rozpoznawała tylko w okresie od kwietnia 1953 r. do kwietnia 1954 r., APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Tabela 13. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 za nielegalny garbunek skór

Rok	Osoby skazane na kary zasadnicze - KOP lub KG albo KOP+KG - ogółem	Osoby skazane – za nielegalny garbunek skór – na kary zasadnicze											Osoby skazane na kary dodatkowe – przepadek lub zamknięcie przedsiębiorstwa – ogółem			Osoby skazane za nielegalny garbunek skór na kary dodatkowe		
		w tym na karę:																
		ogółem				obozu pracy		grzywny			→ z tego osoby skazane łącznie na KOP i KG							
						w tym na okres do:		w tym w wysokości:										
		ogółem	do 6 m	do 12 m	do 18 m	ponad 18 m	ogółem	do 1000 zł	do 5000 zł	do 30 000 zł	ponad 30 000 zł		ogółem	przepadek	zamknięcie przedsiębiorstwa	w tym osoby wobec których orzeczono:		
1950 ^a	180	1	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	37	-	-	-		
1951 ^b	1515	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	405	-	-	-		
1952 ^c	2776	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	931	-	-	-		
1953	2423	47	9	8	1	-	38	35	3	-	-	-	759	18	18	-		
1954 ^d	1274	37	6	5	-	1	31	24	7	-	-	-	372	22	22	-		
Razem	8168	85	15	13	-	1	70	60	10	-	-	-	2504	40	40	-		
Udział %	100	1,04	17,65	86,66	-	6,67	82,35	85,71	14,29	-	-	-	100	1,60	100	-		

^a tylko grudzień; ^b w 1951 r. LDKS nie zajmowała się rozpoznawaniem spraw o tzw. nielegalny garbunek skór, APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13;

^c w 1952 r. LDKS nie zajmowała się rozpoznawaniem spraw o tzw. nielegalny garbunek skór, tamże; ^d styczeń - lipiec.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Tabela 14. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 za przestępstwa urzędniczo-gospodarcze

Rok	Osoby skazane na kary zasadnicze - KOP lub KG albo KOP+K - ogółem	Osoby skazane – za przestępstwa urzędniczo-gospodarcze z art. 286-290 kk z 1932 r. i art. 39 mkk z 1946 r. – na kary zasadnicze													Osoby skazane na kary dodatkowe – przepadek lub zamknięcie przedsiębiorstw – ogółem	Osoby skazane – za przestępstwa urzędnicze – na kary dodatkowe		
		w tym na karę:																
		ogółem				obozu pracy				grzywny								skazane razem na KOP i KG ← z tego osoby
		w tym na okres do:				w tym w wysokości:												
		ogółem	do 6 m	do 12 m	do 18 m	ponad 18 m	ogółem	do 1000 zł	do 5000 zł	do 30 000 zł	ponad 30 000 zł							
1950 ^a	180	4	4	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	37	-	-	-	
1951	1515	46	20	15	4	1	-	26	25	1	-	-	1	405	1	1	-	
1952	2776	139	45	18	8	11	8	94	92	2	-	-	2	931	9	9	-	
1953	2423	300	47	14	9	15	9	253	252	1	-	-	4	759	1	1	-	
1954 ^b	1274	116	16	3	8	2	3	100	98	2	-	-	-	372	-	-	-	
Razem	8168	605	132	54	29	29	20	473	467	6	-	-	7	2504	11	11	-	
Udział %	100	7,41	21,82	40,91	21,97	21,97	15,15	78,18	98,73	1,27	-	-	(1,16)	100	0,44	100	-	

^a październik – grudzień; ^b styczeń – listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Tabela 15. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 za przestępstwa polityczne*

Rok	Osoby skazane na kary zasadnicze – KOP lub KG albo KOP+KG – ogółem	Osoby skazane – za przestępstwa polityczne – na kary zasadnicze												Osoby skazane na kary dodatkowe – przepadek lub ogółem	Osoby skazane – za przestępstwa polityczne – na kary dodatkowe
		w tym na karę:													
		ogółem	obozy pracy w tym na okres do:				grzywny w tym w wysokości:				→ z tego osoby skazane łącznie na KOP i KG				
			ogółem	do 6 m	do 12 m	do 18 m	ogółem	do 1000 zł	do 5000 zł	do 30 000 zł		ponad 30 000 zł			
1950 ^a	180	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	37	-	-
1951 ^b	1515	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	405	-	-
1952 ^c	2776	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	931	-	-
1953 ^d	2423	70	32	19	12	7	-	-	-	-	-	-	759	3	-
1954 ^e	1274	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	372	-	-
Razem	8168	71	32	20	12	7	-	-	-	-	-	-	2504	3	-
Udział %	100	0,87	100	45,07	28,17	16,90	9,86	-	-	-	-	-	100	0,12	100

* Przestępstwa polityczne – to przede wszystkim przestępstwa z art. 22; 24; 25; 29; 36 małego kodeksu karnego z 1946 r., tj. dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192) [dalej: m.k.k.];
^a W 1950 r. LDKS nie zajmowała się rozpoznawaniem spraw o przestępstwa polityczne, APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13; ^b W 1951 r. LDKS nie zajmowała się rozpoznawaniem spraw o przestępstwa polityczne, tamże; ^c W 1952 r. LDKS nie zajmowała się rozpoznawaniem spraw o przestępstwa polityczne – sprawy dotyczące przestępstw politycznych przez cały okres funkcjonowania Komisji Specjalnej były zastrzeżone do jej wyłącznej właściwości, LDKS wyjątkowo – za wyrażną zgodą CKS mogła rozpoznawać sprawy o przestępstwa polityczne w latach 1953-1954, tamże, sygn. 14-16; sygn. 851; § 11 pkt a rozporządzenia Rady Państwa z 12 października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji; pkt 3 okólnika Nr 3/50 GP RP z 10 października 1950 r. w sprawie kierowania spraw do Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, APL, ZA-768 PW-L, sygn. 1564, k. 20-21; (zob. też D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945-1954). Wybór dokumentów...*, s. 60) [dalej: okólnik Nr 3/50 GP RP z 10 października 1950 r.]; ^d kwiecień – grudzień; ^e styczeń – sierpień.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Tabela 16. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 za przestępstwa przeciwko własności społecznej*

Rok	Osoby skazane na kary zasadnicze - KOP lub KG albo KOP+KG - ogółem	Osoby skazane - za przestępstwa przeciwko własności społecznej - na kary zasadnicze										Osoby skazane na kary dodatkowe - przepadek lub zamknięcie przedsiębiorstwa - ogółem				Osoby skazane - za przestępstwa przeciwko własności społecznej - na kary dodatkowe	
		ogółem		w tym na karę:				w tym w wysokości:				→ z tego osoby skazane łącznie na KOP i KG					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:		ogółem		w tym w wysokości:		ogółem		ogółem					
ogółem		w tym na okres do:		w tym w wysokości:													

* Za przestępstwa określone w dekrety z 4 marca 1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej (Dz. U. Nr 17, poz. 68) oraz w dekrety z 4 marca 1953 r. o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami (Dz. U. Nr 17, poz. 69); ^a W 1950 r. LDKS nie zajmowała się rozpoznawaniem spraw o przestępstwa przeciwko własności społecznej, APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13; ^b W 1951 r. LDKS nie zajmowała się rozpoznawaniem spraw o przestępstwa przeciwko własności społecznej, tamże; ^c W 1952 r. LDKS nie zajmowała się rozpoznawaniem spraw o przestępstwa przeciwko własności społecznej, tamże; ^d maj - listopad; ^e marzec - sierpień; listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Tabela 17. Zestawienie liczbowe osób skazanych na kary zasadnicze i dodatkowe przez komplety orzekające LDKS w latach 1950-1954 za tzw. „inne przestępstwa”, w tym wykroczenia

Rok	Osoby skazane na kary zasadnicze - KOP lub KG albo KOP+KG - ogółem	Osoby skazane na kary zasadnicze, za tzw. „inne przestępstwa”, w tym – wykroczenia										Osoby skazane na kary dodatkowe – ogółem					Osoby skazane – za tzw. „inne przestępstwa”, w tym wykroczenia – na kary dodatkowe	
		ogółem					w tym na karę:					ogółem					w tym osoby wobec których orzeczono:	
		obozu pracy				grzywny				→ z tego osoby skazane zarazem na KOP i KG								
		w tym na okres do:				w tym w wysokości:												
		ogółem	do 6 m	do 12 m	do 18 m	ponad 18 m	ogółem	do 1000 zł	do 5000 zł	do 30 000 zł	ponad 30 000 zł			przepadek	zamknięcie przedsiębiorstwa			
1950 ^a	180	24	4	4	-	-	20	20	-	-	16	37	1	1	-	-		
1951	1515	111	18	14	1	1	93	90	3	-	15	405	48	48	-	-		
1952	2776	311	58	27	17	8	253	235	18	-	2	931	33	33	-	-		
1953	2423	129	59	38	10	6	70	63	7	-	4	759	17	17	-	-		
1954 ^b	1274	151	54	45	8	-	97	89	8	-	2	372	38	38	-	-		
Razem	8168	726	193	128	36	15	533	497	36	-	39	2504	137	137	-	-		
Udział %	100	8,89	26,58	66,32	18,65	7,78	73,42	93,25	6,75	-	(5,37)	100	5,47	100	-	-		

^a październik - grudzień; ^b styczeń - listopad.

Źródło: APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

Ocena danych w zawartych w powyższych tabelach pokazuje, iż Delegatura Komisji Specjalnej w Lublinie w latach 1950-1954 zesała do obozów pracy przymusowej najwięcej osób, które dopuściły się „przestępstw” w związku z obrotem handlowym i produkcją – 784 osoby (30,22%), tj. prywatnych przedsiębiorców, w szczególności kupców. Delegatura również często posyłała do opp sprawców przestępstw, określanych mianem „potajemnego uboju” – 588 osób (22,67%). Byli to najczęściej chłopci i prywatni przedsiębiorcy, którzy zajmowali się handlem mięsem, pochodzącym z gospodarczego uboju. Na trzecim miejscu sprawców najczęściej zsyłanych do obozów pracy przymusowej znaleźli się chuligani – 387 osób (14,92%). Byli to w większości obywatele, którzy publicznie w sposób czynny, demonstracyjny sprzeciwiali się sowietyzacji i komunizacji Polski⁴⁹.

Osoby, które dopuściły się poważnych przestępstw politycznych wymierzonych przeciwko „władzy ludowej” lub skierowanych przeciwko własności społecznej, w zasadzie były zawsze kierowane do obozu pracy przymusowej. Wobec tego rodzaju sprawców LDKS kary grzywny nie stosowała, a tylko wyłącznie sankcje karne o charakterze izolacyjnym.

Sporą grupę wśród skazanych za tzw. „inne przestępstwa” stanowili chłopci, którzy nie byli w stanie wywiązać się z dostaw obowiązkowych bądź stawiali opór podczas kolektywizacji rolnictwa indywidualnego na Lubelszczyźnie, która miała wymiar ogólnokrajowy. W tej grupie znaleźli się także osoby niepokorne, które występowały przeciwko władzy komunistycznej, a których czyny zostały sklasyfikowane jako wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu.

W grupie osób skazanych za chuligaństwo spory odsetek stanowiły osoby, które szkalowały reżim komunistyczny oraz jego władze wykonawcze, w szczególności ubeckie organy bezpieczeństwa i funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej (MO) czy Ochotniczej Rezerwy MO [ORMO].

Także inne delegatury Komisji Specjalnej w zasadzie w stosunku do sprawców „przestępstw” politycznych orzekały wyłącznie karę obozu pracy, m.in. Opolska DKS. W latach 1950-1954 DKS w Opolu za sprawy polityczne skazała 521 osób na obóz pracy⁵⁰.

Komisja Specjalna łącznie w latach 1945-1954 skierowała do obozów pracy przymusowej ponad 84 216 osób⁵¹. Grzywną w analogicznym okresie

⁴⁹ APL, ZA-771 DKS-L, sygn. 13.

⁵⁰ R. Miązek, *Opolska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1950-1954)*; „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu” 1994, nr 38, s. 80-81.

⁵¹ Są to jednak dane niekompletne – brak danych m.in. za październik – grudzień 1950 r., D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, (1945-1954)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu” 1993, t. XXXVI, s. 27; ci sami, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*

ukarała ponad 228 706 osób. Suma grzywien wymierzonych ukaranym przez jej „komplety orzekające” wyniosła ponad 2 446 858 386 zł. Ponadto Komisja w latach 1945-1949 orzekła przepadek mienia w 9925 sprawach, na kwotę 478 367 521 zł⁵².

Krzywd wyrządzonych obywatelom Lubelszczyzny przez tę wzorcową instytucję polskiego stalinizmu – niekonstytucyjny, pozasądowy organ represji karnej, w zasadzie nikt do tej pory nie naprawił. Tylko nielicznym obywatelom Lubelszczyzny lub im następcom prawnym, po upadku komunizmu w 1989 r. i transformacji ustrojowej udało się uzyskać niewielkie odszkodowania za poniesione szkody i zadośćuczynienia za krzywdy, doznane w wyniku bezprawnej represyjnej działalności DKS w Lublinie⁵³.

JUDICIAL DECISION OF THE REPRESENTATION OF THE SPECIAL COMMITTEE FOR FIGHTING CORRUPTION PRACTICES AND ECONOMIC SABOTAGE IN LUBLIN (1947-1954)

Summary

The article refers to the activity of the Representation of Special Committee for Fighting Corruption Practices and Economic Sabotage in Lublin (RSC). The institution functioned from January 15th, 1946 to February 5th, 1955. The Representation functioned in Lublin and Lublin province. The Representation of the Special Committee for Fighting Corruption Practices and Economic Sabotage in

(1945-1954). *Wybór dokumentów...*, s. 8. Podobne dane podaje w swym opracowaniu A. Paczkowski, *Polacy pod obcą i własną przemocą*, [w:] *Czarna księga komunizmu*, Warszawa 1999, s. 357 oraz D. Szczepański w swym opracowaniu – *Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym z lat 1946-1949*, „Teki Archiwalne” 1998, t. 3, s. 153; 159; 162; 165, przy tym z danych podanych przez D. Szczepańskiego wynika, iż KS w okresie od 7 grudnia 1945 r. do 7 grudnia 1946 r. skierowała do opp 1036 osób. Natomiast W. Domagalski w swym opracowaniu podaje, iż: „liczba skazanych na obóz pracy przez komplety orzekające Komisji Specjalnej w 1946 r. wynosiła 1011 [...]” (*Działalność Komisji...*, s. 104). W. Domagalski podaje także odmienne dane liczbowe dotyczące osób skazanych na obóz pracy przez Komisję Specjalną w 1947 r., tj. wskazuje liczbę skazanych na 3571 (tamże). Inni autorzy np.: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945-1954). Wybór dokumentów...*, s. 8; R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura...*, s. 27; D. Szczepański, *Sprawozdanie z działalności...*, s. 159 – wymieniają liczbę – 4335. Wg W. Domagalskiego „w całym okresie działalności Komisji Specjalnej do obozów trafiło około 100 tys. osób” (*Działalność Komisji...*, s. 104). Z kolei wg G. Sołtysiaka – blisko 200 tys. (*Komisja Specjalna do Walki*, „Karta” 1991, nr 1, s. 87).

⁵² D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945-1954)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu” 1993, t. XXXVI, s. 27; ci sami, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945-1954). Wybór dokumentów*, s. 8; 109.

⁵³ Archiwum Sądu Okręgowego w Lublinie, akta spraw: Nr IV 1 Ko 1308/91, IV 1 Ko 416/92, IV 1 Ko 594/94, IV 1 Ko 807/95, IV 1 Ko 276/98, IV 1 Ko 159/00, IV 1 Ko 183/01, IV 1 Ko 122/02.

Lublin was an extrajudicial, extraconstitutional administrative body which dealt with uncovering and prosecuting crimes that threaten an economic and social life of the state – especially such as: embezzlements, pillage of social or publicly governed property, corruption, bribery, profiteering and the so-called ‘looting’ (1946-1950). In the years 1947-1950 the Representation was an extrajudicial deciding institution. Next, in the years 1950-1954 it was only a deciding body.

The Representation in this period possessed the right to apply main punishments such as: punishment of labour camp and punishment of fine. The Representation could also apply additional punishments.

The Representation of the Special Committee for Fighting Corruption Practices and Economic Sabotage in Lublin sent 2,594 people to the compulsory labor camp in the years 1950-1954.

Altogether in the years 1945-1954, the Special Committee for Fighting Corruption Practices and Economic Sabotage and its branches sent about 90,000 people to compulsory labour camps.

РЕШЕНИЯ ЛЮБЛИНСКОГО ПРЕДСТАВИТЕЛЬСТВА СПЕЦИАЛЬНОЙ КОМИССИИ ПО БОРЬБЕ С ЭКОНОМИЧЕСКИМ ВРЕДИТЕЛЬСТВОМ И ЗЛОУПОТРЕБЛЕНИЕМ (1947-1954)

Резюме

В статье рассматривается деятельность Люблинского Представительства Специальной Комиссии по Борьбе с Экономическим Вредительством и Злоупотреблением. Эта институция действовала в период с 15 января 1946 по 5 февраля 1955 года в Люблине и на территории люблинского воеводства. Комиссия была специфическим внесудебным административным органом, который занимался обнаружением и осуждением преступлений, представляющих угрозу для экономического и социального функционирования государства, таких как: хищение, грабеж общественной и публичной собственности, коррупция, взяточничество и спекулянтство (1946-1950). В 1947-1950 годы Специальная Комиссия была внесудебным органом, а в 1950-1954 годы была осуждающим органом.

В то время Комиссия имела право применять такие меры наказания, как принудительный труд в исправительно-трудовом лагере и штрафы. Комиссия могла использовать также и другие средства наказания.

Люблинское Представительство Специальной Комиссии в Люблине в 1945-1950 годы осудила и приговорила 2594 человека к отбытию наказания в исправительно-трудовом лагере. За всё время деятельности Специальной Комиссии по Борьбе с Экономическим Вредительством и злоупотреблением и всех её представительств было приговорено в общей сложности около 90 000 человек к отбытию наказания в исправительно-трудовом лагере.

KRZYSZTOF TESZNER*

ZWIĄZEK PRAWA ADMINISTRACYJNEGO I PRAWA PODATKOWEGO W SFERZE BADAŃ NAD ADMINISTRACJĄ PUBLICZNĄ

1. Uwagi ogólne

Współzależność oraz wzajemne relacje prawa administracyjnego oraz prawa podatkowego wynikają niewątpliwie z przynależności obu dyscyplin do prawa publicznego, czyli kategorii dziedzin prawa, w których dominuje interes społeczny. Obszar prawa administracyjnego i prawa podatkowego uzyskuje się wyodrębniając z prawa publicznego normy stworzone w założeniu na potrzeby podmiotów realizujących administrację publiczną, tj. podmiotów administracji rządowej i samorządowej. Są to zarazem normy regulujące organizację i działalność tych podmiotów w sposób specjalny, unikalny, a zarazem niepowtarzalny wobec innych struktur.

Niniejsze opracowanie ma na celu wskazanie obszarów wspólnych dla obu dyscyplin prawa administracyjnego i prawa podatkowego oraz analizę elementów potencjalnie stanowiących przedmiot wspólnych badań nad administracją publiczną. W tym miejscu zasadne jest przyjęcie założenia, że prawo podatkowe wykazuje daleko idące związki z prawem administracyjnym, bowiem wywodzi się z tego prawa, co pozwala na dostrzeżenie wspólnych dla tych dziedzin elementów.

2. Relacje między prawem administracyjnym a prawem podatkowym

Wstępne rozważania, przy uwzględnieniu powyższego założenia natury ogólnej, winny być poświęcone niezwykle interesującej kwestii relacji

* Dr; Uniwersytet w Białymstoku.

zachodzących między prawem administracyjnym a prawem finansowym, a także samodzielności prawa podatkowego jako odrębnej gałęzi prawa publicznego. Problematyka ta jest na tyle kontrowersyjna, że zainspirowała przedstawicieli nauki prawa administracyjnego oraz prawa finansowego do dyskusji oraz prezentowania często odmiennych poglądów. Aprobujące stanowisko odnośnie do przekształcenia prawa skarbowego (jak wcześniej było nazywane prawo finansowe) w odrębną dyscyplinę zostało zaprezentowane m.in. przez J. S. Langroda, który zwracał uwagę na proces specjalizacji, czyli wyodrębniania samodzielnych działów prawa w ramach jednego, obszernego działu prawa administracyjnego, jednakże bez utraty związków oraz integralności z tym prawem¹. Podobny pogląd wyrażał S. Kasznica, który wyodrębniając pięć działów (resortów), w których grupuje się administracja wykonywana przez państwo i przez związki publicznoprawne, wyróżnił administrację skarbową – będącą w jego ocenie przedmiotem nauki skarbowości i prawa skarbowego². Współcześnie zostało zaprezentowane przez J. Filipka stanowisko sceptyczne wobec wyodrębnienia prawa finansowego w odrębną gałąź prawa, wskazujące, że część ogólna tego prawa jest prawem administracyjnym³.

Stosunkowo późna emancypacja prawa finansowego związana jest z pojęciem administracji finansów publicznych funkcjonalnie związanej z tą sferą administracji, która dotyczy finansów publicznych. Wyodrębnienie przepisów prawa finansowego nastąpiło dopiero wówczas, gdy zaczęto tworzyć odrębne regulacje prawne takich instytucji finansowych, jak budżet, podatek, opłata, cła etc. W nauce prawa finansowego zaczęto używać pojęć „podmiotowość prawnofinansowa” oraz „podmiot prawnofinansowy”. L. Kurowski posługiwał się natomiast określeniem „podmiotu norm prawa finansowego”, wyróżniając podmioty czynny (uprawniony) i podmiot bierny (zobowiązany)⁴. W późniejszej literaturze prawnofinansowej zaczęto posługiwać się pojęciem „administracja finansów publicznych”⁵. Wtedy też pojawił się problem autonomiczności instytucji prawa finansowego (w tym także organów administrujących wskazanymi wyżej daninami) oraz poglądy o przynależności poszczególnych części prawa finansowego do innych gałęzi prawa – np. prawa podatkowego do prawa administracyjnego. W ocenie niektórych przedstawicieli nauki poglądy te nie były poparte głębszą

¹ J. S. Langrod, *Instytucje prawa administracyjnego: zarys części ogólnej*, reprint, Kraków 2003, s. 81.

² S. Kasznica, *Polskie prawo administracyjne. Pojęcia i instytucje zasadnicze*, Poznań 1946, s. 8 i 18.

³ J. Filippek, *Prawo administracyjne*, Kraków 2003, s. 44.

⁴ L. Kurowski, *Wstęp do nauki prawa finansowego*, Warszawa 1976, s. 38.

⁵ C. Kosikowski, E. Ruśkowski, *Finanse i prawo finansowe*, Warszawa 1994, s. 47.

analizą⁶. Zdaniem C. Kosikowskiego to właśnie wypracowane w tym obszarze własne instytucje i nazewnictwo w odniesieniu do przedmiotu podmiotu regulacji świadczą o autonomii prawa finansowego⁷. Zbliżony pogląd został wyrażony przez E. Chojną-Duch, według której prawo finansowe jako gałąź prawa publicznego wykształciło się z prawa administracyjnego w końcu XIX w. Kryterium tego wydzielenia był przedmiot regulacji oraz wypracowane swoiste instytucje prawne, jednakże związki z prawem administracyjnym pozostają na tyle ścisłe, że nadają prawu finansowemu interdyscyplinarny charakter⁸.

Do początku lat 90. XX w. prawo finansowe bezwzględnie uznawano za odrębną gałąź prawa, a prawo podatkowe jako jeden z jego działów. Wraz ze zmianą ustroju społeczno-gospodarczego zauważalne stały się tendencje do emancypacji poszczególnych części zespołu norm prawnych, stanowiących części składowe gałęzi prawa finansowego. Tendencje te ułatwiały istniejące różnice w charakterze prawnym należących do tego prawa instytucji oraz zróżnicowanie pełnionych funkcji. W ostatnich latach wielu przedstawicieli doktryny prawa podatkowego opowiedziało się za zmianą statusu tego prawa oraz traktuje prawo podatkowe jako odrębną gałąź prawa publicznego⁹, mimo wciąż funkcjonujących poglądów wyrażanych przez przeciwników autonomii tego prawa np. C. Kosikowskiego i E. Ruśkowskiego¹⁰. Wyodrębniając prawo podatkowe jako odrębny dział prawa zwolennicy tej koncepcji wskazują na odrębności w sferze stosowania prawa podatkowego, istnienie systemu organów podatkowych i odrębnej procedury podatkowej. Inni, całokształt norm prawnych regulujących stosunki finansowe zaliczane do finansów publicznych określają mianem prawa finansów publicznych,

⁶ C. Kosikowski, *Wyjaśnienie genezy i istoty prawa finansowego w drodze analizy historycznej*, [w:] *Ex iniuria non oritur ius. Księga ku czci Profesora W. Łączkowskiego*, red. A. Gomulowicz, J. Małecki, Poznań 2003, s. 40.

⁷ C. Kosikowski, [w:] *Finanse publiczne i prawo finansowe*, red. C. Kosikowski i E. Ruśkowski Warszawa 2008, s. 79-80.

⁸ E. Chojna-Duch, *Polskie prawo finansowe. Finanse publiczne*, Warszawa 2007, s. 40-41.

⁹ Zob. m.in. L. Etel, [w:] R. Dowgier, G. Liszewski, M. Popławski, S. Presnarowicz, *Prawo podatkowe*, red. L. Etel, Warszawa 2005, s. 48; W. Nykiel, *Norma prawa podatkowego a elementy konstrukcji podatku*, [w:] *Ex iniuria...*, s. 235; tenże, *Autonomia prawa podatkowego, wybrane zagadnienia*, [w:] *Konstytucja, ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gail*, Warszawa 1999, s. 397 i n.; R. Mastalski, *Prawo podatkowe, cz. I ogólna*, Warszawa 1998, s. 10 i n.; B. Brzeziński, *Wstęp do nauki prawa podatkowego*, Toruń 2003, s. 132 – w ocenie autorów, o stopniu prawa podatkowego jako wyodrębnionej z prawa finansowego grupy norm świadczy m.in. istnienie rozbudowanej i mającej tradycje części ogólnej, wyodrębnienie legislacyjne norm prawa podatkowego, charakter i określone funkcje tych norm, określenie reguł rządzących wykładnią, w efekcie w teorii i orzecznictwie mówi się o wykładni prawa podatkowego.

¹⁰ *Finanse publiczne i prawo finansowe*, red. C. Kosikowski i E. Ruśkowski..., s. 79 i n.

wyodrębniając w jego ramach m.in. prawo budżetowe, prawo podatkowe, prawo celne, prawo dewizowe¹¹.

Do niedawna, mówiąc o administracji finansów publicznych, wymieniało się niejako jednym tchem Ministra Finansów, aparat finansowy podległy temu Ministrowi (dyrektorzy izb skarbowych, naczelnicy urzędów skarbowych), aparat kontroli skarbowej, aparat finansowy nadzorowany przez Ministra Finansów (Generalny Inspektor Celny, Prezes GUC – zlikwidowane od 2002 r.), administrację finansową poza resortem finansów, a także organy kontroli finansowej¹². Emancypacja prawa podatkowego spowodowała, że mówiąc o prawie podatkowym jako dziedzinie coraz częściej zaczęto używać określeń „administracja podatkowa” jako wyodrębniona część szeroko pojętej administracji publicznej i „organ podatkowy” jako jedno z ogniw systemu organów administracji publicznej. Zwolennicy autonomii prawa podatkowego jako odrębnej gałęzi prawa – w szczególności Z. Ofiarski¹³ oraz R. Mastalski¹⁴ – wyraźnie dostrzegli silne więzi i wzajemne relacje łączące je z innymi dyscyplinami prawa, a przede wszystkim z prawem administracyjnym. Związki te dotyczą przede wszystkim administracyjnego prawa ustrojowego normującego problematykę organów administracji, ale także prawa formalnego i materialnego¹⁵.

Tematyka ta będzie przedmiotem dalszych rozważań, tym niemniej wydaje się, że współzależności prawa administracyjnego i prawa podatkowego są na tyle oczywiste i widoczne w wielu obszarach, że mogą stać się przyczynkiem wspólnych badań. Przedmiotem badań nauki prawa administracyjnego oraz nauki prawa podatkowego mogą być uwarunkowania administracji podatkowej (jako tzw. administracji specjalnej) w kontekście licznych zadań przez nią realizowanych, jej znaczenie oraz wpływ na strukturę i działanie administracji publicznej. Aktualny przy tym pozostaje pogląd J. Bocia, że badaniom podmiotów administrujących powinien przyświecać dylemat celu, tj. czy zamierzeniem jest wyłącznie wybudowanie tylko organizacyjnie pięknych elementów struktury, czy też konstruowanie organizacji optymalnie użytecznych społecznie. Zamysł intelektualny sięgający jedynie pierwszego celu i oparty wyłącznie na ujęciach dogmatycznych

¹¹ B. Brzeziński, W. Matuszewski, W. Morawski, A. Olesińska, *Prawo finansów publicznych*, Toruń 2003, s. 29.

¹² *Finanse publiczne i prawo finansowe*, red. E. Ruśkowski, t. 1, Warszawa 2000, s. 297 i n.

¹³ Z. Ofiarski, *Prawo podatkowe*, Warszawa 2008, s. 38 i n.

¹⁴ R. Mastalski, *Wprowadzenie do prawa podatkowego*, Warszawa 1995, s. 37 i n.

¹⁵ Szerzej zob. Z. Duniewska, *Prawo administracyjne a inne gałęzie (działy) prawa*, [w:] *System prawa administracyjnego*, t. 1, Instytucje prawa administracyjnego, Warszawa 2010, s. 188.

nie będzie mógł być bowiem należycie zrealizowany w kontekście celów zewnętrznych stawianych przed administracją publiczną¹⁶.

3. Administracyjnoprawna metoda regulowania stosunków społecznych

Jednym ze wspólnych elementów charakteryzujących prawo administracyjne oraz prawo podatkowe jest administracyjnoprawna metoda regulowania stosunków społecznych. Metoda ta oparta jest na władztwie i podporządkowaniu. Stosunek zobowiązaniowy, bez względu na to, czy jest to stosunek administracyjnoprawny czy podatkowoprawny, charakteryzuje się nierównorzędnością podmiotów tego stosunku. Nierównorzędnność ta wynika z pozycji władzy publicznej, funkcjonującej za pośrednictwem reprezentujących ją organów administracji. Organ, reprezentując państwo oraz dysponując władztwem administracyjnym ma uprzywilejowaną pozycję względem drugiej strony tego stosunku. Może bowiem jednostronnie, bez udziału drugiego podmiotu, ale zawsze na podstawie przepisów prawa, decydować o treści uprawnień i obowiązków wynikających ze stosunku administracyjnoprawnego, chyba że wynikają one z mocy prawa¹⁷.

Stosunek prawny, pomimo szczególnej więzi opartej na nierównorzędności podmiotów, jest w zasadzie niezależny od woli organu administracji, podlegającego podobnie jak podmiot zobowiązany normom ustawowym. Podkreśla się bowiem, że nierównorzędnność należy rozumieć w szczególnie sposób. Stosunek prawny powstaje na podstawie prawa i w jego granicach, a obie strony tego stosunku są podporządkowane prawu.

W polskiej nauce prawa administracyjnego pojęcie stosunku administracyjnoprawnego zostało wyjaśnione i rozwinięte przez F. Longchamps i J. Filipka. Stosunek prawny zachodzi wówczas, gdy prawo przedmiotowe ma dla dwóch podmiotów takie znaczenie, że w określonych warunkach sytuacja prawna jednego podmiotu jest połączona w pewien sposób z sytuacją prawną drugiego¹⁸. Wedle tej pojemnej i nieostrej definicji stosunek administracyjnoprawny obejmuje wzajemny układ zachowań dwóch podmiotów regulowanych przez prawo administracyjne, przy czym jednym z tych podmiotów jest bezwzględnie organ administracji publicznej, drugim

¹⁶ J. Boć, *Założenia badawcze struktur administracji publicznej*, [w:] *Koncepcja systemu prawa administracyjnego. Zjazd Katedr Prawa Administracyjnego i Postępowania Administracyjnego Zakopane 24-27 września 2006*, red. J. Zimmermann, Warszawa 2007, s. 188.

¹⁷ J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2008, s. 249.

¹⁸ F. Longchamps, *O pojęciu stosunku prawnego w prawie administracyjnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1964, nr 10, Prawo XII, s. 45.

natomiast może być obywatel, osoba prawna bądź inna jednostka zdolna w świetle przepisów prawa do bycia podmiotem praw i obowiązków. Stąd każdy z podmiotów stosunku administracyjnoprawnego powinien posiadać podmiotowość administracyjnoprawną, pozwalającą przypisać mu uprawnienia bądź obowiązki wynikające z danego stosunku. W nauce prawa administracyjnego wyróżniono różne rodzaje stosunków administracyjnoprawnych w zależności od zmian elementów składowych, tj. podmiotów, przedmiotu a w szczególności ich treści, przy czym upowszechnił się zasadniczy podział na stosunki materialnoprawne i procesowe.

Na tle teorii stosunku administracyjnoprawnego oraz pod wpływem przedstawicieli niemieckiej nauki prawa podatkowego została wypracowana koncepcja stosunku podatkowoprawnego, zainicjowana przez A. Kosteckiego i rozwinięta przez A. Nitę. Jest ona związana z roszczeniem podatkowym i powstawaniem zobowiązania podatkowego. Realizacja przez podmiot podatkowy przewidzianego przez ustawodawcę zachowania w odniesieniu do określonego w ustawie obiektu zachowania powoduje powstanie obowiązku podatkowego, tj. abstrakcyjnego zobowiązania do poniesienia ciężaru podatkowego, związanego przez przepis ustawy z zaistnieniem pewnego stanu faktycznego. Od tej chwili według A. Kosteckiego można mówić o stosunku podatkowoprawnym pierwszego stopnia, którego powstanie jest niezbędną przesłanką roszczenia podatkowego. Konkretyzacja obowiązku podatkowego prowadzi bowiem do przekształcenia stosunku podatkowoprawnego pierwszego stopnia w stosunek podatkowoprawny drugiego stopnia i do powstania zobowiązania podatkowego (z mocy prawa, bądź z chwilą doręczenia decyzji ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego)¹⁹.

W doktrynie prawa podatkowego daje się zauważyć dążenie do precyzyjnego określenia podmiotu (stron) stosunku podatkowoprawnego, jako jednego z elementów konstrukcyjnych definicji organu podatkowego. Przyjmuje się, że stroną stosunku prawnego zobowiązania podatkowego są podmioty, które ze względu na inne elementy stosunku prawnego – tj. przedmiot i treść – znajdują się względem siebie w takiej sytuacji, że jeden z nich jest posiadaczem uprawnienia do żądania spełnienia świadczenia, a drugi nosicielem obowiązku zadośćuczynienia interesowi podmiotu uprawnionemu²⁰. Wyodrębnia się zatem dwie strony stosunku podatkowoprawnego: podmiot uprawniony, którym jest wierzyciel podatkowy, czyli strona oczekująca na spełnienie świadczenia i podmiot zobowiązany, tj. dłużnik podatkowy, inaczej strona zobowiązana do spełnienia tego

¹⁹ A. Kosteckie, *Elementy konstrukcji podatku*, [w:] *System instytucji prawnofinansowych PRL*, t. III, Wrocław 1985, s. 191.

²⁰ P. Borszowski, *Elementy stosunku prawnego zobowiązania podatkowego*, Kraków 2004, s. 45.

świadczenia²¹. Podmiot uprawniony do otrzymania świadczenia (wierzyciel podatkowy) określa się również mianem „strony czynnej” stosunku podatkowoprawnego. Jest nią organ podatkowy, który z racji tego uprawnienia może podejmować określone czynności w celu uzyskania przysługującej mu należności. W relacji tej uczestniczy także „strona bierna”, czyli podmiot zobowiązany do zapłaty podatku (podatnik, płatnik inkasent, następca prawny, osoba trzecia)²². Możliwość funkcjonowania stron stosunku podatkowoprawnego uzależnia się od zaistnienia podmiotowości podatkowoprawnej, co wiąże się z określeniem jej istoty i zakresu. Nie sposób jednak mówić o tym pojęciu bez odniesienia się do kwestii zdolności prawnej w obszarze prawa podatkowego. Zdolność ta, chociaż pojęciowo zbliżona do określenia cywilistycznego, wyraźnie wykracza poza obręb prawa cywilnego, odmiennie kształtując się po stronie podmiotu uprawnionego i podmiotu zobowiązanego.

Zdolność podatkowoprawna po stronie podmiotu zobowiązanego oznacza, kto może być zobowiązany z tytułu podatku²³, chociaż podmiot bierny może być również nosicielem pewnych uprawnień²⁴. Zdolność podatkowoprawna po stronie podmiotu uprawnionego (czynnego) ze stosunku podatkowoprawnego jest ukształtowana odmiennie i nie powinna być utożsamiana z jego kompetencją. Właściwość wierzyciela podatkowego została określona przez R. Mastalskiego jako zdolność prawna do rozpoznawania i rozstrzygania spraw podatkowych określonego rodzaju. Zdolność prawna organu podatkowego jako organu administracji oznacza zespół przesłanek determinujących jego możliwości prawne podejmowania czynności procesowych w postępowaniu podatkowym, jako szczególnym rodzaju postępowania administracyjnego²⁵. Instytucji kompetencji organu przypisuje się o wiele szerszy zakres, gdyż pojęciem tym określa się przyznaną prawem zdolność do ciągłego lub powtarzalnego podejmowania przez organ czynności prawnych oraz takich czynności faktycznych, które bezpośrednio wiążą się z czynnościami prawnymi. A. Borodo łączy kompetencje organu administracji publicznej ze środkiem prawnym, wynikającym z ustawy, obejmującym uprawnienia i obowiązki organu, którego zastosowanie jest zarówno prawem, jak i obowiązkiem tego organu. Kompetencje stanowią zatem środki, przy pomocy których organ administracji publicznej (podatkowej) może realizować swe zadania, tj. instrumenty (środki) wiążące

²¹ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, Warszawa 2004, s. 303.

²² R. Dowgier, G. Liszewski, M. Popławski, S. Presnarowicz, *Prawo...*, s. 129 i n.

²³ A. Nita, *Stosunek prawnopodatkowy, obowiązek i zobowiązanie podatkowe*, Kraków 1999, s. 27 i n.

²⁴ P. Borszowski, *Elementy...*, s. 50.

²⁵ R. Mastalski, J. Zubrzycki, *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Wrocław 2000, s. 39.

organ administracji publicznej z jego zadaniami. Swoje zadania organ może wykonywać przy pomocy kompetencji – które są sposobem ich realizacji²⁶.

Podobnie jak w prawie administracyjnym, również w prawie podatkowym utrwalił się podział stosunków prawnopodatkowych na materialne – których istotą jest powinność uiszczenia należności podatkowej, oraz formalne – z których wynika szereg obowiązków służących prawidłowemu ustaleniu wysokości tej należności (m.in. udzielanie informacji organom podatkowym, składanie deklaracji i zeznań, prowadzenie ksiąg). Niewątpliwie oparta na władztwie i podporządkowaniu administracyjnoprawna metoda regulowania stosunków społecznych pozostaje w sferze zainteresowań badawczych nauki prawa administracyjnego i prawa podatkowego. Przyjmując, że stosunek podatkowoprawny jest wyodrębnioną ze względu na treść odmianą stosunku administracyjnoprawnego, interesującym problemem staje się konstrukcja tego ostatniego. Pojawiają się bowiem wątpliwości, czy stosunek administracyjnoprawny zawsze powinien być postrzegany jako ugruntowaną w prawie relację dwupodmiotową, czy też możliwa do obrony jest koncepcja wielopodmiotowych stosunków administracyjnoprawnych²⁷. Inny problem, dostrzeżony na gruncie prawa podatkowego, sprowadza się do tego, czy o stosunku podatkowoprawnym można mówić jako o jednolitej kategorii, czy też obok podstawowego da się wyróżnić instrumentalne stosunki podatkowoprawne. Warto także podkreślić, że niektórzy przedstawiciele nauki operują pojęciem stosunku prawnoopłatowego, prowadząc rozważania na temat jego treści oraz podmiotów tego stosunku²⁸.

4. Administracyjne prawo ustrojowe a podatkowe prawo ustrojowe

Najdalej idące związki między prawem administracyjnym i prawem podatkowym dotyczą administracyjnego prawa ustrojowego, normującego politykę organów administracji publicznej, tj. ich kreowanie, strukturę wewnętrzną, wzajemne relacje, a także zasady funkcjonowania. Przedstawiciele nauki prawa podatkowego koncentrują się z reguły na analizie

²⁶ A. Borodo, *Władztwo finansowe samorządu terytorialnego – zagadnienia ogólne*, [w:] *Studia z dziedziny prawa finansowego, prawa konstytucyjnego i ochrony środowiska. Księga jubileuszowa prof. Marka Mazurkiewicza*, red. R. Mastalski, Wrocław 2001, s. 133.

²⁷ Szerzej A. Skóra, *Koncepcja wielopodmiotowych stosunków administracyjnoprawnych*, [w:] *Koncepcja systemu...*, s. 270 i n.

²⁸ Zob. W. Miemieć, *Władztwo gminy w zakresie opłat o charakterze publicznoprawnym*, [w:] *The problems of the financial law evolution in Central and Eastern Europe within the integration processes*, wersja CD-rom, Wilno-Białystok 2004, s. 9.

przepisów dotyczących statusu prawnego organów podatkowych. W dużo mniejszym stopniu skupiają się natomiast na analizie istoty administracji podatkowej, jej cech oraz zasad organizacji i funkcjonowania tworzących ją podmiotów. Tymczasem badania nad administracją podatkową są potrzebne przynajmniej z dwóch względów: z jednej strony dla zrozumienia jej istoty oraz zasad funkcjonowania jako ważnego segmentu administracji publicznej, z drugiej – ze względów praktycznych, gdyż mogą być one użyteczne przy ulepszaniu organizacji tejże administracji oraz poprawie efektywności jej działania²⁹.

Administracja podatkowa, identycznie jak cała administracja publiczna, jest wykonywana w interesie zbiorowym (publicznym) i można jej przypisać wszystkie jej istotne cechy. Podejmując się wyodrębnienia administracji podatkowej z administracji publicznej możliwe jest zastosowanie kryterium przedmiotowego lub podmiotowego. W pierwszym ujęciu administracja podatkowa to działalność państwa jednostek samorządu terytorialnego wykonywania w obszarze prawa podatkowego. Zgodnie z kryterium podmiotowym, administracja podatkowa to część aparatu administracji publicznej obejmująca zespół organów oraz innych jednostek państwa (resortu, urzędów) oraz jednostek samorządu terytorialnego powołanych do realizacji zadań z zakresu prawa podatkowego. Przedmiotem dalszych rozważań jest administracja podatkowa w ujęciu podmiotowym.

Do badania i opisywania administracji podatkowej a jednocześnie tworzenia norm prawnych regulujących funkcjonowanie jej organów stosowane są zasady właściwe dla wszystkich organów administracji oraz pojęcia wypracowane na gruncie prawa administracyjnego. Chodzi zwłaszcza o tak fundamentalne kwestie, jak pojęcie organu, kompetencje, hierarchiczne podporządkowanie organów administrujących, prawne formy działania, stosunek służbowy w administracji.

Emancypacja prawa podatkowego oraz jego traktowanie jako samodzielnej gałęzi prawa publicznego spowodowała, że w jego ramach zaczęto wyodrębniać tzw. ustrojowe prawo podatkowe. Jest to obszar będący niezwykle rzadko przedmiotem opracowań monograficznych, jednakże stanowiący obowiązkową pozycję w większości podręczników z zakresu prawa podatkowego. Dzieje się tak dlatego, że w obszarze prawa ustrojowego prawo podatkowe opiera swoje konstrukcje na wypracowanych w prawie administracyjnym regułach tworzenia i funkcjonowania struktur administracyjnych, albo też odsyła do odpowiednich instytucji prawa administracyjnego. Organy administracji podatkowej bezpośrednio realizujące tzw. podatki państwowe mają zwykle status terenowych organów niezespolonej

²⁹ M. Masternak, *Administracja podatkowa*, [w:] *Prawo podatkowe. Teoria. Instytucje. Funkcjonowanie*, red. B. Brzeziński, Toruń 2009, s. 309.

administracji rządowej w województwie, nad którymi nadzór sprawują organy ulokowane na szczeblu centralnym. Organy podatkowe mogą być tworzone w zasadzie na każdym ze szczebli władzy publicznej, co może powodować pewne problemy organizacyjne związane z ewentualnymi trudnościami z dostosowaniem administracji podatkowej do wieloszczeblowej struktury państwa. Jest to problematyka stanowiąca wspólny dla prawa administracyjnego i prawa podatkowego obszar badawczy.

5. Pojęcie organu

Pojęcie organu administracji rozumiane jest w obu dyscyplinach w sposób podobny. Wynika to z rodowodu organów podatkowych ulokowanych w systemie organów administracji publicznej. W obu dziedzinach prawa dostrzegalny jest brak normatywnej, pozytywnej definicji organu w znaczeniu funkcjonalnym. W dążeniu ustawodawcy widać natomiast zamiar zastąpienia definicji pozytywnej wyliczeniem (skatalogowaniem) kategorii podmiotów, które na potrzeby postępowania administracyjnego (podatkowego) pełnią jego zdaniem funkcję organów administracji (art. 5 § 2 pkt 3 k.p.a. oraz art. 13 Ordynacji podatkowej).

Definicje pozytywne łączące cechy organizacyjne i funkcjonalne są natomiast konstruowane w piśmiennictwie, przy czym w ostatnich latach wyraźnie dominują określenia organu administracji o charakterze mieszanym (podmiotowo – przedmiotowym). Zostały one sformułowane m.in. przez J. Bocia³⁰ oraz S. Cieślaka³¹. Przedstawiciele nauki prawa podatkowego wyraźnie czerpią w tym zakresie z dorobku nauki prawa administracyjnego, biorąc pod uwagę w konstruowaniu definicji organu podatkowego istotne administracyjnoprawne elementy określające organ administracji publicznej. Cechy strukturalne przesądzające o charakterze organu administracji, bez definiowania tego pojęcia, zostały wyeksponowane przez T. Rabską³². Jako jedną z ważniejszych wymieniono stosunek do państwa i organów przedstawicielskich oraz element podporządkowania tym organom. Najprostszym kryterium różnicującym może być kryterium form działania. W ocenie autorki, formy działania (akty) sprowadzone do decyzji administracyjnych (aktów indywidualnych) są zewnętrznym przejawem działalności organu administracyjnego i elementem przesądzającym. Z innych cech istotnych dla konstrukcji pojęcia organu administracji wymienia się również,

³⁰ A. Błaś, J. Boć, J. Jeżewski, *Administracja publiczna*, red. J. Boć, Kolonia Limited 2003, s. 156.

³¹ S. Cieślak, *Praktyka organizowania administracji publicznej*, Warszawa 2004, s. 18.

³² T. Rabska, *Podstawowe pojęcia organizacji administracji*, [w:] *System prawa administracyjnego*, t. 1, red. J. Starościk, Ossolineum 1977.

jego osobową istotę, organizacyjne wyodrębnienie, prawną legitymację do działania, wyposażenie we władztwo administracyjne, kompetencję, właściwość³³.

Organ podatkowy stanowiący jednostkę administracji podatkowej należy uznać za organ administracji publicznej ze wszystkimi konsekwencjami i cechami przynależnymi temu organowi i wyróżniającymi go spośród podmiotów publicznych. Możliwe jest przypisanie mu cech definiujących organ administracji publicznej, jak też elementów specyficznych tylko dla organu podatkowego z racji pełnionych funkcji, tj.:

- osobowy lub kolegialny charakter organu,
- wyodrębnienie organizacyjne w ramach aparatu administracji publicznej, w strukturze państwa lub jednostki samorządu terytorialnego,
- działanie w imieniu i na rachunek związku publicznoprawnego,
- działanie na podstawie i w granicach prawa,
- kompetencja,
- właściwość,
- władztwo podatkowe (uprawnienie do posługiwania się środkami władczymi),
- podmiotowość w stosunku podatkowoprawnym.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, za organ podatkowy można uznać – „podmiot jednoosobowy lub kolegialny wyodrębniony w strukturze organizacyjnej administracji publicznej, działający w imieniu i na rachunek związku publicznoprawnego (państwa, jednostki samorządu terytorialnego), funkcjonujący na podstawie prawa i w granicach przypisanych mu prawem kompetencji, którego głównym lub wyłącznym zadaniem jest realizacja norm prawa podatkowego w zakresie wymiaru i poboru podatków, opłat i niepodatkowych należności budżetowych, stosowania ulg i zwolnień podatkowych, kontroli podatkowej oraz wykonywania innych czynności z zakresu prawa podatkowego stosownie do posiadanej właściwości, uprawniony do posługiwania się środkami władczymi przysługującymi w związku z zajmowaną pozycją wierzyciela podatkowego w stosunku podatkowoprawnym”³⁴.

³³ J. Zimmermann, *Prawo...*, s. 97 i n.

³⁴ K. Teszner, *Model funkcjonowania administracji podatkowej w Polsce*, Białystok 2008 [mps rozprawy doktorskiej], s. 43.

6. Kreowanie i lokowanie organów podatkowych w strukturze organów administracji publicznej

Wielość i różnorodność organów podatkowych skłania do ich klasyfikowania wskutek stosowania różnorodnych kryteriów, przyjmowanych dla różnych celów. Logiczne staje się przy tym korzystanie z dorobku nauki prawa administracyjnego, jako że organy podatkowe zostały ulokowane w systemie organów administracji publicznej.

Ze względu na rodzaj związku publicznoprawnego, któremu służą, można wyodrębnić dwa piony organów podatkowych: organy państwowe i organy samorządowe. Podział ten wynika również z ustawy zasadniczej. W art. 146 ust. 2 i 3 Konstytucji RP³⁵ stwierdza się, że administracją rządową kieruje Rada Ministrów i do organu tego należą sprawy polityki państwa niezastrzeżone dla innych organów państwowych i samorządu terytorialnego.

W literaturze można spotkać się z poglądem, że organy te należy traktować jako organy państwowe i że błędne jest przeciwstawianie organów samorządowych organom rządowym czy państwowym. Przekazanie przez państwo znacznej części swoich zadań wspólnotom samorządowym i reprezentującym je organom jest wyrazem wprowadzenia i umocnienia zasady decentralizacji przez demokratyczne państwo prawne. Prowadzi to do podstawowego podziału organów państwowych na organy administracji rządowej, realizujące te zadania państwa, które z różnych względów nie przekazano samorządom, oraz organy administracji samorządowej, realizujące zadania przekazane lub jako zadania zlecone³⁶.

Do państwowych (rządowych) organów podatkowych zalicza się naczelników urzędów skarbowych, naczelników urzędów celnych, dyrektorów izb skarbowych, dyrektorów izb celnych oraz Ministra Finansów. Organy te realizują podatki stanowiące dochód budżetu państwa oraz niektóre daniny stanowiące dochód budżetu gminy (karta podatkowa, podatek od czynności cywilnoprawnych, podatek od spadków i darowizn). Samorządowymi organami podatkowymi są wójt, burmistrz (prezydent), starosta, marszałek województwa, samorządowe kolegium odwoławcze. Wymienione organy realizują podatki zasilające budżety gmin, za wyjątkiem starosty i marszałka województwa, z uwagi na fakt, że powiat i województwo nie mają własnych podatków³⁷.

Ze względu na kryterium terytorialnego zasięgu działania przyjmuje się administracyjnoprawny podział organów na organy centralne i terenowe

³⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483).

³⁶ J. Zimmermann, *Prawo...*, s. 124.

³⁷ R. Dowgier, G. Liszewski, M. Popławski, S. Presnarowicz, *Prawo...*, s. 137.

(zwane również lokalnymi)³⁸. Organy centralne właściwością miejscową obejmują obszar całego państwa, a terenowe wyłącznie jego określoną część zgodnie z podstawowym lub specjalnym podziałem terytorialnym (województwo, powiat, gmina). Wśród centralnych organów wyróżnia się naczelne organy administracji. Pojęcie to, w 1991 r. konstytucyjne, stosowane jest obecnie jedynie w doktrynie i dotyczy Rady Ministrów oraz ministrów wchodzących w jej skład. Ze względu na tożsamą właściwość miejscową przyjmuje się, że organy naczelne są jednocześnie centralnymi.

Organy centralne (naczelne) oraz podległe im organy terenowe zostały wskazane w ustawie o działach administracji rządowej³⁹. Zgodnie z art. 8 tej ustawy, działem finansów publicznych kieruje minister właściwy do spraw finansów publicznych (Minister Finansów), który jednocześnie jest organem podatkowym. Odpowiada on m.in. za realizację dochodów z podatków bezpośrednich, pośrednich oraz opłat, realizację przepisów dotyczących cel, dochodzenie należności Skarbu Państwa, kontrolę skarbową oraz nadzór nad organami kontroli skarbowej. Minister Finansów jest zatem naczelnym organem podatkowym. W ust. 4 art. 8 wskazano, że podlegają mu Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej, dyrektorzy izb skarbowych i naczelnicy urzędów skarbowych oraz dyrektorzy izb celnych i naczelnicy urzędów celnych. Właściwość miejscowa wymienionych organów (za wyjątkiem GIKS) rozciąga się na określoną jednostkę terytorialną państwa, którą jest województwo, stąd uznaje się je za terenowe organy administracji rządowej. Zgodnie z art. 2 pkt 3 ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie⁴⁰ administrację rządową na obszarze województwa wykonują m.in. organy niezespólonej administracji rządowej. Pojęciem tym ustawa w art. 56 ust. 1 określa terenowe organy administracji rządowej podporządkowane właściwemu ministrowi lub centralnemu organowi administracji rządowej oraz kierowników państwowych osób prawnych i kierowników innych państwowych jednostek organizacyjnych wykonujących zadania z zakresu administracji rządowej w województwie. Organy administracji niezespólonej funkcjonują na obszarze województwa, choć nie zostały zespolone pod zwierzchnictwem wojewody i w jednym urzędzie. Ich ustanowienie może następować wyłącznie w drodze ustawy. Wśród organów rządowej administracji niezespólonej (organów terenowych) podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych wymienić należy organy podatkowe – naczelnika urzędu skarbowego, dyrektora izby

³⁸ Pojęcia „organ lokalny” używa: J. Filipek, *Prawo...*, s. 308; J. Szreniawski, *Wstęp do nauki administracji*, Lublin 2003, s. 52.

³⁹ Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 159, poz. 1548 z późn. zm.).

⁴⁰ Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (Dz. U. Nr 31, poz. 206).

skarbowej, naczelnika urzędu celnego, dyrektora izby celnej – oraz organ, któremu przysługują w pewnych sytuacjach uprawnienia organu podatkowego, tj. dyrektora urzędu kontroli skarbowej. Terenowe organy administracji niezespolonej określa się również mianem organów administracji specjalnej⁴¹.

Minister Finansów nie jest jedynym organem centralnym, któremu przyznaje się uprawnienia organu podatkowego. Od 1 stycznia 2007 r. kompetencje w tym zakresie mogą być powierzone na podstawie art. 13a Ordynacji podatkowej, w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, pięciu centralnym organom administracji rządowej, tj. Szefowi Agencji Wywiadu, Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefowi Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefowi Służby Wywiadu Wojskowego, Szefowi Służby Kontrwywiadu Wojskowego.

Przyjmując kryterium liczby osób tworzących organ podatkowy wyodrębnia się organy podatkowe monokratyczne (jednoosobowe) i kolegialne (zespolowe). Aktualnie w strukturze aparatu skarbowego w Polsce zdecydowana większość organów podatkowych to organy jednoosobowe (kierownik jednostki). Organami kolegialnymi są wyłącznie samorządowe kolegia odwoławcze. Wcześniej były nimi także zlikwidowane od 1 stycznia 1998 r. podatkowe komisje odwoławcze funkcjonujące przy izbach skarbowych. Oba typy organów mają zalety i wady, dlatego ich tworzenie jest uzależnione od zadań, warunków działania, a nawet aktualnych trendów politycznych. Szersze zastosowanie w administracji podatkowej organów jednoosobowych wynikać może z faktu koncentracji dyspozycji, przeświadczeniu o szybkości działania tych organów oraz wyraźnego określenia odpowiedzialności, chociaż kwestia ta pozostaje dyskusyjna.

Istota organów monokratycznych sprowadza się do związania przepisami prawa kompetencji organu z działaniami jednej osoby fizycznej. Kierownik samodzielnie zarządza podległą jednostką jednostronnie podejmując decyzje w ramach przyznanych kompetencji. Sprawne wykonywanie przez ten organ działalności wymaga podziału pracy i jej rozkładu na szereg stanowisk w ramach urzędu pomocniczego. Zasady jednoosobowości nie ogranicza fakt podejmowania pewnych działań w imieniu organu monokratycznego, wskutek przekazania części kompetencji do podejmowania władczych rozstrzygnięć na inne osoby, np. zastępców (dekoncentracja wewnętrzna). Osoby te działają wyłącznie z upoważnienia i w jego granicach z możliwością zmiany lub cofnięcia przez organ jednoosobowy⁴². Panuje pogląd, że organy monokratyczne są bardziej operatywne

⁴¹ Szerzej E. Ochendowski, *Organy administracji niezespolonej i zakłady administracyjne*, [w:] *System prawa administracyjnego*, t. II, red. J. Jędrośka, Ossolineum 1977, s. 294.

⁴² T. Rabska, *Podstawowe pojęcia...*, s. 359.

i samodzielne, szybciej podejmują decyzję, mają niższe koszty funkcjonowania, wyraźniej określoną odpowiedzialność, a także większą jawność działania. Są z reguły tworzone dla załatwiania spraw bardziej konkretnych, licznych, wymagających szybkich rozstrzygnięć łatwego określenia odpowiedzialności za prawidłowość podejmowania decyzji. Wadą tego organu jest duże ryzyko popełnienia błędu⁴³.

Zasadę kolegialności w strukturze organu podatkowego wyznaczają dwie cechy: organ tworzy nie jedna osoba a grupa osób, oraz tylko ta grupa ma prawo podejmowania określonych działań. Wśród argumentów przeważających za tworzeniem organów kolegialnych można wymienić: dopuszczenie różnych opcji kompletowania składu orzekającego, podejmowanie bardziej przemyślanych i wyważonych rozstrzygnięć, udział czynnika zawodowego (fachowego), demokratyzacja procesu wydawania decyzji. Twierdzi się, że organy kolegialne podejmują decyzje dłużej i wolniej, ale za to odważniej, a przy tym z większym uwzględnieniem kwestii społecznych niż organy jednoosobowe i są od nich mniej skorumpowane. Przy systemie kolegialnym istnieje możliwość dwojakiego typu organów. Pierwszy polega na możliwości udziału w składzie organu podatkowego obok urzędnika tzw. elementu niezawodowego (czynnika społecznego) w postaci przedstawicieli samorządu zawodowego podatników i organizacji społecznych, nieskażonych rutyną urzędniczą, nieobciążonych niewrażliwością biurokratyczną, a więc nastawionych bardziej prospołecznie. Organy tego typu powinny mieć charakter organów przedstawicielskich. W takim przypadku organ kolegialny daje rękojmię właściwego załatwienia sprawy pod warunkiem właściwej obsady kolegium⁴⁴. Drugi typ kolegialnego organu podatkowego polegałby na tym, że ustawodawca powołując taki organ przewiduje dla niego stabilny zawodowy skład, np. trzyosobowy skład orzekający samorządowego kolegium odwoławczego. Prawnie skuteczne działanie takiego organu wyraża się działaniem podjętym przez wszystkich członków kolegium i przez nich wszystkich podpisane. Organy te mają charakter quasi-sądowy⁴⁵. W przypadku organów kolegialnych często podnoszony jest problem odpowiedzialności, tj. czy odpowiedzialność należy przypisać organowi jako całość, poszczególnym jego członkom, którzy brali udział w wydaniu rozstrzygnięcia, czy może tylko przewodniczącemu. Nie powinno budzić wątpliwości, że konsekwencją kolegialnego podejmowania działań jest zawsze kolegialna odpowiedzialność całego organu.

⁴³ J. Szreniawski, *Wstęp...*, s. 54; Z. Duniewska, B. Jaworska-Dębska, K. Michałowska-Badziak, E. Olejniczak-Szałowska, M. Stahl, *Prawo administracyjne – pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, Warszawa 2004, s. 216.

⁴⁴ E. Iserzon, *Prawo administracyjne*, Warszawa 1968, s. 77.

⁴⁵ J. Zimmermann, *Prawo...*, s. 105.

Ze względu na zasadę instancyjności w ustalaniu (określaniu) zobowiązań podatkowych można wyróżnić organy podatkowe dokonujące wymiaru i poboru podatków działające w I instancji (organy I instancji) oraz organy korygujące decyzje organów I i II instancji w ramach postępowania instancyjnego (organy odwoławcze)⁴⁶. Do organów I instancji można zaliczyć naczelnika urzędu skarbowego, naczelnika urzędu celnego, wójta, burmistrza (prezydenta), starostę, marszałka województwa. Organy te są rzeczowo właściwe w zakresie wymiaru i poboru większości podatków. W ograniczonym zakresie jako organ I instancji występować może także dyrektor izby skarbowej, dyrektor izby celnej i Minister Finansów. W roli podatkowych organów odwoławczych występuje zwykle organ wyższego stopnia nad organami I instancji, uprawniony do rozstrzygania w postępowaniu odwoławczym środków zaskarżenia wniesionych od decyzji i postanowień wydanych przez organy podatkowe I instancji. Do organów odwoławczych można zaliczyć dyrektora izby skarbowej, dyrektora izby celnej, samorządowe kolegium odwoławcze oraz Ministra Finansów. Szczegółowa struktura organów podatkowych wpisana jest w sformalizowane postępowanie podatkowe oparte na zasadzie dwuinstancyjności. Oznacza to, że do konkretnego szczebla przypisano kompetencje do wydania decyzji po raz pierwszy (decyzja wydana w I instancji) lub po raz drugi (decyzja odwoławcza wydana przez organ wyższej instancji).

7. Organ a urząd

W nauce prawa administracyjnego przyjęło się pojęcie „urzędu” występujące przynajmniej w kilku znaczeniach. Można pod nim rozumieć wyspecjalizowane biuro, zespół pracowników, aparat pomocniczy organu, wyodrębniony zespół kompetencji związanych z określonym organem administracji publicznej. Nigdy natomiast nie należy z tym terminem utożsamiać *stricte* organu administracji publicznej. Zdarza się jednak, że ustawodawca określa urzędem niektóre organy administracji publicznej, używając przykładowo pojęć: urząd skarbowy, urząd celny, urząd górniczy etc. Takie postępowanie jest niewątpliwie mylące, gdyż utworzenie urzędu wiąże się z wprowadzeniem do aparatu administracji publicznej nowej jednostki organizacyjnej, natomiast powołanie organu oznacza obsadzenie urzędu. Jako określenie umowne należy zatem traktować „urząd” w znaczeniu szczególnej nazwy organu administracyjnego (np. urząd skarbowy), gdyż organ administracji publicznej jest zwykle jednoosobowy i jest nim

⁴⁶ C. Kosikowski, E. Ruśkowski, *Finanse...*, s. 218; C. Kosikowski, *Prawo...*, s. 165 i n.

kierownik tego urzędu⁴⁷. Nawiązując do poglądu o rozdziale organu administracji (kierownika urzędu) od urzędu administracji (zespołu podporządkowanych mu pracowników) J. Filipek zastrzegł, że dla jednostki organem administracyjnym jest każdy urzędnik, który indywidualnie albo w prawem określonym zespole jest upoważniony do reprezentowania administracji publicznej⁴⁸. W imieniu administracji publicznej może działać nie tylko kierownik, ale także inni pracownicy urzędu, jeżeli działają zgodnie z przepisami strukturalno-organizacyjnymi określającymi ich kompetencje i każdy urzędnik lub zespół urzędników upoważnionych do reprezentowania administracji publicznej załatwia sprawę w takim samym stopniu ostatecznie, jak i kierownik urzędu.

W nauce prawa podatkowego do 1 września 2003 r. podejmowano próby rozstrzygnięcia problemu, czy uznawać za organ podatkowy wyodrębnioną w strukturze administracji publicznej jednostkę organizacyjną (urząd, izbę) z naczelnikiem lub dyrektorem jako piastunem jej kompetencji, czy też uznawać za organ podatkowy naczelnika, dyrektora – osobę znajdującą się w strukturze organizacyjnej administracji publicznej, działającą w granicach przyznanych jej kompetencji i realizującą te kompetencje przy pomocy aparatu pomocniczego (urzędu, izby). Poddawano także w wątpliwość, czy pojęcia „urząd” i „izba” można odnosić do organu monokratycznego czy kolegialnego – jeśli przez te określenia rozumieć określony zespół pracowników i substrat rzeczowy⁴⁹.

Powyższe problemy były spowodowane niekonsekwencją ustawodawcy, który w Ordynacji podatkowej na określenie organu podatkowego używał mylących pojęć „urząd skarbowy” i „izba skarbową”, mimo istnienia przepisów wyraźnie stanowiących o kompetencjach kierowników tych jednostek. W literaturze zwracano uwagę, że skoro normatywna regulacja art. 143 Ordynacji podatkowej daje organowi podatkowemu uprawnienie do upoważnienia pracownika kierowanej jednostki organizacyjnej do załatwiania spraw w jego imieniu i w ustalonym zakresie, a w szczególności do wydawania decyzji, postanowień i zaświadczeń, to organem podatkowym musi być kierownik tego urzędu, tj. naczelnik urzędu skarbowego lub dyrektor izby skarbowej. Trudno bowiem wyobrazić sobie, żeby upoważnienia mógł udzielić cały urząd, tak jak cały urząd nie może być organem wydającym decyzje administracyjne⁵⁰.

⁴⁷ M. Stahl, *Organy podatkowe w świetle teorii prawa administracyjnego i Ordynacji podatkowej*, [w:] *Studia nad Ordynacją podatkową*, red. B. Brzeziński, C. Kosikowski, Łódź-Toruń 1999, s. 176.

⁴⁸ J. Filipek, *Prawo administracyjne. Instytucje ogólne*, cz. I, Kraków 2003, s. 306 i n.

⁴⁹ M. Stahl, *Organy...*, s. 179.

⁵⁰ J. Zimmermann, *Ordynacja podatkowa. Komentarz. Postępowanie podatkowe*, Toruń 1998, s. 77 i n.

Równolegle z określeniem organu podatkowego jako „urzędu” niektóre z przepisów Ordynacji podatkowej wyraźnie wskazywały kompetencje naczelnika urzędu skarbowego (art. 184 § 1), czy dyrektora izby skarbowej (art. 184 § 4) przyznając im prawo występowania do instytucji finansowych z żądaniem (wydanym w formie postanowienia) uzupełnienia informacji zebranych w toku postępowania podatkowego dotyczących strony tego postępowania. Z kolei w art. 19 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji w brzmieniu nadanym od 1 stycznia 1999 r. wskazano, że organem egzekucyjnym w zakresie egzekucji administracyjnej należności pieniężnych jest naczelnik urzędu skarbowego (przedtem organem tym był urząd skarbowy)⁵¹. Problemy terminologiczne potęgowała także ustawa z dnia 21 czerwca 1996 r. o urządzie Ministra Finansów oraz urzędach i izbach skarbowych⁵², określając w art. 5 urzędy i izby skarbowe mianem organów specjalnych administracji rządowej.

Rażąca niekonsekwencja ustawodawcy polegająca na tolerowaniu mylnego nazewnictwa organów mogła wynikać z braku jednoznacznych ustaleń teoretycznych. W literaturze zwracano uwagę, że istotę problemu stanowi ustalenie, kto w strukturze „urzędu” jest w istocie dysponentem władztwa państwowego – urząd (izba), naczelnik (dyrektor), czy zespół pracowników wyodrębnionej jednostki organizacyjnej – skoro przepisy nadają tym jednostkom charakter rządowych organów administracji specjalnej⁵³. Osiągnięcia nauki prawa administracyjnego określające organ administracji publicznej jako osobę fizyczną (grupę osób w przypadku organu kolegialnego) pozwalają na uznanie, że powszechnie używane nazwy urząd skarbowy i izba skarbową nie są prawidłowe, gdyż określony zespół kompetencji przypisany jest kierownikom tych jednostek. Określenia te należy więc uznawać za umowne, ponieważ organy podatkowe należące do rodziny organów administracji są zwykle jednoosobowe. Taki pogląd był prezentowany również w doktrynie prawa podatkowego. Pod pojęciem „urzędu” rozumie się zespół pracowników wyposażonych w odpowiednie środki materialne, powołanych do zapewnienia obsługi technicznej i merytorycznej organu administracji. Urzędy i izby skarbowe są zatem aparatem pomocniczym sprawującym obsługę organów podatkowych, którymi w istocie rzeczy są naczelnicy urzędów skarbowych i dyrektorzy izb skarbowych⁵⁴.

⁵¹ Tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 110, poz. 968.

⁵² Dz. U. Nr 106, poz. 489 z późn. zm.

⁵³ M. Stahl, *Organy...*, s. 181.

⁵⁴ W. Chróścielewski, *Organ administracji publicznej w postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2002, s. 65; C. Kosikowski, [w:] C. Kosikowski, H. Dzwonkowski, A. Huchla, *Ustawa Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 68.

Tak więc głównie pod wpływem nauki prawa administracyjnego doszło na gruncie prawa podatkowego do wyraźnego rozdzielenia stosowanych często zamiennie przez ustawodawcę podatkowego, utożsamianych pojęć „organu” i „urzędu”, co znalazło wyraz w Ordynacji podatkowej znowelizowanej od 1 września 2003 r.⁵⁵

8. Wnioski

Podsumowując powyższe ustalenia należy stwierdzić, że wskazane obszary wspólne dla prawa administracyjnego oraz prawa podatkowego świadczą o silnych związkach między tymi dziedzinami prawa publicznego. Ograniczone ramy opracowania uniemożliwiły wskazanie związków w zakresie postępowania przed organami administracji, które również niewątpliwie istnieją. Postępowanie przed organami podatkowymi podlegało bowiem do końca 1997 r. reżimowi postępowania administracyjnego, natomiast aktualnie regulowane jest przepisami Ordynacji podatkowej i należy do wspólnej rodziny procedur administracyjnych.

Analiza obszarów łączących prawo administracyjne oraz prawo podatkowe wskazała, że mogą one być przedmiotem wspólnych badań przedstawicieli tych dyscyplin nad administracją publiczną – w szczególności wyodrębnioną z niej administracją podatkową, celem poprawy jej skomplikowanej struktury i efektywności funkcjonowania.

RELEVANCE OF ADMINISTRATIVE LAW AND TAX LAW IN THE SPHERE OF PUBLIC ADMINISTRATION RESEARCH

Summary

Interdependence of administrative law and tax law is clearly seen from the membership of both disciplines in public law. Tax law has far-reaching relationships with administrative law, because it derives from this law. As a result, these areas have much in common.

The most powerful relationship between administrative law and tax law concerns constitutional administrative law. This applies to basic issues such as: the concept of authority, powers, authorities and the creation of hierarchical sub-

⁵⁵ Problem został rozstrzygnięty wskutek nowelizacji art. 13 o.p. przez art. 20 pkt 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych (Dz. U. Nr 137, poz. 1302).

ordination, legal forms of action. In the area of constitutional law tax law is based on its structures worked out by the administrative rules of the establishment and functioning of administrative structures or refers to the relevant institutions of administrative law. Tax administration bodies performing state taxes tend to have the status of local offices of government administration in the province, under the oversight of the central authorities. The tax authorities may be established in principle at every level of public authority, what may cause organizational problems associated with the adjustment of the tax administration to the multilevel structure of the state. This issue is common to administrative law and tax law.

The concept of administration is understood in a similar manner, due to the pedigree of the tax authorities located in the system of public administration bodies. In both areas the lack of normative, positive definition of the body in a functional sense is noticeable. The definitions constructed in the doctrine in recent years tend to determine the natures of it are of the subjective – objective characteristic. Representatives of the science of tax law clearly benefit from the achievements of the science of administrative law and shall take into account in constructing the definition the elements defining the public administration body.

СВЯЗЬ МЕЖДУ АДМИНИСТРАТИВНЫМ И НАЛОГОВЫМ ПРАВОМ В СФЕРЕ ИССЛЕДОВАНИЙ ОБЩЕСТВЕННОЙ АДМИНИСТРАЦИИ

Р е з ю м е

Связь между административным и налоговым правом отчетливо видна на основании принадлежности обеих дисциплин к публичному праву. Налоговое право тесно связано с административным правом так как происходит из той же отрасли права. Это означает, что данные дисциплины имеют много общего.

Самая большая связь между административным и налоговым правом касается административного права государственного устройства. Это относится к таким вопросам, как управление, власть, компетенции и существование иерархических отношений, юридических форм деятельности. В области права государственного устройства налоговое право основывается на структуре принципов, разработанных в административном праве, которые касаются либо создания и функционирования административных единиц, либо основных институций административного права. Органы налоговой администрации непосредственно реализующие так называемые государственные налоги, как правило, имеют статус местных органов необъединённой правительственной администрации в воеводстве, надзор над которыми исполняют органы центрального уровня. Органы налоговой администрации могут быть образованы в принципе на всех уровнях государственной власти, что может привести к организационным проблемам, связанным с приспособлением налоговой

администрации к многоуровневой структуре государства. Эта проблематика для административного и налогового права является общей областью исследований.

В обеих дисциплинах понятие административного органа аналогично. Это следует из того, что налоговые органы происходят из системы органов публичной администрации. В обеих областях права отсутствует нормативное и позитивное определение органа в функциональном значении.

Зато позитивные определения, сочетающие организационные и функциональные свойства формируются в литературе, но в последние годы преобладают определения органа администрации смешанного характера (субъективно-объективные). Представители науки налогового права явно пользуются в этой области достижениями науки административного права, принимая во внимание при образовании определения налогового органа существенные административно-правовые элементы, которые определяют орган публичной администрации.

MARZENA WRONA*

SEBASTIAN KWIECIEN**

ZASADY OPODATKOWANIA DOTACJI INWESTYCYJNYCH DLA NOWO POWSTAŁYCH MIKROPRZEDSIĘBIORSTW W REGIONALNYM PROGRAMIE OPERACYJNYM WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO NA LATA 2007-2013

1. Wprowadzenie

W obecnym okresie programowym, tj. 2007-2013, nowo powstałe przedsiębiorstwa mogą korzystać ze wsparcia w formie dotacji rozwojowej na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Procedura pozyskiwania tego rodzaju wsparcia jest dość skomplikowana i dla większości aplikujących podmiotów na tyle trudna, iż chętnie korzystają z usług firm doradczych. Jednakże, po przejściu całej procedury pozyskania środków unijnych, często pojawia się kolejny problem, jakim jest rozliczenie otrzymanej dotacji, a w szczególności sposób jej opodatkowania zarówno podatkiem dochodowym, jak i podatkiem od towarów i usług tj. VAT. Przedsiębiorcy niejednokrotnie są zmuszeni do wystąpienia o interpretację przepisów prawa podatkowego w tym zakresie.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie zasad opodatkowania dotacji rozwojowej uzyskanej z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013 przez nowo powstałego mikroprzedsiębiorcę.

W artykule zastosowano przede wszystkim analizę literatury przedmiotu, aktów prawnych regulujących zasady udzielania pomocy w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Lubelskiego [dalej: RPO WL] na lata 2007-2013, dokumentację programową, uregulowania unijne oraz przepisy prawa podatkowego.

* Dr; Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

** Dr; Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

2. Dotacje inwestycyjne dla nowo powstałych mikroprzedsiębiorstw w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013

W RPO WL wyodrębniono I oś priorytetową, w ramach której przewidziano środki na wsparcie działalności nowo powstałych firm. I tak, działanie 1.1 Dotacje dla nowo powstałych mikroprzedsiębiorstw są skierowane dla firm w pierwszym okresie ich rozwoju tj. takich, które przed dniem złożenia wniosku działają na rynku krócej niż 2 lata.

Pod pojęciem mikroprzedsiębiorstwa rozumie się firmę zatrudniającą mniej niż 10 osób i której roczny obrót lub roczna suma bilansowa nie przekraczają równowartości 2 mln EURO¹.

Tabela 1. Rodzaje przedsiębiorstw w Programach Operacyjnych na lata 2007-2013

Kategoria przedsiębiorstwa	Średnioroczne zatrudnienie	Wartość obrotów rocznie	Wartość sumy aktywów rocznie
Mikro przedsiębiorstwo	poniżej 10 osób	do 2 mln EUR	do 2 mln EUR
Małe przedsiębiorstwo	poniżej 50 osób	do 10 mln EUR	do 10 mln EUR
Średnie przedsiębiorstwo	poniżej 250 osób	do 50 mln EUR	do 43 mln EUR

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 r.

Firma, która składa wniosek o wsparcie w ramach działania 1.1. RPO WL może prowadzić działalność w dowolnej formie prawnej tj. może prowadzić jednoosobową działalność gospodarczą lub też jako spółka osobowa lub kapitałowa. Jednakże lokalizacja samego projektu powinna znajdować się na terenie województwa lubelskiego. Jeżeli inwestycja będzie realizowana w innym województwie, należy znaleźć właściwe działanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla danego województwa. Zasadą jest, że Regionalne Programy Operacyjne obejmują swoim zasięgiem województwo, dla którego zostały powołane. Stąd też jest 16 Regionalnych Programów Operacyjnych, dla każdego województwa oddzielny program uwzględniający jego specyfikę gospodarczą i potrzeby inwestycyjne.

Wniosku o dofinansowanie inwestycji w ramach RPO WL na lata 2007-2013 nie mogą składać przedsiębiorcy działający m.in. w następujących branżach:

– Rolnictwo, Leśnictwo, Łowiectwo i Rybactwo;

¹ Załącznik nr 1 do Rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu – ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych (Dz. U. UE L 214/3 z 9.08.2008).

– Przetwórstwo Przemysłowe – Produkcja Mięsa, Wędlin, Art. Spożywczych, Wyrobów Tekstylnych, Chemikaliów, Metali, Sprzętu Transportowego;

– Wytwarzanie i Zaopatrywanie w Energię Elektryczną, Gaz, Parę Wodną, Gorącą Wodę i Powietrze Do Układów Klimatyzacyjnych;

– Górnictwo i Wydobywanie;

– Handel Hurtowy i Detaliczny².

Zgodnie z Wytycznymi dla Wnioskodawców w ramach I i II osi priorytetowej RPO WL 2007-2013³, wartość projektu składanego do RPO WL nie może przekroczyć 8 mln PLN, przy czym maksymalny poziom dofinansowania wynosi 310 0000 PLN, a dla projektów o wartości powyżej 1 mln PLN kosztów kwalifikowanych nie więcej niż 500 000 PLN.

Głównym celem RPO WL jest zwiększenie zdolności inwestycyjnej firm w pierwszym okresie ich rozwoju. Stąd też, w ramach regionalnych programów operacyjnych przedsiębiorcy mogą otrzymać wsparcie wyłącznie na projekty o charakterze inwestycyjnym, które pozwolą przedsiębiorcy na zakup nowoczesnych technologii, wprowadzenie nowych produktów do oferty, a przez to wzmocnienie ich pozycji konkurencyjnej na rynku. Natomiast w ramach projektu nie stanowią przedmiotu dofinansowania wydatki na bieżącą działalność operacyjną.

Projekty kierowane do LAWP w Lublinie muszą dotyczyć nowej inwestycji. Pod pojęciem nowej inwestycji przyjmuje się inwestycję w środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne, służące utworzeniu nowego przedsiębiorstwa, rozbudowie już istniejącego przedsiębiorstwa połączone z dywersyfikacją jego produkcji, poprzez wprowadzenie nowych produktów lub fundamentalną zmianę procesu produkcyjnego. Ponadto, nabycie środków trwałych związanych z przedsiębiorstwem, które zostało zamknięte lub zostałoby zamknięte, gdyby zakup nie nastąpił, przy czym środki te nabywane są przez inwestora niezależnego od zbywcy. Za nową inwestycję nie uważa się inwestycji prowadzącej wyłącznie do odtworzenia zdolności produkcyjnych oraz nabycie udziałów lub akcji przedsiębiorstwa⁴.

Aplikując o środki z działania 1.1 Dotacje dla nowo powstałych mikroprzedsiębiorstw RPO WL dofinansowaniu podlegają wyłącznie wydatki kwalifikowalne – rozumiane jako takie wydatki, których poniesienie w ramach realizacji projektu podlega dofinansowaniu ze środków Unijnych w ramach danego Programu Operacyjnego, Priorytetu oraz działania, tzn. są

² Zob. szerzej *Zestawienie rodzajów działalności gospodarczej wyłączonych ze wsparcia w ramach RPO WL 2007-2013 według kodów PKD*, Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie, Lublin 2008.

³ *Wytyczne dla Wnioskodawców w ramach I i II osi priorytetowej RPO WL 2007-2013*, Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości, Lublin 2010, s. 30.

⁴ Tamże, s. 23

zgodne z zasadami określonymi dla danego Programu Operacyjnego. I tak, muszą być spełnione następujące warunki:

1. Wydatek, aby mógł zostać uznany za kwalifikowany, musi być niezbędny dla realizacji celów projektu tzn. wydatek, bez którego projekt nie mógłby zostać zrealizowany. Jest to podstawowa zasada kwalifikowalności wydatków w ramach Funduszy Strukturalnych.

2. Początek okresu kwalifikowalności wydatków – w przypadku projektów objętych regionalną pomocą inwestycyjną⁵, jest to dzień złożenia wniosku o dofinansowanie. Przed rozpoczęciem okresu kwalifikowalności projektu określonym powyżej Beneficjent może jednak podjąć czynności związane z realizacją projektu, takie jak:

- nabycie nieruchomości gruntowej niezabudowanej,
- gruntowej zabudowanej, budynkowej, lokalowej,
- opracowanie niezbędnej dokumentacji projektowej,
- uzyskanie pozwolenia na budowę,
- podjęcie wstępnych (niewiążących) zobowiązań do nabycia ruchomych środków trwałych.

3. Koniec okresu kwalifikowalności wydatków – końcowa data kwalifikowania wydatków dla projektu nie może wykraczać poza datę 30 czerwca 2015 r.⁶

4. Do współfinansowania kwalifikuje się wydatek, który został faktycznie poniesiony przez Beneficjenta, czyli poniesiony w znaczeniu kasowym rozumianym jako rozchód środków pieniężnych z rachunku bankowego Beneficjenta. Jako dowód poniesienia wydatku rozumie się opłaconą fakturę lub inny dokument księgowy o równoważnej wartości dowodowej wraz z dołączonym wyciągiem z operacji na rachunku bankowym, stanowiącym element oceny zasadności refundacji poniesionych wydatków kwalifikowanych.

Ponadto, wydatki w ramach projektu nie mogą być podwójnie finansowane tzn. nie można zrefundować całkowicie lub częściowo danego wydatku dwa razy ze środków publicznych – wspólnotowych lub krajowych np.:

- zrefundowanie tego samego wydatku w ramach dwóch różnych projektów współfinansowanych ze środków Funduszy Strukturalnych lub Funduszu Spójności;

- wydatek poniesiony na używany środek trwały, który był współfinansowany ze środków krajowych lub wspólnotowych w przeciągu 7 lat poprzedzających złożenie wniosku o dofinansowanie;

⁵ Zob. par. 12 ust 1 Rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007 r. w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych (Dz. U. Nr 193, poz. 1399 z późn. zm.)

⁶ Wytyczne dla Wnioskodawców..., s. 57 i n.

– zrefundowanie kosztów podatku VAT ze środków Funduszy Strukturalnych lub Funduszu Spójności, a następnie odzyskanie tego podatku ze środków budżetu państwa w oparciu o ustawę o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004 r.⁷

W ramach projektów, które podlegają dofinansowaniu ze środków z RPO WL na lata 2007-2013, można otrzymać dofinansowanie na inwestycję, w ramach której przewidziano dokonanie następujących wydatków⁸:

1. Prace przygotowawcze polegające na opracowaniu Biznes Planu, dokumentacji technicznej np. dokumentów niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę oraz dokumentów dotyczących uruchomienia lub przebudowania linii produkcyjnej, raportu oddziaływania na środowisko.

2. Zakup prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej (grunt) do wysokości 10% całkowitych wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem pod warunkiem, że:

– jest częścią powierzchni ziemskiej stanowiącej odrębny przedmiot własności z wyłączeniem budynków, budowli, obiektów małej architektury oraz tymczasowych obiektów budowlanych;

– zbywca dostarczy oświadczenie, iż zgodnie z jego najlepszą wiedzą, grunt w przeciągu poprzednich 10 lat od zakupu przez Beneficjenta nie był nabyty z udziałem dotacji krajowych lub wspólnotowych,

3. Zakup prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, budynkowej lub lokalowej do wysokości 50% całkowitej wartości projektu pod warunkiem, że:

– zbywca dostarczy oświadczenie, iż zgodnie z jego najlepszą wiedzą, nieruchomość w przeciągu poprzednich 10 lat od dnia zakupu przez Beneficjenta nie była nabyta z udziałem dotacji krajowych lub wspólnotowych.

4. Materiały i roboty budowlane w rozumieniu ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane⁹ – przygotowanie terenu pod budowę, prace rozbiórkowe, prace geodezyjne, prace ziemne, prace budowlano-montażowe, prace budowlane, prace konserwacyjne, prace wykończeniowe.

5. Koszt Inspektora nadzoru.

6. Zakup środków trwałych w rozumieniu ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości¹⁰, a w szczególności:

a) zakup nowego środka trwałego;

⁷ Na podstawie art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.)

⁸ *Wytyczne dla Wnioskodawców...*, s. 66-79.

⁹ Art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414 z późn. zm.)

¹⁰ Zob. art. 3 ust.1 pkt 15 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 694 z późn. zm.).

b) zakup nowego lub używanego środka transportu wyłącznie w przypadku Wnioskodawcy, którego przedmiotem działalności gospodarczej nie jest świadczenie usług transportowych. Ponadto, wydatkiem kwalifikowalnym jest zakup: samochodów ciężarowych, samochodów specjalnych, ciągników siodłowych, naczep, dźwigów oraz wózków widłowych;

c) zakup używanego środka trwałego, pod warunkiem, że:

– w okresie 7 lat poprzedzających złożenie wniosku o dofinansowanie środek trwały nie został zakupiony z wykorzystaniem środków publicznych krajowych lub pochodzących z funduszy Unii Europejskiej;

– cena środka trwałego nie przekracza wartości rynkowej, określonej na dzień zakupu i jest niższa od ceny nowego środka trwałego. Wartość ta może być określona poprzez odjęcie od ceny zakupu odpisów z tytułów amortyzacji lub poprzez potwierdzenie wartości rynkowej sprzętu poprzez uprawnionego rzeczoznawcę;

– używany środek trwały zostanie zakupiony przy wykorzystaniu finansowania w formie kredytu inwestycyjnego lub leasingu finansowego.

7. Zakup wartości niematerialnych i prawnych związanych z transferem technologii drogą nabycia praw patentowych, licencji, know-how, w tym nieopatentowanej wiedzy technicznej.

9. Raty spłat wartości początkowej nieruchomości gruntowej zabudowanej, budynkowej, lokalowej, środka trwałego i środka transportu przez korzystającego, należnych finansującemu z tytułu umowy leasingu finansowego, prowadzącej do przeniesienia własności tych środków na korzystającego, do wysokości wartości początkowej środka trwałego z dnia zawarcia umowy leasingu, poniesione do dnia zakończenia realizacji projektu.

10. Podatek od towarów i usług (VAT) może być uznany za wydatek kwalifikowalny wówczas, gdy Beneficjentowi, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem krajowym, nie przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego lub ubiegania się o zwrot VAT.

Beneficjenci zainteresowani uzyskaniem wsparcia w ramach RPO WL 2007-2013 składają do LAWP w Lublinie wniosek o dofinansowanie wraz z wymaganymi załącznikami. Wnioskodawca realizuje projekt z własnych środków lub kredytu bankowego, natomiast po jego zakończeniu dokonuje rozliczenia inwestycji, i na tej podstawie otrzymuje refundację poniesionych kosztów, w wysokości wynikającej z zawartej umowy z LAWP w Lublinie tj. Instytucją Zarządzającą.

Warunkiem udzielenia pomocy jest zagwarantowanie przez Beneficjenta trwałości projektu. Pod pojęciem trwałości projektu rozumie się utrzymanie inwestycji, na której realizację została udzielona pomoc przez okres co najmniej 5 lat od zakończenia finansowej realizacji projektu,

a w przypadku mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców – przez okres co najmniej 3 lat. Przy czym, jeżeli aktywa nabyte w ramach projektu stały się przestarzałe ze względu na postęp technologiczny, to istnieje możliwość ich wymiany na bardziej nowoczesne.

Ponadto, należy pamiętać, że efektem takiej wymiany nie może być znacząca modyfikacja projektu tj. zmiany, które będą miały wpływ na charakter lub warunki realizacji projektu lub spowodują powstanie nieuzasadnionych korzyści dla podmiotu, albo zaniechanie działalności produkcyjnej¹¹.

3. Zasady opodatkowania podatkiem dochodowym dotacji dla nowo powstałych przedsiębiorstw

Realizacja programów z udziałem środków pochodzących z funduszy strukturalnych, a także Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Rybołówstwa lub projektów realizowanych w ramach tych programów stanowi pomoc publiczną. Środki pomocowe pochodzące z funduszy strukturalnych UE w ramach perspektywy finansowej 2007-2013 oraz środki krajowe przeznaczone na realizację programów operacyjnych – zostały uznane za wydatki budżetu państwa w postaci dotacji. W tej grupie środków pomocowych znajdują się również dotacje udzielane w ramach działania 1.1 Dotacje dla nowo powstałych mikroprzedsiębiorstw w RPO WL na lata 2007-2013. Na gruncie prawa podatkowego, dotacje te są zwolnione przedmiotowo od podatku dochodowego – o czym stanowi art. 17 ust. 1 pkt 47 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych¹² [dalej: ustawa o PDOP], zaś koszty bezpośrednio sfinansowane z tych dotacji nie stanowią kosztów uzyskania przychodów – art. 16 ust. 1 pkt 58 ustawy o PDOP.

Do rozliczenia wolnych od podatku dotacji ma zastosowanie art. 7 ust. 3 pkt 1 i 3 ustawy o PDOP, zgodnie z którym podatnik, ustalając dochód stanowiący podstawę opodatkowania, nie uwzględnia m.in. przychodów oraz kosztów podatkowych ze źródeł przychodów, z których dochody są wolne od podatku.

W przypadku osób fizycznych obowiązują analogiczne zasady, a wynikają one z art. 21 ust. 1 pkt 129 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych¹³ [dalej: ustawa o PODOF]. Zgodnie z tym

¹¹ Wytyczne dla Wnioskodawców..., s. 24.

¹² Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2000 r. Nr 54, poz. 654, nr 60 z późn. zm.)

¹³ Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307 z późn. zm.)

przepisem, wolne od podatku dochodowego są dotacje, w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, otrzymane z budżetu państwa lub budżetów jednostek samorządu terytorialnego. W zakresie kosztów obowiązuje odpowiednio art. 23 ust. 1 pkt 56 ustawy o PDOF.

Zgodnie z interpretacją indywidualną z 17 października 2008 r.¹⁴, wydaną przez Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy, koszty opracowania wniosku o dotacje unijne, stanowią koszty inne niż bezpośrednio związane z przychodami i podlegają potrąceniu w dacie ich poniesienia, tj. ujęcia w księgach rachunkowych. Ponadto, bez względu na to, czy wydatki poniesione na opracowanie wniosku o dofinansowanie przełożą się na uzyskanie dotacji, stanowią one koszt uzyskania przychodu, co potwierdza wydana również przez Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy interpretacja indywidualna z dnia 17 listopada 2008 r.¹⁵, w której czytamy: „[...] przedmiotowe wydatki nie wiążą się bezpośrednio z uzyskiwanymi przychodami, tym niemniej należy zauważyć, iż związane są z funkcjonowaniem Spółki i jako takie stanowią pośrednie koszty uzyskania przychodów, bez względu na ostateczne efekty starań o przyznanie dotacji [...] będą mogły zostać zaliczone do kosztów uzyskania przychodów Spółki [...]”.

Otrzymana pomoc na zakup środków trwałych również korzysta ze zwolnienia od opodatkowania. Do kosztów uzyskania przychodów natomiast nie można zaliczyć odpisów amortyzacyjnych od tej części wartości początkowej środka trwałego, która została sfinansowana dotacją. Jak wynika bowiem z art. 16 ust. 1 pkt 48 ustawy o PDOP oraz z art. 23 ust. 1 pkt 45 ustawy o PDOF, nie uważa się za koszty uzyskania przychodów odpisów z tytułu zużycia środków trwałych dokonywanych od tej części ich wartości, która odpowiada poniesionym wydatkom na nabycie tych środków, zwróconym podatnikowi w jakiegokolwiek formie. Jednocześnie dotacje otrzymane na zakup środków trwałych – jako zwrot wydatków – korzystają ze zwolnienia od opodatkowania na mocy art. 17 ust. 1 pkt 21 ustawy o PDOP. W przypadku osób fizycznych, środki te w ogóle nie stanowią przychodów, na mocy art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy o PDOF.

Należy zaznaczyć, że samo otrzymanie dotacji do zakupu środka trwałego nie wpłynie ani na jego wartość początkową, ani na wysokość dokonywanych odpisów amortyzacyjnych. Z kwoty miesięcznego odpisu amortyzacyjnego należy jednak wyodrębnić taką jego część, która będzie odpowiadała w proporcji otrzymanej dotacji, a w konsekwencji nie będzie stanowiła kosztów uzyskania przychodów.

¹⁴ Interpretacja indywidualna Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy z dnia 17 października 2008 r., nr ITPB3/423-380/08/DK.

¹⁵ Interpretacja indywidualna Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy z dnia 27 listopada 2008 r., nr ITPB3/4240-40/08.

Zgodnie z interpretacją indywidualną Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy z dnia 21 sierpnia 2008 r.¹⁶ w przypadku, gdy dotacja wpływa na rachunek bankowy jednostki już po zakupie środka trwałego i rozpoczęciu jego amortyzacji, jednostka nie ma obowiązku korygowania kosztów wstecz, lecz powinna dokonać jednorazowego zmniejszenia kosztów w okresie rozliczeniowym, w którym otrzymała dotację. Następnie, comiesięcznie z kosztów podatkowych należy wyłączać odpisy amortyzacyjne w części wartości środka trwałego pokrytej dotacją. W ewidencji analitycznej warto ujmować te koszty na odrębnym koncie, jako niestanowiące kosztów uzyskania przychodów.

4. Dotacje a podatek od towarów i usług

Dotacje otrzymane przez podatnika podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług tylko wtedy, gdy mają wpływ na obniżenie ceny sprzedawanych towarów lub świadczonych usług. Wynika to z art. 29 ustawy o podatku od towarów i usług. Zgodnie z tym przepisem, podstawą opodatkowania jest obrót. Z kolei obrotem jest kwota należna z tytułu sprzedaży, pomniejszona o kwotę należnego podatku. Kwota należna obejmuje całość świadczenia należnego od nabywcy. Obrót ten należy powiększyć o otrzymane dotacje, subwencje i inne dopłaty o podobnym charakterze, mające bezpośredni wpływ na cenę (kwotę należną) dostarczanych towarów lub usług świadczonych przez podatnika.

Zgodnie z art. 19 ust. 21 ustawy o o podatku od towarów i usług, obowiązek podatkowy od otrzymanych dotacji, które podlegają opodatkowaniu, powstaje z chwilą uznania rachunku bankowego podatnika.

W licznych interpretacjach organów podatkowych znajduje się potwierdzenie powyższego sposobu podejścia do dotacji z punktu widzenia podatku VAT. Jednym z przykładów tego są wyjaśnienia Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie, który w interpretacji indywidualnej z 28 października 2008 r. napisał: „[...] Jeżeli dofinansowanie służy pokryciu ogólnych kosztów działalności podatnika – nie jest uzależnione od ilości i wartości dostarczanych towarów lub świadczonych usług przez podatnika – to otrzymana dopłata nie zwiększa podstawy opodatkowania z tytułu podatku od towarów i usług. Natomiast jeśli dotacja, subwencja lub inna dopłata o podobnym charakterze przekazywana jest w celu sfinansowania dostawy konkretnych towarów lub świadczenia konkretnych usług – istnieje bez-

¹⁶ Interpretacja indywidualna Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy z dnia 21 sierpnia 2008 r., nr ITPB3/423-349/08/AM.

pośredni związek między otrzymaną dopłatą a dostawą towarów lub świadczeniem usług – to stanowi ona obrót w rozumieniu art. 29 ust. 1 ustawy VAT i podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług [...]”.

Sposób dokumentowania dotacji określa art. 106 ust. 7 ustawy o podatku od towarów i usług. Co prawda literalnie przepis ten określa jedynie sposób udokumentowania zwrotu kwot dotacji poprzez wystawienie faktury wewnętrznej, ale przez analogię można uznać, że w takim przypadku również otrzymanie dotacji należy dokumentować fakturą wewnętrzną.

Podstawą opodatkowania dotacji jest otrzymana kwota, pomniejszona o podatek należny. Oznacza to, że otrzymana kwota dotacji stanowi kwotę brutto, a podatek winien być liczony tzw. rachunkiem „w stu”.

Dotacje na sfinansowanie zakupu środków trwałych nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, ponieważ nie powiększają one obrotu, stanowiącego podstawę opodatkowania w tym podatku. Takie podejście do dotacji rozwojowych wynika z przytoczonego już wcześniej art. 29 ustawy o podatku od towarów i usług, w myśl którego obrót powiększa się o otrzymane dotacje, subwencje i inne dopłaty o podobnym charakterze, które bezpośrednio wpływają na cenę dostarczanych towarów lub świadczonych usług. Ponieważ dotacje na sfinansowanie zakupu środków trwałych nie są związane bezpośrednio z konkretną dostawą towarów ani świadczeniem usług, tym samym w ogóle nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. W związku z tym, dotacje rozwojowe – jako niepodlegające opodatkowaniu – nie wymagają dokumentowania fakturą wewnętrzną oraz nie podlegają wykazaniu w deklaracji VAT. Jednocześnie, nabycie środka trwałego w całości lub w części sfinansowanego z otrzymanej dotacji daje podatnikowi prawo do dokonania odliczenia, przy czym odliczenia można dokonać w takim zakresie, w jakim zakupiony środek trwały będzie wykorzystywany w działalności opodatkowanej.

5. Wnioski końcowe

Zasady opodatkowania dotacji rozwojowych stanowią ważne i wciąż aktualne zagadnienie w praktyce. Wiele firm, szczególnie tych nowo powstających, korzysta z dotacji rozwojowych w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych. Jest to jedno ze źródeł finansowania działalności gospodarczej w pierwszym okresie działania firmy. Pomimo skomplikowanej i dość długiej procedury aplikacyjnej, firmy chętnie korzystają z dotacji na inwestycje. W drugim etapie, tj. już po przyznaniu dotacji, pojawia się problem, jak otrzymana dotacja wpływa na wysokość podatku dochodowego oraz czy podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Odpowiedzi na to pytanie udziela niniejszy artykuł.

I tak, w podatku dochodowym dotacje są zwolnione z opodatkowania na mocy art. 17 ust. 1 pkt 47 ustawy o PDOP oraz art. 21 ust. 1 pkt 129 ustawy o PDOF, zaś koszty bezpośrednio sfinansowane z tych dotacji nie stanowią kosztów uzyskania przychodów – o czym stanowi art. 16 ust. 1 pkt 48 ustawy o PDOP oraz art. 23 ust. 1 pkt 56 ustawy o PDOF. Natomiast dotacje otrzymane przez podatnika podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług tylko wtedy, gdy mają wpływ na obniżenie ceny sprzedawanych towarów lub świadczonych usług, co wynika z art. 29 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

**TAXATION OF INVESTMENT SUBSIDIES FOR STARTUP MICRO ENTERPRISES
FROM THE REGIONAL OPERATIONAL PROGRAMME OF LUBELSKIE
VOIVODESHIP FOR 2007-2013**

S u m m a r y

The article casts light on the rules of taxation of EU subsidies. Many companies benefit from the financial support for business development. Frequently, to acquire such funds a company is required to invest extensive knowledge and various resources. Another issue is the posting of subsidies to the accounts, and in particular the fiscal aspects of such resources. The key questions that entrepreneurs raise are whether there is an income tax levied on subsidies and how to resolve the issue of a granted subsidy when the VAT comes into play. This chapter elaborates such problems.

**ПРИНЦИПЫ НАЛОГООБЛОЖЕНИЯ ИНВЕСТИЦИОННЫХ ДОТАЦИЙ ДЛЯ
НОВООБРАЗОВАННЫХ МИКРО-ПРЕДПРИЯТИЙ, ПОЛУЧЕННЫХ ОТ РОП ЛВ
НА 2007-2013 ГОДЫ**

Р е з ю м е

Статья посвящена вопросу принципов налогообложения дотаций, полученных от Европейского Союза. Многие компании охотно пользуются финансовой помощью для развития предпринимательской деятельности. Для неоднократного получения таких средств требуются обширные знания и участие различных ресурсов фирмы. Также проблематичным является способ представления этих дотаций в бухгалтерии, а особенно их налоговые аспекты. Предприниматели неуверенны в том, облагаются ли дотации подоходным налогом, а также не знают как решить вопрос полученной дотации с точки зрения налога на добавочную стоимость. Эти вопросы были подробно рассмотрены в данной статье.

**MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE
DO STUDIÓW NAD PRAWEM**

Hans Erich Troje,
*Europa i prawo greckie**

I.

Uczynić ze słabszego silniejsze. Według wiarygodnego przekazu był to cel sofisty Protagorasa. Sofiści, zwalczani przez Platona i wyśmiewani przez Arystotelesa, nie mieli zbyt dobrej reputacji. Zgodnie z wyobrażeniami, silniejsze musiałoby być również lepszym, a słabsze w konsekwencji gorszym, od Arystofanesa uczono się zaś, że Protagoras pragnął z gorszego uczynić lepsze. Protagoras twierdził jednak inaczej. Uważał, że słabsze może być w rzeczywistości lepszym.

W Europie prawo greckie ma słabszy logós. O Europie mówię zwłaszcza z uwzględnieniem jej średniowiecznych fundamentów, a zatem o politycznej strukturze, która powstała, kiedy Karol Wielki podniósł Francję do rangi ponadnarodowego chrześcijańskiego imperium. O prawie mówię, na co pozwala i upoważnia temat, w sensie bardziej greckim niż rzymskim, a zatem z uwzględnieniem porządku społecznego i regulacji prawa publicznego w sferze klasycznego prawa prywatnego oraz raczej z uwzględnieniem zasadniczych problemów odnoszących się do prawa i sprawiedliwości niż do pozytywistyczno-prawnego detalu. O „greckości” wreszcie mówię, i jest to być może najbardziej ryzykowna uwaga wstępna, z uwzględnieniem odkrytej na nowo myśli greckiej poczynając od antyku, przez Justyniana aż po greckich nauczycieli humanistów, o ciągłości problematyki, metodyki, typologii rozwiązywania problemów, aż do planów reformy rolnej i podatkowej tworzonych w kręgu Plethona oraz Akademii z Mistry.

Za grecki uważam również świat bizantyjski, przede wszystkim średnio- i późnobizantyjski tak samo jak starogrecki i hellenistyczny. W wątku „życia

* Tekst niniejszy stanowi treść inauguracyjnego wykładu wygłoszonego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Johanna Wolfganga Goethego we Frankfurcie nad Menem w lecie roku 1970. Ponieważ jego treść wciąż wydaje się aktualna, przeto warto przybliżyć go tym z polskich czytelników, którzy nie władają biegle językiem niemieckim. Sporządzając polski przekład, starałem się pogodzić literalne tłumaczenie tekstu z możliwie wiernym oddaniem intencji autora. Oczywiście ponoszę pełną odpowiedzialność za wszelkie translatorskie błędy, nieścisłości oraz niezręczności. Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi Troje za udzielenie zgody na opublikowanie jego pracy w języku polskim. Uzupełnieniem powyższych refleksji stał się wykład wygłoszony 11 grudnia 2002 r. w Innsbrucku, który mam zamiar przełożyć wkrótce.

po życiu” prawa justyniańskiego na Wschodzie, który dotychczas był eksplorowany w nauce i w którym dominują popularne wyobrażenia, ukryta pozostaje większość motywów ukazujących związki średnio- i późnobyzantyjskiego prawa z prawem greckim. Prawa bizantyjskiego jako całości nie oceniam na podstawie rzetelnie i sugestywnie opisanej przez Dietera Simona słabości i wadliwości w wiekach VI i VII, ale na podstawie siły jego ustawodawczych i naukowych osiągnięć, które zaczęły się pojawiać od wieku VIII. Odnosnie do czasów przedchrześcijańskich o greckości mowa będzie jedynie w odniesieniu do przykładu ateńskiego. Hellenistyczna kultura i prawo i tak są ateńskie.

Wstępną uwagę należy poświęcić również prawu rzymskiemu, które, choć ukryte, ma związek z naszym tematem. Jedyną w swoim rodzaju i właściwą cechą prawa rzymskiego jest wyizolowanie tak zwanych problemów prawnych spośród wszystkich innych: społecznych, gospodarczych, politycznych – „ukonstytuowanie samodzielnego świata prawa” (Wieacker). Zostało ono skonstruowane w oparciu o monopol uczonych w prawie, którzy rekrutowali się, podobnie jak sędziowie-laicy, jedynie spośród arystokracji, początkowo tej najstarszej, a potem, od I wieku przed Chrystusem, spośród nowej arystokracji pieniądza. Stosownie do tego, dawne *ius civile* było zorientowane na interesy nobilew, a nowocześniejsze *ius gentium* na interesy klasy ekwitew. Jako prawo prywatne prawo rzymskie rozwijało się na gruncie mocno arystokratycznie ugruntowanej *res publica*. Klasykom udało się przez długi czas utrzymać charakter i jedność prawniczej kultury wysokiej, nawet w warunkach rozkładu społecznych struktur, w których ona wyrosła. To prawo jurystów było w taki sposób skonstruowane, że dla społecznych uwarunkowań, które były pożądane i sprzyjające interesom warstwy nobilew i ekwitew, również figury prawne w tym samodzielnym świecie zostały stworzone tak, aby im sprzyjać. Z pewną techniczną perfekcją zdarzało się tak, że w przyszłości każdy niepożądany stan czy zjawisko bez rezygnacji z prawdziwego prawniczego uzasadnienia mogły zostać zablokowane jako nieprawnicze. W ramach tej jursprudencji dostojników, sprawiedliwość nie była właściwie żadnym kryterium prawnym. „Jedynie słabi”, powiada Arystoteles (Polityka, 1318 b 4), „zabiegają o równość i słuszość. Silni nie troszczą się o to”.

Dość uwag wstępnych. Teza, którą chcę teraz rozwinąć, jest, reasumując z pewnym wyprzedzeniem, następująca: konstrukcja myślowa, którą opisuje formuła „Europa i prawo rzymskie” z pewnością nie jest wadliwa, ale jednak tylko częściowo prawdziwa; niepełna. Wydobywa bowiem jedynie panujące koncepcje, a przemilcza wątki ukryte, które formuła „Europa i prawo greckie” pragnie zachować w świadomości. W historii swego oddziaływania w Europie prawo rzymskie wciąż na nowo jest przywoływane

jako arystokratyczny zarodek szczególnego typu społeczeństwa, a mianowicie takiego, w którym historyczność idzie w parze z arystokratycznym etosem rodzinnym, w którym prawo sprzyja dziedzicznemu nagromadzeniu majątku i władzy. Prawo greckie z dwóch stron stanowi zagrożenie dla panujących prądów i sił. Zagroza arystokratyczno-feudalnie ukształtowanym państwom modelem przeciwnym społeczeństwa dążącego do prawa politycznej wypowiedzi wszystkich swoich członków – modelem demokracji jako przeciwwagi dla monarchii – z jednej strony, i walką przeciw władzom feudalnym prowadzoną przez społeczeństwo niekłaniające się władzy centralnej z drugiej. Jedno zostało w praktyce zastosowane i ugruntowane teoretycznie w okresie rozkwitu Aten, drugie za czasów rozkwitu Konstantynopola. Arystokratyczny Rzym i arystokratycznie ukształtowana Europa broniły się zarówno przeciw „absurdowi” ateńskiej demokracji, jak również przeciw „okropnościom” bizantyjskich reform społecznych i układu gospodarczego.

II.

W Europie prawo greckie ma słabszy logos. Oczywiście istnieje wiele faktów, które w związku z tym jednak przychodzą na myśl lub powinny: XIV-wieczne bizantyjskie prawnicze kompendium stało się podstawą prawa oswobodzonej Grecji do roku 1946; prawo bizantyjskie, zwłaszcza Ekloga, to podstawa kodeksu cywilnego Mołdawii z roku 1817; ogólnie proces rozprzestrzeniania się w księstwach naddunajskich stref wpływów prawa greckiego wykraczający poza granice bizantyjskiego państwa; podobne zjawisko mające miejsce na terenie *Magna Graecia*; pierwiastek grecki w ustawach Normanów, Longobardów i Sztaufów, a w końcu, po powrocie na Wschód, w prawach państw normańskich powstałych na skutek wypraw krzyżowych. Można myśleć również o tym, że fala kościelnego i świeckiego ustawodawstwa generalnego i partykularnego, która zalała całą XII-wieczną Europę znalazła jednak impuls i wzorzec w ustawodawstwie bizantyjskim. Abstrahując od hellenistycznego i bizantyjskiego pierwiastka w justyniańskim *Corpus Iuris Civilis*, można stwierdzić, że Europa zawsze i wszędzie była przesiąknięta prawem greckim. Niemniej powyższe i wiele innych faktów, które zawsze i bezsprzecznie poświadczają obecność w niej prawa greckiego, wypierane są z kulturowej świadomości i ustalonego zakresu tematów naukowych poszukiwań lub też, kiedy podejmuje się nad nimi badania, są bagatelizowane. To nie przypadek, ale historyczna zależność. Europa to, patrząc historycznie, świat chrześcijański z wyłączeniem pierwiastka greckiego. Nie stanowi jedności, ale jest faktorem niszczącym jedność chrześcijan

w basenie Morza Śródziemnego. Stworzona przez łacińskie średniowiecze, w konsekwencji zmierzała do tego, by umacniać dżokację pierwiastka łacińskiego, a tę jego część, która w odpowiadającym jej kształcie prezentowała rzymską ideę państwa, Kościół i kulturę, miała podnieść do poziomu totalizmu. Tak z jednej strony składa się na nią „jedność wspomnień” (Heimpel), z drugiej zaś jedność w tym, co odrzuciła i stłamsiła – jedność tabu. Pierwsze obejmuje pierwiastek łaciński, drugie grecki.

Identyfikacja z Rzymem i zorientowanie na rzymskie wzorce umiejscowione są w zadziwiającym kontekście. Zgodnie z teorią wielokrotnie prezentowaną od XII w., na przykład kardynałowie uważają się za następców rzymskich senatorów. Rządzące gremia mają się za senat nawet wtedy, kiedy wzdragają się przed przyjęciem tej nazwy. Rzymskie państwo arystokratyczne, rzymski patronat, rzymsko-patrymonialne formy władzy politycznej, rzymska własność, rzymski brak ochrony dla klas społecznych pozbawionych majątku (chcę przez to powiedzieć, że pandektystyka odmawiała ochrony interdyktalnej masie komodatariuszy, najemców, dzierżawców i użytkowników) – wszystkie te rzymskie reminiscencje obecne są w europejskiej egzystencji. Przeciw temu staje nie tylko prawo greckie, ale cały ten typ człowieczeństwa i cywilizacji, który w Europie został przyporządkowany słabszemu logos. Pełny podziw dla greckich wzorców, prawdziwy i rzeczowy, nigdy nie był na Zachodzie żywotny. W samych sylwetkach obu Scypionów i Cyserona, Hadriana i Marka Aureliusza Rzymianie pozostają krańcowo niegreccy. Poruszający list, w którym Cyseron kategorycznie nakazuje swemu bratu Kwintusowi, by ten podczas zarządu prowincją Azja wyraził rzymską wdzięczność za cywilizacyjne osiągnięcia Greków, stanowi koniec końców jedynie alibi. Wzorem rzymskiego pasożyta, który łączy wykorzystanie greckich osiągnięć z nienawiścią do Greków, jest Katon Starszy. Również on, podobnie jak każdy wielki posiadacz ziemski, pomnaża dochód ze swych latyfundiów poprzez aplikowanie rozwiązań greckich, to znaczy przejmuje osiągnięcia botaniki, zoologii oraz przydatne dla ekonomii metody zarządzania. Píše książkę *O rolnictwie* w formie i treści opartą na greckich wzorcach. Jak widać, można dobrze obsłużyć się przy pomocy osiągnięć greckiej kultury i zarazem wyszydząć jej nosicieli jako Greczynków, *Graeculi*, lub nawet, obracając kota ogonem, spotwarzać właśnie ich jako pasożytów. Podobna postawa dotyczy humanizmu. Mimo całego podziwu, mimo Erazma, mimo akademii aldyjskiej i medycejskiej, mimo prohelleskiej propagandy francuskiego renesansu, grecki język i myśl zawsze pozostawały czymś obcym. Podobne zjawisko dotyczy również nowego humanizmu i jego przeciwników.

W historii rzymskiego imperium i założonej w średniowieczu chrześcijańskiej Europy można ustalić stały napór i przenikanie do nich greckiej

myśli, z czym koresponduje stały odpór i odrzucenie. Nie zostały odrzucone pewne części greckiej metodologii gospodarczej. W szczególności logiczne pisma Arystotelesa uchodziły za narzędzie politycznie neutralne, *organon*, i jako *lingua franca* wszystkich myślących ludzi miały swobodny obieg tam, gdzie inne greckie elementy pozostawały w wykluczeniu. Kiedy tomistyczna tradycja skomentowała dalsze pisma Arystotelesa, jako pioniera ideologii feudalno-klerykalnego społeczeństwa stanowego, nie tylko odrzuciła tym samym innego, prawdziwego Arystotelesa, ale w jeszcze skuteczniejszy sposób go uwięziła.

W swej niezredukowanej formie myśl grecka stanowi źródło wszystkich europejskich wymiarów. Fazy przyswajania niezredukowanych greckich idei są fazami społecznych napięć, odgórnych przekształceń społeczeństwa (tam, gdzie dominuje model monarchiczny) oraz oddolnych przewrotów (tam, gdzie dominuje pierwiastek demokratyczny).

Greckie zaproszenie, aby poznać prawdę, przychodzi, posługując się biblijnym obrazem, jako żmija. Kąsa w piętę, więc miażdży się jej głowę – co ma znaczyć: niszczy się jej państwo. W obu przypadkach, kiedy myśl grecka najmocniej zaniepokoiła łacińską przestrzeń, w czasach hellenistycznych – Rzymu, w czasach humanizmu – renesansu, greckie państwa, za pierwszym razem całkowicie, za drugim częściowo, utraciły polityczną niezależność. Pierwszy przypadek jest powszechnie znany: to zniszczenie Koryntu, 1000 achajskich jeńców oraz tysiące greckich niewolników. Co do drugiego, katastrofy z roku 1453, należy, czego wszyscy wolą nie wiedzieć, wyraźnie przywołać kilka wspomnień. Konstantynopol, od VI do XII w. najsilniejsze i najbardziej żywotne centrum władzy Śródziemnomorza, umarł w roku 1453 od rany jaką odniósł w roku 1204, wskutek napadu krzyżowców, Wenecjan oraz z powodu nieudzielenia mu później koniecznej pomocy. Łaciński Kościół poniósł porażkę we wszelkich próbach doprowadzenia do unii z Grekami, w związku z czym odmówiono heretykom wszelkiego wsparcia. Zatem prawdziwymi podżegaczami do niepokojów na Zachodzie nie byli w takim stopniu łacini podróżnicy oraz wielbiciel-amatorzy greckiego świata, jak sami Grecy, kiedy przybyli tam jako jeńcy, niewolnicy, uciekinierzy i emigranci.

III.

W gwałtownym schematyźmie, którego wymaga i na który pozwala krótki wykład, można z pewnych codziennych naporów i odporów wydobyć trzy historyczne fazy, w których nosiciele rzymsko-romanistycznego prawa i rozwoju państwa otwierali się w większym zakresie na greckie wpływy

i przeciwstawić im trzy fazy, w których pierwiastki greckie ponownie usuwano lub przynajmniej neutralizowano politycznie, inne zaś ukrywano. Pierwszymi są hellenistyczna, bizantyjska oraz humanistyczna faza jurysprudencji. Ostatnimi trzy klasyczne fazy jurysprudencji rzymsko-romanistycznej: antyk klasyczny (Julian, Ulpian, Papinian), klasyczny pierwiastek średniowiecza (Accursius, Bartolus, Baldus) oraz klasyczny pierwiastek epoki nowożytnej (Savigny, Puchta, Windscheid). Pierwiastek humanistyczny, trzeba to wyjaśnić, by uniknąć nieporozumień, nie jest klasyczny. Brakuje mu zamknięcia pojęć, jedności metod i celów, kanonu uznanych form literackich i wielu innych cech.

a) W hellenistycznej fazie rozwoju rzymskiego prawa wyraźnie da się zaobserwować obecność wywrotowych greckich koncepcji prawnych i politycznych. Grakchowie pragnęli dla Rzymu demokracji według autonomicznie i radykalnie zredukowanych ateńskich wzorców. Reforma rolna, oddłużenie, państwowy interwencjonizm w sferze handlu zbożem, zabezpieczenie warunków bytowych, ustrój parlamentarny, wybieralność urzędników posiadających *imperium* – to wszystko koncepcje greckie. Czy Cezar, jak uważał Eduard Meyer, chciał stworzyć w Rzymie królestwo hellenistyczne, a więc zakorzenić tam ważny element greckiej cywilizacji, co dobrze pasowałoby do mojej koncepcji, dziś ponownie jawi się jako wątpliwe. Z augustowskiej koncepcji państwa w każdym razie elementy te zostały znowu usunięte. Nie wiemy zbyt dokładnie, jak daleko sięgał wpływ prawa greckiego na gruncie rozwijającego się ówczesnie rzymskiego prawa prywatnego, ponieważ republikańska literatura fachowa z tego zakresu zaginęła. Niemniej od fundamentalnych badań nad metodyką republikańskiej jurysprudencji przeprowadzonych przez Helmuta Coinga, może uchodzić za pewnik, że przejście greckiej dialektyki stanowiło punkt ciężkości tego wpływu. Co do tego, czy potem nauka o *epikeleia*, nauka o związku prawa natury i prawa stanowionego umożliwiły rozwiązanie *ius civile* przez *ius honorarium* oraz *ius gentium*, a także czy grecka filozofia prawa przyspieszyła zwycięstwo obcego prawa i wprowadzenie procesu formułkowego, jak na nowo przypuszcza węgierski romanista Polay, można snuć domniemania. U klasyków w każdym razie ślady greckich koncepcji prawnych mniej lub bardziej zanikają, przekształcając się w bezideowe formy wypowiedzi.

b) W bizantyjskiej fazie rozwoju rzymskiego prawa w sferze publicznej zastosowanie znalazły koncepcje monarchiczne. Opracowana przez wyspecjalizowanych prawników ustawa, wynalazek Greków, niemile widziana u rzymsko-romanistycznych prawników i szkalowana przez nich jako objaw upadku kultury, stała się ówczesnie ważnym środkiem dalszego rozwoju społeczeństwa i prawa. Ujawnienie jej prawno-politycznych celów, którym Rzymianie zawsze promieniowali, stało się regułą. Od czasów Dioklecjana

do publicznego prawa cesarskiego, podobnie jak i do prawa prywatnego, szerokim frontem zaczęły wdzierać się odrzucone dotychczas koncepcje zaczerpnięte z praw hellenistycznych. W fazie humanistycznej rzymskiego prawa skumulowały się greckie wpływy, które pojawiły się w fazach poprzednich. Prawo greckie zarówno starogrecko-hellenistyczne, jak i bizantyjskie pojawiły się w polu widzenia tych, którzy nie zamykali na nie oczu, tak jak robiła to większość włoskich jurystów. Pod koniec tej fazy, około połowy XVII wieku, niemal w jednym czasie ukazały się: rekonstrukcja tak zwanych *Leges Atticae* z obszernym komentarzem oraz całościowe wydanie Bazylik. Starogrecka myśl prawna obecna była, jak przykładowo pokazało studium poświęcone Althiusowi autorstwa Gierkego, z jednej strony u myślicieli demokratycznej opozycji, z drugiej u założycieli nowoczesnego prawa narodów. W kręgu wąsko rozumianej humanistycznej francuskiej jurysprudencji, a mianowicie tej powstałej w Bourges, której koncepcje przejęło kilka innych francuskich uniwersytetów, bizantyjskie nauki znalazły szeroki oddźwięk, a w niektórych aspektach pełną asymilację, zarówno w nauce o prawie państwowym, jak i kościelnym, w prawie prywatnym, a do pewnego stopnia nawet w prawie karnym. We Francji prawo greckie padło na grunt, na którym na przestrzeni wieków antyromanistyczna tradycja została dobrze przygotowana przez relatywnie wcześniej rozwiniętą władzę centralną, co pozwoliło na zaistnienie procesu, który rozwijał się dwutorowo. Antyromanizm, antytyrybionizm, skupienie się na franko-gallijskim, kościelnym gallikanizmie z jednej strony, umacnianie centralnej władzy królewskiej, rozbudowa rozległych państw terytorialnych, wzrost biurokracji, rozrost publiczno-prawnych struktur w relacjach społecznych i korespondujące z tym zanikanie patrymonialnych struktur władzy państwowej drugiej – wszystko to są zjawiska towarzyszące lub konsekwencje działalności francuskiej humanistycznej jurysprudencji. Starogreckie, hellenistyczne i bizantyjskie impulsy myślowe zostały nierozdzielnie zmieszane w kompleksowy pierwiastek grecki. Guillaume Budé, budziiciel francuskiego renesansu i uczony przygotowujący drogę dla francuskiej jurysprudencji, w swoich nieśmiertelnych odezwach do Francuzów oraz w całej swej politycznej i naukowej publicystyce zmierzał do identyfikacji Francji z Helladą. Przywoływał na przykład wspomnienie, jak to niegdyś cała Francja poddana była promieniowaniu Marsylii, co zaowocowało jej pierwszym rozkwitem kulturalnym – rozkwitem kultury greckiej. Jego antyrzymska i progrecka propaganda stała się siłą napędową badań nad Helladą i Bizancjum, które sam podejmował, organizował, a przez założenie słynnych instytucji centralnych również umożliwiał. Europejska, lub może lepiej antyeuropejska szczególnie rola współczesnej Francji, jak mi się zdaje, jest zakorzeniona w tej właśnie antyrzymskiej propagandzie progreckiej. Już we francuskim humanizmie

grecko-bizantynistyczne studia, również te wykraczające poza ramy polityki, stały się ważne, ponieważ wzmogły współczesne zainteresowanie islamskim Orientem i przy okazji doprowadziły do „podmurowania naukowej współpracy Paryża i Stambułu przeciw cesarstwu Habsburgów” (B. Rubin). W konsekwencji nastąpił dalszy rozwój: pojawiła się przewaga Francuzów w handlu z Orientem, co zaowocowało przyznaniem im w roku 1740 protektoratu nad chrześcijanami zamieszkującymi na Wschodzie, potem była egipska wyprawa Napoleona i w końcu... współczesność. Zbizantynizowana humanistyczna francuska jurysprudencja stała się dzięki swym naukowym poglądom europejskim fenomenem, przez długi czas wykraczającym poza granice Francji. *Tota Europa solus legum interpres*, zwano prawnika, który najbardziej przyczynił się do przejęcia bizantyjskiego prawa. Francuska niepewność odnośnie do romanistycznej myśli prawniczej rozprzestrzeniała się. Dotarła nawet do Italii i trwała aż do momentu, w którym wystąpił przeciw niej Savigny, wielki romanistyczny pacyfikator europejskiego formatu.

IV.

Tym samym przechodzimy do trzech faz klasyczno-rzymsko-romanistycznej jurysprudencji, której udało się, okiełznać grecką myśl prawniczą lub wyrzucić ją za drzwi. Dotarłszy do Savigny’ego, od niego godzi się rozpocząć:

a) XIX stulecie w Niemczech to faza wyjątkowo konsekwentnego tłumaczenia greckich koncepcji państwowych i prawnych. W XIX w. historia rzymska, tak jak ją napisał Mommsen (z pominięciem okresu cesarskiego) stała się modelem dla całej historii. W Savignym, od którego, jak mi się zdaje, również wychodzą antygreckie impulsy, zorientowanie na pieriastek rzymski doszło do takiej siły i potęgi, która z każdego, nawet z jego rzeczowych krytyków optycznie uczyniła karłów. Sylwetki rzymskich patrycjuszy, wielkich posiadaczy ziemskich, senatorów i pretorów zostały dogłębnie uduchowione. Ideologiczne kontaminacje, które raz przyłgnęły do romanizmu, zostały wystylizowane na najdoskonalszy rodzaj obyczajowości. Odnowiona przez Savigny’ego jurysprudencja była w eskstremalny sposób łacińska. Jako polityk prawa propagował rzymską bezustawowość przeciw myślącemu po grecku Thibautowi. Dogmatyk prawa, ze skrajną stronniczością, podążał za tymi autorami, którzy stali na gruncie tradycji łacińskiej: zdetronizował Cujasa i usadził na jego miejscu bartolistę Donellusa. W sumie, w miarę rozprzestrzeniania się procesu latynizacji, wykształciła się klasyczna pandektystyka. Wtedy historyk prawa Savigny zwrócił się w kierunku czasów

glosatorów, aby również przez nich interpretować siebie samego. Położył podwaliny pod silnie zlatynizowaną mediewistykę prawniczą ze wszystkimi jej atutami i wszystkimi wciąż występującymi w historii źródeł Conrada jaskrawymi słabościami, na których rychłe przewyżczenie zanosi się od ostatnich badań Hermanna Kantorowicza.

b) Epoka glosatorów i komentatorów, do której teraz przechodzimy, stanowi okres szczególnie daleko idącego odrzucenia pierwiastków greckich, i to nie tylko z prawa, lecz również z nauki i literatury greckiej w ogóle. Wymienione już powody tłamszenia prawa greckiego, częściowo związane z polityką wewnętrzną (obrona tu demokratycznego, tam monarchicznego modelu państwa), zbiegają się u jurystów bolońskich z przyczynami aspektywnie odnoszącymi się do polityki zagranicznej. Bolońska antygreckość musi być postrzegana w ścisłym związku ze świecką walką o prestiż pomiędzy Wschodem i Zachodem, pomiędzy Nowym i Starym Rzymem, która objawiła się w przesunięciu centrum rządów przez Konstantyna Wielkiego, w istnieniu dwóch stolic w czasach postteodozjańskich oraz dwóch cieszących się równymi prawami stolic również w czasie, który nastąpił po dokonanym w międzyczasie tak zwanym upadku Zachodniego Rzymu i w czasach rządów Justyniana. Wkrótce po Justynianie obudziła się wschodnia świadomość Nowego Rzymu, Konstantynopol jako nowa, młoda, pełna życia metropolia, substytut i następca prawny podstarzałego i obumierającego Rzymu Zachodu. Tej uzasadnionej dumie państwowej wschodnich Greków silnie przeciwstawiła się ponownie wzmocniona zachodnia tożsamość. Widać to na przykładzie retorycznej sztuczki. Rzym Zachodu jest młody i silny, Rzym Wschodu stary i słaby, głosi europejska propaganda łacińskiego średniowiecza. Wprawdzie wszystkie fakty dowodziły, że to kpina, bo na przykład łacińska kultura swego czasu mogła się skryć za bastionami, które Grecy ze wspaiałym militarnym znanstwem wzniesli na wschodzie, północy i południu. Kłamstwa mają jednak długie nogi, kiedy podpierają zachodnią tożsamość i są w tym celu wygłaszane z ambony. Antygrecka propaganda, jak w ogóle odnowienie wiodących roszczeń starożytnego Rzymu, wzięła swój początek w środowisku kościelnym. Podmiotem łacińskiej idei Rzymu w średniowieczu był początkowo tylko Kościół. Powodem i motywem wschodnio-zachodnich napięć stały się wahania wschodnich patriarchów, by uznać rzymskiego Najwyższego Pasterza. Błędy we wschodniej wierze w Chrystusa oraz możliwości uznania za heretyków kościelno-politycznych przeciwników, wkrótce miały się znaleźć. Później również duchowi przewodnicy wypraw krzyżowych odkryli, że skoro Jerozolimy nie da się wyzwolić, to i Konstantynopol wart jest napadu. Skoro tylko pojawiła się okazja, papieżstwo w imię prawa zaczęło sterować grecką stolicą świata rodzaju żeńskiego odmawiając jej uznania i zamiast skojarzyć

z grecką Irene franko-męskiego Karola jako cesarza, natychmiast bezkompromisowo wdrożyła cesarstwo łacińskie. Przez dwa stulecia Karolingowie i Ottonowie wzbraniłi się przeciw odegraniu przypisywanej im roli władców świata. Jako pierwsi zapragnęli być cesarzami Otton III oraz jego następcy. Zaczęli więc potrzebować cesarskiego prawa i cesarskich prawników. Teraz więc właśnie, po raz pierwszy po roku 1000, pojawił się odpowiedni czas na tak zwane ponowne odkrycie Digestów i wykształcenie się klasy rzymsko-romanistycznych prawników. Łacińskiej idei prawa, którą od tej pory lojalnie propagowali, zawdzięczają bolońscy juryści, że ich wielkie a czasami nawet gigantyczne intelektualne osiągnięcia, nie pozostały nieznane lub nie zostały ogłoszone herezjami, niczym inne, porównywalne, ale zasłużyły na chwałę europejskiego uznania. W tej wspólnocie interesów z łacińskim imperium zakorzeniony jest, jak mi się zdaje, związany z polityką zagraniczną motyw antygrecyzmu glosatorów. Nieuznanie obrazu państwa najłatwiej upada, czego uczą przeszłość i terażniejszość, przez nieprzyjmowanie do wiadomości wszystkich życiowych doświadczeń przeciwnika. Najlepiej widać to na przykładzie języka, którego znajomość wykazywali wcześniej wszyscy ludzie wykształceni, a który stał się zupełnie niezrozumiały. Tym samym można było przemilczeć nie tylko prawo kościelne kościoła heretyków, ale również całą naukę prawa Greków.

Udało się to jednak tylko w węższym i najważniejszym kręgu nauki bolońskiej. W Neapolu i na Sycylii tradycje greckie pozostały powszechnie znane. Również w bolońskiej sferze wpływów wykluczenie udało się jedynie na płaszczyźnie wysokiej kultury literackiej. Niżej nauki prawa, a więc na poziomie praktyki prawnej, nie przyniosło efektu. Poza tym kupcy, signorie oraz dwory miały wówczas zbyt wiele kontaktów na Wschodzie. Poprzez kontakty dyplomatyczne oraz handel, greckie wzorce umowne i konstrukcje myślowe stałe przenikały do łacińskiego świata. Pewne nieszkodliwe i użytecznie przyswajalne koncepcje mogły, niczym formuła „zobowiązania to matki skarg”, importowane na płaszczyźnie realnych kontaktów, trafić na wyższą półkę literackiej teorii prawa. Ta druga, środkowa, średniowieczna, faza wykluczenia utrzymała się w kręgu włoskiej nauki prawa aż do krytyki, której poddali ją Vito i Muratori. Przetrwała we Włoszech cały włoski renesans. Kiedy wszyscy dookoła uczyli się i czytali po grecku, prawnicy pozostali w łacińskim średniowieczu. Ich lojalność wobec klerykalnego feudalizmu niczym opozycja polityczna pomogła zepchnąć włoski renesans w stan kryzysu i stagnacji. Włoski prawnik, który chciał się rozwijać jako humanista, musiał jechać do Francji. Ruch francuski, jak widzieliśmy, działał bowiem nie w interesie Europy, ale przeciw niej.

c) Na temat trzeciej, chronologicznie pierwszej fazy odrzucenia, tej dotyczącej klasycznego prawa rzymskiego nie ma tu nic do dodania. Właś-

ciwy Rzymianom typ rozumowania klasycznych jurystów jest tak samo znany, jak mniej więcej obronna postawa Dioklecjana przeciw przenikającym do prawa rzymskiego koncepcjom pochodzącym z prawa wulgarnego.

Ostatnia uwaga odnośnie do powyższych dwóch potrójnych faz. Ponieważ motywy asymilacji z reguły zostały w źródłach określone bardzo wyraźnie, poszukuje się w nich również motywów uasadniających wykluczenie. Najczęściej daremnie. Chciałbym to zjawisko wyjaśnić w ten sposób, że inspirowane pierwiastkiem greckim ruchy przeciwne i ruchy odnowienia jasno przedstawiają swoje motywy po to, by je rozpowszechnić. W tym celu muszą one zostać również przebrane na papier, w przeciwieństwie do poglądów reprezentantów konserwatyzmu faz klasycznych. Filarów konserwatyzmu często nie da się ustalić. Podstawowe zasady (lojalność, zakazy myślenia, tabu itd.), które konstruują ich egzystencję i umożliwiają przetrwanie, formułują sami zainteresowani i pielęgnują je dopóki żyją, rzadko jednak otwarcie wypowiadając.

V.

Tyle na temat przeszłości. Obecnie przymiotnik „grecki” stanowi synonim dla „nieprawniczego” i „bizantyjskiego”, a po ośmiu stuleciach badań nad interpolacjami jest ekwiwalentem tego, co odrzucone. Dla prawa starogreckiego i hellenistycznego nowoczesna nauka, przyjąwszy postawę życzliwości, rozwinęła najsubtelniejsze formy odrzucenia. „Prawo hellenistyczne” mówił w roku 1891 Ludwig Mitteis, „jest, jeżeli nie na etapie formalnej doskonałości, to jednak w sferze wewnętrznej zawartości idei równe prawu rzymskiemu, a co się tyczy wartości etycznych, to być może nawet je przewyższa”. To wyznanie stanowiące odbicie pierwszego wrażenia było i pozostaje wyjątkiem. Potwierdza regułę, że obecnie wciąż dominuje w nauce uznający bez wątpienia silniejszą część rzymską za również lepszą.

W roku 1960 uczeń Mitteisa, Fritz Pringsheim, mówił: „w Grecji nie było prawników ani prawniczych ksiąg. Nie można tam znaleźć prawniczego zajęcia, a przez to i prawniczego zawodu”. Zdanie to opiera się na założeniu, że prawo prywatne stanowi jedyną liczącą się dziedzinę prawa, będącą dla wszystkich innych dziedzin wzorem i jako takie może się mierzyć jedynie z koncepcjami ważnymi na gruncie prawa rzymskiego. Rzymskie prawo prywatne, umocnione przez pandektystykę, jest oczywiście tak mocne, że bierze pod skrzydła własnej metody i systemu nie tylko sposób ujęcia każdego innego kręgu problemów (od czasów Labanda nawet z zakresu

prawa publicznego), ale również każdemu innemu kręgowi źródeł chce narzucić własne kryterium oceny.

A jednak nie brakowało u Greków naukowych rozpraw poświęconych prawu prywatnemu. Z pewnego pisma Teofrasta na temat umów zachował się fragment poświęcony kupnu. Teofrast, dziedzic i następca Arystotelesa, porównuje prawo dotyczące kupna różnych miast-państw, analizuje ich prawne i gospodarczo-polityczne cele oraz bada, czy przyjęte środki nadają się do realizacji prawno-politycznych celów. Wszystko to służy przygotowaniu przyszłego, optymalnego ustawodawstwa w tym zakresie. Robi więc coś, czego unikają Rzymianie. Co zaś czynili Rzymianie (konstruowanie samodzielnego świata prawnego), tego unika Teofrast. Również obiegową opinię, że obok i po Teofraście nie istniała żadna pozytywistyczna literatura poświęcona prawu prywatnemu, łatwo podważyć. Przeciwnie, fragment Teofrasta powinno się postrzegać jako reprezentatywny przykład obszernej wówczas literatury przedmiotu.

Aby wzmocnić prawo greckie w Europie należy udać się do centrum jego siły. A leży ono nie w sferze prywatno-prawnej *iustitia commutativa*, ale w sferze zupełnie zaniedbywanych przez Rzymian publiczno-prawnych formach urzeczywistniających *iustitia distributiva*, a przez to w projektowaniu, wypróbowywaniu, analizowaniu i syntetycznym wyznaczaniu form życia dla sprawiedliwie urządzonej społeczności. W tym centrum siły greckiej myśli prawniczej znajduje się na przykład osiem ksiąg „Polityki” Arystotelesa, które opierają się zbadaniu 158 porządków prawnych i – podobnie jak rozprawa o kupnie Teofrasta – powstały jako wskazówki dla optymalnego prawodawstwa. „Tu znajduje się” trafnie stwierdził Gagnér, „wiodąca ustawodawcza nić przewodnia prowadząca prosto do empirycznego świata”.

Współczesną formę odrzucenia stanowi opinia, że prawnicza myśl Greków jest nieistotna prawnie, nie przynależy do sfery prawa. Skoro prawnicy uznają prawo jedynie w rzymskim ujęciu i odcinają się od idei sprawiedliwości Greków, a także uznają koncepcję sprawiedliwości za nieprawniczą, to hamują tym samym ewolucję społeczeństwa ze społeczności urządzonej tylko prawnie w społeczeństwo sprawiedliwe.

„Prawo rzymskie” powiada Wieacker „wychowało, przeobraziło oraz przyciągnęło do siebie etykę, państwo i wreszcie europejskie społeczeństwo”. Wychowało i przeobraziło, zgoda. Ale „przyciągnęło do siebie”? Nie może już się nigdy zmienić, zwrócić do żadnego innego wzorca, ponownie uczyć się i ulec przemianie?

VI.

Kiedy zapytamy wreszcie o przyszłość, to moment ewolucji wydaje się bliski sytuacji, w której zasłona skrywająca grecką historię, greckie prawo i myśl prawniczą będzie mogła całkowicie opaść i w ten sposób rozjaśnić mroki naszej własnej egzystencji. Jak według Mommsena Rzym jest prototypem rozwoju narodowego, Hellada humanistycznego, tak przyszła Europa mogłaby rozwinąć zmysł hellenistyczny. Założenie, że prawo greckie mogłoby znaleźć w nauczaniu i nauce swoje miejsce, które nie polega na jego odrzuceniu, jest mniej utopijne, niż się wydaje. Przeciwnie, wraz z wykładami na temat historii prawa greckiego i filozofii państwa, jak to robił Erik Wolf we Fryburgu, na niemieckich uniwersytetach mogłaby przetrwać również historia prawa starożytnego. Wydaje mi się, że nauka i nauczanie prawa rzymskiego z trudem da się utrzymać w koncepcji panegiryczno-entuzjastycznej. Może się ostać jedynie przy podejściu mediatywno-krytycznym. W efekcie może dojść do tego, że obok dyskutowania znanych i opierających się wszelkiej krytyce oraz nieznanych, ale pozostających do odnalezienia mocnych jego stron, przez pewien czas mowa będzie również o słabościach.

Przykład pierwszy z brzegu – D. 1, 1, 1: „Prawnicy są kapłanami; zamiast symulowanej pielęgnują prawdziwą filozofię”. Od średniowiecza tekst ten kształtował samoświadomość prawników. Jego arogancki duch trzyma się mocno pospółu z naiwnością rzymskich koncepcji prawa naturalnego (monogamia jest wymogiem prawa naturalnego, głosi ten sam ustęp) i wyraża się w duchowym stylu niektórych rozstrzygnięć z BGB oraz ustawowych uzasadnień. Możliwe, że aby wygnać tego ducha, prawo rzymskie będzie musiało zostać poddane krytycznej analizie utrzymanej w konwencji greckiego rozumowania prawniczego. W przypomnieniu mocnych stron prawa greckiego leży szansa na przezwycięzenie słabości prawa rzymskiego.

W stosunku do historii prawa obowiązuje *mutatis mutandis* to, czego Jürgen Habermas wymagał od filozofii: „Po pierwsze, kiedy filozofia w dialektycznym toku historii odkrywa ślady przemocy, które wciąż na nowo wykrzywiają intensywny dialog i zawsze wyrzucały go z toru dobrowolnej komunikacji, zajmuje się procesem, którego zamknięcie również legitymuje, to jest zmierzaniem gatunku ludzkiego do dojrzałości”.

Tak zatem powinien być rozumiany niniejszy roboczy szkic „Europa i prawo greckie” – jako próba „rekonstrukcji tego, co zostało stłumione, dokonaną na podstawie historycznych śladów stłamszonego dialogu”.

przel. Maciej Jońca

RECENZJE

Teresa Gardocka, Jacek Sobczak (red.)

Zawody prawnicze

Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, ss. 267.

Opracowanie pod redakcją naukową prof. dra hab. Jacka Sobczaka i dr hab. Teresy Gardockiej składa się z siedemnastu artykułów dotyczących problematyki związanej z zawodami prawniczymi. Autorami są pracownicy nauki oraz praktycy.

Na treść książki składają się następujące opracowania: Roman Wieruszewski – *Prawo do sądu w międzynarodowym prawie praw człowieka oraz prawie UE – wybrane zagadnienia*, Jerzy Menkes, Marcin Menkes – *O wybieraniu sędziów Trybunału Sprawiedliwości (UE) – kilka uwag. Ile władzy tyle kompetencji*, Katarzyna Dudka – *Kondycja zawodu sędziowskiego w trzech perspektywach*, Stanisław Dąbrowski – *Kilka uwag o kondycji sędziów*, Teresa Gardocka – *O ustawowym ograniczeniu wieku sędziów – krytycznie*, Jacek Sobczak – *Korporacje prawnicze – potrzeba czy iluzja?*, Krzysztof Wrzesiński – *Udział pełnomocnika spoza korporacji w procesie cywilnym. Obecna regulacja prawna i problemy praktyki*, Ewa Nowińska – *Naukowiec – radca prawny – adwokat. Kilka refleksji*, Marlena Wach – *Przywilej poufności w ujęciu międzynarodowym i polskim, zakres ochrony i jej konsekwencje*, Michał Bernaczyk – *Konstytucyjny status samorządu adwokatów i radców prawnych wobec postulatu unifikacji zawodów*, Maciej Bogusławski – *Dylematy połączenia zawodów prawniczych*, Maria Gołda-Sobczak, Witold Sobczak – *Sytuacja prawna prokuratora w systemie politycznym państwa*, Andrzej Kalwas – *Dlaczego ciągle walczy się z samorządami prawniczymi?*, Jerzy Szymański – *Uwagi o pozycji zawodowej prokuratora w Polsce na tle standardów europejskich*, Arkadiusz Matusiak – *Pozycja prawna prokuratora w systemie prawa RP*, Michał Laskowski – *Raz jeszcze o etyce zawodowej sędziów*, Ksenia Kakerenko – *System sądownictwa i status sędziów w Republice Białoruś*.

Artykuł Romana Wieruszewskiego koncentruje się na tematyce prawa do sądu. Obejmuje więc zagadnienia istotne z punktu widzenia roli społecznej zawodów prawniczych, jaką jest przede wszystkim zapewnienie sprawiedliwości. Odnosząc się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE oraz doktryny autor wskazuje na trudność w zdefiniowaniu pojęcia „sądu”. Kwestia ta jest istotna w przypadku sądów administracyjnych, które nie posiadają pełnej możliwości badania stanu faktycznego, oraz konstytucyjnych. Jako najważniejsze cechy organu rozpatrującego spory wskazuje się niezawisłość i bezstronność. Drugim poruszonym problemem jest zakres

przedmiotowy omawianego prawa. Można bowiem zauważyć daleko idące rozbieżności pomiędzy standardami Rady Europy i ONZ. Prowadzi to do sytuacji, w której jednego rodzaju sprawy są objęte gwarancjami prawa do sądu w jednym systemie, a nie są w innym. Autor podaje przykłady tego typu spraw. Kolejnym poruszonym zagadnieniem jest kwestia przewlekłości postępowań. Jest to jeden z kluczowych problemów polskiego sądownictwa. Podstawowa teza dotyczy w tym przypadku odpowiedzialności państwa, nawet jeżeli przewlekłość jest spowodowana postępowaniem strony (oskarżonego). Podkreślony został również brak skutecznego środka dotyczącego tej kwestii w prawie krajowym. Następnym poruszonym zagadnieniem jest wykonalność orzeczeń sądowych. Autor staje na uzasadnionym stanowisku, że wykonalność wyroku jest elementem prawa do sądu. Jako brak skutecznej wykonalności wskazane zostało również zaniechanie organów administracji, których decyzje negatywne zostały sądownie uchylone. Kolejna poruszona kwestia to prawa ofiar. Dostrzegając, że problematyka ta przekracza ramy opracowania, wskazane zostały jednak zasady uchwalone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Dwa ostatnie zagadnienia dotyczą rezultatów przystąpienia Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz prawa do pomocy prawnej. To ostatnie powinno być uważane za element składowy prawa do sądu, choć dopuszczalne są w tym względzie pewne modyfikacje np. według kryterium zamożności.

Rozprawa Jerzego Menkesa i Marcina Menkesa dotyczy problematyki wyboru sędziów Trybunału Sprawiedliwości UE. Autorzy wskazują, że obecnie pomimo formalnego trójpodziału, ciężar władzy przesunął się w kierunku władzy sądowniczej. Przykładem może być rola Trybunału Konstytucyjnego w budowaniu rozumienia treści Konstytucji. Następnie przedstawione zostały różne rodzaje sądów międzynarodowych oraz wskazano problemy, z jakimi muszą się mierzyć członkowie ich składów orzekających. Najważniejszym z nich jest brak obowiązujących norm, z czego wyjściem było wprowadzenie pojęcia „ogólnych zasad prawa, uznanych przez narody cywilizowane”. Dając jednak sędziom tak duży luz decyzyjny pojawia się konieczność szczególnego zadbania o procedurę wyłaniania kandydatów na stanowiska sędziowskie. Autorzy przytaczają fragmenty aktów prawnych regulujących wybór członków różnych międzynarodowych instytucji orzekających. Zauważany jest jednak problem implementacji kryteriów doboru odpowiednich osób. Praktyką jest bowiem stosowanie parytetów opartych na kraju lub regionie pochodzenia oraz płci. Doprowadza to do sytuacji, w której część sędziów to po prostu znaczący politycy z różnych państw członkowskich danej organizacji. Jako pozytywny sygnał prezentowana jest praktyka opiniowania kandydatów na sędziów Trybunału Sprawiedliwości

UE przez komitet wybitnych prawników. Znalazła ona obecnie umocowanie traktatowe. Jako główne zagrożenia wskazane zostały: „zasada Pareto” (proporcja 80:20, według której nawet najlepsze regulacje dopuszczają 20% pomyłek) oraz nadmierna selekcja negatywna wśród kandydatów.

Artykuł Katarzyny Dudki obejmuje spojrzenie na kondycję zawodu sędziowskiego z trzech perspektyw: mediów, odpowiedzialności dyscyplinarnej i procesu karnego. Analizując pierwszą z nich, autorka zauważa, że obraz wymiaru sprawiedliwości w środkach masowego przekazu przekłada się w znacznym stopniu na odbiór społeczny. Obraz ten jest ponadto zdominowany przez informacje negatywne, co jest częściowo spowodowane poszukiwaniem nośnych tematów przez dziennikarzy. Rezultatem jest stały spadek społecznego prestiżu tego zawodu, na co wskazują przytoczone wyniki badań opinii publicznej. Druga część opracowania (poświęcona kwestiom odpowiedzialności dyscyplinarnej) ukazuje względną stabilność w zakresie ilości postępowań przeciwko sędziom. Przedstawione zostały zestawienia statystyczne z lat 2001-2009 obrazujące liczbę spraw, ich rodzaje, ilość wniosków o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, typy popełnianych przestępstw (zestawienie zbiorcze) oraz wymierzane kary. Analizując te dane autorka dochodzi do wniosku, że wzrost (w stosunku do lat dziewięćdziesiątych XX w.) liczby spraw dyscyplinarnych wiąże się w dużej mierze z podwyższeniem standardów etycznych w zawodzie oraz zmianą nastawienia prokuratorów i policjantów polegającą na wzroście rygoryzmu w stosowaniu prawa. Ostatnim poruszonym zagadnieniem jest kondycja zawodu sędziowskiego z perspektywy procesu karnego. Omówione zostały dwa aspekty: zachowania na sali rozpraw oraz istnienia instrumentów umożliwiających nadużycie. Wskazane zostały okoliczności uzasadniające tezę, że sędziowie coraz rzadziej panują nad rozprawą, ignorują podstawowe reguły języka polskiego (w pismach i protokołach) oraz stosują wszelkie możliwe środki w celu pozbycia się sprawy. Artykuł kończy się jednak pozytywną konstatacją, że dominująca większość sędziów pracuje z poświęceniem i dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Podobna tematyka została poruszona w opracowaniu Stanisława Dąbrowskiego. Autor omawia procedurę powoływania sędziów ze szczególnym uwzględnieniem roli Krajowej Rady Sądownictwa i dbałości o standardy etyczne. Wskazane zostały uchwały KRS dotyczące tej materii. W dalszej części opracowania przedstawione zostały wyniki badań opinii społecznej, z których wyłania się ciekawe spostrzeżenie – najlepiej oceniają sądy osoby, które uczestniczyły w swoim życiu w rozprawach sądowych. Następnie autor pokazuje najważniejsze – zdaniem samych zainteresowanych – problemy zawodu, gdzie na pierwsze miejsce wysuwają się: nadmierne obciążenie pracą i niskie wynagrodzenia. Kolejna omawiana kwestia wydaje

się być dość istotna i w ciągle niewystarczającym stopniu analizowana w literaturze. Dotyczy nadzoru administracyjnego Ministra Sprawiedliwości nad sądami, a przede wszystkim jego zakresu i granic. Autor wskazuje na możliwość powierzenia funkcji nadzorczej organom władzy sądowniczej. Ostatnia poruszona kwestia to krytyczna analiza projektów zmian w kompetencjach KRS, w szczególności zaś procedur związanych z oceną kandydatów do zawodu.

Opracowanie Teresy Gardockiej koncentruje się na kwestii ustawowego ograniczenia wieku sędziów. Pierwsza jego część obejmuje omówienie kwestii związanych z prawem do emerytury w ogóle oraz zakazem dyskryminacji ze względu na płeć i wiek. W drugiej części przedstawione zostały regulacje dotyczące przejścia sędziów w stan spoczynku. Autorka dokonuje analizy rozwiązań historycznych. Następnie przedstawia aktualne unormowania wskazując na wiele przenikających się rozwiązań dotyczących różnych stanowisk sędziowskich. Wskazane zostały także rozwiązania dotyczące innych zawodów (np. w stosunku do nauczycieli akademickich) niejako w tle głównej problematyki. Rezultatem tych rozważań jest porównanie różnego rodzaju zawodów (i stanowisk) oraz odgórnych ograniczeń wiekowych lub ich braku, z czego wynika, że sędzią nie może być osoba, która ukończyła 70 lat, może ona jednak być np. Rzecznikiem Praw Obywatelskich, która to funkcja również wymaga dużej wiedzy prawniczej. Rozważania kończy przywołanie przypadku z USA, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że ograniczenia wieku sędziów stanowią nieuzasadnioną dyskryminację.

Artykuł Jacka Sobczaka dotyczy problematyki korporacji prawniczych. Pierwsza część obejmuje rozważania pojęciowe poświęcone znaczeniu wyrażeń: zawód, wolny zawód, zawód zaufania publicznego, piecza, interes publiczny. Pojawiają się one w przepisach i literaturze dotyczących samorządów zawodowych. Następnie autor przytacza argumenty podnoszone przez zwolenników ograniczenia autonomii samorządów prawniczych lub nawet ich likwidacji. Ich krytyka jest uzasadniana brakiem zrozumienia specyfiki zawodów prawniczych w Polsce i bezkrytycznym sugerowaniem się rozwiązaniami z krajów kultury anglosaskiej. Kolejną poruszoną kwestią jest rola korporacji zawodowych w świetle tzw. czterech swobód Unii Europejskiej. Podsumowanie obejmuje stwierdzenie, że działania mające na celu zwiększenie naboru na aplikacje prawnicze niekoniecznie muszą przynieść pozytywne efekty, gdyż mogą się wiązać z obniżeniem średniego poziomu wiedzy osób przyjmowanych.

Opracowanie Krzysztofa Wrzesińskiego dotyczy problematyki z zakresu praktyki, jaką jest udział w procesie cywilnym pełnomocnika niebędącego adwokatem lub radcą prawnym. Autor wskazuje, że chociaż przepisy Ko-

deksu postępowania cywilnego wydają się być w tym względzie mało restrykcyjne, to sądy czasem interpretują je w sposób sprzeczny z ich literą i duchem i starają się nie dopuszczać pełnomocników spoza korporacji. Wyrazem tego może być zbyt dokładne badanie pełnomocnictwa udzielonego osobie niewpisanej na listę adwokatów lub radców prawnych w celu znalezienia argumentów za niedopuszczeniem takiej osoby do reprezentacji. Z drugiej strony, autor dostrzega konieczność sprawdzenia przez sąd prawidłowości umocowania. Artykuł kończy się rozważaniami na temat zakresu materialnego kierownictwa procesowego sędziego w sprawach cywilnych w kontekście dopuszczania reprezentacji przez osoby spoza korporacji. Dopuszczalność aktywizmu sędziowskiego jest zdaniem autora zbyt duża, nieodpowiadająca współczesnym wymogom praw człowieka i praw konstytucyjnych.

Komunikat Ewy Nowińskiej poświęcony jest relacjom pomiędzy pracą naukową a wykonywaniem zawodu adwokata lub radcy prawnego. Autorka podkreśla pozytywne efekty praktyki nauczycieli akademickich, która pozwala im spojrzeć na niektóre zagadnienia nie tylko od strony teoretycznej. Dostrzega też, że obecność przedstawicieli nauki na sali sądowej może przyczynić się do poszerzenia spektrum i jakości argumentacji stron procesowych.

Opracowanie Marleny Wach koncentruje się na kwestii przywileju poufności w ujęciu międzynarodowym i polskim. Autorka wskazuje sposoby rozumienia zakresu tajemnicy zawodowej w różnych systemach prawnych, w tym w prawie Unii Europejskiej. W tym ostatnim na szczególną uwagę zasługuje orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, który uznaje zasadę poufności w komunikacji strony z prawnikiem zewnętrznym lecz nie, jeżeli prawnik jest jej pracownikiem (*in-house*). Na szczególną uwagę zasługuje problematyka ochrony tajemnicy zawodowej w kontekście tzw. „prania pieniędzy” lub finansowania terroryzmu. Problematyka ta rodzi szereg dylematów o charakterze etycznym, które zostały zaprezentowane. Dalsza część opracowania zawiera omówienie przywileju prywatności w prawie polskim. Jako kluczowe zagadnienie wskazana została kwestia przesłuchania adwokata lub radcy prawnego jako świadka. Kwestia ta była przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego oraz uchwał organów samorządów zawodowych. Autorka zarysowując główne problemy nie opowiada się jednoznacznie za którymkolwiek ze stanowisk. Następnie przedstawione zagadnienia dotyczą problematyki zachowania tajemnicy zawodowej w różnych jurysdykcjach europejskich (m.in. austriackiej, belgijskiej, niemieckiej i brytyjskiej). Opracowanie kończy krótka analiza zasady poufności w kontekście postępowania administracyjnego przed Pre-

zesem Urzędu Konkurencji i Konsumentów, gdzie – zdaniem autorki – tajemnica zawodowa jest naruszana.

Artykuł Michała Bernaczyka dotyczy konstytucyjnych podstaw zawodów adwokata i radcy prawnego. W pierwszej części autor koncentruje się na interpretacji art. 17 Konstytucji stanowiącego podstawę tworzenia samorządów zawodowych. Prezentowane są sposoby rozumienia tego przepisu przez Trybunał Konstytucyjny, doktrynę i ustawodawcę. Częsta i głęboka negacja konstytucyjności kolejnych nowelizacji ustaw o prawniczych samorządach zawodowych wymaga szerokiej naukowej dyskusji. Prezentowany jest ważny pogląd, że rola samorządu polega na działaniu dla dobra wspólnego, a nie tylko na istnieniu (dynamiczne rozumienie instytucji). Zwraca się także uwagę na częste interpretowanie art. 17 Konstytucji w oderwaniu od innych jej przepisów. Druga część poświęcona jest analizie pojęcia samorządu zawodowego w świetle ustawy zasadniczej. Autor prezentuje rozwiązania przyjęte w innych konstytucjach państw europejskich. Przytoczone zostały także główne tezy z orzeczeń TK. Następnie dokonywana jest analiza pojęcia „zawodu zaufania publicznego” poprzez skonfrontowanie tez z orzecznictwa i poglądów doktryny.

Komunikat Macieja Bogusławskiego dotyczy dylematów związanych z połączeniem zawodów adwokata i radcy prawnego. Autor prezentuje w nim podstawy ich normatywnego rozróżnienia. Dalsza część poświęcona jest prezentacji założeń ustawy o zawodzie adwokata, stanowisku samorządów zawodowych oraz wyliczeniu argumentów przemawiających za i przeciw połączeniu. W komunikacie nie została powołana żadna literatura.

Artykuł Marii Golda-Sobczak i Witolda Sobczaka dotyczy sytuacji prawnej prokuratora w systemie politycznym państwa. Autorzy analizują przyczyny braku umocowania konstytucyjnego prokuratury i wskazują na liczne problemy związane z funkcjonowaniem tej instytucji w strukturze Ministerstwa Sprawiedliwości. Dalsza część opracowania obejmuje prezentację aktualnego rozwiązania polegającego na wyodrębnieniu Prokuratury Generalnej. Podsumowując, autorzy stwierdzają, że obecne regulacje przyczyniają się do niezależności omawianej instytucji.

Komunikat Andrzeja Kalwasa ma charakter publicystyczny i zawiera refleksje nad sytuacją samorządów zawodowych adwokatów i radców prawnych. Autor jednoznacznie (na co wskazuje również tytuł) staje na stanowisku, że działania władz od dłuższego czasu mają na celu faktyczne odejście od zasady samorządności w tych zawodach.

Opracowanie Jerzego Szymańskiego obejmuje uwagi dotyczące pozycji zawodowej prokuratora na tle standardów europejskich. W pierwszej części zarysowane są historyczne i aktualne podstawy konstytucyjne działania prokuratury oraz warunki normatywne wykonywania zawodu. Druga część

obejmuje omówienie regulacji Rady Europy i CCPE (Rady Konsultacyjnej Prokuratorów Europejskich) dotyczących problematyki niezależności zawodowej. Część trzecia zawiera prezentację aktualnych rozwiązań oraz generalną ich akceptację.

Artykuł Arkadiusza Matusiaka w pewnym stopniu rozwija zagadnienia poruszone w opracowaniu poprzedzającym. Autor prezentuje początkowo rys historyczny kształtowania się zawodu prokuratora. Dalsza część to dość względnie szczegółowe omówienie aktualnych regulacji związanych z ostatnią reformą. Podsumowaniem rozważań jest teza, że gwarancją niezależności i sprawnego działania prokuratury są nie tylko odpowiednie unormowania, lecz także profesjonalne kadry.

Artykuł Michała Laskowskiego podejmuje tematykę etyki zawodowej sędziów. Autor wskazuje na zjawisko aktywizmu sędziowskiego jako na przedmiot częstej krytyki ze strony publicystów i polityków. Sytuacja ta owocuje koniecznością szczególnej dbałości o należytą postawę moralną sędziów. Zaprezentowane zostały regulacje dotyczące etyki sędziowskiej w innych krajach, międzynarodowe oraz polskie, poprzedzone krótkim rysem historycznym. Autor podkreśla, że artykuł ma na celu sprowokowanie szerszej dyskusji naukowej nad omawianą problematyką i jej szczegółowymi aspektami.

Komunikat Kseni Makarenko dotyczy systemu sądownictwa i statusu sędziów w Republice Białoruś. Zaprezentowane zostały uregulowania konstytucyjne dotyczące omawianych aspektów. Autorka przedstawiła ponadto rodzaje sądów na Białorusi oraz wymogi objęcia stanowiska sędziego.

Generalnie opracowanie ma charakter bardzo przekrojowy. Poruszone zostały najistotniejsze aktualnie problemy dotyczące poszczególnych zawodów. Należy jednak wskazać, że tytuł wydaje się być nieco mylący, gdyż żaden z artykułów nie został poświęcony zawodom notariusza, komornika i legislatora. Niemniej jednak należy podkreślić, że książka stanowi cenny zbiór, którego lektura pozwala na szersze spojrzenie na wiele istotnych kwestii. Jest to zwłaszcza istotne wobec wciąż pojawiających się postulatów reform wymiaru sprawiedliwości. Poglobiona, naukowa dyskusja na te tematy jest w związku z tym szczególnie pożądana.

Lesław Grzonka

Irena Lipowicz, Radosław Mędrzycki, Maciej Szmigiero (oprac.)

Prawo administracyjne w pytaniach i odpowiedziach

LexisNexis, Warszawa 2010, ss. 240.

Pojęcie administracji publicznej w powojennej Polsce przywrócone zostało wraz z odrodzeniem się instytucji samorządu terytorialnego. Od 1950 r. posługiwano się określeniem „administracja państwowa”. Oceniając pierwsze dziesięciolecie funkcjonowania przywróconego samorządu po reformie gminnej z 1990 r. oraz reformach powiatowej i wojewódzkiej 1998 r. – Jerzy Stępień podkreślił: „1) oto po raz pierwszy w historii naszej państwowości zdołano zbudować przejrzysty i jednolity dla całego kraju system władz publicznych, nadając im samorządowy charakter, co spełnia standardy współczesnej administracji w Europie; 2) powołano tym samym podmioty, które działając w oparciu o zasadę pomocniczości, zdolne są do efektywnego rozwiązywania problemów społecznych; 3) podmioty te zdolne są do współpracy ze sobą oraz do współpracy z podobnymi podmiotami czy to bezpośrednio, czy to w ramach organizacji międzynarodowych i tym samym będą potrafiły wykorzystywać doświadczenia samorządu innych krajów z pożytkiem dla funkcjonowania małych ojczyzn” (za: H. Izdebski, *Samorząd terytorialny. Podstawy ustroju i działalności*, Warszawa 2009, s. 9).

Administrację można rozpatrywać w oparciu o dwa kryteria. Według kryterium pierwszego – jest ona organizacją, która składa się z różnych jednostek wyposażonych w uprawnienia określone w ustawach i tworzących pewien zamknięty układ organizacyjny, mający realizować zadania państwowe lub publiczne, albo też jedno i drugie. Według kryterium drugiego – administracja jest pewną działalnością. Gdy taką działalność prowadzi państwo, jako organizacja, wówczas możemy mówić o administracji państwowej w ścisłym znaczeniu. Jeżeli zaś działalność taką prowadzi administracja państwowa oraz inne organy i instytucje, wtedy należy mówić o administracji publicznej, która obejmuje administrację państwową w znaczeniu ścisłym i administrację wykonywaną przez inne organy i instytucje nienależące do aparatu państwowego.

Niniejszy podręcznik został przygotowany przez zespół pracowników Katedry Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pod redakcją prof. Ireny Lipowicz. Publikacja została podzielona na XVII rozdziałów części ogólnej i szczegółowej w pytaniach i odpowiedziach. Rozdział

I zatytułowano: *Pojęcie administracji* (32 zagadnienia), II: *Prawo administracyjne* (13 zagadnień), III: *Podstawowe pojęcia nauki prawa administracyjnego* (23 zagadnienia), IV: *Źródła prawa* (17 zagadnień), V: *Prawne formy działania administracji* (15 zagadnień), VI: *Podział państwa* (6 zagadnień), VII: *Administracja rządowa i inne podmioty administrujące* (24 zagadnienia), VIII: *Administracja samorządowa* – w tym: A. Zagadnienia ogólne, B. Gmina, C. Powiat, D. Województwo samorządowe (ogólnie 40 zagadnień), IX: *Kontrola administracji* (11 zagadnień). Następnie rozpoczyna się część szczegółowa, w której czytelnik znajdzie rozdział X: *Pomoc społeczna* (55 zagadnień), XI: *Akta stanu cywilnego* (7 zagadnień), XII: *Imiona i nazwiska* (4 zagadnienia), XIII: *Obywatelstwo* (11 zagadnień), XIV: *Ewidencja ludności i dowody osobiste* (4 zagadnienia), XV: *Paszporty* (5 zagadnień), XVI: *Cmentarze i chowanie zmarłych* (7 zagadnień), i ostatni XVII rozdział pt. *Zgromadzenia* (3 zagadnienia). Już więc na pierwszy rzut oka widać, iż materiał został nieproporcjonalnie podzielony przez autorów w zależności od omawianej problematyki. Może dziwić np. w części ogólnej kompozycja rozdziału dotyczącego administracji samorządowej, gdzie umieszczono zagadnienia dotyczące gminy, powiatu oraz województwa z rozdrobnieniem zagadnień w części szczegółowej, gdzie osobnymi rozdziałami są np. *Imiona i nazwiska*, *Obywatelstwo* oraz *Paszporty*. Autorzy omawianej publikacji dokonali więc swobodnego wyboru zagadnień w części szczegółowej. Innego wyboru dokonali np. autorzy podręcznika *Prawo administracyjne* pod redakcją Marka Wierzbowskiego (wyd. 9, Warszawa 2009), gdzie w części czwartej omówiono: „Wybrane zagadnienia administracyjnoprawnej regulacji gospodarki, Administracja spraw zdrowia, zatrudnienia i spraw socjalnych, Upowszechnienie informacji, Administracja w dziedzinie oświaty, nauki i kultury, Administracyjnoprawna sytuacja osób fizycznych, Administracyjnoprawna regulacja zrzeszania się oraz niektórych innych rodzajów aktywności obywateli związanej z realizacją ich praw i wolności, Administracyjnoprawna regulacja zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego, Administracja obrony kraju i spraw zagranicznych”.

W recenzowanej pozycji można przeczytać „pytania mają dać wyobrażenie o głębokości regulacji prawa materialnego, o sposobach ingerowania w stosunki społeczne. Wybrano administrację reglamentacyjną i świadczącą, aby pokazać, jak administracja reaguje na powtarzające się problemy społeczne. Odpowiedzi skonstruowano tak, aby wskazywały także ogólny problem – na przykład kwestię zastosowanej formy działania administracji, materię ustawową, nasilenie władczości”.

Autorzy dążyli do położenia dużego nacisku na wyjaśnienie podstawowych instytucji prawa administracyjnego, tak aby zapewnić użyteczność zawartej w podręczniku wiedzy, nawet przy zmienionym stanie prawnym.

Niestety, prawo administracyjne ulega dynamicznym zmianom, co prowadzi do dość szybkiej dezaktualizacji prac prawniczych w tej sferze, jeżeli nie skupiają się one na omówieniu podstawowych instytucji wykorzystywanych przez prawo administracyjne, w miejsce ścisłego przywiązania do określonych tekstów aktów normatywnych.

Podręcznik *Prawo administracyjne w pytaniach i odpowiedziach* kierowany jest przede wszystkim do studentów studiów prawniczych. Dla nich prawo administracyjne jest jednym z głównych przedmiotów w czasie całych studiów. Opracowanie to może służyć jako pomocnicze kompendium wiedzy z prawa administracyjnego – użyteczne w jak największym stopniu dla wszystkich osób, które mają do czynienia z prawem administracyjnym. Niniejsza publikacja jest jedną z wielu podejmowanych prób przedstawienia problematyki administracji publicznej i regulującego ją prawa administracyjnego. Z racji jej formy jest jednocześnie ukierunkowana na zaprezentowanie jedynie podstawowych zagadnień ogólnych i ustrojowych prawa administracyjnego. Nie sposób w krótkiej notce ocenić kompleksowo prezentowaną publikację. Książkę pod redakcją Ireny Lipowicz oceniam wysoko. Poszczególne rozdziały pracy są ze sobą logicznie powiązane a ich zawartość jest uzasadniona. Nie ulega wątpliwości, że recenzowana książka zasługuje na rekomendację i pozytywną opinię.

Artur Lis

Maria Pia Baccari e Attilio Mastino (a cura di)

Il titolo di „Magno” dalla Repubblica all’Impero al Papato. Giovanni Paolo Magno
I Quaderni dell’ “Archivio Giuridico”, vol. 2, Mucchi Editore 2009, pp. XVI+175.

Jak się dowiadujemy z *Prezentacji* tego tomu *Zeszytów „Archivum Prawnego (I Quaderni dell’ „Archivio Giuridico”)*, napisanej przez Giuseppe Dalla Torre, rektora Wolnego Uniwersytetu Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej (Libera Università Maria SS. Assunta – LUMSA) w Rzymie, jest to przede wszystkim pokłosie seminarium naukowego, które odbyło się na Wydziale Prawa tegoż Uniwersytetu w dniu 16 października 2006 r. Seminarium to zostało zorganizowane przez istniejące na tym Wydziale katedry romanistyczne, pod kierownictwem prof. Marii Pii Baccari. Inspirację dla organizatorów stanowiło uzasadnienie, które skłoniły Senat Akademicki LUMSA do nadania Papieżowi w 2003 r. tytułu doktora *honoris causa*. Zapisując je w dyplomie wręczonym Janowi Pawłowi II wyrażono przekonanie, że ze względu na znaczenie Jego nauczania, w orszaku Rzymskich Papieży prawnie przysługuje Mu wyróżnienie tytułem „Wielki” („in serie Romanorum Pontificum titulo »Magnus« iure meritoque esse insignandus”).

Zapowiadając treść tomu, autor *Prezentacji* zadaje pytanie, jaki sens ma dzisiaj określanie kogoś za pomocą tytułu „Wielki”. Pyta również o możliwość odnalezienia wspólnych idei, które byłyby zawarte w tym słowie, zarówno w świeckim języku rzymskiej społeczności przedchrześcijańskiej, jak i w języku ściśle chrześcijańskim. Odpowiadając na te pytania w sposób syntetyczny w oparciu o zebrane w książce materiały, Giuseppe Dalla Torre zwraca uwagę, że z publikowanych opracowań wynika jasno, że cechą działalności osób określanych za pomocą przymiotnika „Wielki” jest uniwersalność, pojmowana zgodnie z geograficznymi koncepcjami danego okresu. Autor *Prezentacji* dostrzega również drugą cechę wspólną. Można ją zidentyfikować w idei człowieka znacząco przekraczającego to, co typowe. W tym sensie „wielkimi” byli zarówno pogańscy bohaterowie, pokonujący fizyczne ograniczenia ludzkiej natury, jak i chrześcijańscy święci, którzy potrafili naśladować Chrystusa w pełni człowieczeństwa. W tym sensie tytuł „Wielki” zasadnie jest wykorzystywany również w stosunku do Jana Pawła II, wyrażając ideę wielkości ducha.

We *Wprowadzeniu* Maria Pia Baccari – profesor prawa rzymskiego LUMSA – ukazuje horyzont badań jurydycznych, których owocem jest omawiana publikacja. Przypomina papieży, których określamy tytułem „Wielki”

za ludem Rzymu, który jako pierwszy ich za takich uważał (jak Leon I, Grzegorz I czy Mikołaj I). Następnie zwraca uwagę, że Jan Paweł II został uznany za „Wielkiego” zgodnie ze starożytną tradycją, mającą znaczenie prawne. W ten sposób określił Go bowiem lud Rzymu, do którego dołączyły rzesze zgromadzone na XVIII Światowym Spotkaniu Młodzieży w dniu 10 kwietnia 2003 r. Do tego „głosu ludu” odwołał się Senat Akademicki LUMSA, gdy w uzasadnieniu decyzji nadania Papieżowi doktoratu *honoris causa* wyrażał przekonanie, że przysługuje Mu tytuł „Wielki”. Autorka *Wprowadzenia* przypomina również, że tom zatytułowany *Jan Paweł II. Drogi sprawiedliwości. Szlaki na Trzecie Tysiąclecie* (Giovanni Paolo II. *Le vie della giustizia. Itinerari per il terzo millennio*), zgodnie z zawartą w nim dedykacją, ofiarowany został Janowi Pawłowi Wielkiemu (*Studia Joanni Paulo Magno a totius orbis iureconsultis oblata*). Przywołuje także twierdzenie jednego ze znanych kanonistów, wypowiedziane jako komentarz do zachowania tłumów zgromadzonych na Placu Świętego Piotra w dniu śmierci Papieża: „[On] zasługuje na to, aby być uznany za Wielkiego, chociaż to bardzo niewiele wobec świętości Jego życia i Jego dzieł”.

Trzon omawianego tomu tworzą teksty wybitnych profesorów prawa, rektorów uniwersytetów oraz autorytetów Kościoła. Ich opracowania zgrupowano w dwóch częściach: *Tytuł „Wielki” od Republiki do Cesarstwa i do papiestwa* (*Il titolo di „Magno” dalla Repubblica all’Impero al Papato*, s. 4-94) oraz *Jan Paweł Wielki* (Giovanni Paolo Magno, s. 95-142). Całość uzupełnia *Apendyks*, w którym zebrano bogaty materiał dokumentacyjny (s. 143-175).

Na pierwszą część tomu składają się referaty wygłoszone na wspomnianym już seminarium naukowym, które odbyło się w Rzymie w dniu 16 października 2006 r. Zamieszczono tu opracowania, których autorami są: Attilio Mastino, Maria Pia Baccari, Rafael Coppola i Zenon Grocholewski.

Attilio Mastino, profesor historii rzymskiej i rektor Uniwersytetu w Sassari, w obszernym artykule pt. *Magnus w tytulaturze cesarzy rzymskich* (*Magnus nella titolatura degli imperatori romani*, s. 4-39), w oparciu o szeroką bazę źródłową wykazuje, że to pojęcie łączyło się z panowaniem i władztwem wszechświatowym. Kulturalne korzenie omawianego tytułu łacińskiego sięgają Aleksandra Wielkiego. W kolejnych wiekach określenie to było wielokrotnie wykorzystywane w odniesieniu do rzymskich cesarzy, co autor omawia szeroko i ze znanstwem. Pod koniec artykułu zwraca również uwagę na początki stosowania tego tytułu w stosunku do papieży, poczynając od Leona Wielkiego.

Przedmiotem kolejnego artykułu, którego autorem jest Maria Pia Baccari, uczyniono *Tytuł Magnus w odniesieniu do wzrostu civitas* (*Il titolo di Magnus a proposito della crescita della civitas*, s. 41-59). W tekście tym przedstawiono znaczenie omawianego tytułu dla formowania się i rozrostu

rzymskiego społeczeństwa. Autorka dowodzi, że dla realizacji programu tego rozrostu cesarze świadomie wykorzystywali stosowaną tytulaturę. Bliska, jak się zdaje, autorce idea jednej Europy i jednego świata, została na koniec ukazana w kontekście nauczania Kościoła (encyklik papieskich i dokumentów Soboru Watykańskiego II). Zgodnie z tym nauczaniem, władza powinna być kojarzona z dążeniem do realizacji dobra wspólnego przy pomocy zasad pomocniczości i solidarności, aby doprowadzić do powszechnego rozwoju inspirowanego miłością i prawdą. Jest to bardzo cenny artykuł, godny polecenia i głębszej refleksji.

Kolejny tekst nosi tytuł *Przyznawanie papieżom tytułu „Wielki”* (*L'attribuzione del titolo di „Magno” ai pontefici romani*, s. 61-77). Jego autorem jest Raffaele Coppola, profesor prawa wyznaniowego z Uniwersytetu w Bari. Omawiane opracowanie stanowi ciekawe studium na temat łączenia i odrębności tytułów „święty” i „wielki” w historii Kościoła. Autor rozpoczyna swe rozważania od przypomnienia podstawowych faktów z życia Jana Pawła II i w tym kontekście odnosi się do znaczenia opinii świętości, czyli *vox populi*, przy ogłaszaniu kanonizacji i beatyfikacji, poczynawszy od pierwszych wieków Kościoła. Już na wstępie stawia tezę, że w przypadku Jana Pawła II oba tytuły są połączone jedną osobą. Następnie omawia postacie papieży, których w przeszłości określano za pomocą tytułu „wielki”: Mikołaja I, Leona I oraz Grzegorza I. Zwraca uwagę, że również w odniesieniu do tych papieży łączono tytuły: „wielki” i „święty”. W tym kontekście przywołuje też postać Karola Wielkiego. Pod koniec artykułu autor powraca do postaci Jana Pawła II, aby udowodnić tezę, że tytuł „wielki” został mu już nadany przez lud w drodze aklamacji. Uznając trafność tej decyzji wskazuje na liczne dokonania Jana Pawła II, akcentując na pierwszym miejscu obronę pokoju, godności osoby ludzkiej, dialog między religiami oraz dialog ogólnoswiatowy oraz reformy ustawodawstwa kanonicznego.

W tej części tomu znajdujemy też znakomity artykuł kard. Zenona Grocholewskiego, prefekta Kongregacji Wychowania Katolickiego, pt. *Osobowość Jana Pawła II wyzwaniem dla świata współczesnego* (*Personalità di Giovanni Paolo II – una sfida per il mondo contemporaneo*, s. 79-91). Odnosząc się do treści tego opracowania warto podkreślić fakt bez precedensu, że w Szkole Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa Uniwersytetu Sergio Arboleda w Bogocie (Kolumbia) funkcjonuje Katedra Jana Pawła II Wielkiego. Właśnie na tym uniwersytecie 28 maja 2005 r. w ramach sesji naukowej poświęconej Janowi Pawłowi II kard. Grocholewski wygłosił referat zamieszczony potem w książce jego autorstwa pt. *Juan Pablo II el Magno. Una personalidad que es un reto* (InterColumbia, Bogotá 2005). Tu natomiast znajdujemy krótkie i sumaryczne wypunktowanie tezy o bogactwie osobowości Jana Pawła II ze szczególnym uwzględnieniem wyzwań, jakie stawia jego życie współczesnemu

światu. Autor rozważa trzy zasadnicze kwestie. Najpierw zwraca uwagę, że brak zgodności opinii i działania negatywnie rzutuje na życie społeczne, polityczne, kulturalne i religijne. Następnie podkreśla, że chaotyczne życie i aktywność człowieka odbija się na zaniedbaniu głębokiego życia modlitwy i kontemplacji. Analizuje też pragmatyzm w nauce oraz widoczną dziś ucieczkę od zderzenia się z fundamentalnymi problemami ludzkości. Autor uważa, że analizując osobowość Jana Pawła II możemy znaleźć odpowiedź na te problemy.

W drugiej części tomu znalazły się artykuły z seminarium naukowego, które odbyło się w Desulo (miejscowość i gmina w regionie Sardynia, prowincja Nuoro) w dniu 11 października 2008 r., na temat *Jan Paweł II Wielki*. Na pierwszym miejscu umieszczono opracowanie pt. *Karol Wojtyła Mistrz i Przewodnik dla współczesnego człowieka (Karol Wojtyła Maestro e guida per l'uomo contemporaneo, s. 95-110)*. Autorem tego tekstu jest Antonio Delogu, profesor filozofii na Uniwersytecie w Sassari. W sposób wielopłaszczyznowy ukazując on postawy, zachowania i wartości chrześcijańskie, jakie w ewidentny i nieprzeciętny sposób reprezentował Jan Paweł II. Przytaczając różne źródła autor zwraca uwagę na aktualność filozofii Papieża. O ile w filozofii Arystotelesa człowiek był „czymś”, o tyle w myśli chrześcijańskiej i filozofii Jana Pawła II jest „kimś” (s. 103). Analizując dzieła Karola Wojtyły (głównie *Osoba i czyn*) autor ukazał też różne aspekty etyki chrześcijańskiej, która nabiera nowych walorów w ujęciu Profesora KUL. Opisał też wzruszający przypadek, gdy jeden z kardynałów, udając się na audiencję do Jana Pawła II, został poproszony o jałmużnę przez żebraka. Po rozmowie z nim okazało się, iż był on opatem w jednym z klasztorów, ale porzucił habit, a następnie życie zmusiło go do żebrania. Kardynał opowiedział o tym Janowi Pawłowi II, a ten poprosił o odszukanie żebrzącego kapłana i zaproszenie go na obiad do Papieża. Żebrak skorzystał z zaproszenia, a po obiedzie Jan Paweł II poprosił go – jako kapłana – o spowiedź. Poruszony zaistniałą sytuacją żebrak powrócił do pełnienia funkcji kapłańskich.

Autorem kolejnego referatu jest wspomniany już Attilio Mastino. Tytuł napisanego przezeń tekstu brzmi: *O tytule Magnus przypisanym Janowi Pawłowi (Sul titolo di Magnus attribuito a Giovanni Paolo, s. 111-118)*. Autor wraca w swej refleksji do życia Karola Wojtyły i sytuacji w Polsce, a potem do faktów z działalności słowiańskiego papieża. Na tym tle dowodzi zasadności przypisania Janowi Pawłowi II tytułu „Wielki”.

Drugą część tomu zamykają: opracowanie autorstwa Aldo Marii Morace, profesora literatury włoskiej na Uniwersytecie w Sassari, pt. *Poeta Karol Wojtyła (Il poeta Karol Wojtyła, s. 119-134)* oraz tekst homilii *Karol Wojtyła proboszczem świata (Karol Wojtyła, parroco del mondo, s. 135-140)*, którą wygłosił Ignazio Senna, Arcybiskup Metropolita Tristano.

W *Apendyksie* zamieszczono bogatą dokumentację odnoszącą się do stosowania wobec Jana Pawła II tytułu „Wielki”. Znajdujemy tu m. in. wyjątki z gazet, w których tytuł „Wielki” odnoszono do Jana Pawła II, fotografie potwierdzające przypisywanie Papieżowi tego tytułu przez wiernych, kopię wręzonego Papieżowi dyplomu doktora *honoris causa* LUMSA, zdjęcie statuy Jana Pawła II Wielkiego na Gennargentu oraz tekst wystąpienia Jana Pawła II z okazji wizyty na Uniwersytecie w Sassari.

Omawiana publikacja zaciekawia i pobudza do lektury, gdyż powstała z szacunku, czci i pewnej nostalgii po odejściu do wieczności Jana Pawła II. Zwłaszcza czytelnik polski może się utwierdzić w przekonaniu, że nie tylko w naszym kraju polski Papież zafascynował wielu ludzi swoją prostotą, pracowitością, a zwłaszcza świętością rozumianą jako pełnia człowieczeństwa w Chrystusie.

Henryk Misztal

Janusz Gołaski, Jan Miłosz, Augustyn Ponikiewski, Teresa Rabska, Marek Ziółkowski, Wojciech Kęszycki, Filip Leśniak

Reforma rolna 1944-1945 czy zbrodnia komunistyczna? Dokumenty i materiały. Świadcstwa. Wnioski

Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego, Warszawa 2009, ss. 32.

Opracowanie, które jest przedmiotem niniejszej recenzji, jest skromną pracą, jeśli chodzi o jej objętość, ale zarazem publikacją o wielkim wymiarze, ze względu na zawarte w nim doniosłe przesłanie z 2006 r. – nieżyjącego już znanego polskiego prozaika, eseisty i dramatopisarza, laureata wielu nagród krajowych i zagranicznych Stanisława Lema – zawierające apel o upamiętnienie powojennej martyrologii ziemian w początkach Polski Ludowej – zaczerpnięte z „Tygodnika Powszechnego” i jakże słuszna jego uwaga, poczyniona w ostatnich dniach życia, iż: „z każdym rokiem coraz mniej jest ludzi, którzy przeżyli to na własnej skórze”¹. W pełni należy zgodzić się z postulatem wybitnego Polaka, gdyż ta klasa społeczna zaliczana jest do najbardziej pokrzywdzonych przez zbrodniczy system komunistyczny, który narodził się w powojennej Polsce, a zbrodnia dokonana na tej społeczności dotychczas nie doczekała się godnego naukowego udokumentowania.

Recenzowana praca składa się z trzech części. Pierwsza z nich, zatytułowana *Dokumenty i materiały* (s. 2-15) zawiera fragmenty archiwalnych dokumentów i materiałów – przybliżające czytelnikowi pryncypia prawne i ideologiczne, jakimi kierowali się komuniści, którzy podjęli i przeprowadzili reformę rolną w latach 1944-1949, a następnie utrwalali jej zdobycze do 1989 r. Zaczerpnięte zostały one zarówno z opracowań wydanych przed 1989 r., jak tych opublikowanych w okresie późniejszym oraz z promulgatorów urzędowych. Treść przytoczonych wyjątków dobitnie dowodzi, iż jednym z pierwszoplanowych i podstawowych celów komunistów była likwidacja klasy ziemiaństwa i to doszczętna. Demaskują one także demagogiczną i obłudną politykę prosovietckiego reżimu komunistycznego wobec chłopstwa, w myśl której ustrój rolny w Polsce Ludowej miał być oparty na silnych i zdrowych gospodarstwach stanowiących prywatną własność. Odsłaniają rzeczywiste zamiary komunistów, którym J. Stalin zlecił odbudowę władz polityczno-administracyjnych w powojennej Polsce. Ukazują właściwe oblicza czołowych polityków z okresu stalinizmu, ale z pominięciem

¹ S. Lem, *Wieloryby i polityka*, „Tygodnik Powszechny” 2006, nr 6, s. 16.

najważniejszego z nich, Jakuba Bermana, który był mózgiem prostałinowskiego zbrodniczego reżimu komunistycznego, zarządzającego wówczas Polską². Wydaje się, że w tej części pracy zabrakło m.in. przytoczenia fragmentu pracy *Spojrzenia w przeszłość Lubelszczyzny*³, z której dobitnie wynika, że komuniści w praktyce rozpoczęli parcelację folwarków już w lipcu 1944 r., tj. jeszcze przed ukazaniem się dekretu o reformie rolnej z 6 września 1944 r.⁴, co stanowi ewidentny dowód na to, iż reforma rolna w części została przeprowadzona nie na podstawie przepisów prawa, chociażby komunistycznego⁵, lecz w drodze pozaprawnych metod rewolucyjnych – w drodze zwykłych zespołowych grabieży dokonywanych z inicjatywy i pod przewodnictwem aktywistów pepeerowskich.

W drugiej części, zatytułowanej *Świadectwa* (s. 16-25), została zobrazowana atmosfera, w jakiej przebiegała realizacja reformy rolnej, która była pełna terroru i zacieklej nienawiści komunistycznych funkcjonariuszy zajmujących się parcelacją majątków ziemskich – do obywateli ziemskich, ich rodzin i służby dworskiej. Zawiera ona „świadectwa” – autentyczne relacje ziemian i członków ich rodzin oraz bezpośrednich świadków tamtych wydarzeń – dotyczące fizycznego wywłaszczania ziemian z ich posiadłości. Okazują one ogrom krzywd, jakich ta klasa społeczna doznała ze strony władz komunistycznych i ich organów bezpieczeństwa podczas wdrażania w życie przepisów o reformie rolnej. Autorami ich są bezpośredni uczestnicy lub świadkowie tamtych wydarzeń, dlatego wartość ich jest wyjątkowa, nieoceniona.

Trzecia część pracy, zatytułowana *Wnioski* (s. 26-32), zawiera ocenę założeń, realizacji i skutków wykonania dekretu o reformie rolnej z 6 września 1944 r. Wszystkie wnioski autorów publikacji są jak najbardziej zasadne i słuszne. Dogłębnie jednak razi zawarta na wstępie informacja, iż zostały one opracowane w wyniku konferencji zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Ziemiańskie w Poznaniu i Instytut Pamięci Narodowej „w 60-tą rocznicę wydania” dekretu o reformie rolnej z 6 września 1944 r. Czy nie stosowniej było zorganizować konferencję dla przypomnienia zagłady

² T. Torańska, *Oni*, Warszawa 1989, s. 52-53; B. Musiał, *Moskwa wybiera Bermana*, „Rzeczpospolita” 2009, nr 91, s. A26-A27; L. Żebrowski, *Jakuba Bermana biografia ułomna*, „Nasz Dziennik” 2010, nr 25, s. 18-19.

³ *Spojrzenia w przeszłość Lubelszczyzny*, red. K. Myśliński, A. A. Witusik, Lublin 1974, s. 237-239.

⁴ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego [dalej: PKWN] z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 4, poz. 17).

⁵ Faktycznie wszelkie akty prawne wydane przez PKWN nie mogły posiadać waloru prawa obowiązującego na terenie Polski i nie posiadały. Według W. Roszkowskiego wydawanie dekretów przez PKWN było „uzurpacją i bezprawiem, ponieważ KRN i PKWN nie były wybrane przez społeczeństwo polskie”, W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-1991*, Warszawa 1992, s. 139. Jest to pogląd w pełni zasadny.

i martyrologii ziemian, która miała miejsce w latach 1944-1945? Przedmiot jej byłby niewątpliwie taki sam, ale wydzźwięk zdecydowanie inny – właściwy. W pracy można też natknąć się na inne drobne lapsusy. Na przykład na s. 26 podano, iż Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) został utworzony 21 VII 1944 r. Jest to w pewnym sensie informacja nie tyle błędna – co nieścisła, gdyż faktycznie PKWN utworzono i ustalono jego skład oraz „zatwierdzono jednogłośnie” podczas trzech kolejnych posiedzeń Delegatury Krajowej Rady Narodowej (KRN), które odbyły się 20 lipca 1944 r., a 21 lipca tego roku jedynie prawnie usankcjonowano jego powołanie, dlatego pisze się o ustawie o PKWN, że jest „datowana”: 21 VII 1944 r.⁶ Taki podgląd prezentują m.in. znani badacze historii Polski Ludowej, prof. Krysztyna Kersten, „Królowa najnowszej historii Polski” i Tadeusz Żenczykowski, którzy w swych pracach napisali wprost, iż PKWN utworzono „20 lipca [1944 r.] w Moskwie” pod patronatem Stalina, a ten drugi nadto dobitnie podkreślił, iż: „[...] fałszem jest twierdzenie, uwiecznione nawet w »Dzienniku Ustaw«, że ten komitet [PKWN] narodzony w Moskwie [20 VII 1944 r.] powołała do życia Krajowa Rada Narodowa w Warszawie w dn. 21 lipca [1944 r.]”⁷. W okresie Polski Ludowej często najpierw tworzone instytucje, a dopiero później sankcjonowano te fakty, dlatego szereg aktów prawnych, szczególnie tych wydanych pod koniec wojny i tuż po niej, jest obarczonych znamionami fałszerstwa, tak jak i cała historia PRL. Na stronie 26 recenzowanej pracy napisano również, iż dekret o reformie rolnej został „ogłoszony” 6 września 1944 r. – co też nie jest prawdą, gdyż w rzeczywistości nastąpiło to 13 września 1944 r.⁸ Dekret także nie został „ogłoszony” przez PKWN, jak to sugerują autorzy *Wniosków* (s. 26), lecz tylko wydany, natomiast ogłosił go przewodniczący KRN – bo tylko jemu wówczas służyło prawo do zarządzania ogłaszania takich aktów prawnych⁹. Natomiast podpisywali je przewodniczący KRN i przewodniczący PKWN, a drukowano „z polecenia” kierownika Resortu Sprawiedliwości PKWN, zaś ostateczna ich ważność

⁶ A. Sobór-Świderska, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009, s. 123-125; *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego 22 VII – 31 XII 1944 r.*, red. Z. Kirsz, Lublin 1965, s. 38-39; *Powszechna encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA 2009 [dalej: *Encyklopedia PWN* 2009]; ustawa z dnia 21 lipca 1944 r. o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (Dz. U. Nr 1, poz. 1).

⁷ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Poznań 1990, s. 63; T. Żenczykowski, *Polska Lubelska 1944*, Warszawa 1990, s. 19; *Królowa najnowszej historii*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 161, s. 23; J. Jedlicki, *Mistrzynie*, „Polityka” 2006, nr 21, s. 78-79.

⁸ Zob. Dz. U. Nr 4, poz. 17.

⁹ Dz. U. 1944 r. Nr 4, poz. 17; Konstytucja RP z 17 marca 1921 r. (Dz. U. Nr 44, poz. 267), art. 35, 44; *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*. Załącznik do Dz. U. Nr 1 z 1944 r. [dalej: *Manifest PKWN*]; *Encyklopedia PWN* 2009.

uzależniona była od zatwierdzenia przez KRN¹⁰. No, ale to tylko niewiele znaczące niuanse.

Natomiast w pełni należy podzielić pogląd autorów recenzowanej pracy, zawarty we wniosku końcowym, iż reforma rolna była zbrodnią komunistyczną na wybranej klasie narodu polskiego – klasie ziemiaństwa, gdyż została dokonana w majestacie komunistycznego prawa przez prostalinowskich komunistów, w tempie rewolucyjnym, przyspieszonym – na dożądanie przywódcy obcego komunistycznego państwa, J. Stalina, które w pełni zaakceptowali i poparli przede wszystkim znajdujący się wówczas u steru władzy komuniści-obcoplemieńcy narodowości żydowskiej i ich polskie marionetki¹¹. Dlatego za kontrowersyjną należy uznać konstatację zawartą w tym wniosku (s. 32), stanowiącą, iż: wyrok na polskie ziemiaństwo został „wykonany [...] przez władze komunistyczne w Lublinie pod przewodnictwem Bolesława Bieruta”, ponieważ w rzeczywistości jego władza w Polsce w latach 1944-1956 była „fasadowa i iluzoryczna”, gdyż faktycznie sprawował ją prostalinowski triumwirat, który tworzyli komuniści narodowości żydowskiej: Jakub Berman, Hilary Minc i Nusbaum Rubin (Roman Zambrowski), a Bierut był tylko ich „marionetką”¹².

O ile, co do konieczności przeprowadzenia reformy rolnej zdania były i są podzielone, to jeśli chodzi o stosunek społeczeństwa polskiego do sposobu jej przeprowadzenia był i jest krytyczny, o zabarwieniu zdecydowanie negatywnym, wręcz napiętnującym.

Dotychczas powstało już sporo dzieł o historii polskiego ziemiaństwa¹³. Dotyczą one jednak przede wszystkim jego życia, tradycji i zwyczajów oraz wszelakiego rodzaju działalności społecznej, gospodarczej, politycznej,

¹⁰ Ustawa KRN z dnia 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. Nr 1, poz. 3), art. 1 pkt b, c.

¹¹ Manifest PKWN; I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1772-1944. Dzieje degradacji klasy*, „Dzieje Najnowsze” 1985, nr 2, s. 21; B. Musiał, *Moskwa wybiera...*, s. A26-A27.

¹² T. Torańska, *Oni...*, s. 52-53; A. Sobór-Świdorska, *Jakub Berman...*, s. 123-125; B. Musiał, *Moskwa wybiera...*, s. A26-A27; L. Żebrowski, *Jakuba Bermana biografia...*, s. 18-19.

¹³ Np.: J. z Puttkamerów Żółtowska, *Inne czasy. Inni ludzie*, London 1959; *Ziemiaństwo polskie 1795-1945. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1985; *Ziemiaństwo polskie 1920-1945. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, red. taż; *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M. B. Markowski, Kielce 1994; Sz. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 1996; W. Korzeniowska, *Ziemiaństwo na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku. Studium monograficzne*, Opole 1997; *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie, 8-9 czerwca 2000*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2001; A. Koprucki, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku. Wybór prac z lat 1974-2005 wydany na jubileusz 75-lecia urodzin autora*, Radzyń Podlaski-Lublin 2005; K. Szafer, *Ziemiaństwo jako elita społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce na przełomie XIX i XX wieku*, Zielona Góra 2005; *Dziedzictwo duchowe i materialne szlachty podlaskiej od XIX wieku do III Rzeczypospolitej*, red. S. Kordaczuk, Siedlce 2006; A. Łoś, *Styl życia ziemiaństwa polskiego po II wojnie światowej*, Lublin 2008.

kulturalnej i naukowej, a także ich ostoji rodowych, dworów, dworów i pałaców oraz ziemi. Natomiast brak jest solidnej monografii o holocauście ziemian, który miał miejsce w czasie II wojny światowej i bezpośrednio tuż po niej¹⁴. Dlatego historycy polscy powinni podjąć prace badawcze, które zaskutkują wypełnieniem tej luki w wiedzy o losach ziemian polskich w okresie rządów prostałinowskiego reżimu komunistycznego – solidnym, monumentalnym opracowaniem. Należy oczekiwać, że ten zew historii spotka się wreszcie z należnym odzewem ze strony badaczy dziejów Polski.

Bogdan Sekściński

¹⁴ Po 1989 r. wprawdzie ukazały się pewne prace dotyczące tego przedmiotu zawierające wzmianki o tym, niekiedy artykuły poświęcone w całości temu tematowi bądź niewielkie publikacje książkowe, ale tylko w części dotyczące wojennych i powojennych losów ziemianstwa polskiego. Zob. np. prace: J. Gołaski, *Zbrodnia na ziemiaństwie*, „Przewodnik Katolicki” 2004, nr 36, s. 38-39; P. Matusak, *Organizacje pomocy dla podziemia tajnego Związku Ziemian 1939-1945*, [w:] *Dziedzictwo duchowe i materialne szlachty podlaskiej od XIX wieku do III Rzeczypospolitej*, red. S. Kordaczuk, Siedlce 2006, s. 157-169; A. Łoś, *Styl życia...*, s. 25-44; 126-131; K. Dobrzeniecki, *Reprywatyzacja – problem nadal nierozwiązany*, „Infos” 2010, nr 6 (<http://parl.sejm.gov.pl/WydBAS> [2010.08.21]), s. 1-2; I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie...*, s. 21.

Mirosław Piotrowski

Narodowe Siły Zbrojne na Lubelszczyźnie 1944-1947

Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2009, ss. 399.

Po książkę Mirosława Piotrowskiego sięgnąłem ze szczególnym zainteresowaniem¹, albowiem kilkanaście lat temu, w ramach badania ustroju i prawa Polskiego Państwa Podziemnego, opracowałem dzieje właśnie Okręgu Lubelskiego NSZ w latach 1942-1944. Do lektury zachęcał także fakt, że książka została wydana przez wielce zasłużone dla nauki polskiej wydawnictwo, dające gwarancję wysokiej jakości edytowanych prac, a również – osoba autora, legitymującego się dorobkiem naukowym dotyczącym najnowszej historii Polski.

Niestety, książka Mirosława Piotrowskiego już po pobieżnej analizie wywołuje szereg wątpliwości. Omówienie wszystkich tych wątpliwości spowodowałoby konieczność sporządzenia już nie recenzji, ale wręcz osobnego opracowania o objętości kilkudziesięciu stron. Ze względów technicznych ograniczę się więc do omówienia uwag o podstawowym znaczeniu oraz do zasygnalizowania istnienia innych błędów.

W recenzowanej pracy można wyodrębnić trzy części. Pierwsza część to opracowanie historyczne dotyczące okręgu lubelskiego NSZ w latach 1944-1947 (s. 17-133). Składa się ona z czterech rozdziałów. Rozdział I zawiera skrótowo dzieje całych Narodowych Sił Zbrojnych w latach II wojny światowej (s. 17-33). Rozdział II dotyczy organizacji i struktury Okręgu lubelskiego NSZ w latach 1944-1947 (s. 35-65). Rozdział III – akcji bojowych oddziałów NSZ (s. 65-115). Rozdział IV – infiltracji i rozpracowania

¹ Już po zredagowaniu niniejszej recenzji, a przed jej publikacją, ogólnopolskie gazety codzienne podały obszerne informacje, że recenzję tej samej pracy Mirosława Piotrowskiego przygotował dr Sławomir Poleszak z lubelskiego Oddziału IPN. Wiosną 2010 r. przesłał ją do redakcji „Zeszytów Historycznych WiN”. Redakcja przesłała ją autorowi, aby od razu odpowiedział na nią w tym samym numerze „Zeszytów”. Autor nie odpowiedział, lecz wniósł do Sądu Rejonowego w Lublinie prywatny akt oskarżenia przeciwko dr. Sławomirowi Poleszakowi o „zniesławienie”, mimo że ten ostatecznie swoją recenzję wycofał. Z notatek prasowych wynika także, że recenzowana książka miała stanowić podstawę przyznania autorowi tzw. profesury belwederskiej. Zob. P. P. Reszka, *Orwid nie był Górkim, ale będzie rozprawa. Mirosław Piotrowski, euro posel z listy PiS i profesor KUL, pozwał do sądu historyka, który napisał miażdżącą recenzję jego książki*, „Gazeta Wyborcza” z 22 grudnia 2010 r. oraz G. Zawadka, *Europosel kontra historyk IPN. Profesor KUL Mirosław Piotrowski wytoczył historykowi Instytutu sprawę karną o zniesławienie*, „Rzeczpospolita” z 22 grudnia 2010 r.

lubelskich NSZ przez Urząd Bezpieczeństwa (s. 117-120). Pierwsza część zawiera także wstęp (s. 9-15) i zakończenie (s. 131-133).

Druga część to *Słownik dowódców i żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Okręgu III Lublin*. Część ta jest niezwykle obszerna, liczy aż 162 strony (s. 135-297). Zawiera kilkaset „biogramów”.

Część trzecia to „aneksy” (s. 313-342). Zamieszczone są w niej fotokopie odpisów różnych dokumentów wytworzonych w UB, materiałów z akt procesowych, zdjęć oraz treść dokumentów NKWD.

Poważne wątpliwości w pierwszej kolejności budzi baza bibliograficzna recenzowanej pracy. Przed wszystkim nie wykorzystał autor stosunkowo obszernej literatury przedmiotu – tak odnośnie do całych Narodowych Sił Zbrojnych, jak i Okręgu Lubelskiego NSZ (okręg ten do końca 1944 r. był oznaczany w strukturach NSZ jako Okręg nr III, a w 1945 r. – jako Okręg nr XVI, przy czym podlegał Komendzie Głównej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, a nie Komendzie Głównej NSZ-ZJ, kierowanej przez mjr./gen. Zygmunta Broniewskiego ps. „Bogucki” – czego autor nie rozróżnia, zob. np. tytuł podrozdziału na s. 36). Przy czym podkreślę, że mam w tym miejscu na myśli pozycje o podstawowym znaczeniu, bez których nie można napisać żadnej naukowej monografii: czy to historycznej, czy to prawno-ustrojowej, ani całych NSZ, ani żadnego okręgu tej organizacji. Wśród dostępnych publikacji są także zbiory materiałów źródłowych – dokumentów wytworzonych w NSZ.

Nie wykorzystał więc Mirosław Piotrowski 3-tomowego zbioru dokumentów NSZ, opublikowanych w latach 1994-1996², jak też opublikowanych dokumentów dotyczących tzw. akcji scaleniowej pomiędzy NSZ a AK³ oraz 204. Pułku Ziemi Kieleckiej NSZ⁴, choć związki tej jednostki z Okręgiem nr III są oczywiste.

Nie dostrzegł także autor istnienia opracowań niezwykle obszernych, np. monografii autorstwa Krzysztofa Komorowskiego pt. *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939-1945* z 2000 r., o objętości ponad 600

² L. Żebrowski, *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty – struktury – personalia*, t. I, Warszawa 1994; tenże, *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty – struktury – personalia*, tom II: NSZ-AK, Warszawa 1996; tenże, *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty – struktury – personalia*, t. III: NSZ-ONR, Warszawa 1996.

³ L. Żebrowski, *Dokumenty Narodowych Sił Zbrojnych. Scalenie Narodowych Sił Zbrojnych z Armią Krajową*, „Zeszyty Historyczne” 1990, nr 1, s. 27-49.

⁴ L. Żebrowski, *Dokumenty Narodowych Sił Zbrojnych. Kronika 204. Pułku Piechoty Ziemi Kieleckiej*, „Zeszyty Historyczne” 1991, nr 2-3, s. 27-41.

stron⁵ (która wywołała ważką dyskusję naukową⁶), jak i prac mniej obszer-
nych, choć ważnych⁷.

Pominął autor również powszechnie dostępne biografy dowódców
NSZ, np. ppłk. dypl. WP/plk. NSZ Wacława Świecińskiego ps. „Tuwar”⁸, czy
kpt. WP/mjr. NSZ Michała Kłosowskiego ps. „Jan”, „Rola”, „Ziemowit”⁹.

Nie skorzystał Mirosław Piotrowski też z innych prac, dotyczących
propagandy i wydawnictw NSZ (mimo że zauważył potrzebę opracowania
także tej kwestii – s. 133)¹⁰, udziału NSZ w powstaniu warszawskim (mimo że
wspomina o nim – s. 24)¹¹, czy też kluczowego dla dziejów lubelskich NSZ
w ujęciu ustrojowym opracowania o Komendzie Ziem Wschodnich NSZ
i Tymczasowej Narodowej Radzie Politycznej Ziem Wschodnich¹².

Nie czynię już zarzutu z powodu braku wykorzystania literatury pa-
miętnikarskiej, choć i taka istnieje odnośnie do lubelskich NSZ¹³.

Natomiast co do przywołanych w recenzowanej pracy publikacji można
postawić tezę, że autor skorzystał z nich – najłagodniej rzecz ujmując – mało
starannie¹⁴.

Powyższe uwagi nie mają jednak charakteru tylko formalnego, albo-
wiem w ślad za powyższymi brakami bibliograficznym przysły poważne
i liczne błędy rzeczowe. Wskażę tylko te o największym ciężarze gatun-
kowym.

⁵ K. Komorowski, *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939-1945*, Warszawa 2000.

⁶ Zob. np. recenzje pracy K. Komorowskiego: L. Żebrowski, *Monografia ruchu narodowego 1939-1945, czyli Krzysztofa Komorowskiego droga przez mękę* [recenzja], „Mars” 2002, nr 13, ss. 164-188, oraz L. Kulińska, *O narodowcach raz jeszcze* [recenzja], „Mars” 2001, nr 11, s. 158-195.

⁷ Np. L. Żebrowski, *Narodowe Siły Zbrojne a Polskie Państwo Podziemne (1942-1945)*, [w:] *NSZ na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944-1952*, pod red. M. Bechty i L. Żebrowskiego, Siedlce 1998, s. 7-20.

⁸ K. Komorowski, *Kim był Tuwar?*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 3, s. 138-147.

⁹ M. Zaborski, *Mjr Michał Kłosowski (ps. „Jan”, „Rola”, Ziemowit), Komendant Okręgu Lubelskiego Narodowych Sił Zbrojnych. Zarys życiorysu*, Lublin 1993.

¹⁰ W. J. Muszyński, *W walce o Wielką Polskę. Propaganda zaplecza politycznego Narodowych Sił Zbrojnych (1939-1945)*, Biała Podlaska-Warszawa 2000.

¹¹ S. Bojemski, *Oddziały i żołnierze NSZ w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 1998 oraz R. Utracki, *‘Contumaces... Legio inferna’. Samodzielny Batalion im. Brygadiera Mączyńskiego NSZ. Jeziorna Królewska-Piaseczno i okolice 1939-1945*, Biała Podlaska-Warszawa 2004.

¹² M. Zaborski, *Komenda Ziem Wschodnich (KZW) oraz Tymczasowa Narodowa Rada Polityczna Ziem Wschodnich (TNRPZW) Narodowych Sił Zbrojnych (1944-1945)*, [w:] *NSZ na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944-1952*, pod red. M. Bechty i L. Żebrowskiego, Siedlce 1998, s. 130-145.

¹³ Zob. np. D. Wraga-Ruszkiewicz, *Czas lęku i nadziei*, Kraków 2000.

¹⁴ Chodzi tu głównie o pracę pt. *Okręg Lubelski Narodowych Sił Zbrojnych 1942-1944* autorstwa M. Zaborskiego ([w:] *Narodowe Siły Zbrojne. Materiały z sesji naukowej poświęconej historii Narodowych Sił Zbrojnych*, Warszawa, 25 października 1992 roku, pod red. P. Szuckiego, Warszawa 1994, s. 179-237).

I tak, co do części pierwszej. Nie jest prawdą, że akcji scaleniowej Narodowej Organizacji Wojskowej z AK w 1942 r. sprzeciwił się m. in. oficer NOW – ppłk dypl. Wacław Berka (s. 18). Jest to fragment szerszej, nieprawdziwej i anachronicznej tezy, lansowanej w II połowie XX w. m.in. przez Stanisława Żochowskiego i Zbigniewa S. Siemaszkę, że był on jakoby szefem wywiadu Dowództwa NSZ. W rzeczywistości był szefem wywiadu w Komendzie Głównej AK.

Nie jest prawdą także, że Okręg nr III NSZ organizował, na przełomie listopada i grudnia 1942 r., delegat Komendy Głównej NSZ, wcześniej „działacz” Organizacji Wojskowej Związek Jaszczurczy – Wacław Świącicki „Tuwar” (s. 25). Ów „Wacław Świącicki” to w rzeczywistości „Wacław Świeciński”, ppłk dypl. WP/płk NSZ, m.in. szef sztabu Komendy Głównej NSZ, który jednak do NSZ przyszedł nie z ZJ, ale z AK, a nadto nie organizował Okręgu nr III. Poza tym – nie istniała wtedy „Komenda Główna” NSZ, lecz „Dowództwo” (nazwa „Komenda Główna” NSZ pojawiła się dopiero po scaleniu z AK, tj. wiosną 1944 r.), niewłaściwe jest także nierozróżnianie pomiędzy „żołnierzem” a „działaczem”.

Z kolei ppłk „Kmicic” to nie „Stanisław Nakoniecznikoff-Klukowski”, lecz po prostu „Stanisław Nakoniecznikow” (s. 23-25).

Trudny do wytłumaczenia jest błąd odnoszący się do osoby niezwykle ważnej dla struktur Okręgu nr III NSZ, a mianowicie komendanta, a wcześniej zastępcy komendanta i szefa sztabu – oficera używającego pseudonimów „Jan”, „Rola” i „Ziemowit”. Wedle autora był to „Stanisław Michałowicz” (s. 27; 35; 36; 41; 63; 175; 185; 201; 263; 281; 288). Co więcej – podaje autor na s. 223 jego biogram, złożony niemal w całości z informacji nieprawdziwych. W rzeczywistości był to „Michał Kłosowski”, zawodowy oficer WP z 9 pp.leg. w Zamościu z okresu II RP w stopniu kapitana, zaś w NSZ awansowany do stopnia majora. W 1993 r. ukazała się jego biografia (zob. przypis 8) i wszelkie wątpliwości dotyczące jego osoby zostały rozwiane. W kolejnych publikacjach mjr „Rola” figuruje już pod prawidłowym nazwiskiem (zob. przypisy 1 i 4). Błąd ten jest o tyle niewytłumaczalny, że prawidłowe dane mjr. „Roli” zostały podane parędziesiąt razy w pracy, którą Mirosław Piotrowski – przynajmniej nominalnie – wykorzystał przy redagowaniu recenzowanego dzieła¹⁵. Życiorys mjr. Michała Kłosowskiego był zaiste niezwykły. Do 1964 r. używał nieprawdziwego, konspiracyjnego nazwiska – „Stanisław Michałowicz”. Pod tym nazwiskiem 2-krotnie był skazywany na karę śmierci przez komunistyczne sądy: w 1945 r. przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Lublinie (karę śmierci zamienił w drodze łaski na karę 10 lat więzienia dowódca Okręgu Wojskowego Lublin), a następnie w 1953 r. Sąd

¹⁵ Zob. M. Zaborski, *Okręg Lubelski Narodowych Sił Zbrojnych...*, s. 180; 184; 190-194; 197-204; 207-209.

Wojewódzki w Lublinie (wyrok zmieniony przez Sąd Najwyższy na karę dożywotniego więzienia). Zrehabilitowano go w 1957 r. Niezwykle jest jego zachowanie się w śledztwie w 1945 r. Podał bowiem śledczym: fałszywe imię i fałszywe nazwisko oraz fałszywe imię ojca, fałszywą datę i miejsce urodzenia i fałszywą strukturę Okręgu Lubelskiego NSZ. Gdy nakazano mu ujawnić dane dotyczące podlegających mu żołnierzy, odpowiedział: „Tego powiedzieć nie mogę [...]”. Na to pytanie odmawiam zeznawać, z powodu tego, że składałem przysięgę w organizacji NSZ”. Gdy nakazywano mu opisać działalność struktur okręgu, stwierdził: „Co do mojej działalności organizacyjnej, nie mogę nic powiedzieć, ponieważ jestem związany przysięgą złożoną dla organizacji NSZ i przysięgi tej nigdy nie złamię”. Zażądał natomiast podczas śledztwa prawnego zagwarantowania wszystkim żołnierzom NSZ nietykalności ze strony władzy komunistycznej, uwolnienia wszystkich aresztowanych oraz prawa do utrzymania w tajemnicy danych osobowych tych żołnierzy NSZ, którzy do tej pory pozostają w konspiracji, ale nie zostali ujęci. Bezradność UB oddaje fragment wyroku, na mocy którego Michał Kłosowski został skazany na śmierć: „Zadaniem oskarżonego było chronienie członków NSZ przez prześladowaniami ze strony NKWD i PKWN. Dalszej działalności oskarżonego nie ustalono albowiem oskarżony odmówił zeznań”¹⁶. Zachowanie mjr. „Roli” w śledztwie nie znajduje precedensu w polskiej historii najnowszej. Tym większa szkoda, że Mirosław Piotrowski nie przytoczył w pracy nawet jego prawdziwych personaliów.

Nie polega na prawdzie informacja podana przez autora na s. 26, że Okręg nr XII NSZ (siedlecki) obejmował swoim terytorium m.in. część powiatu warszawskiego. Nie wiadomo także, skąd Mirosław Piotrowski zaczerpnął wiedzę, że okręg ten „zwano Okręg Podlasie” (tamże).

Co najmniej nieścisłe jest twierdzenie autora, że na Lubelszczyźnie Narodowa Organizacja Wojskowa występowała pod nazwą „Armia Narodowa” (s. 26). W rzeczywistości bowiem nazwą Armia Narodowa posługiwała się, na terenie całego kraju, przez krótki okres, to część NOW, która sprzeciwiła się włączeniu NOW do ZWZ/AK, w II połowie 1942 r. i w pierwszych miesiącach 1943 r. (do powstania w terenie struktur nowej organizacji – NSZ).

Nieprawdą jest, że w latach 1942-1944 Komenda Okręgu nr III składała się „z trzech oddziałów: Politycznego, Biura Legalizacyjnego i Sztabu Akcji Specjalnej” (s. 27-28). Wadliwy jest także podany tamże podział na wydziały, jak i obsada Komendy Okręgu (mało, że wrywkowy, to na dodatek obsada z lat 1942-1944 jest mylona z obsadą z 1945 r.).

Nie do zaakceptowania jest lista oddziałów Akcji Specjalnej NSZ z Okręgu Lubelskiego (s. 27). M.in. swojego oddziału nie miał kpt. Zygmunt

¹⁶ Zob. M. Zaborski, *Mjr Michał Kłosowski...*, s. 13-14.

Wolanin „Zenon”, zaś oddział Hałasa ps. „Wołyniak” to oddział mjr. Jakuba Hałasa „Wołyniaka”, „Kuby”, „Głaza”, oficera AK wywodzącego się z NOW, członka Komendy Okręgu Lubelskiego AK. Bez wątpienia nie miał on jednak swojego oddziału NSZ do połowy 1944 r., ponieważ był wtedy w AK.

Komendant Powiatu Biłgoraj NSZ (wg autora: „Obwodu”) nazywał się Janusz „Stoboy”, a nie „Stabaj” (s. 27; 46; 263). Dowódca oddziału Akcji Specjalnej z tego powiatu to Józef Zadziński ps. „Wołyniak”, a nie Józef „Żarski”, względnie „Żarski *vel* Zadziński” (s. 27; 294 i wiele innych).

Zestawienie obsady personalnej powiatowych Zarządów Stronnictwa Narodowego i komend powiatowych NSZ (s. 27-30) jest bezwartościowe, ma walor tylko wskazówki badawczej i nie nadaje się do publikacji (poza tym nie wiadomo, po co autor umieścił w nim dane dotyczące Stronnictwa Narodowego).

Por. Tadeusz Jost (ps. „Tadeusz Ziemnicki”) był szefem wywiadu w Komendzie Powiatu Lublin, a nie w Komendzie Okręgu nr III (s. 33).

Komenda Ziem Wschodnich oraz Tymczasowa Narodowa Rada Polityczna Ziem Wschodnich (potraktowana przez autora niezwykle skrótowo, mimo istotnej roli ustrojowej w dziejach całych NSZ i mimo istnienia opracowań na ten temat – s. 38) podporządkowały się w lipcu 1945 r. Komendzie Głównej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, a nie – jak napisał Mirosław Piotrowski – Komendzie Głównej NSZ, kierowanej przez gen. Zygmunta Broniewskiego.

Zestawienie obsady Komendy Okręgu Lubelskiego (nr XVI) i komend powiatowych (s. 41-56) jest bezwartościowe, ma walor tylko wskazówki badawczej. Bez wątpienia Marek Grzesiuk „Henryk” nie był zastępcą szefa wywiadu, lecz szefem wydziału propagandy (s. 42). Komendant Powiatu Lublin, używający pseudonimów „Lech” i „Orwid” to kpt. Witold Mowczko, a nie „Stefan Górski” (s. 43).

Podobnie bezwartościowe są zestawienia *Stany osobowe struktur NSZ na Lubelszczyźnie (1944-1947)* (s. 60-62) oraz *Akcje oddziałów NSZ Okręgu III Lublin w latach 1944-1947* (s. 114). Po raz kolejny należy przypomnieć, że okręg nr III istniał tylko do końca 1944 r.

Wspomniany przez autora na s. 56; 113 i 155 żołnierz NSZ z powiatu Zamość „kpr. Jan Czarny” – „ppor. Czarny” to Zbigniew Oleksy – były żołnierz NOW-AK z Warszawy, walczący w powstaniu warszawskim w ramach 3. plutonu kompanii „Grażyna”, batalionu „Harnaś” (tego akurat autor mógł nie wiedzieć). Ranny ok. 15 września 1944 r., rehabilitację odbywał po

powstaniu w powiecie zamojskim, tam nawiązał kontakty ze strukturami NSZ i podjął ponownie działalność konspiracyjną¹⁷.

Najmniej kontrowersyjną częścią recenzowanej pracy jest jej fragment odnoszący się do – o ironio – najbardziej kontrowersyjnej karty dziejów Okręgu nr XVI NSZ, a mianowicie do tzw. wypadków wierzchowińskich z dnia 6 czerwca 1945 r. i bitwy pod Hutą z dnia 10 czerwca 1945 r. Nie miejsce tu na szersze omawianie tego zagadnienia, warto jednak zwrócić uwagę na parę kwestii, których nie dostrzegł autor. Po pierwsze: i Komenda Okręgu i dowódca Akcji Specjalnej, por./kpt. Zygmunt Wolanin „Zenon” – nie wiedzieli nic ani o zamiarze dokonania akcji w Wierzchowinach, ani o jej prawdziwym przebiegu. Dowództwo Okręgu *post factum* czerpało wiadomości na ten temat z oficjalnych, reżimowych gazet. W oparciu o oficjalne wiadomości sporządzone były nawet „raporty”, kierowane do Komendy Okręgu, a w dalszej kolejności artykuły do prasy konspiracyjnej. Po drugie: wbrew informacjom lansowanym przez historyków reżimowych, „Rozkaz ogólny nr 9”, wydany w dniu 4 czerwca 1945 r. przez szefa AS – por./kpt. Zygmunta Wolanina „Zenona”, nie zawierał ani rozkazu wykonania akcji w Wierzchowinach, ani nawet nazwy tej wsi nie wymieniał. Dotyczył wyłącznie spraw ogólnowojskowych. O zamiarze wykonania akcji tego typu milczy także „Kronika” oddziału por./kpt. „Szarego” – Mieczysława Pazderskiego (lekarza). Po trzecie – rzekome „raporty” NSZ dotyczące samej akcji zawierają informacje sprzeczne, a poza tym funkcjonowały wyłącznie w formie „odpisów”. Po czwarte – w świetle aktualnego stanu wiedzy bezsporne jest, że wśród ofiar wypadków wierzchowińskich są osoby zabite (w samej wsi Wierzchowiny) przez żołnierzy „ludowego” WP, UB lub NKWD. Wprost wskazuje na to treść jednego z „raportów” grupy operacyjnej, złożonej z elewów Oficerskiej Szkoły Artylerii w Chełmie, funkcjonariuszy Resortu Bezpieczeństwa oraz MO, która interweniowała w dniu 6 czerwca 1945 r. w Wierzchowinach w godzinach popołudniowych, już po opuszczeniu wsi przez oddział NSZ. W meldunku tym jego autor, ppor. Markiewicz, opisał następujący stan faktyczny. Grupa operacyjna wyjechała z Chełma do Wierzchowin dwoma samochodami i wozem pancernym o godz. 17 (oddziały NSZ opuściły wieś ok. godz. 15). Dotarła więc do wsi nie wcześniej niż o godz. 18. Jak pisał autor meldunku: „bez przeszkód dotarliśmy do Kolonii [...] za którą bezpośrednio rozłożona jest wieś Wierzchowiny. [...] Po przybyciu pod lasy zeszliśmy z aut i tyralier[a] pod wieś położoną na dole pod rzeczką[,] auta pojechały za nami. [...] zauważyliśmy uciekające dwa wozy i dwóch czy trzech osobników pieszo. Kilku z nich

¹⁷ O udziale kpr. pchor./ppor. Zbigniewa Olekso „Czarnego” w powstaniu warszawskim zob. R. Bielecki, „Gustaw” – „Harnaś”. *Dwa powstańcze bataliony*, Warszawa 1989, s. 126; 439-441; 443; 484; 528.

zostało zabitych[,] między innymi jeden nieuzbrojony mieszkaniec wsi[,] ogniem z pancernego auta [...]”¹⁸. Z dalszych fragmentów raportu wynika, że mieszkańcy wsi wskazali, że oddziały NSZ wycofały się znacznie wcześniej ze wsi, z tym, że co najmniej ich część w kierunku wsi Sielec. Grupa operacyjna niezwłocznie udała się do tej wsi, stwierdziła obecność rozkwaterowanych już oddziałów NSZ i tam przeprowadziła atak. Sprawa wymaga oczywiście dalszych badań.

Poza wypadkami wierzchowińskimi autor opisał także szereg innych akcji zbrojnych z udziałem – podobno – oddziałów NSZ (s. 93-115). Uczynił to na podstawnie nieomal wyłącznie akt UB. Nietrudno więc przewidzieć, jak opisy tych akcji prezentują się w recenzowanej pracy. To bardzo poważny błąd metodologiczny autora. Odtwarzanie dorobku zbrojnego tylko na takich materiałach jest pozbawione sensu.

Rozdział dotyczący infiltracji i rozpracowywania Narodowych Sił Zbrojnych przez Urząd Bezpieczeństwa (s. 117-130) nie budzi istotnych kontrowersji. Pozostawia jednak poważny niedosyt, może być traktowany jedynie jako wskazówka dla przyszłego badacza tego problemu.

Książka Mirosława Piotrowskiego wymaga także kilku uwag bardziej ogólnych. Np. autor zakłada, w sposób dorozumiany, ciągłość i tożsamość struktur NSZ na Lubelszczyźnie w latach 1942-1947. Tymczasem taka teza jest nie do zaakceptowania. W rzeczywistości bowiem nie można mówić nawet o ciągłości struktur z lat 1942-1944 ze strukturami roku 1945 r. Komendant Okręgu – mjr Michał Kłosowski, przyjął defensywną (moim zdaniem słuszną) strategię wobec zbliżającego się okupanta sowieckiego. Zaniechano dokonywania rozwoju liczebnego organizacji, zwrócono uwagę na utrzymanie ścisłej konspiracji i chronienie członków organizacji przed nowym okupantem, wygaszono intensywność działań konspiracyjnych, część struktur przyjęła pozycję „na przetrwanie”. Po wkroczeniu wojsk sowieckich natychmiast rozpoczęły się aresztowania i deportacje żołnierzy podziemia niepodległościowego. Ciężkie ciosy spadły m.in. na Delegaturę Rządu i związane z NSZ lokalne struktury Stronnictwa Narodowego. Znaczna część żołnierzy Okręgu nr III została objęta poborem do *ludowego WP*. Do tego doszło zerwanie kontaktu z Komendą Główną NSZ-AK poczynawszy od sierpnia 1944 r. (na skutek wybuchu postania warszawskiego). Całkowite rozbicie struktur Okręgu nr III nastąpiło na przełomie lat 1944 i 1945, kiedy to zatrzymani przez UB i NKWD zostali członkowie Komendy Okręgu i członkowie komend powiatowych. Powrót do sytuacji sprzed fali aresztowań już nie nastąpił. Nowa Komenda Okręgu – o numerze XVI – miała w pewnym

¹⁸ *Raport o przebiegu potyczki z bandą w Sielcu w dniu 6.6.45 r.* ppor. Markiewicza, kierowany do komendanta 1-szej OSA, odpis poświadczony za zgodność z oryginałem [tak w oryginale] przez Kierownika Sekcji Śledczej Wydziału ds. Funkcyj. W.U.B.P. w Lublinie, por. Mariana Sedlaka.

sensie charakter tylko fasadowy. Organizacja utraciła kontrolę nad terenem i swoimi nowymi członkami, napłynęły do niej setki głównie b. żołnierzy AK (w tym z Wołynia) i „dezterterzy” z ludowego WP, żołnierze NSZ z okresu okupacji niemieckiej stanowili już tylko pewną część stanów organizacji. Funkcje Komend Powiatowych zanikły. Komenda Okręgu nie posiadała wpływu na powstające spontanicznie oddziały partyzanckie. Co więcej – często nie obejmował ich swoją jurysdykcją nawet szef pionu zbrojnego w Komendzie Okręgu – Akcji Specjalnej. Od jesieni 1945 r. istniała już tylko ramowa Komenda Okręgu – trudno więc działające tu i ówdzie oddziały partyzanckie, tytułujące się, lub tytułowane przez UB, mianem „oddziałów NSZ”, zaliczać do stanów osobowych Okręgu Lubelskiego NSZ (a właściwie NZW). Były to co najwyżej oddziały „poeneszetowskie”. Wchodziły one często do struktur WiN. Jeszcze częściej były z oddziałami WiN mylone. Oczywiście – mogą być wyjątki.

Jak się wydaje, autor ma trudność z rozróżnianiem pomiędzy terytorialną strukturą organizacji (tzw. siatką organizacyjną), tj. pomiędzy Komendami Okręgu, Komendami Powiatów, Rejonami i Placówkami – a oddziałami partyzanckimi (czyli między strukturą stałą a strukturą istniejącą doraźnie i na różnych terenach). Świadczy o tym m.in. tytuł punktu w rozdziale II (s. 59). Zapewne z braku tego rozróżnienia wynika wadliwy, moim zdaniem, podział wewnętrzny pracy, w którym dominuje opis akcji zbrojnych (na 95 stron o Okręgu Lubelskim aż 50 dotyczy tego zagadnienia). Tymczasem działalność ściśle zbrojna to tylko jeden z wielu – moim zdaniem wcale nie najważniejszy – aspektów działalności organizacji konspiracyjnych w tym okresie.

Temat pracy budzi wątpliwości w zestawieniu z jej treścią. Autor napisał bowiem głównie o Okręgu nr III NSZ w 1944 r. – choć nie wiem, czy ma tego świadomość. Recenzowane dzieło dotyczy tylko w niewielkim stopniu roku 1945 r., zaś lat późniejszych (1946-1947) już tylko incydentalnie, wyłącznie w kontekście działalności zbrojnej. Tak więc w rzeczywistości nawet zakres czasowy pracy Mirosława Piotrowskiego nie wykracza nawet formalnie poza dotychczasowy stan wiedzy.

Nasuwa się w takim stanie rzeczy, jako oczywiste, pytanie: na czym więc opiera się recenzowana praca Mirosława Piotrowskiego? Jeśli chodzi o opublikowane opracowania – głównie na pracach Jerzego Pilacińskiego¹⁹, Zbigniewa S. Siemaszki²⁰ i Stanisława Żochowskiego²¹, powstałych na emigracji i tamże wydawanych drukiem w latach odpowiednio: 1976, 1982 i 1983. Prace te, powstałe w części nawet jeszcze w latach czterdziestych XX,

¹⁹ J. Pilaciński, *Narodowe Siły Zbrojne. Kulisy walki podziemnej 1939-1946*, Londyn 1976.

²⁰ Z. S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne*, Londyn 1982.

²¹ S. Żochowski, *O Narodowych Siłach Zbrojnych*, Londyn 1983.

cechował od samego początku *quasi*-pamiętnikarski charakter (z wyjątkiem pracy Zbigniewa S. Siemaszki), przyczynkarstwo i wysoce wątpliwa wartość. Jednak najmniej od 1990 r. można je traktować co najwyżej jako *curiosa*, prace anachroniczne i nieprzydatne.

Poza tym recenzowane dzieło opiera się na „aktach byłej bezpieki, znajdujących się w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [...]”. Szczególnie pomocne okazały się »Charakterystyki« Biura C Ministerstwa Spraw Wewnętrznych [...], a także wiele akt agenturalnych, obiektowych, operacyjnych, śledczych i sądowych” (s. 11).

Przy czym podejście autora do owych „akt byłej bezpieki” jest w istocie bezkrytyczne. Mirosław Piotrowski nie poddaje tych akt weryfikacji ani w oparciu o dostępne opracowania naukowe, ani w oparciu o relacje osób, których owe akta dotyczą, ani w oparciu o dokumenty wytworzone w NSZ, ani nawet w oparciu o inne dokumenty „byłej bezpieki” (te, które były podstawą wytworzenia owych „charakterystyk”). Metoda Mirosława Piotrowskiego stanowi więc, *nolens-volens*, egemplifikację metody, która podczas konferencji naukowej w Łodzi nt. *Bez taryfy ulgowej. Dorobek naukowy i edukacyjny Instytutu Pamięci Narodowej 2000-2010* (8-10 grudnia 2010 r.) została określona jako „brak refleksji metodologicznej, którą zastępuje eks-cytacja »dokumentami SB«”²².

Drugą, najobszerniejszą część recenzowanego dzieła, stanowi *Słownik dowódców i żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Okręgu III Lublin*. Termin „słownik” został jednak w tym miejscu nadużyty, albowiem zawarte w nim „biogramy” nie spełniają nawet najliberalniejszych wymogów formalnych. Zostały przepisane przez autora z owych „charakterystyk”, o których była już mowa powyżej. Poza tym w tytule tego „słownika” znajduje się błąd rzeczowy – Okręg nr III istniał tylko do końca 1944 r.

Ubeckie „biogramy” są swoistą kopalnią wiedzy, jednak wiedzy specyficznej i wymagają niezwykle ostrożnego podejścia przez badacza. Zawierają bowiem olbrzymią liczbę informacji całkowicie nieprawdziwych oraz tzw. półprawd, które są wymieszane z informacjami prawdziwymi.

Przyczyny takiego stanu rzeczy są różnorakie. Opierają się owe „biogramy” głównie na „opracowaniach”, dokonywanych przez funkcjonariuszy UB „do użytku wewnętrznego” na podstawie: akt procesów przed sądami wojskowymi, akt postępowań przygotowawczych prowadzonych przez prokuratury wojskowe i Urzędy Bezpieczeństwa (oraz NKWD), doniesień agenturalnych i innych tzw. informacjach operacyjnych. Jednak należy wziąć pod uwagę, że zatrzymywani przez UB i NKWD żołnierze podziemia niepodległościowego niechętnie podawali prawdziwe szczegóły dotyczące swojej

²² Zob. A. Leszczyński, *IPN bez taryfy ulgowej*, „Gazeta Wyborcza” z 9 grudnia 2010, cyt. za www.gazeta.pl. Głosy dr. Sławomira Nowinowskiego i prof. Rafała Stobieckiego.

działalności, nawet jeśli przyjmowali postawę „współpracy ze śledztwem”. Notorycznie więc „zapodawano” [takiego języka używali „oficerowie śledczy”] fałszywe, lub przekręcone imiona, nazwiska, pseudonimy, stopnie wojskowe, fałszywe daty urodzenia, fałszywe dane o pochodzeniu społecznym, bagatelizowano działalność z okresu okupacji niemieckiej. Znane są też przykłady „zasypywania” śledczych lawinami faktów, które jeśli nawet były w znacznej części prawdziwe, to dotyczyły okresu okupacji niemieckiej, albo informacjami o żołnierzach od dawna nieżyjących, albo informacjami nieprawdziwymi, choć robiącymi duże wrażenie, a przy tym niesprawdzalnymi.

Jeśli zaś chodzi o informacje pochodzące z doniesień agenturalnych to pamiętać należy, że tylko część agentury współpracowała chętnie, spontanicznie i rzetelnie, a poza tym tylko nieliczni tajni współpracownicy mieli dostęp do informacji pewnych i prawdziwych. Należy cały czas mieć na względzie, że agentura działała w warunkach struktur ściśle zakonspirowanych, przy czym w ramach tej samej jednej struktury występowały przypadki tzw. podwójnego zakonspirowania (np. struktury wywiadu), a nawet przypadki tzw. potrójnego zakonspirowania (np. struktury kontrwywiadu).

Nie ma sensu przekonywanie w tym miejscu, że w grę może wchodzić także różny stopień obiektywizmu tak osób przesłuchiowanych formalnie, jak i osób udzielających wiadomości agenturalnych oraz kwestie osobistych sympatii i animozji. W końcu oczywiste, poważne wątpliwości należy mieć do warsztatu i rzetelności tych funkcjonariuszy MBP, którzy te „charakterystyki” i „biogramy” opracowywali.

Używając więc terminologii karnoprosesowej można przeto stwierdzić, że owe „biogramy” nie powinny być traktowane jako „dowód”, ale co najwyżej jako „informacja o dowodzie” – co oznacza, że każda istotna informacja w nich zawarta powinna być zweryfikowana obiektywnie wartościowym materiałem „zewnętrznym”.

Niestety, autor tych oczywistych zasad nie uwzględnił (niewystarczające są jego lakoniczne uwagi zawarte na s. 14). Powołuje się więc na materiały wytworzone w strukturach MBP (przede wszystkim zaś na materiały wytworzone, a następnie „przetworzone” w tych strukturach) wprost i czyni to, co już zaznaczono, bezkrytycznie. Brak w recenzowanej pracy jakiegokolwiek refleksji nad kwestią wartości materiałów wytworzonych przez UB, brak także takiej refleksji nad kwestią wartości materiałów przetworzonych przez UB. Brak również refleksji nad wartością materiałów procesowych – tj. wytworzonych w trakcie postępowań przygotowawczych, prowadzonych przez MBP i prokuraturę wojskową oraz w trakcie procesów przed sądami wojskowymi i sądami powszechnymi.

Trzecia część recenzowanej pracy to „aneksy”. Trudno jednak doprawdy zrozumieć, jaki sens badawczy ma publikowanie: mało czytelnej kopii odpisu powszechnie znanego rozkazu organizacyjnego NSZ, komunikatu operacyjnego NKWD (również znanego), jakiegoś, nieopisanego nawet, zdjęcia, przedstawiającego grupę ok. 20 osób w mundurach wojskowych, z podpisem „[Wierzchowiny [6.06.1945]]”, fotokopii odpisów np. fragmentów protokołów przesłuchań, fotokopii okładek teczek papierowych, zakładanych w archiwach MBP (sic!), czy kwestionariuszy osobowych.

Brak w tym myśli przewodniej, aneksy mają charakter tylko ciekawostkowy.

Szczególnie w „słowniku”, ale także w „aneksach”, opublikował autor informacje, które w oczywisty sposób naruszają dobra osobiste osób, których dotyczą (w tym rodzin pomordowanych żołnierzy NSZ). Dodajmy – informacje nieprawdziwe, zaczerpnięte z „dokumentów” UB, bądź informacje całkowicie zbędne.

I tak, np. pewna dama, obecnie z warszawskiego Żoliborza, w 1944 r. żołnierz NSZ z Lublina, dowie się z książki Mirosława Piotrowskiego, że posiada wykształcenie 4 klas gimnazjum oraz że chciała dokonać egzekucji koleżanki, strzelając do niej z pistoletu, „*lecz chybiła*” (s. 277). Jak można przepisywać podobne brednie?

Inny żołnierz NSZ dowie się, że „brał udział [...] w egzekucji we wsi Wierzchowiny” oraz że został skazany na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie (s. 269-270). Tymczasem tylko to ostatnie to prawda, z tym, że Najwyższy Sąd Wojskowy wyrok w jego sprawie uchylił, a potem sprawa została umorzona. Wyrok nie dotyczył jednak Wierzchowin.

Z kolei syn zamordowanego w Polsce Ludowej oficera NSZ dowie się, do jakich organizacji społeczno-politycznych należał już w PRL, jakie ma wykształcenie, gdzie pracował i na jakim kierowniczym stanowisku oraz gdzie mieszkał: miejscowość, ulica, numer domu, numer mieszkania (s. 337). I pewnie zapyta sam siebie: co to ma wspólnego z historią mojego ojca?...

Jak się wydaje, autor nie ma świadomości, że naraża się na odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, co musi szczególnie dziwić w kontekście faktu wniesienia przez niego prywatnego aktu oskarżenia przeciwko dr. Sławomirowi Poleszakowi za „zniesławienie”, spowodowane sporządzeniem recenzji naukowej tejże pracy.

Autor podjął się tematu, któremu nie podołał. Wręcz „zmarnował” ważny i fascynujący temat badawczy. Dla kontrastu należy zauważyć, że nawet w 2010 r. można napisać kompetentnie o NSZ na Lubelszczyźnie. Ostatnio bowiem ukazał się skrótowy, ale rzetelny artykuł autorstwa Rafała

Drabika pt. *Zarys historii III Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych*, w którym zawarty jest aktualny stan wiedzy na ten temat²³.

Podsumowując stwierdzić należy, że wartość recenzowanego dzieła ogranicza się do takiej wartości, jaką posiadają fałszywe dokumenty. Aktualne pozostają wszak uwagi prof. Marcelego Handelsmana, zawarte w jego „*Historyce*”, wydanej w III dekadzie XX w., że „Falsyfikaty wykryte nie tracą jeszcze przez to wartości źródłowej. Zmienia się jedynie ich stanowisko źródłowe. Przestają odgrywać rolę materiału faktycznego dla zdarzeń i zjawisk przez siebie [...] stwierdzonych [...]. Dokumenty, podrobione [...], wyjaśnione stają się podstawą, nieraz jedyną, dla zrozumienia tendencji, programów i dążeń grup i osób działających, których w inny sposób w ogóle uchwycić nie można”.

Historia Narodowych Sił Zbrojnych na Lubelszczyźnie po 1944 r. zatem nadal czeka na rzetelnego dziejopisa.

Marcin Zaborski

²³ Zob. R. Drabik, *Zarys historii III Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych*, [w:] *Obóz narodowy w obliczu dwóch totalitaryzmów*, praca zbiorowa, red. R. Sierchuła, Warszawa 2010, s. 101-116. Praca ta zawiera tylko niewielką liczbę tez dyskusyjnych.

SPRAWOZDANIA

**Współpraca sądu ze stronami, adwokatami i pełnomocnikami
I Międzynarodowa Konferencja Kanonicznego Prawa Procesowego
Olsztyn, 21-22 kwietnia 2010 r.**

W dniach 21-22 kwietnia 2010 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie odbyła się konferencja pt. *Współpraca sądu ze stronami, adwokatami i pełnomocnikami*. Organizatorem konferencji była Katedra Prawa Kanonicznego i Wyznaniowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Do współorganizowania konferencji włączyły się również: Korpus Adwokatów Kościelnych w Polsce, Koło Naukowe Kanonistów Katolickich Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Studenckie Koło Naukowe Prawników Kanonistów UWM oraz Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA, Oddział Olsztyn. Organizatorzy konferencji na miejsce konferencji wybrali Bibliotekę Uniwersytecką.

Konferencję rozpoczęto Mszą świętą w kościele akademickim św. Franciszka z Asyżu. Po Mszy nastąpiło uroczyste otwarcie konferencji przez ks. prof. dra hab. Ryszarda Sztuchmiera. Program konferencji został podzielony na sześć sesji tematycznych.

Pierwsze trzy sesje przypadły na dzień 21 kwietnia 2010 r. Pierwsza sesja pt. *Współpraca sądu i stron w prawie polskim* obejmowała 5 referatów. Jako pierwszy wystąpił ks. prof. dr hab. Artur Mezglewski (KUL) z referatem *Ochrona danych osobowych w ramach współpracy sądów z uczestnikami postępowania*. Kolejnym mówcą był dr Piotr Kasprzyk (KUL), który przedstawił referat dotyczący roli dokumentów kościelnych w postępowaniach w sprawach rodzinnych i dotyczących rejestracji stanu cywilnego. Następna prelegentka, dr Anna Tunia (KUL), przedstawiła prelekcję pt. *Współpraca urzędu stanu cywilnego oraz sądu z instytucjami kościelnymi w zakresie ustalenia istnienia małżeństwa*. Kolejny zaprezentowany referat, *Wpływ uczestników postępowania na kształt protokołu rozprawy cywilnej*, przygotowali mgr Magdalena Rzewuska i dr Maciej Rzewuski (UWM). Sesja pierwsza zakończona została wystąpieniem mgr Zofii Orłowskiej (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie), pt. *Obrona nierozzerwalności małżeństwa w kancelarii adwokackiej*. Kolejna sesja, zatytułowana *Współpraca sądu z uczestnikami procesu kanonicznego* została poprowadzona przez ks. dra hab. Tomasza Rozkruta (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie) i obejmowała trzy referaty. Jako pierwszy referat

Podmioty obowiązku ustalenia prawdy w procesie o nieważność małżeństwa przedstawił ks. prof. dr hab. Ryszard Sztychmiller (UWM). Kolejnym prelegentem był ks. dr Lucjan Świto (UWM), który przedstawił rozważania *Rekwizycja cywilno-kanoniczna? Pomoc sądowa pomiędzy trybunałami kościelnymi a sądownictwem powszechnym w Polsce*. Sesję II zakończył referat *Współpraca sędziego ze stronami w zakresie wytwarzania dokumentów procesowych* autorstwa ks. mgra Wojciecha Witkowskiego (KUL). III sesja, pod hasłem *Zadania adwokata w procesie kanonicznym – aspekt praktyczny* została poprowadzona przez ks. prof. dra hab. Artura Mezglewskiego (KUL) i obejmowała 5 prelekcji. Jako pierwszy został zaprezentowany referat *Rola postulatora i „advocatus diaboli” w procesie beatyfikacyjnym* Barbary Umiastauskaite autorstwa ks. prof. Vytautasa Vaičiūnasa oraz prof. Alfonsasa Motuzasa z Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie. Jako kolejny wystąpił ks. dr Grzegorz Harasimiak (USz) z referatem *Prawo do obrony a funkcje adwokata kościelnego w kanonicznym procesie karnym*. Następnie głos zabrała mgr Zuzana Dufincová z Sądu Metropolitalnego w Koszycach i przedstawiła referat *10-letnie doświadczenia stałych adwokatów w Sądzie Metropolitalnym w Koszycach*. Kolejne wystąpienie, pt. *Współpraca adwokata z notariatem. Spojrzenie z punktu widzenia notariusza kościelnego*, zostało przedstawione przez mgr Alicję Czernia z Sądu Diecezjalnego w Tarnowie. Rozważania w pierwszym dniu konferencji zakończył referat mgra Mikołaja Pawlaka, *Rola adwokata w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa – pomocnik Trybunału w osiągnięciu pewności moralnej czy pomocnik strony i reprezentant jej interesów?*

W drugim dniu konferencji ponownie rozpoczęto spotkanie od Mszy św. pod przewodnictwem bpa dra Jacka Jezierskiego. Sesja IV, *Pozycja adwokata i pełnomocnika w procesie kanonicznym*, została poprowadzona przez ks. dra Waldemara Gałązka. Jako pierwszy referat *Der Anwalt im kanonischen Prozeß – ein unabhängiges Organ kirchlicher Rechtspflege?* zaprezentował prof. Ludger Müller (Institut für Kanonisches Recht Universität Wien). Kolejnym prelegentem był mgr Jakub Fenrych z Sądu Diecezjalnego w Tarnowie; przedstawił referat *Tajemnica urzędowa adwokata kościelnego – przyczynek do dyskusji*. Jako następna wystąpiła mgr Justyna Krzywkowska (UWM) prezentując wystąpienie pt. *Łączenie funkcji adwokata z funkcją pełnomocnika w procesie o nieważność małżeństwa*. Rozważania sesji IV zakończyła mgr Aleksandra Bitowt (UWM) z prelekcją *Adwokat jako doradca w procesie o orzeczenie nieważności małżeństwa*. Sesja V, *Pozycja stron w procesie kanonicznym*, odbyła się pod przewodnictwem ks. prof. dra hab. Ryszarda Sztychmiller. Pierwszy referat, pt. *Prawo do obrony w procesie o nieważność małżeństwa*, zaprezentował ks. dr Grzegorz Leszczyński (UŁ). Z kolejnym odczytem, *Współpraca sędziego ze stronami w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa niekatolików*, wystąpił ks. dr Piotr Steczkowski. Rozważania sesji V zakończył

ks. dr Marek Zaborowski przedstawiając referat *Prawa stron procesowych w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa (ze szczególnym uwzględnieniem prawa do adwokata i pełnomocnika)*. Ostatnia sesja, szósta, została zatytułowana *Współpraca sądu i stron w prawie różnych państw*. Tej sesji przewodniczył prof. dr hab. Bronisław Sitek, Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UWM. Jako pierwsze referat pt. *Standardy dostępu do pomocy prawnej w UE* przedstawiły dr Oksana Cabaj i dr Olga Łachacz (UWM). Kolejne referaty wygłosiły doktorantki Wydziału Prawa i Administracji UWM: mgr Marta Sawczuk, *Pomoc świadczona przez prawników zagranicznych stronom procesowym w sądach w Polsce*; mgr Milena Szatrawska, *Etyka w zawodzie sędziego w Wielkiej Brytanii i w Polsce*, a na zakończenie mgr Dagmara Barańska wraz z mgr Katarzyną Zaworską *Adwokatura w Hiszpanii*.

Konferencja została zakończona wycieczką do Gietrzwałdu, gdzie znajduje się Sanktuarium Maryjne oraz miejsce jedynych w Polsce uznanych przez Kościół objawień Matki Bożej. Po wycieczce uczestnicy konferencji udali się do Arboretum Leśnego w Kudypach, gdzie przy grillu oglądali program folklorystyczny, a także kosztowali pieczonego dzika.

Wszystkie artykuły zaprezentowane podczas konferencji zostały zebrane w publikacji pt. *Współpraca sądów ze stronami procesowymi i adwokatami* pod redakcją R. Sztychmintera, J. Krzywkowskiej, wydanej w 2011 r.

Martyna Seroka

Migranci w procesie integracji – doświadczenia i rekomendacje
Konferencja naukowa
Lublin, 17 listopada 2010 r.

17 listopada 2010 r. odbyła się w Lublinie konferencja *Migranci w procesie integracji – doświadczenia i rekomendacje*, zorganizowana przez Katedrę Prawa Unii Europejskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Fundację Instytut na rzecz Państwa Prawa. Konferencja została zorganizowana w ramach projektu *Lubelska Regionalna Sieć Wsparcia Imigrantów*, realizowanego przez Instytut, a współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich oraz budżetu państwa. Celem projektu jest stworzenie instytucjonalnego wsparcia dla podmiotów i osób zajmujących się sprawami cudzoziemców na terenie regionu lubelskiego, co realizowane jest m.in. poprzez coroczną organizację konferencji.

Udział w tym interdyscyplinarnym spotkaniu dotyczącym migracji i jej społecznych uwarunkowań wzięli przedstawiciele Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji, Ośrodka Badań nad Migracjami UW, Instytutu Spraw Publicznych, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie, Stowarzyszenia Homo Faber, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie, Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom Caritas Archidiecezji Lubelskiej, Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Konferencję otworzył Prodziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, ks. prof. dr hab. Piotr Stanisław oraz Prezes Zarządu Fundacji Instytut na rzecz Państwa Prawa, dr Tomasz Sieniow.

Pierwsza sesja, moderowana przez dra Macieja St. Ziębę (Katedra Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej KUL, Lubelski Urząd Wojewódzki), rozpoczęła się prelekcją Renaty Stefańskiej (Ośrodek Badań nad Migracjami UW) na temat *Wpływ Unii Europejskiej na rozwój działań integracyjnych na rzecz imigrantów w Polsce*. Następnie Anna Rostocka (Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji w Warszawie) omówiła temat *Integracji jako procesu dwustronnego – udziału migrantów w społeczeństwie obywatelskim*. Dr Tomasz Sieniow (Katedra Prawa Unii Europejskiej KUL, Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa) przedstawił kwestię *Nadawania*

obywatelstwa jako elementu strategii ułatwiania integracji imigrantów w Unii Europejskiej. Podczas dyskusji podsumowującej sesję uczestnicy konferencji omówili najważniejsze problemy zasygnalizowane w wystąpieniach. Zwrócono także uwagę na najważniejsze problemy praktyczne przy realizacji omawianych zagadnień.

Kolejna sesja, moderowana przez dra Tomasza Sieniową, rozpoczęła się wystąpieniem dra Macieja St. Zięby na temat *Doświadczeń różnych krajów z integracją migrantów powrotnych*. Następnie Anna Korolec (Instytut Spraw Publicznych) przedstawiła *Wizerunek imigrantów w polskiej prasie*. Proces integracji młodzieży z państw trzecich na podstawie badań studentów Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie przedstawił dr Stanisław Dubaj (WSSMiKS) wraz z Anną Kosińską (Katedra Prawa Konstytucyjnego KUL, Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa).

Prelegenci wraz z publicznością, po zakończeniu drugiego panelu, przeprowadzili dyskusję dotyczącą zaprezentowanych zagadnień, wyrażając jednocześnie nadzieję, że organizatorzy konferencji utrzymają cykliczną formułę spotkań, co znacząco wpływa na poprawę kompetencji osób zajmujących się problemami migrantów. W rezultacie znacząco poprawia się sytuację migrantów w regionie Lubelszczyzny, co tworzy nową jakość integracji cudzoziemców ze społeczeństwem.

Izabela Precz

Z ŻYCIA WYDZIAŁU

**BIBLIOGRAFIA PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH
WYDZIAŁU PRAWA, PRAWA KANONICZNEGO I ADMINISTRACJI
KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II
ZA ROK 2007**

(Wprowadzono następującą klasyfikację: I. Opracowania książkowe; II. Artykuły i studia; III. Hasła encyklopedyczne; IV. Glosy; V. Recenzje i noty; VI. Sprawozdania; VII. Inne.)

Abramowicz Aneta

II

Abramowicz A., *Przedmiotowy zakres wolności religijnej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 325-352.

Adamowicz Leszek

II

Adamowicz L., *Duszpasterstwo emigrantów w prawie kanonicznym*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 1, s. 121-139.

Adamowicz L., *Wstęp*, [w:] Jan Paweł II. *Dzieła zebrane*, t. 4: *Konstytucje, motu proprio, bulle, orędzia na światowe dni*, Kraków 2007, s. 11-14.

Adamowicz L., *Wstęp*, [w:] Jan Paweł II. *Dzieła zebrane*, t. 5: *Orędzia, przesłania, przemówienia okolicznościowe*, Kraków 2007, s. 631-633.

V

Adamowicz L., *Antoni Dębiński, Kościół i prawo rzymskie*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2007, ss. 239, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 227-229.

Andrzejczuk Robert

II

Andrzejczuk R., *Filozoficzne podstawy kształtowania się ochrony praw człowieka*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 23-36.

Andrzejczuk R., *Prawa człowieka w świetle koncepcji praw podmiotowych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 1, s. 25-33.

Bar Wiesław

II

Bar W., *Edukacja katolicka w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych*, red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 319-330.

Bar W., *Kanonizacja o Maksymiliana Marii Kolbego jako męczennika*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszevska-Gagoś, Lublin 2007, s. 245-253.

Bar W., *Latynoamerykańskie Zrzeszenie Wolności Religijnej*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych*, red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 457-468.

Bar W., *Małżeństwo czasowe w prawie szariatu i ustawodawstwie państw islamskich*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 9-20.

Bar W., *Prawo religijne a prawo rodzinne państwowe – reperkusje w europejskim porządku prawnym*, [w:] *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, red. H. Cioch, P. Kasprzyk, Lublin 2007, s. 22-35.

V

Bar W., *Carmen Peña García, Homosexualidad y matrimonio. Estudio sobre la jurisprudencia y la doctrina canonica*, Madrid 2004, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 1, s. 257-260.

Bar W., *Helena Cirac Sausturain, La libertad religiosa en el Tribunal Constitucional y en el Tribunal Supremo (1979-2004)*, Madrid 2005, pp. 831, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 133-135.

Bar W., *Marco Antonio Huaco Palomino, Derecho de la religión: el principio y derecho de la libertad religiosa en el ordenamiento jurídico peruano*, Lima 2005, pp. 398, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 413-418.

Bar W., *Rosa María Satorras Fioretti, El Derecho a la Asistencia Religiosa en los Tanatorios*, Barcelona 2004, pp. 210, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 418-423.

Barankiewicz Tomasz

I

Barankiewicz T. (współautor), *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Lublin 2007, ss. 288.

III

Barankiewicz T., *Petrone Igino*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 144-145.

Biały Aneta

II

Biały A., *Uznanie i stwierdzenie wykonalności zagranicznych orzeczeń sądów polubownych*, [w:] *Arbitraż i mediacja. Praktyczne aspekty stosowania przepisów*, red. J. Olszewski, Rzeszów 2007, s. 22-33.

Biskup Rafał

I

Biskup R. (współredaktor), *Conditions for the establishment and operation of businesses in cross-border regions of Poland and Ukraine*, Lublin 2007, ss. 104.

Biskup R. (współredaktor), *Umowy wykonania ta zdijsniennia gospodarskoj dialnosti u prikordonnykh rajonach Polszy i Ukrainy*, Lublin 2007, ss. 104.

Biskup R. (współredaktor), *Warunki podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w rejonach przygranicznych Polski i Ukrainy*, Lublin 2007, ss. 249.

II

Biskup R., *Dobre obyczaje w działalności gospodarczej*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2007, nr 10, s. 151-162.

Biskup R., *Grupa producentów rolnych jako nowoczesna forma prowadzenia działalności gospodarczej w rolnictwie*, [w:] *Wspólna Polityka Rolna. Tradycja i nowoczesność*, red. M. Szewczak, R. Sura, Lublin 2007, s. 43-58.

Biskup R., *Kilka uwag o wpływie zasad z art. 8 KPA na budowanie etycznych standardów postępowania administracyjnego*, „Disputationes Ethicae – Etyka a prawo – Etyka działania” 2007, nr 3, s. 7-28.

- Biskup R., *Mediacja w prawie telekomunikacyjnym*, [w:] *Arbitraż i mediacja. Praktyczne aspekty stosowania przepisów*, red. J. Olszewski, Rzeszów 2007, s. 49-61.
- Biskup R., *Nowy wymiar swobody gospodarczej? Uwagi na tle postępowania koncesyjnego w świetle ustawy o swobodzie działalności gospodarczej*, „*Ius et Administratio*” 2007, z. 2, s. 19.
- Biskup R., *Podstawowe obowiązki organu administracji publicznej w postępowaniu administracyjnym a prawo do dobrej administracji*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 27-44.
- Biskup R., *Rolnik jako przedsiębiorca, działalność rolnicza jako działalność gospodarcza*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 41-62.
- Biskup R., *Wenecja*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 253-259.

Bucior Dariusz

II

- Bucior D., *Dopuszczalność zastrzeżenia prawa swobodnego wypowiedzenia w umowie najmu zawartej na czas oznaczony*, „*Monitor Prawniczy*” 2007, nr 22, s. 1231-1239.
- Bucior D., *Rozdział IV.4.A, 5*, [w:] *Prawo spółek*, red. A. Kidyba, Warszawa 2007, s. 267-278, 281-305.

Burczak Krzysztof

I

- Burczak K. (współautor), *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*, Warszawa 2007, ss. 306.

II

- Burczak K., *Liturgia trydencka w świetle norm motu proprio „Summorum Pontificum” papieża Benedykta XVI*, „*Zeszyty Naukowe KUL*” 2007, nr 3 (199), s. 91-100.
- Burczak K., *Małżeństwo w prawodawstwie synodów galijskich IV-VII wieku*, [w:] *Wokół problematyki małżeństwa w prawie rzymskim. Henrico Insadowski (1888-1946) in memoriam*, red. A. Dębiński, M. Wójcik, Lublin 2007, s. 21-51.

V

- Burczak K., *Ks. Tadeusz Fitych, Struktura i funkcjonowanie nuncjatury Giovanniego Battisty Lancellottiego (1622-1626)*, Opole 2005, ss. 904, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 17 (2007), nr 1, s. 261-262.

Cioch Henryk

I

- Cioch H. (współautor), *Ustawa o fundacjach. Komentarz*, Warszawa 2007, ss. 410.
- Cioch H., *Zarys prawa spółdzielczego*, Warszawa 2007, ss. 477.
- Cioch H. (współredaktor), *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, Lublin 2007, ss. 332.

II

- Cioch H., *Problem prawnej dopuszczalności wspomagania prokreacji*, [w:] *Rodzina w prawie*, red. P. Telusiewicz, Stalowa Wola 2007, s. 29-42.

V

- Cioch H., *Monika Wójcik, Fundacje dobroczynne w rzymskim prawie poklasycznym*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, ss. 205, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 4 (32), s. 149-152.

Cioch Paweł**I**

Cioch P., *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego odszkodowania*, Kraków 2007, ss. 292.

Cioch P., (współautor), *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, ss. 416.

Cioch P., (współredaktor), *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, Lublin 2007.

Ćwikła Leszek**II**

Ćwikła L., *Postanowienia Sejmu Wielkiego (1788-1792) w sprawie Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej*, [w:] *Aktualni pytannia reformuwannia prawowoji systemy Ukrajiny. Zbirnyk naukowych statej za materialamy IV Miżnarodnoi naukowo-praktycznoji konferencji m. Łuck, 1-2 czerwnia 2007 r.*, t. 1, Łuck 2007, s. 3-5.

VI

Ćwikła L. (współautor), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa*, Lublin, 22-23 IX 2006, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 1 (29), s. 217-219.

Ćwikła L. (współautor), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa w Lublinie*, „*Czasopismo Prawno - Historyczne*” 59 (2007), z. 1, s. 374-376.

VII

Ćwikła L. (współtłumaczenie z jęz. ukraińskiego), *Ustawa Ukrainy o Sądzie Konstytucyjnym Ukrainy*, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 1 (29), s. 167-197.

Dębińska-Domagała Katarzyna**II**

Dębińska-Domagała K., *Fundacja Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Anieli hr. Potulickiej*, „*Ius et Administratio*” 2007, nr 2, s. 229-239.

Dębiński Antoni**I**

Dębiński A., *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2007, ss. 240.

Dębiński A., *Rzymskie prawo prywatne. Compendium*, wyd. 3 popr., Warszawa 2007, ss. 400.

Dębiński A. (współautor), *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*, Warszawa 2007, ss. 306.

Dębiński A. (współredaktor), *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, Lublin 2007, ss. 519.

Dębiński A. (współredaktor), *Salus rei publicae suprema lex*, Lublin 2007, ss. 400.

Dębiński A. (współredaktor), *Wokół problematyki małżeństwa w prawie rzymskim. Henrico Insadowski (1888-1946) in memoriam*, Lublin 2007, ss. 194.

II

Dębiński A., *Herezja jako przestępstwo prawa rzymskiego*, [w:] *Salus rei publicae suprema lex*, red. A. Dębiński, H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 2007, s. 45-56.

VII

Dębiński A. (współautor), *Od redakcji*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Krużewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 5-6.

Dobrowolski Marek

II

Dobrowolski M. (współautor), *Podstawowe zasady ustroju Rzeczypospolitej Polskiej w europejskich orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 1, s. 9-20.

Dobrowolski M., *Prawne i funkcjonalne znaczenie zasady dwuizbowości parlamentu*, [w:] *Zagadnienia prawa parlamentarnego. Materiały z XLVIII Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego*, red. M. Granat, Warszawa 2007.

Domagała Michał

II

Domagała M., *Realizacja zasady współmierności w decyzjach Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 51-58.

Dubiel Stanisław

I

Dubiel S., *Uprawnienia majątkowe Kościoła katolickiego w Polsce w świetle kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku, konkordatu z 1993 roku i ustaw synodalnych*, Lublin 2007.

II

Dubiel S., *Majątek kościelny w normach obowiązujących synodów polskich*, „Prawo Kanoniczne” 2007, nr 1-2, s. 231-251.

Duda Michalina

II

Duda M., *Klaster przedsiębiorstw rodzinnych jako nowa forma prowadzenia działalności gospodarczej*, [w:] *Szanse i bariery rozwoju sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce. Aspekty ekonomiczno-prawne*, Tomaszów Lubelski 2007, s. 233-256.

Duda M., *Obowiązek zapłaty kwoty bezpodstawnie określonej w fakturze jako VAT*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 57-78.

Duda M., *Pojęcie sankcji prawnej na gruncie polskiego prawa finansowego*, „Wisnyk Lwivśkoho Derżawnoho Uniwersytetu Wnutrisznich Spraw Ukrainy. Serija Jurydyczna” 2007, s. 418-432.

Duda M., *Pojęcie sankcji prawnej w polskim prawie administracyjnym*, [w:] *Aktualni pytania reformuвання prawowoji systemy Ukrainy. Zbirnyk naukowych statej za materialamy IV Miżnarodnoji naukowo-praktycznoji konferenciji m. Łuĉk, 1-2 czerwnia 2007 r., t. 1*, Łuĉk 2007, s. 127-132.

Duda M., *Z problematyki sankcji w prawie podatkowym ze szczególnym uwzględnieniem sankcji represyjnych w podatku od towarów i usług*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Studia Prawno-Finansowe” 2007, nr 16, s. 243-268.

Dudek Dariusz

II

Dudek D., *Prezydent Rzeczypospolitej jako gwarant konstytucji w Polsce w XX i XXI w.*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszevska-Gagoś, Lublin 2007, s. 167-185.

Dyakowska Marzena

II

Dyakowska M., *Msza św. w Grotach Watykańskich przy grobie Sługi Bożego Jana Pawła II*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 235-237.

Dyakowska M., *Zabytki starożytnego i chrześcijańskiego Rzymu*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 185-223.

Dzięga Andrzej

I

Dzięga A. (współredaktor), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy*, t. V, Pallottinum 2007, ss. 111.

Dzięga A. (współredaktor), *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, Lublin 2007, ss. 472.

II

Dzięga A., *Prawny wymiar małżeńskiej wspólnoty osób*, [w:] *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, red. A. Dzięga, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 13-38.

Dzięga A., *Pytania o rodzinę – niektóre kwestie dyskusyjne*, [w:] *Rodzina w prawie*, red. P. Telusiewicz, Stalowa Wola 2007, s. 43-56.

Dzięga A., Tytuł VIII: *Sprawy wypadkowe*, Tytuł IX: *Ogłoszenie akt, Zamknięcie postępowania dowodowego i Dyskusja sprawy*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 297-323.

Dzięga A., *Zasada poszukiwania prawdy obiektywnej w procesie kanonicznym*, [w:] *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, red. A. Dzięga, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 169-188.

Dziobek-Romański Jacek

II

Dziobek-Romański J. (współautor), *Partnerstwo publiczno-społeczne – prawotwórczy charakter negocjacji*, [w:] *Arbitraż i mediacja. Praktyczne aspekty stosowania przepisów*, red. J. Olszewski, Rzeszów 2007, s. 11-21.

Dziobek-Romański J., *Samorząd terytorialny w II Rzeczypospolitej w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Krużewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 63-75.

Dziobek-Romański J. (współautor), *Wybrane zagadnienia koncepcji przepisów ogólnych prawa administracyjnego jako składnika dobrej administracji*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 269-280.

Fajgielski Paweł

I

Fajgielski P. (współautor), *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Kraków 2007, ss. 895.

II

Fajgielski P., *Dane pasażerów linii lotniczych – kompromis UE i USA*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2007, nr 4, s. 91-95.

Fajgielski P., *Zgoda na przetwarzanie danych osobowych*, [w:] *Ochrona danych osobowych. Aktualne problemy i nowe wyzwania*, red. G. Sibiga, X. Konarski, Warszawa 2007, s. 41-60.

Fiejdasz Lidia

II

Fiejdasz L., *Kanoniści w Kurii Rzymskiej*, „Przegląd Uniwersytecki” 18 (2007), nr 6 (104), s. 22-23.

Fiejdasz L. (współautor), *Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych. Historia, struktura, kompetencje*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 41-66.

V

Fiejdasz L., Elżbieta Szczot (red.), *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, ss. 288, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 145-148.

VI

Fiejdasz L., *V Międzynarodowa Konferencja Kultura i prawo. Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 443-448.

Fiejdasz L., *Profesorowie Wydziału Prawa odznaczeni Medalem za Zasługi dla KUL*, „Przegląd Uniwersytecki” 2007, nr 4 (108), s. 13-15.

Fiejdasz L., *Sprawozdanie z wyjazdu naukowo-pielgrzymkowego pracowników i studentów Instytutu Prawa Kanonicznego do Rzymu w dniach 20-29 października 2006 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 239-241.

Fiejdasz L., *Wręczenie Medali za Zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Uroczyste Posiedzenie Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji*, Lublin, 18.05.2007 r., „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 205-209.

Flaga Jerzy

II

Flaga J., *Moje związki z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim*, [w:] *Medal za zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin 2007, s. 102-112.

Flaga J., *Rola i funkcje bractw religijnych w Polsce w XVII-XVIII wieku*, [w:] *W kręgu wielkopostnej pobożności i bractw religijnych. Materiały z V Polsko-Hiszpańskiego Symposium Historycznego*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, red. J. Bień, J. Gołębiowski, B. Szady, C. Taracha, R. German, Lublin 2007, s. 59-77.

V

Flaga J., Antoni Dębiński, Monika Wójcik (red.), *Wokół problematyki małżeństwa w prawie rzymskim. Henrico Insadowski (1888-1946) in memoriam*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, ss. 194, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 136-139.

Flaga J., Leszek Cwikla, *Polityka władz państwowych wobec Kościoła prawosławnego i ludności prawosławnej w Królestwie Polskim, Wielkim Księstwie Litewskim oraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1344-1795*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 372, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 201-204.

Flaga J., O. Aleksander Krzysztof Sitnik OFM, Bernardyni lwowscy. *Historia klasztoru i kościoła pod wezwaniem świętych Bernardyna ze Sieny i Andrzeja Apostoła we Lwowie (1460-1785)*, Kalwaria Zebrzydowska, Wydawnictwo Calvarianum 2006, ss. 740, ISBN 83-89432-44-7, „Revue d’Histoire Ecclesiastique” 2007, nr 2, s. 586-588.

Flaga J., *Najnowsza historiografia bernardyńska*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, red. J. Walkusz, Lublin 2007, s. 209-219.

Gałązka Małgorzata

I

Gałązka M. (współautor), *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2007, ss. 400.

II

Gałązka M., *Prawnokarna ochrona ludzkiego embrionu in vitro*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 5, s. 23-40.

Gałązka M., *Společne nebezpečnost' czynu w komunistycznym prawie karnym Polski Ludowej*, [w:] *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2007, s. 135-186.

IV

Gałązka M. (współautor), *Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 20 marca 2007 r. w sprawie Alicja Tysiąc przeciwko Polsce, nr skargi 5410/03*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 3, s. 211-224.

VI

Gałązka M., *Hominum causa omne ius constitutum est. Sesja naukowa z okazji Jubileuszu Pani Profesor dr hab. Alicji Grześkowiak*, Lublin, 25 X 2006, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 224-225.

Ganczar Małgorzata

I

Ganczar M. (współredaktor), *Warunki podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w rejonach przygranicznych Polski i Ukrainy*, Lublin 2007, ss. 249.

II

Ganczar M., *Arbitraż jako instrument rozwiązywania sporów w obliczu globalizacji gospodarki*, [w:] *Arbitraż i mediacja. Praktyczne aspekty stosowania przepisów*, red. J. Olszewski, Rzeszów 2007, s. 103-112.

Ganczar M., *Wpływ prawa dostępu do informacji publicznej na funkcjonowanie zasady jawności w prawie administracyjnym*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 73-86.

VI

Ganczar M., *Warunki podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w rejonach przygranicznych Polski i Ukrainy*, XI Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Lublin, 13-14 IX 2007, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 160-162.

Garbacka Marta

II

Garbacka M., *Interpretacje przepisów prawa podatkowego*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszevska-Gagoś, Lublin 2007, s. 361-366.

Garbacka M., *Laicyzacja życia publicznego a prawo o aktach stanu cywilnego po II wojnie światowej*, [w:] *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, red. H. Cioch, P. Kasprzyk, Lublin 2007, s. 119-137.

Głuchowski Jan

I

Głuchowski J. (współredaktor), *Uwarunkowania i bariery w procesie naprawy finansów publicznych*, Lublin 2007.

II

Głuchowski J. (współautor), *Klasyfikacja podatników na gruncie ustawy o podatku od spadków i darowizn*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Studia Prawno-Finansowe” 2007, nr 16, s. 301-322.

Głuchowski J., *Uwarunkowania i regulacje prawne systemu podatkowego a problem jego reformy*, [w:] *O nowy ład podatkowy*, red. J. Ostaszewski, Warszawa 2007, s. 237-245.

Górski Grzegorz

I

Górski G., *Polonia Restituta. Ustrój państwa polskiego w XX wieku*, Lublin 2007, ss. 250.

II

Górski G., *Kryzysy wyborcze w Polsce i w Stanach Zjednoczonych a rola Sądu Najwyższego*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszevska-Gagoś, Lublin 2007, s. 205-213.

Greszata Marta

I

Greszata M., *Kanoniczne procesy małżeńskie. Pomoc dla studentów*, Lublin 2007, ss. 240.

Greszata M., *Kanoniczny proces zwyczajny w ujęciu Księdza Profesora Jerzego Grzywacza*, Lublin 2007, ss. 260.

Greszata M. (współredaktor), *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, Lublin 2007, ss. 472.

II

Greszata M., *Dylematy dotyczące udziału adwokata w procesie o nieważność małżeństwa*, [w:] *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, red. A. Dziega, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 215-228.

Greszata M., *Procesowa specyfika kanonicznej deklaracji domniemanej śmierci*, [w:] *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, red. A. Dziega, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 189-213.

Greszata M., *Przewodniczący zespołu sędziowskiego w świetle Instrukcji Dignitas connubii*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 111- 132.

Greszata M., *Tytuł XII: Podważenie wyroku, Tytuł XIII: Proces oparty na dokumentach, Tytuł XIV: Adnotacja o nieważności małżeństwa i formalności do przedstawienia na wstępie do celebracji nowego małżeństwa*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 363-411.

Greszata M., *Zasadność wykorzystania akt sprawy rozwodowej w kanonicznym postępowaniu o nieważność małżeństwa*, [w:] *Rodzina w prawie*, red. P. Telusiewicz, Stalowa Wola 2007, s. 107-126.

Grześkowiak Alicja

I

Grześkowiak A. (red.), *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, Lublin 2007, ss. 416.

Grześkowiak A. (red. i współautor), *Prawo karne*, Warszawa 2007, ss. 400.

II

- Grzeškowiak A., *Aksjologia komunistycznego prawa karnego w Polsce Ludowej*, [w:] *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, red. A. Grzeškowiak, Lublin 2007, s. 15-72.
- Grzeškowiak A., *Prawne aspekty stanowienia ustaw w społeczeństwie pluralistycznym w odniesieniu do prawa do życia*, [w:] *Kultura – Media – Społeczeństwo. Księga jubileuszowa ku czci Ojca Profesora Leona Dyczewskiego OFMConv*, red. D. Wadowski, Lublin 2007, s. 453-468.
- Grzeškowiak A., *Tutela giuridica della vita del bambino concepito e del neonato*, [w:] *Famiglia e procreazione umana. Commenti sul documento*, Città del Vaticano 2007, s. 217-230.

VII

- Grzeškowiak A., *Wprowadzenie*, [w:] *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, red. A. Grzeškowiak, Lublin 2007, s. 5-10.

Haładyj Anna

I

- Haładyj A. (współredaktor), *Natura 2000 w edukacji szkolnej. Poradnik dla nauczycieli*, Warszawa 2007, ss. 140.
- Haładyj A. (współredaktor), *Spatial Planning – Social and Environmental Opportunities and Threats*, Lublin 2007, ss. 122.

II

- Haładyj A., *Czy prawo ochrony środowiska jest odrębną gałęzią prawa?*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 77-89.
- Haładyj A., *Kierunek „administracja” w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego*, „*Cogitatus*” 2007, nr 4, s. 80-86.
- Haładyj A. (współautor), *Nowe wyzwania w strategicznych ocenach oddziaływania na środowisko i ewolucji programów*, „*Prawo i Środowisko*” 2007, nr 1, s. 67-73.
- Haładyj A., *Partycypacja społeczna w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na tle regulacji Prawa ochrony środowiska*, [w:] *Planowanie przestrzenne – szanse i zagrożenia społeczno-środowiskowe*, S. Kozłowski, P. Legutko-Kobus, Lublin 2007, s. 143-57.
- Haładyj A., *Public Participation In The Spatial Planning and Development Act against the backdrop of Environmental Protection Law Act*, [w:] *Spatial Planning – social and environmental Opportunities and Threats*, red. A. Haładyj, P. Legutko-Kobus, Lublin 2007, s. 74-87.
- Haładyj A., *Zasady ogólne prawa ochrony środowiska na tle konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Zrównoważony rozwój w teorii ekonomii i w praktyce. Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu*, red. A. Graczyk, Wrocław 2007, s. 136-145.

VI

- Haładyj A., *Sprawozdanie z I Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Rozwój zrównoważony na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym – doświadczenia polskie i możliwości ich zastosowania na Ukrainie, 19-20 października 2006, Katolicki Uniwersytet Lubelski*, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 1 (29), s. 220-223.

Hałas Radosław

I

- Hałas R. (współautor), *Prawo karne*, red. A. Grzeškowiak, Warszawa 2007, ss. 400.

II

Hałas R., *Prawnokarna reglamentacja życia indywidualnego i wspólnotowego w Polsce Ludowej*, [w:] *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2007, s. 325-343.

Herbet Andrzej

II

Herbet A., *Rozdziały: VI.5.A, VIII.4.A.b-d, 4.B.b-d*, [w:] *Prawo spółek*, red. A. Kidyba, Warszawa 2007, s. 474-481; 740-755; 772-779.

Hypś Sławomir

I

Hypś S. (współautor), *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2007, ss. 400.

II

Hypś S., *Prawnokarna ochrona interesów ekonomicznych Polski Ludowej*, [w:] *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2007, s. 245-323.

Izdebski Jan

II

Izdebski J., *Instytucja upoważnionego podmiotu gospodarczego szansą pogłębienia współpracy administracji celnej z podmiotami gospodarczymi*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 97-102.

Izdebski J., *Pojęcie i zakres reform administracji publicznej. Na przykładzie Krajowej Administracji Skarbowej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 207-214.

Izdebski J. (współautor), *Z historii administracji celnej*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 91-97.

Jancewicz Zdzisław

II

Jancewicz Z., *Formalno-prawne źródła obowiązku alimentacyjnego*, [w:] *Rodzina w prawie*, red. P. Telusiewicz, Stalowa Wola 2007 s. 73-89.

Jancewicz Z., *Prawna ochrona czci jako dobra osobistego*, [w:] *W trosce o wartości*, red. D. Frydrych, Drohiczyn 2007, s. 49-59.

Jancewicz Z., *Przestępstwo z artykułu 206 kk na tle wybranych zagadnień związanych z małżeństwem bigamicznym*, [w:] *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, red. A. Dziega, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 61-81.

Jancewicz Z., *Unieważnienie małżeństwa a alimentacja między małżonkami*, [w:] *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, red. A. Dziega, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 83-95.

Jędrejek Grzegorz

I

Jędrejek G., *Mobbing. Środki ochrony prawnej*, Warszawa 2007, ss. 150.

II

Jędrejek G., *Dopuszczalność powództwa cywilnego do dochodzenia wynagrodzenia za przechowywanie rzeczy ruchomych zajętych w trakcie postępowania karnego*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 45-59.

Jędrejek G., *Dopuszczalność roszczeń samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej wobec NFZ o zwrot kosztów powstałych wskutek realizacji tzw. lex 203*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 1, s. 75-92.

Jędrejek G., *Podejmowanie uchwał przez członków wspólnoty mieszkaniowej – zagadnienia wybrane*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 53-72.

Jędrejek G., *Przystąpienie do postępowania odwoławczego przed zespołem arbitrów w trakcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 191-206.

Jońca Maciej

I

Jońca M. (współautor), *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*, Warszawa 2007, ss. 306.

II

Jońca M., *Causam et susceptam et tam manifestam relinquit. Problemy interpretacyjne związane z Cic. pro Cluent. 13,38-39*, [w:] *Salus Rei Publicae Suprema Lex*, red. A. Dębiński, H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 2007, s. 57-71.

VI

Jońca M., *I Spotkanie Młodych Romanistów (Köln 21-22.04.2007)*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 194-195.

VII

Jońca M. (współtłumaczenie i komentarz), *Z egipskich papirusów*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 121-129.

Józwiak Stanisław

II

Józwiak S., *Prawo wstawiennictwa biskupa w obronie osób osadzonych i jego zastosowanie według św. Augustyna*, [w:] *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. 4, red. A. Dzięga, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 229-246.

Kasprzak Sylwester

I

Kasprzak S., *Kardynał Kamerling Świętego Kościoła Rzymskiego. Urząd, historia, zadania*, Lublin 2007, ss. 338.

II

Kasprzak S., *„Fidei donum” jako idea pomocy personalnej w misji ewangelizacyjnej Kościoła*, „NURT SVD. Kwartalnik Misjologiczno-Religioznawczy” 2007, nr 1-2 (117-118), s. 77-101.

Kasprzak S., *Kanoniczne regulacje małżeństwa sakramentalnego w praktyce misyjnej*, „NURT SVD. Kwartalnik Misjologiczno-Religioznawczy” 2006, nr 3-4, (115-116), s. 7-55.

Kasprzak S., *Międzynarodowe korporacje zagrożeniem dla środowiska naturalnego*, [w:] *Polska. Europa. Świat. Korporacje transnarodowe*, red. T. Guz, K. A. Kłosiński, P. Marzec, Lublin-Tomaszów Lubelski 2007, s. 163-193.

Kasprzak S., *Rzeczywistość reklamy – cel, przesłanie i ocena społeczno – etyczna*, [w:] *Europa. Gospodarka. Media*, red. T. Guz, P. Marzec, M. Petro, M. Pribula, Lublin-Tomaszów Lubelski 2007, s. 101-120.

III

Kasprzak S., *Edukacja ekologiczna*, [w:] *Leksykon pedagogiki religii*, red. C. Rogowski, Warszawa 2007, s. 135-140.

Kasprzak S., *Ekologia i jej rozwój*, [w:] *Leksykon pedagogiki religii*, red. C. Rogowski, Warszawa 2007, s. 147-153.

Kasprzyk Piotr

I

Kasprzyk P. (red.), *Актуальні питання з галузі сімейного законодавства та реєстрації актів цивільного стану*, Lublin 2007, ss. 150.

Kasprzyk P. (red.), *Selected Problems in the Area of Family Law and Civil Status Registration*, Lublin 2007, ss. 138.

Kasprzyk P. (współredaktor), *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, Lublin 2007, ss. 332.

II

Kasprzyk P., *Юридичний статус службовця (керівника відділу) реєстрації актів цивільного стану у вибраних європейських країнах. Status prawny urzędnika (kierownika urzędu) stanu cywilnego w wybranych krajach europejskich*, [w:] *Актуальні питання з галузі сімейного законодавства та реєстрації актів цивільного стану*, red. P. Kasprzyk, Lublin 2007, s. 117-132.

Kasprzyk P., *Pozycja prawna urzędnika stanu cywilnego w Polsce i na Ukrainie*, [w:] *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, red. H. Cioch, P. Kasprzyk, Lublin 2007, s. 159-188.

Kasprzyk P., *Problems Connected with Registering Legally Recognised Same-Sex Unions (selected issues)*, [w:] *Selected Problems in the Area of Family Law and Civil Status Registration*, red. P. Kasprzyk, Lublin 2007, s. 122-138.

Kasprzyk P., *Selected problems of civil status registration in the relevant regulations adopted by Belarus, Ukraine and Poland. Wybrane zagadnienia z zakresu rejestracji stanu cywilnego w oparciu o regulacje prawne obowiązujące na Białorusi, Ukrainie i w Polsce*, [w:] *Selected Problems in the Area of Family Law and Civil Status Registration*, red. P. Kasprzyk, Lublin 2007, s. 80-105.

Kasprzyk P., *Z problematyki rejestracji instytucjonalnych związków osób tej samej płci (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, red. H. Cioch, P. Kasprzyk, Lublin 2007, s. 314-332.

Kawałko Agnieszka

I

Kawałko A. (współautor), *Zobowiązania*, Warszawa 2007, ss. 434.

II

Kawałko A., *Spółka jawna. Prawa i obowiązki wspólników*, [w:] *Prawo spółek*, red. A. Kidyba, Warszawa 2007.

Kisala Magdalena

II

Kisala M., *Benchmarking w administracji publicznej*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 137-147.

Kisala M., *Partnerstwo benchmarkigowe*, [w:] *Uwarunkowania rozwoju regionalnego w Polsce Wschodniej*, red. B. Plawgo, Białystok 2007, s. 107-120.

Kość Antoni**I**

Kość A. (współautor), *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Lublin 2007, ss. 288.

II

Kość A., *Rozumienie prawa we współczesnych teoriach pozytywizmu prawnego*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 237-243.

III

Kość A., *Radbruch Gustaw*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 608-610.

Kość A., *Ryffel Hans*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 860-861.

VII

Kość A., *Wstęp*, [w:] A. Kość, T. Barankiewicz, J. Potrzeszcz, *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Lublin 2007, s. 11-12.

Krukowski Józef**I**

Krukowski J. (współredaktor), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy*, t. V, Pallottinum 2007, ss. 111.

Krukowski J. (współredaktor), *Kultura i Prawo. Materiały V Międzynarodowej Konferencji na temat: Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, Trewir, 18-19 września 2006, Lublin 2007, ss. 426.

Krukowski J. (współredaktor), *Ochrona funkcji wychowawczej rodziny*, Szczecin 2007.

II

Krukowski J., *Odpowiedzialność za przestępstwo zniewagi głowy Państwa Watykańskiego popełnione na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 245-253.

Krukowski J., *Państwo a kultura i religia w Unii Europejskiej*, [w:] *Kultura i Prawo. Materiały V Międzynarodowej Konferencji na temat: Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, Trewir, 18-19 września 2006, red. J. Krukowski, J. Isensee, M. Sitarz, Lublin 2007, s. 39-54.

Krukowski J., *Proces Karny*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy*, t. V, red. J. Krukowski, Pallottinum 2007, s. 401-419.

Krukowski J., *Procesy Specjalne w sprawach małżeńskich*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy*, t. V, red. J. Krukowski, Pallottinum 2007, s. 373-400.

Krukowski J., *Relacje instytucjonalne między państwami i kościołami w traktatach Unii Europejskiej*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa KUL” 2007, nr 2, s. 39-51.

Krukowski J., *Relacje między Kościołem powszechnym a Kościołami partykularnymi w nauczaniu i ustawodawstwie Jana Pawła II*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 1, s. 107-119.

Krukowski J., *Sądy w ogólności*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy*, t. V, red. J. Krukowski, Pallottinum 2007, s. 12-122.

Krukowski J., *Sposób postępowania w rozpatrywaniu rekursów administracyjnych oraz usuwaniu i przenoszeniu proboszczów*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy*, t. V, red. J. Krukowski, Pallottinum 2007, s. 420-450.

Krukowski J., *Stat und Kultur sowie religion In der Europäischen Union*, [w:] *Kultura i Prawo. Materiały V Międzynarodowej Konferencji na temat: Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, Trewir, 18-19 września 2006, red. J. Krukowski, J. Isensee, M. Sitarz, Lublin 2007, s. 241-259.

Krukowski J., *Stosunek państw do kościołów w warunkach pluralizmu kulturowego w Europie. Aspekty prawne*, [w:] *Państwa, kościoły, policje w integrującej się Europie*, red. E. Wiszowaty, Szczytno 2007, s. 91-106.

Krukowski J., *Stosunek Unii Europejskiej do religii i Kościołów*, „Stowarzyszenie Kano-nistów Polskich”, Biuletyn nr 20, rok XVII, Lublin 2007, s. 49-70.

VII

Krukowski J., *Eröffnung der Beratungen*, [w:] *Kultura i Prawo. Materiały V Międzynarodowej Konferencji na temat: Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, Trewir, 18-19 września 2006, red. J. Krukowski, J. Isensee, M. Sitarz, Lublin 2007, s. 221-223.

Krukowski J., *Otwarcie Konferencji*, [w:] *Kultura i Prawo. Materiały V Międzynarodowej Konferencji na temat: Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, Trewir, 18-19 września 2006, red. J. Krukowski, J. Isensee, M. Sitarz, Lublin 2007, s. 21-22.

Kruszewska-Gagoś Małgorzata

I

Kruszewska-Gagoś M., *Podmiotowość publicznoprawna gminy*, Lublin 2007, ss. 221.

Kruszewska-Gagoś M. (współredaktor), *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, Lublin 2007, ss. 519.

II

Kruszewska-Gagoś M., *Asyż*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 181-183.

Kruszewska-Gagoś M., *Prawno-administracyjne aspekty określenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu*, [w:] *Planowanie przestrzenne – szanse i zagrożenia społeczno-środowiskowe*, red. S. Kozłowski, P. Legutko-Kobus, Lublin 2007, s. 118-129.

Kruszewska-Gagoś M., *Realizacja zasad systemu zamówień publicznych jako istotny element transparentności postępowania o udzielenie zamówienia publicznego*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 159-169.

Kruszewska-Gagoś M., *Samorząd terytorialny w systemie władzy w Polsce*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 99-111.

VII

Kruszewska-Gagoś M. (współautor), *Od redakcji*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 5-6.

Kucia-Guściora Beata

II

Kucia-Guściora B., *Prowadzenie działalności gospodarczej za granicą – skutki podatkowe*, [w:] *Szanse i bariery rozwoju sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce. Aspekty ekonomiczno-prawne*, Tomaszów Lubelski 2007, s. 185-207.

Kucia-Guściora B., *Stan regulacji prawnej w zakresie funduszy celowych*, [w:] *Uwarunkowania i bariery w procesie naprawy finansów publicznych*, red. J. Głuchowski, A. Pomorska, J. Szolno-Koguc, Lublin 2007, s. 341-355.

Kucia-Guściora B., *Wymiana informacji podatkowych pomiędzy administracjami podatkowymi w świetle konwencji modelowej OECD oraz polskich umów o unikaniu podwójnego opodatkowania*, [w:] Aktualni pytania reformowania prawowej systemy Ukrainy. Zbiornik naukowych statek za materiałamy IV Miżnarodnoji naukowo-praktycznoji konferencji m. Łuĉk, 1-2 czerwca 2007 r., t. 1, Łuĉk 2007, s. 123-127.

Kucia-Guściora B., *Zmiany w charakterze prawnym funduszy celowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 1, s. 119-126.

Kucia-Guściora B., *Zmiany w charakterze prawnym funduszy celowych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 1, s. 7-24.

Kuś Artur

I

Kuś A. (współredaktor), *Układ z Schengen. Szanse i zagrożenia dla transgranicznej współpracy Polski i Ukrainy*, Lublin 2007.

II

Kuś A., *Pojęcie i istota publicznoprawnych pozataryfowych i parotaryfowych instrumentów reglamentacyjnych w obrocie towarowym z zagranicą*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2007, nr 16, s. 819-829.

Kuś A., *Polska we wspólnej polityce handlowej Unii Europejskiej*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 75-89.

Kuś A., *Wspólna Polityka Handlowa Unii Europejskiej a pozycja Polski na arenie międzynarodowej*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa KUL” 2007, nr 2, s. 53-64.

Kwiecień Sebastian

II

Kwiecień S., *Struktura organizacyjna Departamentu oraz Wydziału Przemysłowego Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w latach 1920-1939*, [w:] *Historia magistrata vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 113-124.

Lipska Marzena

II

Lipska M., *Monte Cassino*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 229-234.

VI

Lipska M. (współautor), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa*, Lublin, 22-23 IX 2006, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1(29), s. 217-219.

Lipska M. (współautor), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa w Lublinie*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2007, z. 1, s. 374-376.

Maćkowska Katarzyna

I

Maćkowska K. (współredaktor), *Historia magistrata vitae. Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, Lublin 2007, ss. 519.

II

Maćkowska K., *Wczesny ustrój konstytucyjny Vermontu*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszevska-Gagoś, Lublin 2007, s. 125-135.

VII

Maćkowska K., *Bibliografia prac Profesora*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszevska-Gagoś, Lublin 2007, s. 21-38.

Maćkowska K. (współautor), *Od redakcji*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszevska-Gagoś, Lublin 2007, s. 5-6.

Mezglewski Artur

I

Mezglewski A. (red.), *Funkcje publiczne związków wyznaniowych. Materiały III Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 16-18 maja 2006)*, Lublin 2007, ss. 479.

Mezglewski A. (współautor), *Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa cywilnego*, Warszawa 2007, ss. 227.

II

Mezglewski A., *Działalność związków wyznaniowych a ochrona danych osobowych*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2007, t. 10, s. 5-21.

Mezglewski A., *Mankamenty postępowania w sprawach o wykroczenia ograniczające relacje prawa do obrony*, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 61-68.

Mezglewski A., *Szkolnictwo średnie w dobie reform systemu oświaty w II Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszevska-Gagoś Lublin 2007, s. 255-266.

Mezglewski A., *Udział kościołów w procesie kształcenia i wychowania w ramach systemu oświaty*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych. Materiały III Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 16-18 maja 2006)*, red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 283-317.

Mezglewski A., *Urzędowy formularz zaświadczenia stanowiącego podstawę rejestracji małżeństwa zawieranego w formie wyznaniowej*, [w:] *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, red. H. Cioch, P. Kasprzyk, Lublin 2007, s. 128-137.

Mezglewski A., *Zadania szkoły w zakresie wychowawczym*, [w:] *Ochrona funkcji wychowawczej rodziny*, red. J. Krukowski, A. Maćkowski, Szczecin 2007, s. 155-171.

VII

Mezglewski A., *Głos w dyskusji*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych. Materiały III Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 16-18 maja 2006)*, red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 334, 336-337.

Mikołajczuk Krzysztof

II

Mikołajczuk K., *Sakrament bierzmowania w okresie odnowy posoborowej. Rys historyczno-prawny*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 17 (2007), nr 2, s. 95-109.

V

Mikołajczuk K., Grzegorz Wojciechowski, *Las competencias patriarcales en el derecho canónico oriental*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2007, ss. 218, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 232-233.

Misztal Henryk

II

Misztal H., *Cud w rozumieniu prawa kanonizacyjnego*, [w:] *Scio cui credidi. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Mariana Ruseckiego w 65. rocznicę urodzin*, red. I. S. Ledwoń, K. Kaucha, Z. Krzyszowski, J. Mastej, A. Pietrzak, Lublin 2007, s. 815-827.

Misztal H., *Heroizm w kontekście spraw kanonizacyjnych*, [w:] *Śladami świętych. Księga pamiątkowa ku czci Gabriela Jana Bartoszewskiego OFMCap*, red. A. Derdziuk, Lublin 2007, s. 297-319.

Misztal H. (współautor), *Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych. Historia, struktura, kompetencje*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 41-66.

Misztal H., *Świecki święty społecznik. Błogosławiony Edmund Bojanowski (1814-1871)*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 267-282.

Misztal H., *Walor papieskiego aktu kanonizacji i beatyfikacji*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 119-134.

V

Misztal H., *Ombretta Fumagali Carulli, A Cesare ciò che è di Cesare, a Dio ciò che è di Dio. Laicità dello Stato e libertà delle Chiese, Vita e Pensiero, Milano 2006, ss. 157, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 407-413.*

VII

Misztal H., *Głos w dyskusji*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych. Materiały III Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 16-18 maja 2006)*, red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 142, 155-156, 332-333.

Misztal H., *Wprowadzenie*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych. Materiały III Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 16-18 maja 2006)*, red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 5-9.

Miziński Artur

II

Miziński A., *Ochrona praw oskarżonego w Kościele, w szczególności w kanonicznym procesie karnosądowym*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 1, s. 141-165.

Münnich Monika

II

Münnich M., *Prawa i obowiązki stron kontroli podatkowej*, [w:] *Szanse i bariery rozwoju sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce. Aspekty ekonomiczno-prawne*, Tomaszów Lubelski 2007, s. 208-232.

Münnich M., *Wybrane elementy unifikacji przepisów Ordynacji podatkowej i ustawy o kontroli skarbowej w zakresie wykonywania kontroli podatkowej przez organy podatkowe i organy kontroli skarbowej*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Studia Prawno-Finansowe” 2007, nr 16, s. 403-420.

Nowik Paweł

II

Nowik P., *Wynagrodzenia nauczycieli mianowanych lub dyplomowanych zatrudnionych na stanowiskach, na których wymagane są kwalifikacje pedagogiczne w Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, okręgowych komisjach egzaminacyjnych oraz nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez organy administracji rządowej*, [w:] *Kadry i zarządzanie personelem w oświacie. Praktyczne porady, gotowe narzędzia, aktualności*, red. Ewa Wronikowska, Warszawa 2007.

Nowińska Joanna

I

Nowińska J. (współautor), *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, ss. 416.

Nowińska J., *Status prawny powoda cywilnego w procesie karnym*, Kraków 2007, ss. 402.

Ordon Marta

VI

Ordon M., *Konferencja naukowa pt. „Między praktyką a literą prawa – przepisy wyznaniowe Konstytucji RP z 1997 r. z perspektywy dziesięciolecia”*, Warszawa, 29 marca 2007 r., „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2007, t. 10, s. 439-443.

Ordon M., *Ochrona dziecka w prawie publicznym. Konferencja naukowa*, Tomaszów Lubelski, 25 V 2007, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 4 (32), s. 155-158.

Ordon M., *Ogólnopolskie sympozjum „X lat regulacji problematyki wyznaniowej w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. Próba oceny”*, Białystok, 26-27 września 2007 r., „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2007, t. 10, s. 434-439.

Orzeszyna Krzysztof

I

Orzeszyna K., *Podstawy relacji między państwem a kościołami w konstytucjach państw członkowskich i traktatach Unii Europejskiej*, Lublin 2007, ss. 358.

II

Orzeszyna K., *Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 17 (2007), nr 1, s. 35-48.

Ostaszewski Kazimierz

I

Ostaszewski K. (współredaktor), *O moralne podstawy ustroju. Wybór pism Ignacego Czumy (1891-1963)*, Lublin 2007, ss. 372.

II

Ostaszewski K., *Przedsiębiorca i jego rola w życiu społeczno-gospodarczym*, „*Cywilizacja*” 2007, nr 20, s. 83-90.

Ostaszewski K., *Zasady dobrej administracji a rozwój przedsiębiorczości*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 201-207.

Pikus Szymon

II

Pikus S., *Istotne elementy instytucji prawnej sędziego kościelnego*, „*Studia Diecezji Radomskiej*” 2007, nr 8, s. 225-246.

Pogonowski Piotr

I

Pogonowski P., *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Warszawa 2007, ss. 338.

II

Pogonowski P., *Rola sędziego i autonomia stron w procesie cywilnym. Zagadnienia podstawowe*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 7-22.

Pomorski Piotr

II

Pomorski P., *Niesprawność systemu windykacji zaległości podatkowych i jej skutki dla systemu podatkowego*, [w:] *O nowy ład podatkowy*, red. J. Ostaszewski, Warszawa 2007, s. 323-333.

Potrzeszcz Jadwiga

I

Potrzeszcz J., *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007, ss. 298 + 3 nlb.

Potrzeszcz J. (współautor), *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Lublin 2007, ss. 288.

III

Potrzeszcz J., *Petraschek Karl*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 137-138.

Potrzeszcz J., *Pound Roscoe*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8 Lublin 2007, s. 392-394.

Potrzeszcz J., *Romagnosi Gian Domenico*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 809-810.

Potrzeszcz J., *Sauter Johann*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 930.

Potrzeszcz J., *Schmitt Carl*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 961-963.

V

Potrzeszcz J., *Sławomira Wronkowska (red.)*, *Z teorii i filozofii prawa Zygmunta Ziemińskiego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa-Kraków 2007, ss. 312, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 183-184.

Potrzeszcz J., *Tomasz Spyra*, *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Wolters Kluwer Polska, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Warszawa-Kraków 2006, ss. 282, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 177-182.

VI

Potrzeszcz J., *Zygmunt Ziemiński – uczony i nauczyciel*, Konferencja Naukowa, Poznań, 11 V 2007, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 199-200.

VII

Potrzeszcz J., *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2000*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 233-268.

Potrzeszcz J., *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2001*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 213-247.

Potrzeszcz J., *Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2002*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 167-211.

Rudnicki Maciej

II

Rudnicki M., *Leasing współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego jako źródło finansowania inwestycji w branży rolnej*, [w:] *Wspólna Polityka Rolna*, red. M. Szewczak, R. Sura, Lublin 2007, s. 35-42.

Rudnicki M., *Wybrane problemy i dylematy społeczno-ekonomicznego wartościowania relacji człowiek – środowisko naturalne*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2007, nr 5, s. 269-294.

Rudnicki M., *Zrównoważony rozwój jako podstawa polskiej polityki ekologicznej – w poszukiwaniu nowej formuły kompromisu ekologii z ekonomią*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2007, nr 5, s. 209-224.

Sieniow Tomasz

I

Sieniow T. (współredaktor), *Układ z Schengen. Szanse i zagrożenia dla transgranicznej współpracy Polski i Ukrainy*, Lublin 2007.

Sieniow T. (współautor), *Własność intelektualna w społeczeństwie informacyjnym*, Lublin 2007.

II

Sieniow T., *Acquis Schengen – uwagi ogólne*, [w:] *Układ z Schengen. Szanse i zagrożenia dla transgranicznej współpracy Polski i Ukrainy*, red. A. Kuś, T. Sieniow, Lublin 2007.

Sieniow T., *Reforma Unii Europejskiej – wybrane aspekty instytucjonalne*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa KUL” 2007, nr 2, s. 27-37.

Sitarz Mirosław

I

Sitarz M. (współredaktor), *Kultura i Prawo. Materiały V Międzynarodowej Konferencji na temat: Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, Trewir, 18-19 września 2006, Lublin 2007, ss. 426.

II

Sitarz M., *Kompetencje reprezentacyjne organów kolegialnych w Kościele partykularnym według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 299-315.

Sitarz M., *Podmínky zcizování církevního majetku podle CIC/1983*, „Revue Církevního práva. Church Law Review” 37 (2007), nr 2/07, s. 132-145.

Sitarz M., *Pozycja prawna biskupów polskich rezygnujących z urzędu*, „Stowarzyszenie Kanonistów Polskich. Biuletyn” 17(2007), nr 20, s. 83-98.

VI

Sitarz M., *Sprawozdanie z Konferencji Naukowej: Przyszłość Unii Europejskiej – Przyszłość Europy*, Lublin, 29 września 2007 r., „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa KUL” 2007, nr 2, s. 26.

Sitarz M., *Sprawozdanie z walnego zebrania Stowarzyszenia Kanonistów Polskich*, Szczecin 4 września 2006, „Stowarzyszenie Kanonistów Polskich. Biuletyn” 17 (2007), nr 20, s. 15-16.

VII

Sitarz M., *Nowości wydawnicze polskich kanonistów*, „Stowarzyszenie Kanonistów Polskich. Biuletyn” 17 (2007), nr 20, s. 99-100.

Skoczylas Józef

I

Skoczylas J., *Prawo ratownicze*, Warszawa 2007, ss. 488.

II

Skoczylas J., *Funkcje odpowiedzialności cywilnej i ich związek z pojęciem szkody*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 69-83.

Skorupa Ambroży

II

Skorupa A., *Nowe formy życia konsekrowanego*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 91-104.

Skorupa A., *Towarzystwo Boskiego Zbawiciela – Dom generalny i historia*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 239-246.

VII

Skorupa A., *Opinia na temat nadużyć seksualnych wobec osób nieletnich wygłoszona podczas VII Synodu Prowincjonalnego Polskiej Prowincji Salwatorianów w dniu 20 listopada 2007, (Trzebinia)*, „Wiadomości Salwatoriańskie” 7 (2007), zał. 1c VII SP.

Słowikowska Anna

II

Słowikowska A., *Wspomnienie*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007.

Smoleń Paweł

II

Smoleń P. (współautor), *Klasyfikacja podatników na gruncie ustawy o podatku od spadków i darowizn*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Studia Prawno-Finansowe” 2007, nr 16, s. 301-322.

Smoleń P., *Opodatkowanie nieruchomości przedsiębiorcy*, [w:] *Szanse i bariery rozwoju sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce. Aspekty ekonomiczno-prawne*, Tomaszów Lubelski 2007, s. 159-174.

Stanisławski Tadeusz

II

Stanisławski T., *Aktualność zasad podatkowych*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 227-230.

Stanisławski T., *Ewolucja źródeł dochodów kościelnych*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 137-141.

Stanisz Piotr

I

Stanisz P., *Porozumienia w sprawie regulacji stosunków między państwem i niekatolickimi związkami wyznaniowymi we włoskim porządku prawnym*, Lublin 2007, ss. 314.

II

Stanisz P., *The principles of the relationship between Church and State in the Constitution of the Republic of Poland of 2nd April, 1997*, „Soter” („Religijos mokslo žurnalas” – „Journal of Religious Science”) 2007, No 22 (50), p. 129-140.

Stanisz P., *Udział związków wyznaniowych w kształtowaniu dotyczącego ich prawa. Doświadczenia włoskie*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych. Materiały III Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego* (Kazimierz Dolny, 16-18 maja 2006), red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 113-132.

VII

Stanisz P., *Głos w dyskusji*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych. Materiały III Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego* (Kazimierz Dolny, 16-18 maja 2006), red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 151-153, 154-155, 278.

Stanisz P., *Głos w dyskusji*, [w:] *Kultura i Prawo. Materiały V Międzynarodowej Konferencji na temat: Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, Trewir, 18-19 września 2006, red. J. Krukowski, J. Isensee, M. Sitarz, Lublin 2007, s. 195-197 [tłumaczenie: Diskussionsbeitrag, s. 421-423].

Stasiak Kinga

II

Stasiak K., *Specjalne Panele Sędziów w Timorze Wschodnim jako przykład trybunału umiędzynarodowionego*, [w:] *Prawo międzynarodowe. Księga Pamiątkowa Profesor Renaty Szarfz*, red. J. Menkes, Warszawa 2007, s. 518-535.

V

Stasiak K., *Robert Grzeszczak, Parlamenty państw członkowskich w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, ss. 256, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 205-208.

VII

Stasiak K. (tłumaczenie z jęz. ang.), *Arabska Karta Praw Człowieka, przyjęta w Tunisie dnia 22 maja 2004 r.*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 151-166.

Stasiak K. (tłumaczenie z jęz. ang.), *Międzynarodowa Konwencja o ochronie praw pracowników migrujących oraz członków ich rodzin, przyjęta w Nowym Jorku dnia 18 grudnia 1990 r.*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 139-174.

Stasiak K. (tłumaczenie z jęz. ang.), *Protokół do Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów o Prawach Kobiet w Afryce, przyjęty w Maputo dnia 11 lipca 2003 r.*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 1 (29), s. 137-150.

Staszewski Wojciech

II

Staszewski W., *Przyczyny i skutki współczesnych migracji międzynarodowych*, „Zeszyty Naukowe Cogitatus” 2007, nr 4, s. 106-128.

Staszewski W., *Sowriemiennoje zakonodatielstwo Kitajskoj Narodnoj Riespubliki. Sbornik normatiwnych aktow*, red. L. M. Gudosznikow, IKD „Ziercało – M”, Moskwa 2004, s. 432, „Przegląd sejmowy” 2007, nr 2 (79), s. 221-222.

V

Staszewski W., *Sowriemiennoje zakonodatielstwo Kitajskoj Narodnoj Riespubliki. Sbornik normatiwnych aktow*, red. L. M. Gudosznikow, IKD „Ziercało – M”, Moskwa 2004, s. 432, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 2 (79), s. 221-222.

VI

Staszewski W., *Prawo międzynarodowe – problemy i wyzwania. Konferencja Naukowa z okazji Jubileuszu Pani Profesor dr hab. Renaty Sonnenfeld-Tomporek*, Łódź, 23-24 XI 2006, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 1 (29), s. 226-227.

Staszewski W., *Walne Zebranie Grupy Polskiej Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (ILA)*, Warszawa, 15 VI 2007, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 4 (32), s. 159.

Sura Rafał

I

Sura R. (współredaktor), *Wspólna polityka rolna. Tradycja i nowoczesność*, Lublin 2007, ss. 240.

II

Sura R., *Podejmowanie i prowadzenie działalności przez instytucje kredytowe w Unii Europejskiej*, [w:] *Warunki podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w rejonach przygranicznych Polski i Ukrainy*, red. R. Biskup, M. Ganczar, Lublin 2007, s. 164-171.

Sura R., *Rodzaje i funkcje banków w kontekście rozwoju obszarów wiejskich*, [w:] *Wspólna polityka rolna. Tradycja i nowoczesność*, red. M. Szewczak, R. Sura, Lublin 2007, s. 99-109.

Sura R. (współautor), *Rola biopaliw w systemie finansów publicznych*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 17 (2007), nr 2, s. 215-225.

Syczewski Tadeusz

I

Syczewski T. (oprac.), *Kalendarz Liturgiczny Diecezji Drohiczyńskiej* 2008, Drohiczyn 2007, ss. 231.

Syczewski T. (współredaktor), *Znad Buga dla Boga. Złoty Jubileusz Wyższego Seminarium Duchownego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Drohiczyźnie*, Drohiczyn 2007, ss. 330.

II

Syczewski T., *Formacja rodzin do zadań apostołskich w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 17 (2007), nr 2, s. 77-93.

Syczewski T., *Kult najświętszego sakramentu w świetle dokumentów Pierwszego Synodu Diecezji Drohiczyńskiej*, [w:] *Confitemini Domino, Quoniam Bonus. Księga pamiątkowa dedykowana śp. Księdzu Profesorowi Adamowi Durakowi SDB (1949-2005)*, red. J. Nowak, Warszawa 2007, s. 441-455.

Syczewski T., *Kult świętych oraz obrazów świętych i relikwii w obowiązującym prawodawstwie Kościoła łacińskiego*, „*Studia Teologiczne. Białystok – Drohiczyn – Łomża*” 2007, nr 26, s. 289-298.

Syczewski T., *Liturgia pozasakramentalna w świetle Pierwszego Synodu Diecezji Drohiczyńskiej* 1997, „*Warszawskie Studia Teologiczne*” 2007, nr 1, s. 197-204.

Syczewski T., *Organizacja nauczania w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczyźnie*, [w:] *Znad Buga dla Boga. Złoty Jubileusz Wyższego Seminarium Duchownego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Drohiczyźnie*, red. S. Mazur, T. Syczewski, M. Łaziuk, Drohiczyn 2007, s. 203-214.

Syczewski T., *Rola kultury chrześcijańskiej w formacji wiernych w świetle Pierwszego synodu Diecezji Drohiczyńskiej z 1997 r.*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruzszevska-Gagoś, Lublin 2007, s. 317-326.

Syczewski T., *Zwyczaje okresu adwentu i Bożego Narodzenia w procesie wsparcia społecznego*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka a proces wsparcia społecznego*, red. J. Dębowski, E. Jar-moch, A. W. Świdorski, Siedlce 2007, s. 261-270.

Szachoń Anna

II

Szachoń A., *Frontex – praktyczna realizacja zasad dorobku prawnego Schengen w zakresie kontroli i ochrony zewnętrznych granic UE*, [w:] *Układ z Schengen. Szanse i zagrożenia dla transgranicznej współpracy Polski i Ukrainy*, red. A. Kuś, T. Sieniow, Lublin 2007.

Szajkowski Andrzej

VII

Szajkowski A., *Wprowadzenie*, [w:] *Kodeks spółek handlowych i inne teksty prawne*, Warszawa 2007, ss. 38.

Szarek Anna

II

Szarek A., *Stolica Apostolska jako podmiot prawa międzynarodowego publicznego. Działalność Ambasady Polskiej przy Stolicy Apostolskiej*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 101-117.

Szczot Elżbieta

I

Szczot E. (red.), *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, Lublin 2007, ss. 286.

II

Szczot E., *Audycja generalna Ojca Świętego Benedykta XVI*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 225-227.

Szczot E., *Eucharystia w nauczaniu Jana Pawła II. Wybrane aspekty prawne*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 327-339.

Szczot E., *Kongregacja Edukacji Katolickiej*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 67-73.

VII

Szczot E., *Introduction*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 175-176.

Szczot E., *Wprowadzenie*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do Wiecznego Miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 7-9.

Szczot Jacek

I

Szczot J. (współredaktor), *O moralne podstawy ustroju. Wybór pism Ignacego Czumy (1891-1963)*, Lublin 2007, ss. 372.

II

Szczot J., *Zatrudnianie cudzoziemców*, [w:] *Warunki podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w rejonach przygranicznych Polski i Ukrainy*, red. R. Biskup, M. Ganczar, Lublin 2007, s. 53-62.

Szeleszczuk Damian

I

Szeleszczuk D. (współautor), *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2007, ss. 400.

II

Szeleszczuk D., *Polityka karna na tle ustawodawstwa i orzecznictwa Sądu Najwyższego w Polsce Ludowej*, [w:] *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2007, s. 186-243.

Szewczak Marcin

I

Szewczak M. (współredaktor), *Wspólna Polityka Rolna. Tradycja i nowoczesność*, Lublin 2007, ss. 240.

Szewczak M. (współredaktor), *Wspólna Polityka Rolna Unii Europejskiej. Wybór źródeł*, Lublin 2007².

II

Szewczak M., *Pomoc publiczna dla małych i średnich przedsiębiorstw działających w rolnictwie*, [w:] *Wspólna Polityka Rolna. Tradycja i nowoczesność*, red. M. Szewczak, R. Sura, Lublin 2007, s. 59-66.

Szewczak M. (współautor), *Rola biopaliw w systemie finansów publicznych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 215-225.

Szewczak M., *Spoleczna odpowiedzialność biznesu a prowadzenie działalności gospodarczej w rejonach przygranicznych Polski i Ukrainy*, [w:] *Warunki podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w rejonach przygranicznych Polski i Ukrainy*, red. R. Biskup, M. Ganczar, Lublin 2007, s. 172-176.

VI

Szewczak M., *Humanista XXI wieku, IV Lubelski Festiwal Nauki na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin, 24-25 IX 2007, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 4 (32), s. 163-164.

VII

Szewczak M., *Diariusz. Kalendarium ważniejszych wydarzeń naukowych w roku 2006 na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji*, „Studia Prawnicze KUL” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 249-261.

Święcki Juliusz

II

Święcki J., *Polityczne kształtowanie administracyjnej polityki medialnej a wolność słowa w Polsce*, [w:] *Problemy współczesnego ustrojoznawstwa. Księga jubileuszowa Profesora Bronisława Jastrzębskiego*, Olsztyn 2007, s. 384-395.

Święcki J., *Rejestracja i utrzymywanie nazw domen internetowych a arbitrażowe rozstrzyganie sporów przez sądy polubowne w Polsce*, [w:] *Arbitraż i mediacja. Praktyczne stosowanie przepisów*, red. J. Olszewski, Rzeszów 2007, s. 289-296.

Święcki J., *Wybrane zagadnienia koncepcji przepisów ogólnych prawa administracyjnego jako składnika dobrej administracji*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 269-280.

Trzebiatowski Marcin**I**

Trzebiatowski M., *Obowiązek używania znaku towarowego. Studium z prawa polskiego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2007.

II

Trzebiatowski M., *Nabycie prawa do nazwy jako przeszkoda w rejestracji znaku towarowego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2007, nr 9, s. 16-20.

Trzebiatowski M., *Zaskarżenie uchwały przez wspólnika (akcjonariusza) wyłączonego od głosowania*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 17, s. 970-977.

Tymosz Stanisław**I**

Tymosz S. (red.), *Arcybiskup Jan Łaski reformator prawa*, Lublin 2007, ss. 191.

II

Tymosz S., *Funkcja wychowawcza rodziny w uchwałach II Polskiego Synodu Plenarnego*, [w:] *Ochrona funkcji wychowawczej rodziny*, red. J. Krukowski, A. Maćkowski, Szczecin 2007, s. 47-71.

Tymosz S. (współautor), *Liber beneficiorum arcybiskupa Jana Łaskiego*, [w:] *Arcybiskup Jan Łaski reformator prawa*, red. S. Tymosz, Lublin 2007, s. 167-189.

Tymosz S., *Statut Łaskiego i jego wpływ na inne zbiory prawa*, [w:] *Arcybiskup Jan Łaski reformator prawa*, red. S. Tymosz, Lublin 2007, s. 87-132.

Tymosz S., *Synod legacki kardynała Gentilisa z 1309 r.*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 341-352.

Tymosz S., *Szkic historyczno-biograficzny prymasa Jana Łaskiego (1456-1531)*, [w:] *Arcybiskup Jan Łaski reformator prawa*, red. S. Tymosz, Lublin 2007, s. 13-47.

V

Tymosz S., *Aleksandra Brzemia-Bonarek, Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Katowice 2007, ss. 183, „Zamojski Informator Diecezjalny” 16 (2007), nr 2, s. 313-315.

Tymosz S., *Czesław Ryszka, Infułat z Suchedniowa. Ze wstępem ks. kard. Stanisława Dziwisza*, Kraków-Suchedniów 2007, ss. 336, „Zamojski Informator Diecezjalny” 16 (2007), nr 3, s. 485-487.

Tymosz S., *Edward Walewander, Pedagogika katolicka w diecezji lubelskiej 1918-1939*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2007, ss. 366 + 53 fotografie, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 233-236.

Tymosz S., *Salezjańska Szkoła Organistowska w Przemyślu i jej likwidacja w roku 1963*, red. R. Witalec, I. Witowicz, Rzeszów-Przemyśl 2007, s. 308+105 zdjęć, „Zamojski Informator Diecezjalny” 16 (2007), nr 4, s. 604-607.

Tymosz S., *Ks. Stanisław Pawlik, Posługa charytatywna Kościoła w uchwałach polskich synodów po Soborze Watykańskim II. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2006, ss. 294, „Zamojski Informator Diecezjalny” 16 (2007), nr 2, s. 315-318.

VII

Tymosz S., *Słowo wstępne*, [w:] *Kuria Rzymska i pomniki chrześcijaństwa na szlaku do wiecznego miasta*, red. E. Szczot, Lublin 2007, s. 5.

Tymosz S., *Wprowadzenie i otwarcie sesji naukowej*, [w:] *Arcybiskup Jan Łaski reformator prawa*, red. S. Tymosz, Lublin 2007, s. 11-12.

Wąsek-Wiaderek Małgorzata**I**

Wąsek-Wiaderek M. (współredaktor i współautor), *Pytanie prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich*, Warszawa 2007, ss. 281.

II

Wąsek-Wiaderek M., *Granice zakazu ne bis in idem uregulowanego w art. 54 Konwencji wykonawczej do układu z Schengen w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości wspólnot Europejskich*, [w:] *Współpraca sądowa w sprawach cywilnych i karnych*, red. W. Czapliński, A. Wróbel, Warszawa 2007, s. 457-470.

Wąsek-Wiaderek M., *Instytucje procedury karnej charakterystyczne dla komunistycznego prawa Polski Ludowej – wybrane zagadnienia*, [w:] *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2007, s. 394-413.

Wąsek-Wiaderek M., *Prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie w świetle standardów rady Europy i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Ius et amicitia. Pierwsze Polsko-Ukraińskie Forum Prawnicze, 17-19 października 2006 r.*, Tarnobrzeg-Baranów Sandomierski 2007, s. 88-125.

Wąsek-Wiaderek M., *Przesłanka wyłączenia sędziego z art. 41 kpk a standard prawa do sądu bezstronnego określony w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 97-110.

Wąsek-Wiaderek M., *Rola Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w III filarze Unii Europejskiej – stan obecny i perspektywy rozwoju*, [w:] *Nowe technologie dowodowe a proces karny*, red. L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik, L. K. Paprzycki, Warszawa 2007, s. 111-127.

Wiak Krzysztof**I**

Wiak K. (współautor), *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2007, ss. 400.

II

Wiak K., *Zasady gwarancyjne prawa karnego na tle rozwiązań komunistycznego prawa karnego Polski Ludowej*, [w:] *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2007, s. 73-105.

IV

Wiak K. (współautor), *Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 20 marca 2007 r. w sprawie Alicja Tysiąc przeciwko Polsce, nr skargi 5410/03*, „*Przegląd Sejmowy*” 2007, nr 3, s. 211-224.

Widło Jacek**II**

Widło J., *Spółka jawna*, [w:] *Prawo spółek*, red. A. Kidyba, Warszawa 2007.

Witczak Hanna**I**

Witczak H. (współautor), *Zobowiązania*, Warszawa 2007, ss. 434.

II

Witczak H., *Odpowiedzialność za zachówek*, „*Studia Prawnicze KUL*” 2007, nr 2-3 (30-31), s. 111-126.

Witczak Władysław

II

Witczak W., *Postępowanie odwoławcze w sprawach rentowych*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 353-360.

Witczak W., *Przymus leczenia chorego z zaburzeniami psychicznymi w prawie polskim*, „Roczniki Teologiczne” 2007, nr 3 (54), s. 125-137.

Włodarczyk Wojciech

I

Włodarczyk W. (współautor), *Własność intelektualna w społeczeństwie informacyjnym*, Lublin 2007.

II

Włodarczyk W., *Własność intelektualna w społeczeństwie informacyjnym*, [w:] *Informator*, Fundacja Instytutu na rzecz Państwa Prawa, Lublin 2007, s. 6-9.

IV

Włodarczyk W., *Glosa do wyroku z 20 XII 2006 (Sygn. akt II GSK 210/06) w sprawie CALCIUM C, „Rzecznik Patentowy, Problemy ochrony własności przemysłowej”* 2007, nr 2 (53), s. 103-108.

Wojciechowski Grzegorz

I

Wojciechowski G., *Las competencias patriarcales en el derecho canonico oriental*, Lublin 2007, ss. 218.

V

Wojciechowski G., Ks. Krzysztof Mikołajczuk, *Realizacja zasady jedności sakramentów w tajemniczenia chrześcijańskiego w prawodawstwie Kościoła katolickiego*, Kielce 2006, ss. 367, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), nr 2, s. 236-238.

Wójcik Monika

I

Wójcik M. (współautor), *Rzymskie prawo prywatne. Kazusy i ćwiczenia*, Warszawa 2007, ss. 192.

Wójcik M. (współredaktor), *Wokół problematyki małżeństwa w prawie rzymskim. Henrico Insadowski (1888-1946) in memoriam*, Lublin 2007, ss. 194.

II

Wójcik M., „Szaleństwo arian” jako przestępstwo godzące w jedność państwa, [w:] *Salus rei publicae suprema lex*, red. A. Dębiński, H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 2007, s. 357-378.

Wronikowska Ewa

I

Wronikowska E. (red.), *Kadry i zarządzanie personelem w oświacie. Praktyczne porady, gotowe narzędzia, aktualności*, Warszawa 2007.

Wronikowska E. (współautor), *Praca w godzinach nadliczbowych. Ustalanie i rozliczanie z przykładami*, Gdańsk 2007.

Wronikowska E., *Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Naliczanie, ewidencja, dokumentacja*, Warszawa 2007.

II

- Wronikowska E., *Co pracodawca musi zapewnić organizacji związkowej*, „Gazeta Prawna” z 28.06.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *Czy pracodawca może odwołać się od mandatu inspektora pracy?*, „Gazeta Prawna” z 01.02.2007 r., s. 1.
- Wronikowska E., *Czy pracodawca musi uwzględniać faktury pracownika za czas podróży służbowej*, „Gazeta Prawna” z 22.03.2007 r., s. 2.
- Wronikowska E., *Czy pracownik ma prawo do diet z tytułu podróży służbowych*, „Gazeta Prawna” z 17.05.2007 r., s. 2.
- Wronikowska E., *Czy wynagrodzenie najniższe jest minimalne*, „Gazeta Prawna” z 04.01.2007 r., s. 2.
- Wronikowska E., *Dialog społeczny jako podstawowa zasada zbiorowego prawa pracy w Polsce*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2007, s. 153-171.
- Wronikowska E., *Dodatkowe świadczenia: premie i nagrody dla pracowników*, „Gazeta Prawna” z 8.11.2007 r., s. 22.
- Wronikowska E., *Dokumentacja*, [w:] *Kadry i zarządzanie personelem w oświacie. Praktyczne porady, gotowe narzędzia, aktualności*, red. E. Wronikowska, Warszawa 2007.
- Wronikowska E., *Jak przeciwdziałać chorobom zawodowym*, „Gazeta Prawna” z 15.03.2007 r., s. 20.
- Wronikowska E., *Jak rekompensować zatrudnienie w nadgodzinach*, „Gazeta Prawna” z 26.04.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *Jak wprowadzić regulamin pracy*, „Gazeta Prawna” z 21.06.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *Jak zmienić pracownikowi warunki płacy i pracy*, „Gazeta Prawna” z 02.08.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *Jakie przyczyny usprawiedliwiają nieobecność w pracy*, „Gazeta Prawna” z 8.02.2007 r., s. 3.
- Wronikowska E., *Jakie regulaminy tworzy i wprowadza pracodawca*, „Gazeta Prawna” z 18.01.2007 r., s. 22.
- Wronikowska E., *Kiedy i jak pracodawca tworzy regulamin pracy*, „Serwis Prawno-Pracowniczy” z 21.08.2007 r., nr 34-35 (2007), s. 4.
- Wronikowska E., *Kiedy konieczna jest przyczyna rozwiązania umowy o pracę*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 11, s. 3.
- Wronikowska E., *Kiedy prowadzący działalność odbywa podróż służbową*, „Gazeta Prawna” z 29.03.2007 r., s. 3.
- Wronikowska E., *Kto i kiedy wypłaca świadczenie urlopowe*, „Serwis Prawno-Pracowniczy” z 03.07.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *Na wypowiedzeniu bez prawa pracy*, „Serwis Prawno-Pracowniczy” z 29.05.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *Nieprawidłowe wydawanie środków z ZFŚS*, „Serwis Prawno-Pracowniczy” z 22.05.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *O odprawie pieniężnej praktycznie cz. I*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 11, s. 4.
- Wronikowska E., *Obliczanie terminów w prawie pracy*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 3, s. 5.
- Wronikowska E., *Obowiązki pracodawcy wobec nowego pracownika*, „Gazeta Prawna” z 19.07.2007 r., s. 17.
- Wronikowska E., *Ochrona przed rozwiązaniem stosunku pracy pracownic w ciąży*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 8, s. 4.

- Wronikowska E., *Odprawa emerytalno-rentowa tylko raz w życiu*, „Serwis Prawno-Pracowniczy” z 13.01.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *Planowana zmiana Kodeksu pracy w zakresie pracy w niedzielę i święta*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 8, s. 2.
- Wronikowska E., *Premie pracownicze*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 1, s. 5.
- Wronikowska E., *Regulamin pracy w zakładzie*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 2, s. 5.
- Wronikowska E., *Sposób ustalania wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych na gruncie najnowszej uchwały Sądu Najwyższego*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 5, s. 3.
- Wronikowska E., *Uprawnienia związane z zatrudnieniem. Uprawnienia urlopowe*, [w:] *Kadry i zarządzanie personelem w oświacie. Praktyczne porady, gotowe narzędzia, aktualności*, red. E. Wronikowska, Warszawa 2007, ss. 23.
- Wronikowska E., *Wcześniejsze emerytury w 2008 r. bez zmian*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 8, s. 4.
- Wronikowska E., *Wydatkowanie środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 10, s. 5.
- Wronikowska E., *Wydawanie Świadcstwa Pracy*, „Serwis Prawo-Pracowniczy” 2007, nr 14.
- Wronikowska E., *Wypowiedzenie zmieniające a prawo do odprawy*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 4, s. 5.
- Wronikowska E., *Zasada limitowania umów zawieranych na czas określony*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 9, s. 3.
- Wronikowska E., *Zatrudnianie. Czas pracy*, [w:] *Kadry i zarządzanie personelem w oświacie. Praktyczne porady, gotowe narzędzia, aktualności*, red. E. Wronikowska, Warszawa 2007, ss. 35.
- Wronikowska E., *Zbiorowe prawo pracy*, „Serwis Prawno-Pracowniczy” z 13.01.2007 r., s. 4.
- Wronikowska E., *Zmiany w przepisach dotyczących czasu pracy kierowców*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 4, s. 5.
- Wronikowska E., *Zmiany w zakresie obowiązku przechowywania dokumentacji pracowniczej*, „Serwis kadrowego on-line” 2007, nr 5, s. 4.

Wrzosek Stanisław

I

- Wrzosek S. (współredaktor), *Dobra administracja – teoria a praktyka*, Radom 2007.
- Wrzosek S. (współredaktor), *Historia magistra vitae. Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, Lublin 2007, ss. 519.

II

- Wrzosek S. (współautor), *Dobra administracja – między prawem a zarządzaniem*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 179-188.
- Wrzosek S., *Urząd – spojrzenie z punktu widzenia nauki prawa administracyjnego i nauki administracji*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 143-150.

VII

Wrzosek S. (współautor), *Od redakcji*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 5-6.

Wytrażek Wojciech

II

Wytrażek W., *Informatyzacja a jakość administracji*, [w:] *Dobra administracja – teoria a praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 301-307.

Wytrażek W., *Problemy informatyzacji administracji publicznej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17 (2007), z. 1, s. 213-226.

Wytrażek W., *Wdrażanie zasady zrównoważonego rozwoju w działaniach samorządu terytorialnego*, [w:] *Rozwój zrównoważony na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym – doświadczenia polskie i możliwości ich zastosowania na Ukrainie*, red. A. Haładyj Lublin 2006, s. 184-188.

Wytrażek W., *Wpływ ewolucji Wspólnej Polityki Rolnej na warunki życia na wsi*, [w:] *Wspólna Polityka Rolna. Tradycja i nowoczesność*, red. M. Szewczak, R. Sura, Lublin 2007, s. 67-72.

Wytrażek W., *Wspomaganie rozwoju przedsiębiorczości przez samorządy lokalne*, [w:] *Warunki podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w rejonach przygranicznych Polski i Ukrainy*, red. R. Biskup, M. Ganczar, Lublin 2007, s. 224-230.

Zacharczuk Piotr

II

Zacharczuk P. (współautor), *Z historii administracji celnej*, [w:] *Historia magistra vitae. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Jerzego Flagi*, red. A. Dębiński, S. Wrzosek, K. Maćkowska, M. Kruszewska-Gagoś, Lublin 2007, s. 91-97.

Zakrzewski Piotr

V

Zakrzewski P., *Artur Mezglewski, Anna Tunia, Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa cywilnego*, Warszawa 2007, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 424-427.

VII

Zakrzewski P., *Głos w dyskusji*, [w:] *Funkcje publiczne związków wyznaniowych*, red. A. Mezglewski, Lublin 2007, s. 435.

Zdanikowski Paweł

II

Zdanikowski P., *Wadliwa reprezentacja spółki z o.o.*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2007, nr 42, s. 11-16.

Zdanikowski P. (współautor), *W sprawie przyszłości Kodeksu cywilnego*, „Palestra” 2007, nr 7-8, s. 91-96.

Zdanikowski P., *Wypowiedzenie umowy spółki z o.o.*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2007, nr 18, s. 12-15.

oprac. Jadwiga Potrzeszcz

Spis treści

STUDIA I ARTYKUŁY

LESZEK ĆWIKŁA, Prawne podstawy stosunków polsko-czechosłowackich w dziedzinie turystyki w latach 1919-1939	7
Legal Aspect of the Polish-Czechoslovak Relations in the Field of Tourism in the Years 1919-1939 (summary)	30
Правовые аспекты польско-чехословацких отношений в сфере туризма в 1919-1939 годах (резюме)	30
CZESŁAW PAWEŁ KŁAK, Geneza ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki	31
The Origin of the Act of 17 June 2004 on Complaint against an Infringement of the Right of a Party to Hearing the Case in the Court Proceedings without Undue Delay (summary)	56
Происхождение закона от 17 июня 2004 г. о жалобе на нарушение права стороны на рассмотрение дела без необоснованной просрочки (резюме)	57
ALEKSANDRA MEŻYKOWSKA, Zagrożenie bezpośrednim atakiem terrorystycznym przy użyciu broni masowego rażenia, jako okoliczność uzasadniająca użycie siły w samoobronie	59
The Threat of a Direct Terrorist Attack by Weapons of Mass Destruction as a Circumstance Justifying the Use of Force in Self-Defence (summary)	98
Угроза непосредственной террористической атаки при использовании оружия массового поражения, как обстоятельство, обосновывающие использование силы при самозащите (резюме)	99
BOGDAN SEKŚCIŃSKI, Orzecznictwo Lubelskiej Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1947-1954)	101
Judicial Decision of the Representation of the Special Committee for Fighting Corruption Practices and Economic Sabotage in Lublin (1947-1954) (summary)	128
Решения Люблинского Представительства Специальной Комиссии по Борьбе с Экономическим Вредительством и Злоупотреблением (1947-1954) (резюме)	129
KRZYSZTOF TESZNER, Związek prawa administracyjnego i prawa podatkowego w sferze badań nad administracją publiczną	131
Relevance of Administrative Law and Tax Law in the Sphere of Public Administration Research (summary)	149
Связь между административным и налоговым правом в сфере исследований общественной администрации (резюме)	150

MARZENA WRONA, SEBASTIAN KWIECIEŃ, Zasady opodatkowania dotacji inwestycyjnych dla nowo powstałych mikroprzedsiębiorstw w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013	153
Taxation of Investment Subsidies for Startup Micro Enterprises from the Regional Operational Programme of Lubelskie Voivodeship for 2007-2013 (summary)	163
Принципы налогообложения инвестиционных дотаций для новообразованных микро-предприятий, полученных от РОП ЛВ на 2007-2013 годы (резюме)	163

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE DO STUDIÓW NAD PRAWEM

Hans Erich Troje, Europa i prawo greckie (tłum. <i>Maciej Jońca</i>)	167
---	-----

RECENZJE

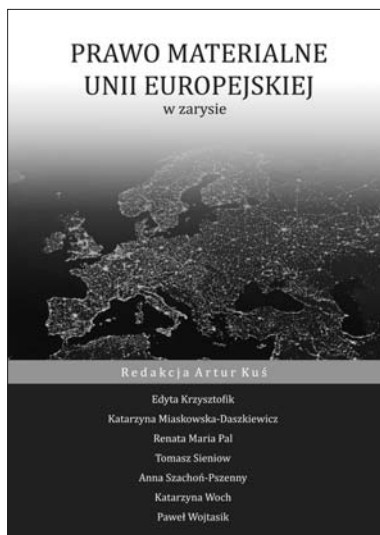
Teresa Gardocka, Jacek Sobczak (red.), Zawody prawnicze (rec. <i>Lesław Grzonka</i>)	183
Irena Lipowicz, Radosław Mędrzycki, Maciej Szmigiero (oprac.), Prawo administracyjne w pytaniach i odpowiedziach (rec. <i>Artur Lis</i>)	190
Maria Pia Baccari e Attilio Mastino (a cura di), Il titolo di „Magno” dalla Repubblica all’Impero al Papato. Giovanni Paolo Magno (rec. <i>Henryk Misztal</i>)	193
Janusz Gołaski, Jan Miłosz, Augustyn Ponikiewski, Teresa Rabska, Marek Ziółkowski, Wojciech Kęszycki, Filip Leśniak, Reforma rolna 1944-1945 czy zbrodnia komunistyczna? Dokumenty i materiały. Świadcstwa. Wnioski (rec. <i>Bogdan Sekściński</i>)	198
Mirosław Piotrowski, Narodowe Siły Zbrojne na Lubelszczyźnie 1944-1947 (rec. <i>Marcin Zaborski</i>)	203

SPRAWOZDANIA

Współpraca sądu ze stronami, adwokatami i pełnomocnikami (I Międzynarodowa Konferencja Kanonicznego Prawa Procesowego, Olsztyn, 21-22 kwietnia 2010 r.) (<i>Martyna Seroka</i>)	219
Migranci w procesie integracji – doświadczenia i rekomendacje (Konferencja naukowa, Lublin, 17 listopada 2010 r.) (<i>Izabela Precz</i>)	222

Z ŻYCIA WYDZIAŁU

Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2007 (oprac. <i>Jadwiga Potrzeszcz</i>)	227
---	-----



Artur Kuś (red.)
*Prawo materialne Unii
Europejskiej w zarysie*

ISBN: 978-83-7702-205-4

Stron: 440

Format: B5

Rok wydania: 2011

Cena: 37 zł

SPIS TREŚCI

Przedmowa (*Artur Kuś*)

Rozdział I. Podstawowe założenia rynku wewnętrznego Unii Europejskiej (*Artur Kuś*)

Rozdział II. Swoboda przepływu osób (*Tomasz Sieniow*)

Rozdział III. Strefa Schengen (*Anna Szachon-Pszenny*)

Rozdział IV. Swoboda przedsiębiorczości (*Pawel Wojtasik*)

Rozdział V. Swoboda świadczenia usług (*Pawel Wojtasik*)

Rozdział VI. Ograniczenia swobód personalnych rynku wewnętrznego w Unii Europejskiej
(*Edyta Krzysztofik*)

Rozdział VII. Swobodny przepływ towarów (*Renata Maria Pal*)

Rozdział VIII. Wspólna Polityka Handlowa (*Anna Szachon-Pszenny*)

Rozdział IX. Swoboda przepływu kapitału i płatności (*Katarzyna Woch*)

Rozdział X. Wspólne reguły konkurencji w Unii Europejskiej (*Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz*)



Michalina Duda, Monika Münnich, Adam Zdunek (red.)
Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego w Polsce. Wpływ prawa wspólnotowego na polskie prawo podatkowe

ISBN: 978-83-7702-180-4

Stron: 274

Format: B5

Rok wydania: 2011

Cena: 25 zł

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie

Artur Mudrecki, Granice wykładni prounijnej w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego

Ewa Michna, Jak skutecznie unikać implementacji podatkowego prawa unijnego? – uwagi co do taktyki kształtowania prawa krajowego przez państwa członkowskie

Dagmara Dominik-Ogińska, Rozstrzygnięcia sądu administracyjnego w kontekście stawianego przez podatnika zarzutu naruszenia przepisów prawa wspólnotowego na tle orzecznictwa sądów administracyjnych w zakresie podatków

Kalina Kunowska, Krzysztof Kunowski, Wpływ orzeczenia ETS w sprawie C-9S/05 na stosowanie prawa podatkowego w Polsce

Artur Krukowski, Autonomia podatkowa w ujęciu wspólnotowym

Bernard Zięba, Wpływ orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i sądów krajowych na stawkę podatku od towarów i usług od wewnątrzwspólnotowych dostaw towarów

Paweł Pękala, Wpływ orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Linii Europejskiej na wykładnię prawa podatkowego

Monika Münnich, Pojęcie „przepisów prawa podatkowego” w ordynacji podatkowej a wspólnotowe prawo podatkowe

Grzegorz Matysek, Podobieństwo nierezydenta a obowiązki podatkowe w Polsce z tytułu podatku dochodowego

Jan Soćko, Określanie nadpłaty w podatku od towarów i usług wpłaconym przez płatnika tego podatku

Adam Zdunek, Opodatkowanie cesji wierzytelności podatkiem od towarów i usług w świetle interpretacji organów podatkowych, orzecznictwa krajowego i wspólnotowego

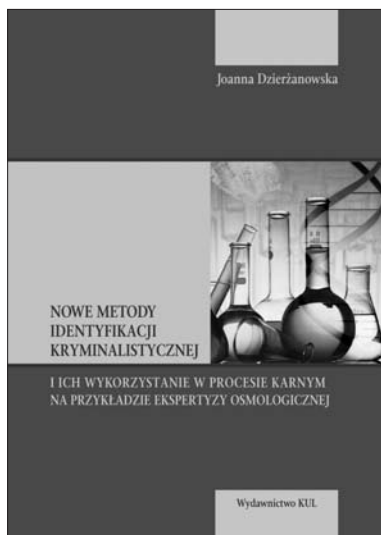
Michalina Duda, Zmiany w zakresie opodatkowania obrotu wierzytelnościami podatkiem od towarów i usług

Edyta Malecka-Ziembińska, Składki ubezpieczenia społecznego w państwach OECD i UE

Leszek Bielecki, Zróżnicowanie opodatkowania dochodu i majątku w świetle umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania - zarys tematu

Piotr Pomorski, Struktura i znaczenie dochodów podatkowych w świetle członkostwa Polski w UE – wybrane problemy

Katarzyna Wojewoda-Buraczynska, Miejsce podatku tonażowego w polskim systemie podatkowym



Joanna Dzierżanowska
*Nowe metody identyfikacji
kryminalistycznej i ich
wykorzystanie w procesie
karnym na przykładzie
ekspertyzy osmologicznej*

ISBN: 978-83-7702-133-0

Stron: 246

Format: A5

Rok wydania: 2010

Cena: 21 zł

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów

Wstęp

Rozdział I. Teoretyczne podstawy procesu dowodzenia

1. Poznanie naukowe a poznanie w procesie karnym
 - 1.1. Natura poznania naukowego
 - 1.2. Poznanie prawdy w procesie karnym
 - 1.3. Proces poznawczy w kryminalistyce
 - 1.4. Ekspertyza biegłego jako czynność poznawcza
2. Nowe metody badawcze w dowodzeniu sądowym
 - 2.1. „Wskazania wiedzy” a ustalenia nauki
 - 2.2. Pojęcie nowej metody badawczej
 - 2.3. Recepcja nowych metod przez judykaturę
3. Ocena dowodu opartego na naukowej metodzie badań
 - 3.1. Wartość diagnostyczna metody
 - 3.2. Błędy występujące przy ocenie wartości metody
 - 3.3. Wartość dowodowa

Rozdział II. Kryteria dowodowego dopuszczenia i oceny nowej metody badawczej

1. Kryteria oceny dowodu naukowego w polskim procesie sądowym
 - 1.1. Jednolitość i powszechność metody oraz pewność wyników badań naukowych
 - 1.2. Wymagania współczesnej wiedzy
 - 1.3. Atest pracowni
 - 1.4. Metodologiczna nienaganność metody
2. Standardy oceny dowodu naukowego w procesie amerykańskim
 - 2.1. Standard Frye'a
 - 2.2. Standard relewantności
 - 2.3. Standard Dauberta

Rozdział III. Identyfikacja osmologiczna jako nowy „dowód naukowy” w procesie karnym

1. Badanie identyfikacyjne śladów zapachowych człowieka

- 1.1. Istota badania
- 1.2. Metodyka badań osmologicznych
2. Wartość diagnostyczna badania osmologicznego
3. Wartość dowodowa badania osmologicznego
4. Wątpliwości związane z identyfikacją osmologiczną

Rozdział IV. Ekspertyza osmologiczna w polskiej praktyce sądowej

1. Wprowadzenie do części badawczej

- 1.1. Cele badawcze
- 1.2. Zakres i metoda prezentowanych badań
- 1.3. Konstrukcja kwestionariusza badania akt sądowych
2. Powołanie biegłych z zakresu osmologii
- 2.1. Organ procesowy powołujący biegłego
- 2.2. Dobór biegłych i określenie terminu dostarczenia opinii
- 2.3. Zabezpieczanie materiałów dowodowych i porównawczych do ekspertyzy osmologicznej
- 2.4. Przedmiot i zakres ekspertyzy osmologicznej
- 2.5. Uzasadnienie postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu osmologii
3. Opinie osmologiczne
- 3.1. Forma czynności, w jakiej zrealizowano badania osmologiczne
- 3.2. Technika i taktyka przeprowadzonych czynności badawczych
- 3.2.1. Pobieranie materiałów uzupełniających do badań
- 3.2.2. Wykorzystane w badaniach psy specjalne
- 3.2.3. Sposób eliminowania pozawerbalnego wpływu przewodnika na wskazania psów
- 3.2.4. Wykonywanie prób kontrolnych
- 3.2.5. Taktyka prowadzenia czynności badawczych i rozmieszczenia materiałów w kolejnych próbach
- 3.3. Wnioski opinii osmologicznych
4. Wskazania ekspertyz osmologicznych a prawomocne wyroki sądowe
- 4.1. Wyniki badania osmologicznego a rodzaj rozstrzygnięcia sądu
- 4.2. Ocena opinii osmologicznych w polskiej praktyce sądowej
- 4.3. Kryteria stosowane do oceny dowodu opartego na ekspertyzie osmologicznej
5. Podsumowanie wyników badań

Zakończenie

Literatura

Akty normatywne

Orzeczenia sądów polskich

Orzeczenia sądów zagranicznych

Aneks

Summary



Waldemar Bednaruk
***Sejmiki lubelskie w okresie
stanisławowskim (1764-1794)***

ISBN: 978-83-7702-167-5

Stron: 428

Format: B5

Rok wydania: 2011

Cena: 45 zł

SPIS TREŚCI

Wstęp

Rozdział I. Województwo lubelskie w epoce stanisławowskiej

1. Terytorium
2. Liczba ludności
3. Administracja cywilna i kościelna
4. Sieć miejska i struktura majątkowa

Rozdział II. Organizacja i funkcjonowanie sejmików

1. Miejsce obrad sejmikowych
2. Czas odbywania posiedzeń sejmikowych
3. Uczestnicy obrad sejmikowych
4. Przygotowania do sejmików
5. Obrady sejmikowe
6. Sejmiki krwawe i rozdwojone

Rozdział III. Funkcjonariusze sejmikowi i reprezentanci województwa

1. Uwagi ogólne
2. Marszałek sejmikowy
3. Asesorzy sejmikowi
4. Posłowie
5. Deputaci trybunalscy
6. Pisarze trybunalscy
7. Delegacje do króla i prymasa

Rozdział IV. Sejmiki wobec problemów ustroju politycznego państwa

1. Zasada jednomyślności
2. Sukcesja tronu
3. Kodyfikacja prawa
4. Działalność sejmu
5. Funkcjonowanie Rady Nieustającej
6. Funkcjonowanie i reformy Trybunału Koronnego

Rozdział V. Problematyka bezpieczeństwa zewnętrznego w poglądach szlachty lubelskiej

1. Armia
2. Dyplomacja
3. Stosunki z Rosją
4. Stosunki z Prusami
5. Stosunki z pozostałymi państwami

Rozdział VI. Problematyka społeczno-gospodarcza

1. Szlachta
2. Miasta i mieszczenie
3. Chłopi
4. Żydzi
5. Ludzie luźni

Rozdział VII. Zagadnienia nauczania i wychowania młodego pokolenia

1. Edukacja
2. Wychowanie i obyczaje

Rozdział VIII. Sejmiki a kwestie wyznaniowe

1. Kościół katolicki w życiu szlachty
2. Równouprawnienie dysydentów

Rozdział IX. Kwestie skarbowe w poglądach szlachty lubelskiej

1. Budżet i podatki krajowe
2. Moneta
3. Finanse województwa
4. Poborcy podatkowi

Zakończenie

Wykaz skrótów

Bibliografia

Aneksy

Wykaz wszystkich zgromadzeń szlachty lubelskiej w latach 1764-1794

Mapa 1. Województwo lubelskie przed I rozbiorem Polski

Mapa 2. Województwo lubelskie po 1777 r.

Mapa 3. Województwo lubelskie po 1793 r.

**Prenumerata kwartalnika „Studia Prawnicze KUL”
i publikacje Wydawnictwa KUL**

do nabycia:

w siedzibie Wydawnictwa KUL:
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin

w Księgarni Uniwersyteckiej Fundacji Rozwoju KUL:
Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin,

za pośrednictwem Księgarni Internetowej Wydawnictwa KUL:
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl/sklep/>

oraz w formie zamówienia telefonicznego pod nr tel. (81) 740 93 45,
fax. (81) 740 93 51

lub pocztą elektroniczną: wydawnictwo@kul.lublin.pl

**Zgłoszenia prenumeraty „Studiów Prawniczych KUL” można kierować również
na adres:**

Redakcja „Studiów Prawniczych KUL”
Al. Raławickie 14

Collegium Jana Pawła II pok. 531
20-950 Lublin

tel. (81) 445 35 31, sp_red@kul.lublin.pl